

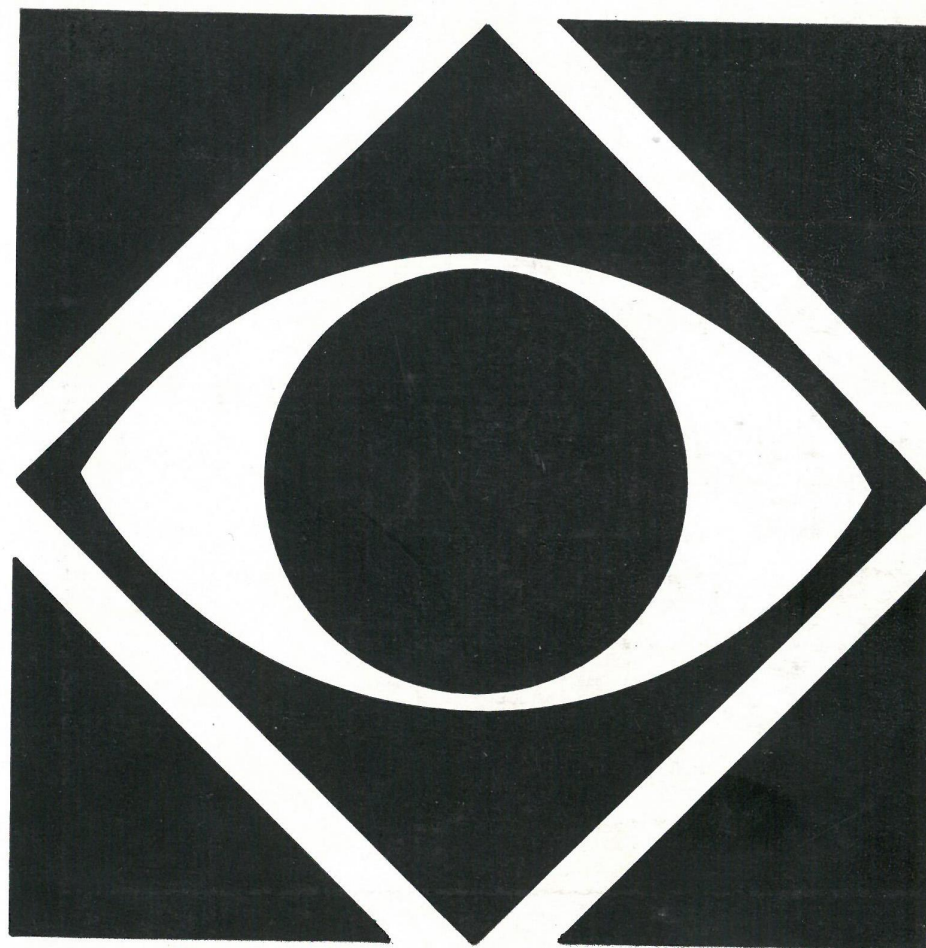
252/1968zach



**2**

**festiwal  
sztuk  
pięknych**





**2 festiwal sztuk pięknych**



prezydium rady narodowej m. st. warszawy  
zarząd okręgu warszawskiego związku polskich artystów plastyków

**2** festiwal  
sztuk  
pięknych

warszawa, wrzesień 1968



salony wystawowe cbwa, „zachęta“  
pl. małachowskiego 3

## EKSPOZYCJE

**1**

malarstwo

**2**

rzeźba

**3**

grafika

**4**

dom artysty plastyka  
ul. mazowiecka 11a

tkanina







**KOMITET ORGANIZACYJNY**



**Komisarz generalny**  
**Wiesław Müldner-Nieckowski**

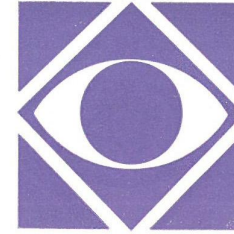
**Komisarze**

**Bohdan Chmielewski**  
**Krystyna Mieszkowska-Dalecka**  
**Andrzej Strumiłło**  
**Ewa Śliwińska**

**Członkowie**

**Antoni Boratyński**  
**Tadeusz Dominik**  
**Władysław Dariusz Frycz**  
**Mieczysław Majewski**  
**Irena Molin-Sowa**  
**Juliusz Narzyński**  
**Jacek Sienicki**

**Organizacja wystawy**  
**Centralne Biuro Wystaw Artystycznych**



Przed dwoma laty, w czasie pierwszego Festiwalu Sztuk Pięknych w Warszawie, wyrażałem nadzieję, że stanie się on stałym i ważnym w życiu Stolicy wydarzeniem artystycznym.

Z tym większą więc radością, witam w imieniu Zarządu Okręgu Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków i swoim własnym, wszystkich kolegów, których dzieła składają się na II Festiwal Sztuk Pięknych — Warszawa 1968. Dzisiaj, bogatsi o uzyskane doświadczenia i osiągnięcia — możemy z całym przekonaniem stwierdzić, że dokonywana na ekspozycjach Festiwalu konfrontacja poszukiwań twórczych artystów plastyków, reprezentujących różne środowiska kraju, jest ważnym czynnikiem rozwoju sztuki w naszej Ojczyźnie.

*Andrzej Janota*





Dzięki uczestnictwu w czterech komisjach kwalifikacyjnych tegorocznego Festiwalu Sztuk Pięknych miałem możliwość ugruntowania nadziei wyrażonej już w 1966 r., że rośnie nam periodyczna manifestacja artystyczna wielkiej działalności. Utrzymuje swój demokratyczny charakter — manifestacji szeroko pojętej, nie zarażonej oficjalnością, dającej rozległe pole udziału młodym talentom — Festiwal obecny zaostrzył kryteria oceny dopuszczonych dzieł. Zaznaczyło się to zwłaszcza w dziełach malarstwa i tkaniny.

Wzrosła w ten sposób reprezentatywność wystawy, do czego przyczynił się fakt zaproszenia imiennego szeregu artystów spoza środowiska warszawskiego. Niemniej organizatorem Festiwalu nadal pozostaje Zarząd Okręgu Warszawskiego ZPAP, co pozwala widzieć w nim inicjatywę kształtowania środowiska lokalnego niezależnie od tego, że dokonuje się jednocześnie głęboki sondaż nastrojów i przemian artystycznych w skali ogólnopolskiej.

Nie sposób już teraz i na tym miejscu podejmować charakterystykę dążności treściowych i formalnych, jakie — w podziwu godnym bogactwie odmian generacyjnych i stylistycznych — przedstawia obecna wystawa. Pod tym względem w szczególności działy malarstwa i grafiki domagają się wnikliwego studium. Mniej liczne i bardziej jednolite w swym charakterze są działy tkaniny i rzeźby.

Spróbuję jednakże na gorąco, pod pierwszym wrażeniem rodzącego się Festiwalu, skreślić kilka uwag natury ogólnej, które — być może — przydadzą się przyszłej dyskusji po otwarciu.

Wystawa zdaje się potwierdzać obecną sytuację sztuk wizualnych w skali światowej. Dopuszczalne są mianowicie wszystkie konwencje od realizmu przedstawieniowego i prymitywnego poczynszy, po skrajną abstrakcję typu aformalnego, z pojawieniem się tu i ówdzie skłonności geometrycznych. Bezpośredni stosunek do natury — jako źródła inspiracji — jest raczej zjawiskiem rzadko obserwowanym. Jednakże w poszukiwaniu swobodnej gry formy organicznej daje się wyczuć nadzieję budząca tęsknota w tym kierunku.

Chciałoby się powiedzieć, że kolor, światło czy forma w ich wzajemnych relacjach nie kryją już dla naszych artystów żadnych tajemnic. Pozostaje tylko jedno lakoniczne pytanie: co dalej?

Otóż, wyraźne zaangażowanie a raczej dążność do zaangażowania artystów w sprawę człowieka w naszym znaczeniu, wykraczającym ponad miarę jednostki — dążność wyrażana z przewagą form ekspresyjnych, z niechęcią do „czystej” estetyki — jest tym, co daje się zaobserwować jako nurt dominujący i narastający obecnej wystawy. Skłonny byłbym widzieć w niej bardzo cenną a specyficzną cechę plastyki polskiej dnia dzisiejszego.

Warszawa 8 lipca 1968

*Jakim Augustyński*



WO

ma

malarstwo

malarst



**KOMISJA KWALIFIKACYJNA**



**Przewodniczący**

**Andrzej Strumiłło**

**Członkowie**

**Stefan Gierowski  
Janusz Kaczmarek  
Jan Karczewski  
Aleksander Kobzdej  
Antoni Łyżwański  
Andrzej Osęka  
Juliusz Starzyński  
Jan Tarasin  
Rajmund Ziemiński**

**Komisarz wystawy**

**Andrzej Strumiłło**

Błędem byłoby sądzić, że sztuka rozwija się równym rytmem, w całkowitej harmonii ze sprawami dnia powszedniego, że talenty rodzą się w tajemniczy, sobie jedynie znany sposób — nic zatem nie zdoła przyspieszyć rodzenia się talentów, rozwoju sztuki, i wszelkie ożywianie podjęte z zewnątrz — musi się okazać zabiegiem sztucznym. Sztuka potrzebuje a n i m a c j i, dowodzą tego choćby jej dzieje i dzieje mecenatu artystycznego; potrzebuje objawów zainteresowania (a także świadczeń) wykraczających poza codzienność, szczególnych. Wydarzenia w dziedzinie teatru, filmu, malarstwa — można więc prowokować, można stwarzać sytuację, w której łatwiej im będzie zaistnieć. Zdarza się jednak, że wydarzenie artystyczne zostaje po prostu proklamowane — mimo iż w istocie go nie ma. Jest wtedy tylko szumna nazwa, i ceremonialna oprawa.

Pewien znany angielski krytyk napisał niedawno (w „The Christian Science Monitor”): „...Zastanawiam się... czy istnieje jakieś rozsądne usprawiedliwienie tej festiwalowej epidemii ostatnich lat. Co roku w Europie odbywa się około 500 festiwali — w Helsinkach, Lizbonie, Kopenhadze, Palermo, w Bath, Dubrowniku itd., itd. Mnożą się one jak króliki...”

Festiwale, nawet te najbardziej zasłużone, przeżywają obecnie złą passę. Na festiwalu w Cannes — manifestowano przeciw festiwalowi, na Biennale w Wenecji — przeciw Biennale. Wyrzekanie na wielkie imprezy artystyczne weszło niemal w modę; zarzuca się owym imprezom, iż stały się bastionami konserwy w sztuce, że wytwarzają wokół sztuki atmosferę uroczystej nudy, co ocenia się jako niezmiernie szkodliwe.

Jesteśmy świadkami wydarzeń dla kultury artystycznej naszych czasów — bez wątpienia przełomowych: wzrasta krytycyzm wobec aktualnych wydarzeń w plastyce, wobec tego, co niesie obecna sytuacja. Co ambitniejsi młodzi artyści buntują się przeciw formalizmowi i komercjalizacji rzeźby i malarstwa, usiłują wydostać się poza „zoo kulturalne”; czują, że obecny stan rzeczy utrzymać się nie da, że się utrzymywać nie powinien. Oni to właśnie przede wszystkim wypowiadają słowa brutalne pod adresem festiwali (choć niektórzy z nich festiwale sami organizują; odbyły się już na przykład festiwale „happeningu”).

Warto zdać sobie jednak sprawę, że luki po wielkich imprezach artystycznych nie zapełniłyby same tylko wystawy indywidualne, organizowane wtedy, kiedy ten lub inny artysta zdecyduje się z taką wystawą wystąpić. Sztuce potrzebne są szersze konfrontacje poszukiwań postaw. Z pewnością nadszedł tylko czas, by zastanowić się nad charakterem takich imprez, zwłaszcza że w naszym kraju, w naszym układzie stosunków nie wiążą nikomu rąk reguły rynku.

\* \* \*

Obecny kształt wystawy malarstwa warszawskiego Festiwalu Sztuk Pięknych jest wynikiem pewnej ewolucji pierwotnego zamysłu. Początkowo (pomijając dzieła niewielu stosunkowo artystów zaproszonych spoza Warszawy) trzon ekspozycji stanowić miały prace przedstawicieli wszelkich tendencji artystycznych środowiska stołecznego, jeśli tylko zaakceptuje je jury. Byłby to więc salon, w rodzaju tych, jakie urządzano w XIX wieku w Paryżu: o wystawieniu obrazu decyduje pewna suma umiejętności jego twórcy. Z tym tylko, że w ubiegłym stuleciu obowiązywała wierność wobec pewnej (z biegiem czasu coraz szerzej pojmowanej) konwencji. Obecnie — odrzuca się jedynie obrazy w oczywisty sposób nieudolne; wszelkie konwencje są dozwolone.

Uwaga powyższa dotyczy zwłaszcza aktualnej sytuacji w sztuce. Jeszcze przed kilkoma laty zwolennicy jednych kierunków w plastyce nie tolerowali kierunków odmiennych. Dzisiaj — dawne namiętności jakby przygasły, przyznaje się powszechnie prawo bytu i abstrakcji, i sztuce figuratywnej, ekspresjonizmowi, nadrealizmowi, realizmowi, malarstwu naiwnych itp., itp.

Na wystawie obecnej spotkamy więc tradycyjny koloryzm, jeszcze bardziej tradycyjne koncepcje pejzażu wywodzące się ze sztuki wcześniejszej może niż Młoda Polska — i jednocześnie abstrakcję liryczną, geometryczną, „peinture de la matière”, rozmaite warianty użycia znaku i symbolu, a także realizacje w duchu „pop-artu”, wizualizmu. Listę ową można by zresztą znacznie rozszerzyć, można by uzupełnić ją przykładami twórczości nie mieszczącej się w żadnym z możliwych do ścisłego określenia kierunków. Najróżnorodniejsze konwencje nakładają się na siebie, sąsiadują ze sobą, wzajemnie obejmują.



Tolerancja jest rzeczą piękną, nie wtedy jednak, gdy prowadzi do obojętności, do wygaśnięcia napięć, konfliktów ideowych. Powstaje też pytanie: czy ambitna, wielka impreza artystyczna rejestrować ma przede wszystkim stan aktualny malarstwa, czy też ujawniać jego siły dynamiczne, wskazywać na tendencje rozwojowe? Jeśli to ostatnie zadanie uznamy za najbardziej godne podjęcia — wówczas zrezygnować trzeba z rygorystycznie pojmowanego obiektywizmu, trzeba odważyć się na stronniczość nawet, jeśli ma to doprowadzić do podjęcia w y b o r u.

Jury obecnej wystawy postanowiło w pewnym momencie zwrócić się do kilkunastu malarzy (z Warszawy i spoza Warszawy), którzy nie nadesłali prac — ze specjalnym zaproszeniem. W ten sposób w kształcie wystawy dokonano dość istotnej zmiany: wydatnie zmniejszono element przypadkowości, przeciwstawiono chaosowi nadesłanych prac pewną koncepcję oceny aktualnej sztuki polskiej, z czym wiąże się zaproszenie a więc wyróżnienie tych a nie innych nazwisk, wydobycie takich a nie innych postaw twórczych.

Ten kształt wystawy, który mamy przed sobą jest więc wynikiem połączenia dwóch zasad doboru dzieł ekspozowanych. Odbija się to oczywiście na jej charakterze w sposób zarówno negatywny (poprzez brak konsekwencji), jak i pozytywny — udało się bowiem dzięki wprowadzonej zmianie podnieść poziom artystyczny imprezy, nadać jej obliczu kilka bardziej wyrazistych rysów.

Nie ulega wątpliwości, że druga zasada jest słuszniejsza i bardziej owocna. Wszystko wskazuje na to, że od jej konsekwentnego stosowania zależy przyszłość całej imprezy, zależy to, czy Festiwal (jeśli pozostaniemy przy tej nazwie) posiadać będzie określony charakter ideowo-artystyczny, spełniać będzie w życiu naszej plastyki rolę inspirującą.

Przenosząc punkt ciężkości ze sprawy selekcji zgłoszonych prac na sprawę wyboru, to znaczy poszukiwania we współczesnym malarstwie polskim wartości, które chcielibyśmy ujawnić, poddać pod dyskusję lub otoczyć podziwem — zastępujemy postawę biernej akceptacji postawą aktywną, twórczą.

Sytuacja, w jakiej znalazła się plastyka współczesna zmusza do zajmowania stanowisk zdecydowanych. Równouprawnie-

nie przeciwstawnych konwencji okazało się pozorne, fikcją okazał się także wspólny dorobek sztuki XX wieku, w którym każdy kierunek, każdy eksperyment miałby posiadać swój udział. Coraz bardziej zdajemy sobie sprawę z tego, że kryteria formalne nie mogą ani łączyć ani dzielić, coraz częściej podnoszą się głosy, domagające się od artysty wyraźnej, żywej p o s t a w y wobec świata. Zaczyna się na powrót mówić o sztuce w kategoriach moralnych, odnosić dzieła sztuki do spraw filozofii, polityki.

W tych warunkach nie da się dłużej z jednakową powagą odnosić do wszelkich zjawisk artystycznych. Trzeba wybierać. Obiektywizm jest tu synonimem inercji i dowodem uchylania się od odpowiedzialności. Trzeba wybierać w sposób stronniczy, zdecydowany.

\* \* \*

Oczywiście — tego rodzaju stanowisko wobec sztuki współczesnej nie jest łatwe, zwłaszcza w praktyce nastrecza wiele komplikacji. Głównie dlatego, że zarówno artystyczne jak i poza artystyczne postawy rzadko występują w formie czystej, i rzadko tam, gdzie chodzi o większe ekspozycje malarstwa można dokonać mniej więcej ścisłego podziału na tendencje, kierunki. Przykładem — obecna wystawa; wiele dzieł nie mieściłoby się w żadnym z układów, jakie można by na zasadzie kontrastu i pokrewieństwa zaproponować.

Z drugiej jednak strony — ta sama wystawa stanowi przecież odbicie wielu zjawisk wartych głębszego poznania, odbicie fragmentaryczne, na którym jednak dałoby się rozpoznać podstawowe siły, jakie ścierają się (mimo pozorów pokojowej koegzystencji) we współczesnym malarstwie polskim. Mam na myśli wciąż przez różnych malarzy podejmowane doświadczenia „kapistów”, zastanawiająco (nie tylko ze względu na modę) żywe tradycje symbolizmu przełomu XIX i XX stulecia, rozproszoną ale zawsze potężną grupę tych malarzy, którzy brali udział jako przedstawiciele młodego pokolenia w wystawach Nowoczesnych, czy wreszcie — obecne młode pokolenie, wkraczające pod hasłem ostrej, brutalnej sztuki figuratywnej.

Każda z wymienionych grup czy tendencji rysuje się w naszej wyobraźni w sposób mniej lub bardziej wyraźny, niemniej wiemy doskonale, że sens zjawiska obnażyłby się nam jedynie

w przypadku jego bogatszej, bardziej wszechstronnej prezentacji. Wystawa pozwala domyślać się wiele, wysuwać hipotezy dotyczące żywotności pewnych motywów i obumierania innych; zdają się na przykład powracać klimaty fantastyki i — z drugiej strony — od tak dawna już nieobecne w polskim malarstwie motywy rodzajowe; być może większą niż uprzednio popularnością cieszy się pejzaż, co by świadczyło o potrzebie powrotu do natury. Wszystkie te wrażenia i domysły są tyleż intrygujące co fragmentaryczne; przy obecnym stanie wiedzy o polskim malarstwie dnia dzisiejszego nie potrafimy odpowiedzieć na wiele pytań, rozstrzygnąć wielu wątpliwości.

Jeśli zakrojona na szeroką skalę manifestacja artystyczna świadczyć ma w sposób miarodajny o czymś tak złożonym jak aktualny stan sztuki w naszym kraju — nie wolno powierzać jej losów przypadkowi, zdawać się na dobrą wolę tych,

którzy zechcą wziąć udział w imprezie. Rzeczywistość, także i rzeczywistość sztuki, kryje się przed naszymi oczami, osłonięta jest mnóstwem pozorów, wydarzeń narzucających się a pozbawionych znaczenia. Docierać do niej możemy jedynie powoli, z wielkim wysiłkiem, zdając sobie sprawę z kierunku naszych poszukiwań.

Od dawna już pytania o kierunek ewolucji sztuki, o istotę naszych wobec niej potrzeb — nie brzmiały w sposób tak natarczywy, naglący. Odpowiedź przynoszą artyści, krytycy, poeci. Zadaniem wielkich wystaw jest zbierać te sprzeczne i powikłane odpowiedzi, konfrontować je ze sobą, nadawać kształt wyrazisty choć pozbawiony łatwej jednoznaczności. Można mieć nadzieję, że młody Festiwal Warszawski w tego właśnie typu działalności o wyraźnych, odważnych ambicjach artystyczno-ideowych odnajdzie swój charakter.

Andrzej Osyka



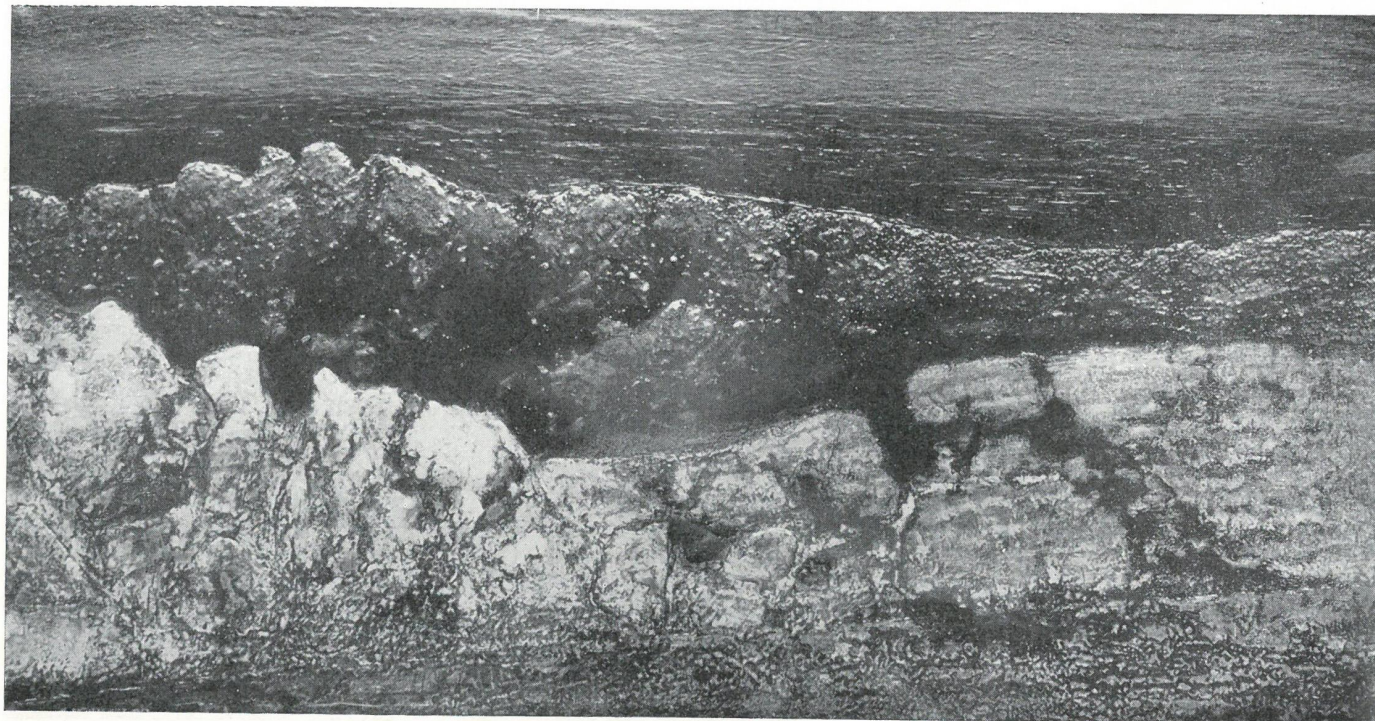
**Maria Anto**

Warszawa, Karpińskiego 12  
1. Dzień zimowy, 1968, olej, 80 × 100





**Mieczysław Antusiewicz**  
Warszawa, Braci Załuskich 4 m 5  
2. Góry, 1967, olej, 72 × 140



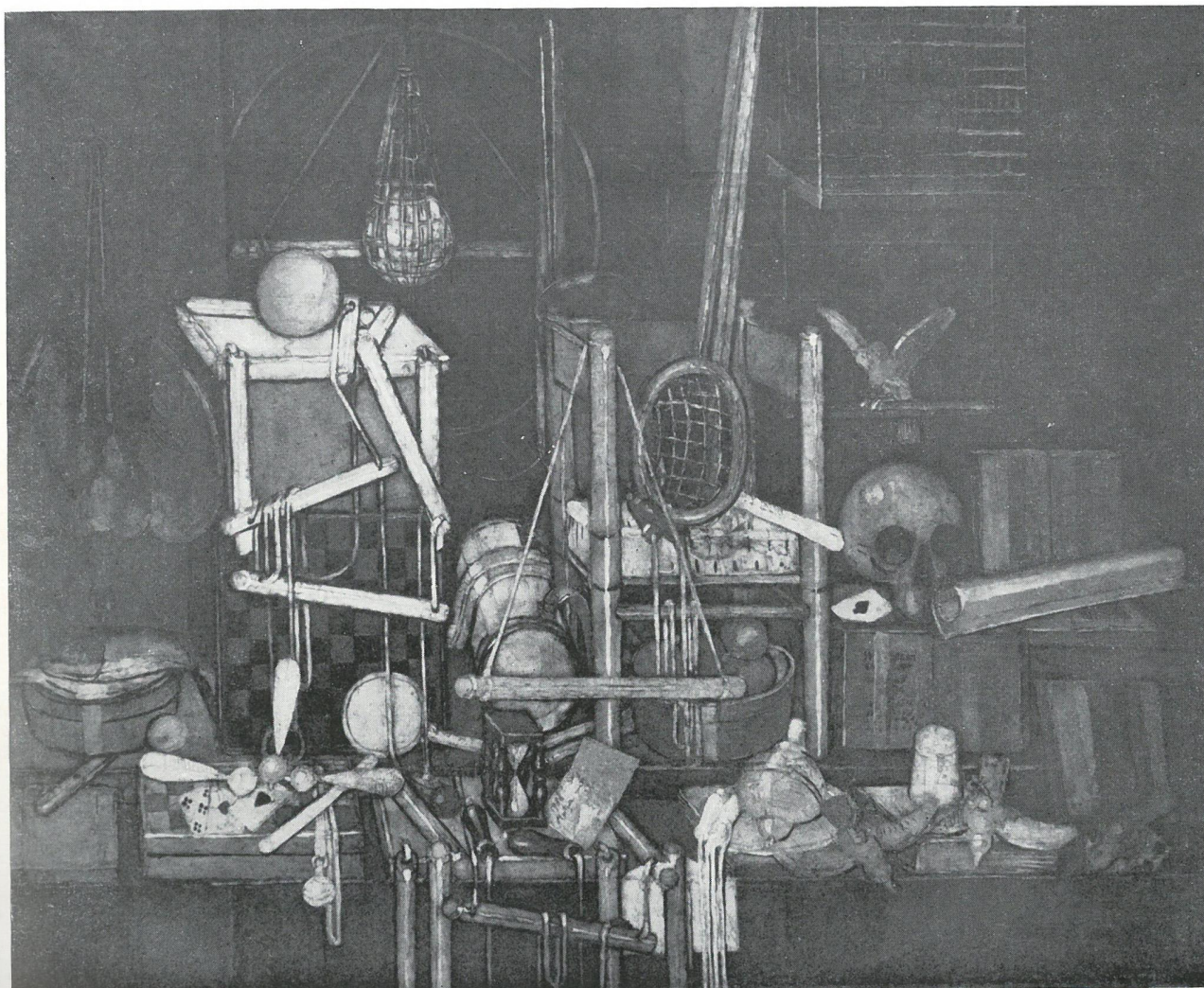


### Kiejstut Bereźnicki

Sopot, Października 757a m 18

3. Dzieci w czerwonych sukienkach, olej, 110 × 135
4. Rodzina IV (wg Rembrandta), 1968, olej, 110 × 135
5. Martwa natura z listem, 1968, olej, 110 × 135

Martwa natura z listem





**Jan Betley**

Warszawa, Nowolipki 34 m 4

6. Przy ulicy Mostowej, 1968, olej, 65 x 81





**Alina Biernacka**

Warszawa, pl. Dąbrowskiego 12 m 63

7. W kole, olej, 80 × 100

8. Koła, olej, 100 × 71

**Koła**



**Tadeusz Bochen**

Warszawa, Gen. Zajączka 28

9. Obraz IV, 1967, olej, 100 × 150

10. Obraz XI, 1967, olej, 142 × 108



**Obraz XI**



**Piotr Bogusławski**

Warszawa, Esperanto 18a m 64

11. Zatrzymana, 1967, olej, 100 × 80

12. Plaża, 1967, olej, 80 × 150

**Zatrzymana**





**Marian Bogusz**

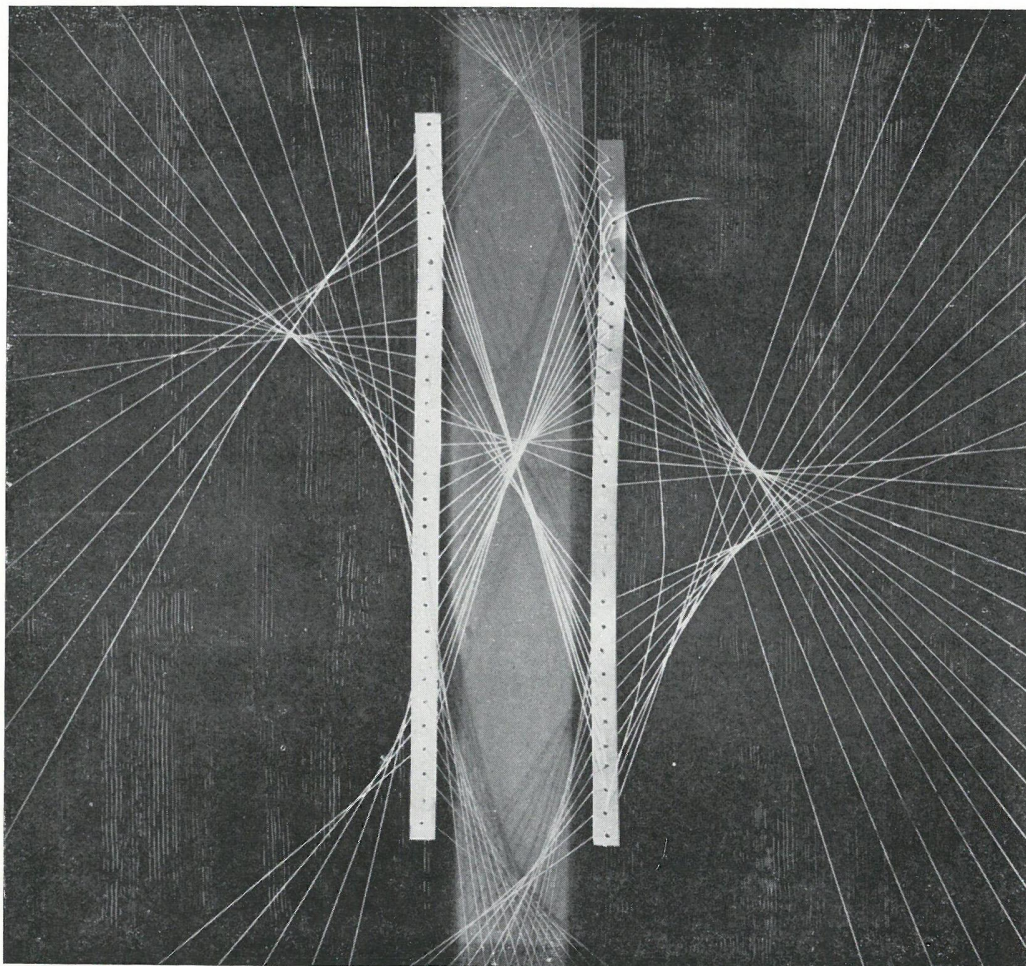
Warszawa, Kopernika 32 m 5

13. Szkielet motyla, 1968, aluminium, sznurek, 100 × 100

14. Pomnik szkieletu motyla, żelazo, sznurek, 120 × 50

15. Szkielet motyla na białym tle, plastik, metal, 100 × 100

**Szkielet motyla**



**Antoni Boratyński**

Warszawa, Armii Ludowej 6 m 73a

16. Odlatujące ballady I, 1967, tempera, 80 × 80

17. Odlatujące ballady II, 1967, tempera, 80 × 80

**Odlatujące ballady I**





**Józef Broszkiewicz**

Warszawa, Tarczyńska 3a m 14

18. Stara kopalnia, 1968, olej, 98 × 130





**Edmund Burke**

Warszawa, Mostowa 6 m 9

19. Martwa natura z bukietami, 1968, olej, 97 × 130





**Jan Cybis**

Warszawa, Karowa 14/16 m 26  
20. Czaplinek, 1966, olej, 65 × 81  
21. Skrzypce, 1967, olej, 65 × 81  
22. Modelka, 1968, olej, 81 × 65

**Czaplinek**





**Jerzy Ćwiertnia**

Warszawa, Al. Wyzwolenia 2 m 32

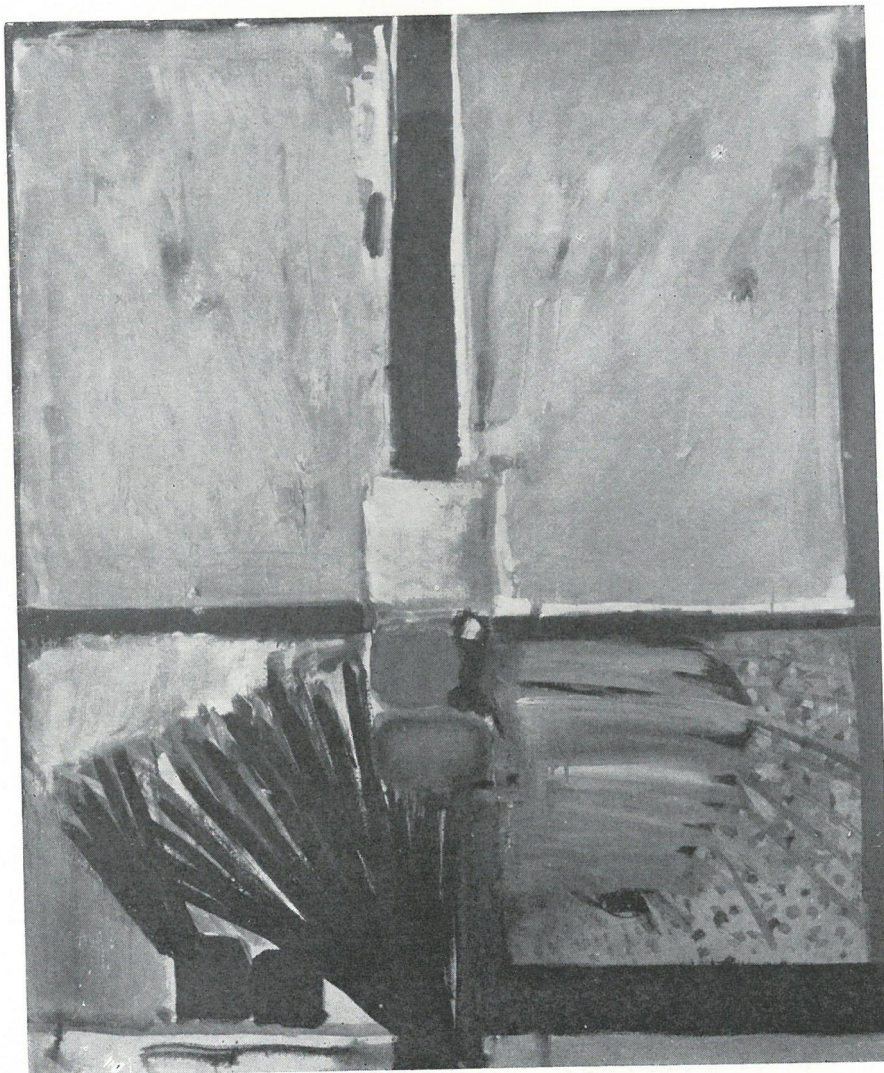
23. Kontemplacja, 1968, olej, 146 × 114





**Małgorzata Damińska**  
Warszawa, Wrońskiego 3  
24. Okno I, 1968, olej, 70 × 65  
25. Okno II, olej, 111 × 86

**Okno I**

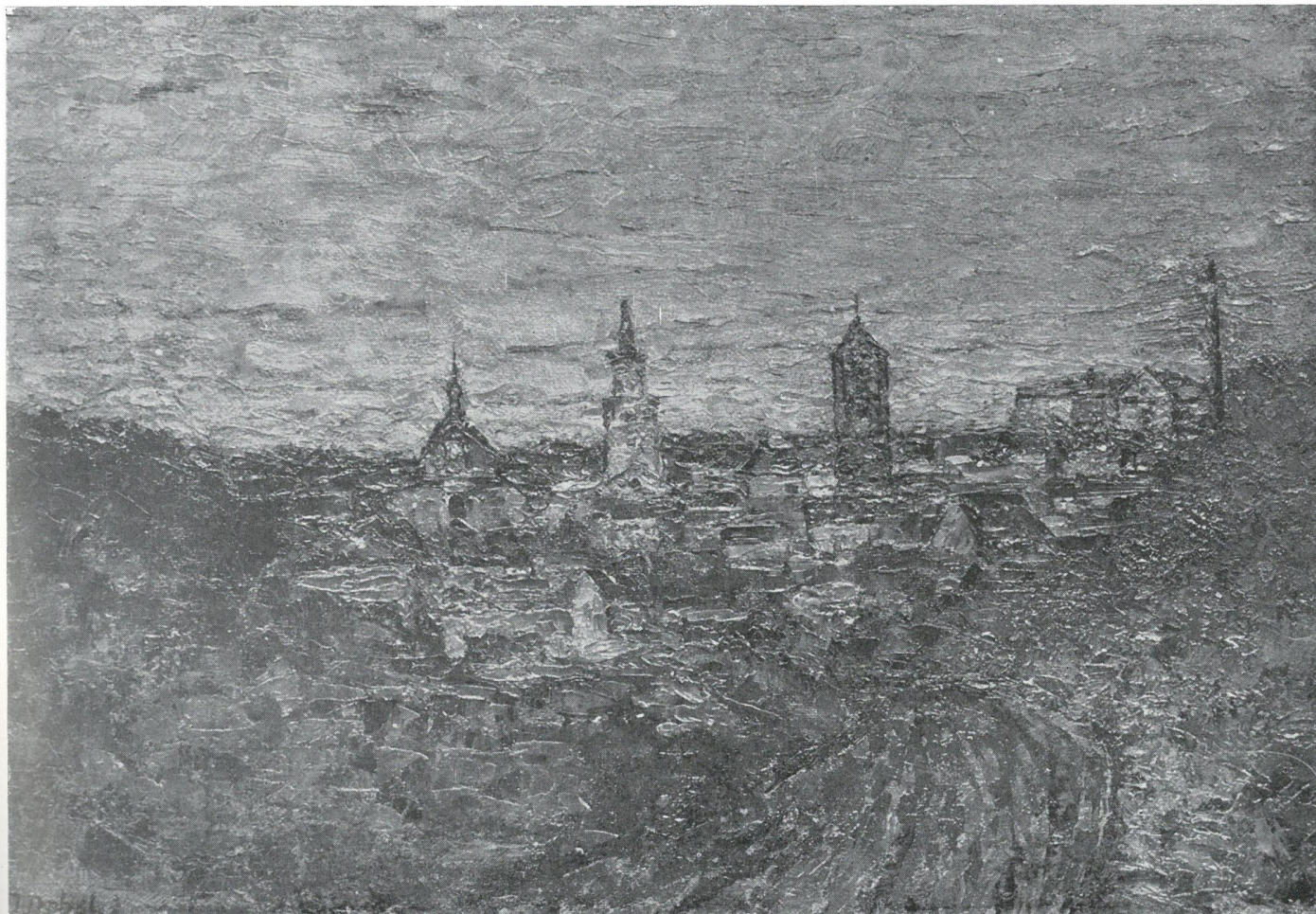




**Józef Dębski**

Pułtusk, Rynek 29

26. Wenecja Mazowska II, 1967, olej, 38 × 55





**Zbigniew Dłubak**

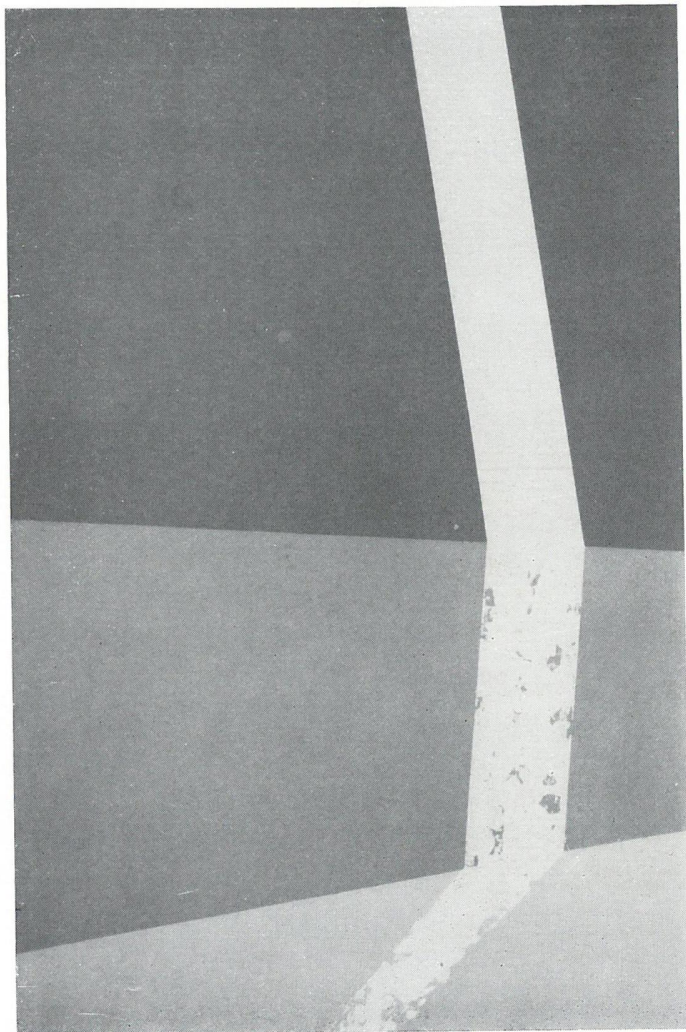
Warszawa, Puławska 24 m 26

27. Movens — 6, 1966, akryl, 64 × 60

28. Movens — 10, 1967, akryl, 91 × 60

29. Movens — 12, 1968, akryl, 91 × 60

**Movens — 10**



**Albin Dobiesz**

Zagórze, k. Warszawy, p-ta Stara Miłosna  
30. Skrzydlaty człowiek, 1968, olej, 175 × 135

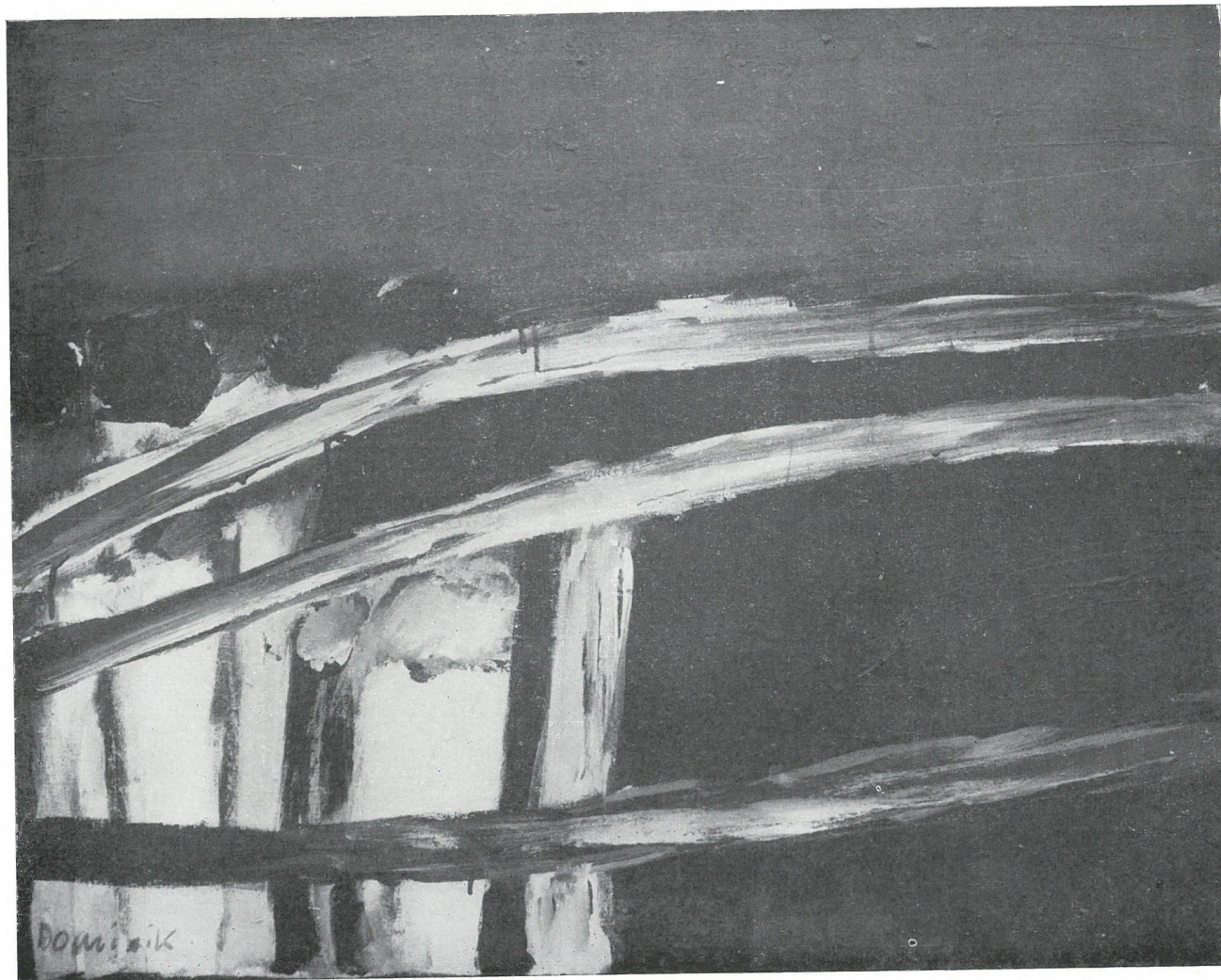




**Tadeusz Dominik**

Warszawa, Krucza 51 m 36b  
31. Podział, 1966, liquitex, 71 × 92  
32. Pola, 1966, liquitex, 61 × 89

**Podział**





**Eugeniusz Eibisch**

Warszawa, Konopczyńskiego 5/7 m 15  
33. Dziewczyna w czerwieni, olej, 140 × 105  
34. Dziewczyna, olej, 105 × 140  
35. Starzec, 1968, olej, 130 × 100

**Starzec**

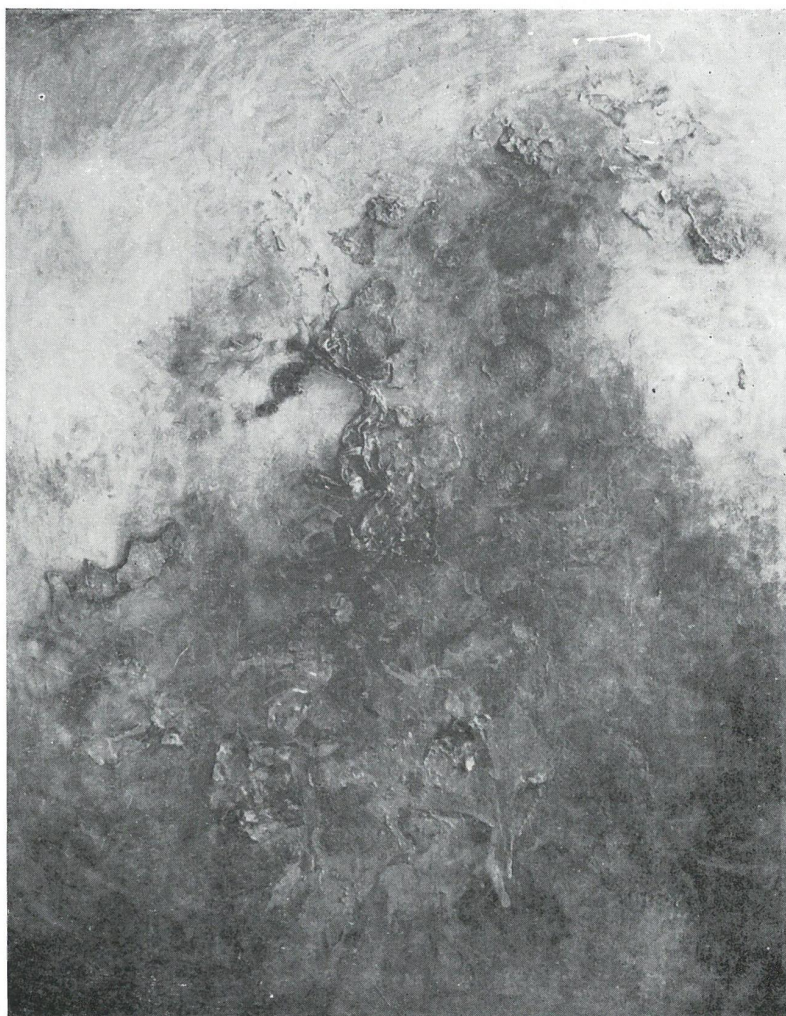




**Grzegorz Fedyszyn**

Warszawa, Obrońców 6

36. Kompozycja IV, 1967, olej, 80 × 100



**Klem Felchnerowski**

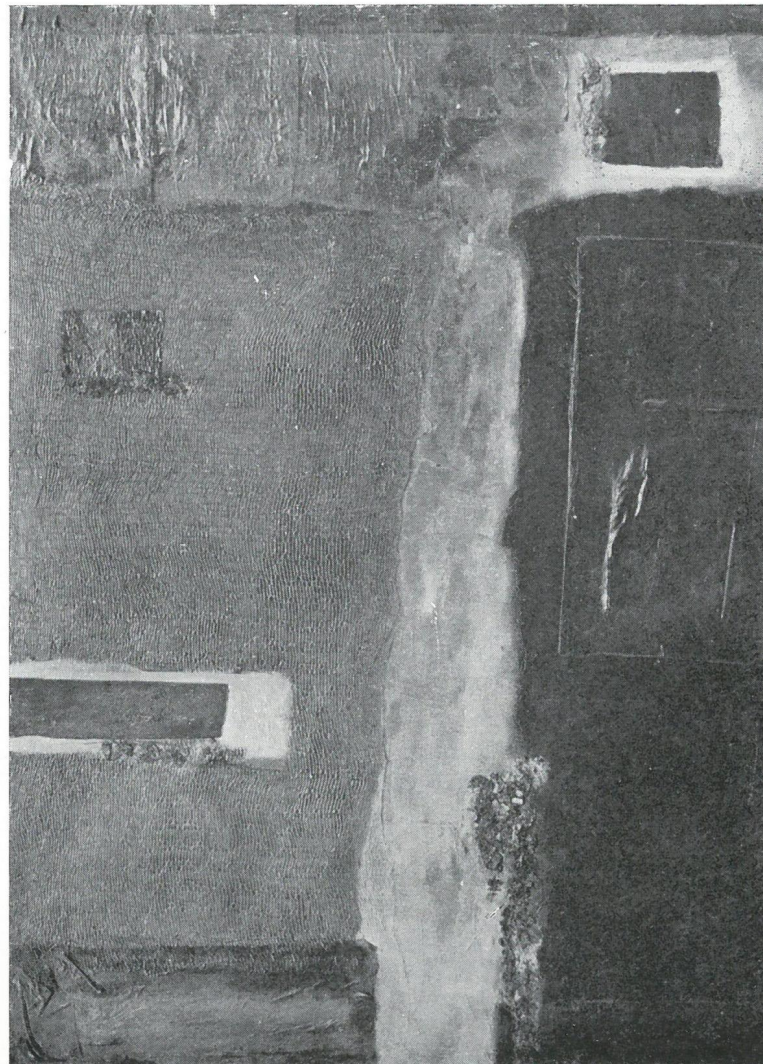
Zielona Góra, Staszica 25 m 8

37. Obraz 1/67, 1967, olej, 165 × 120

38. Obraz 2/67, 1967, olej, 165 × 120

39. Obraz 13/67, 1967, olej, 78 × 130

**Obraz II/67**



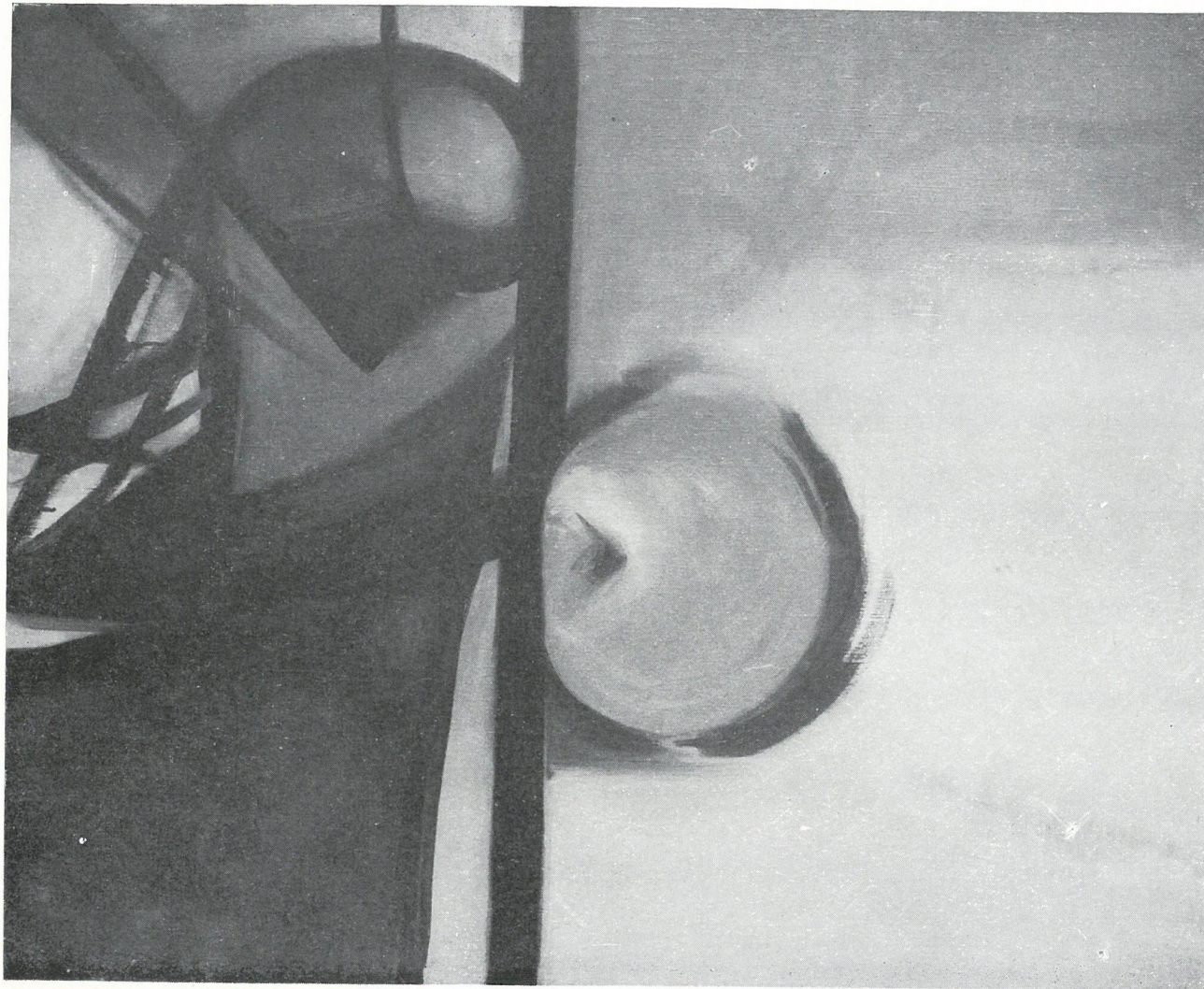


**Emilia Freudenreich-Piekarska**

Warszawa, Hoża 70 m 10

40. I, 1968, olej, 80 × 100

41. II, 1968, olej, 80 × 100



**Ryszard Gieryszewski**

Warszawa, Radzymińska 36 m 7

42. Epitafium, 1968, technika mieszana, 100 × 67

43. Ściek, 1968, technika mieszana, 100 × 70

44. Wydarzenie, 1968, olej, technika mieszana, 100 × 65

**Epitafium**

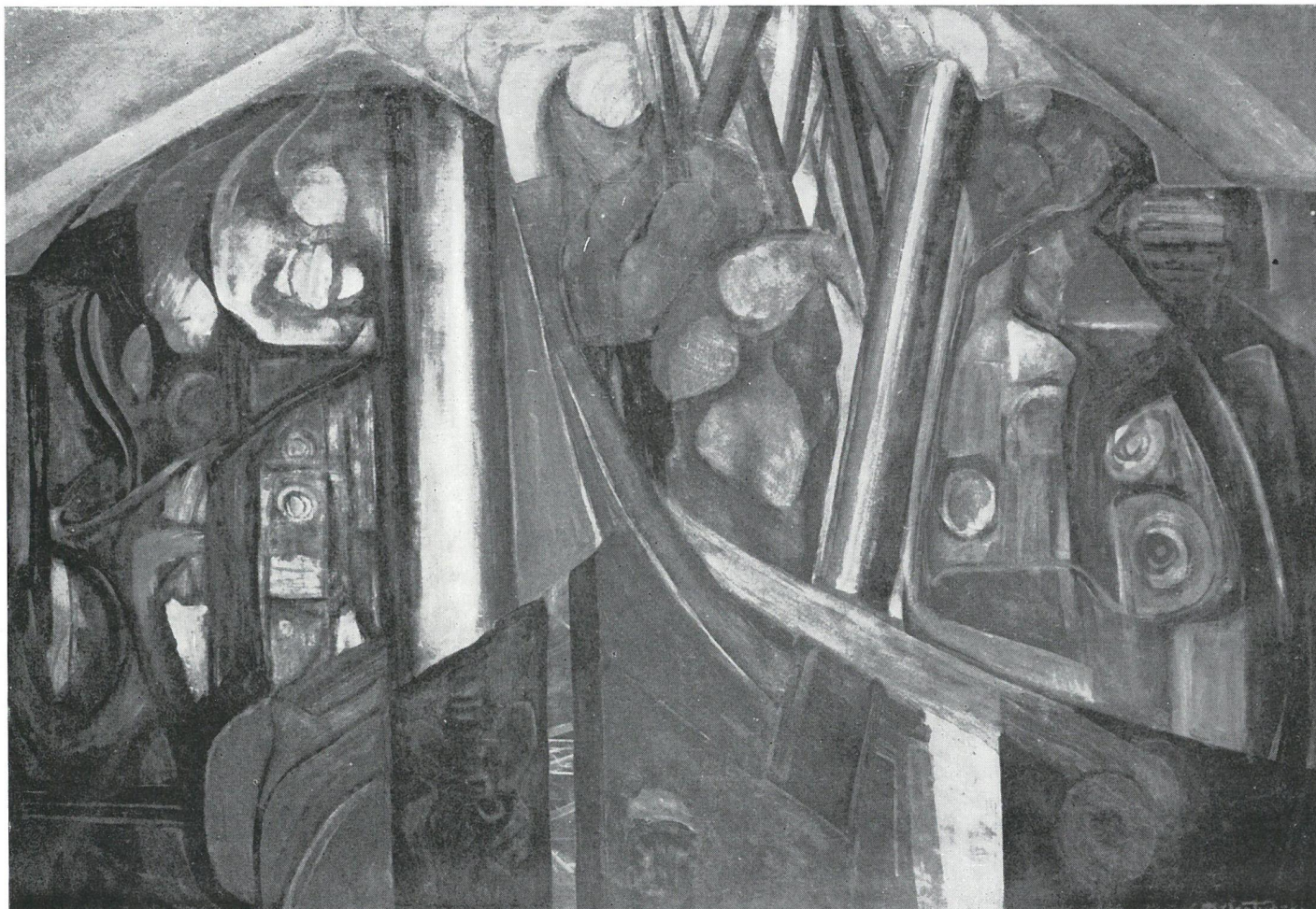




**Marian Gostyński**

Warszawa, Niekańska 38 m 9

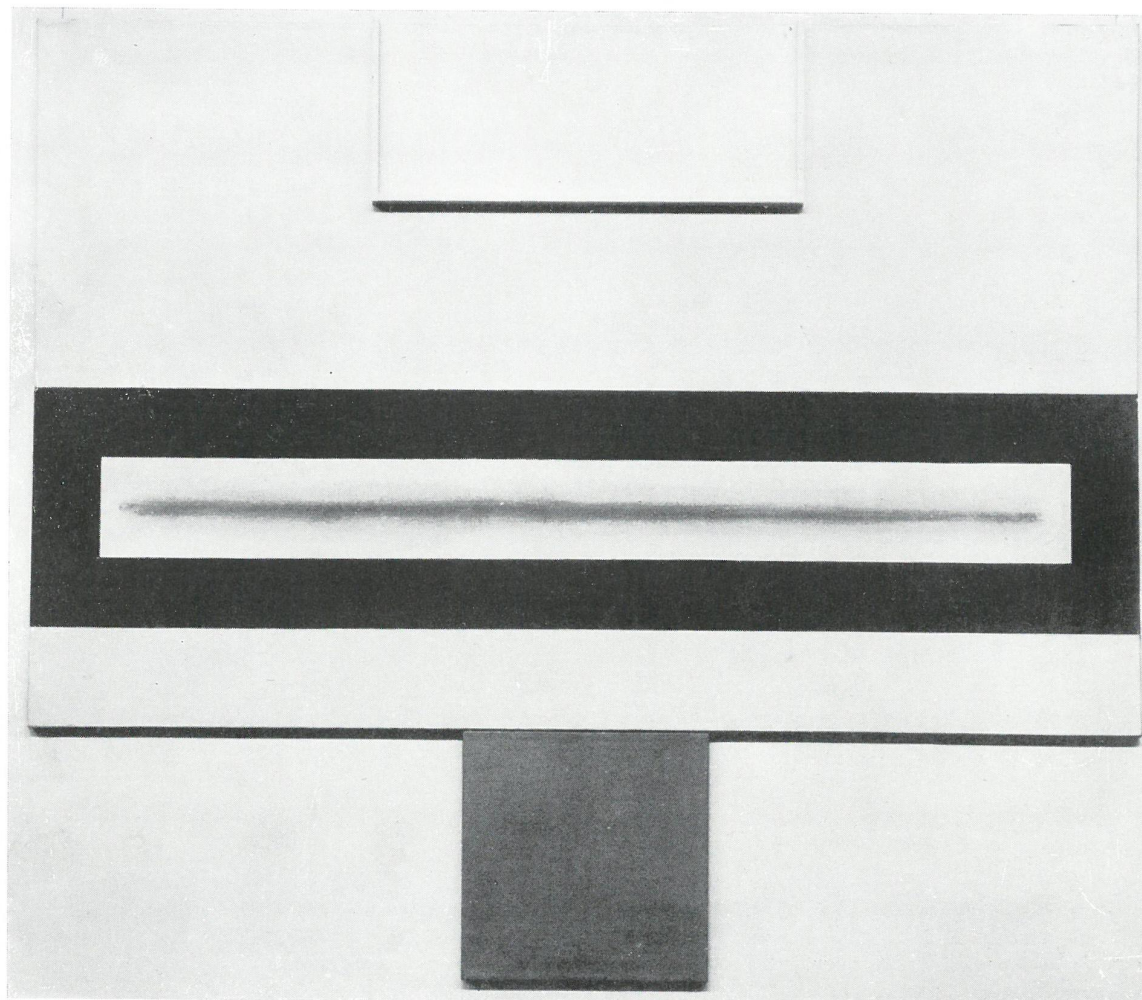
45. Płonący szyb, 1968, olej, 97 × 142



**Jerzy Grochowski**

Warszawa, Szaserów 111 m 30

46. Obszary, 1968, technika mieszana, 92 × 146 + 32 × 32





**Barbara Guzik**

Warszawa, Królewska 2 m 19

47. Bez tytułu, 1968, technika mieszana, 115 × 100

48. Bez tytułu, 1968, technika mieszana, 115 × 100

49. Bez tytułu, 1968, olej, 120 × 140

**47. Bez tytułu**

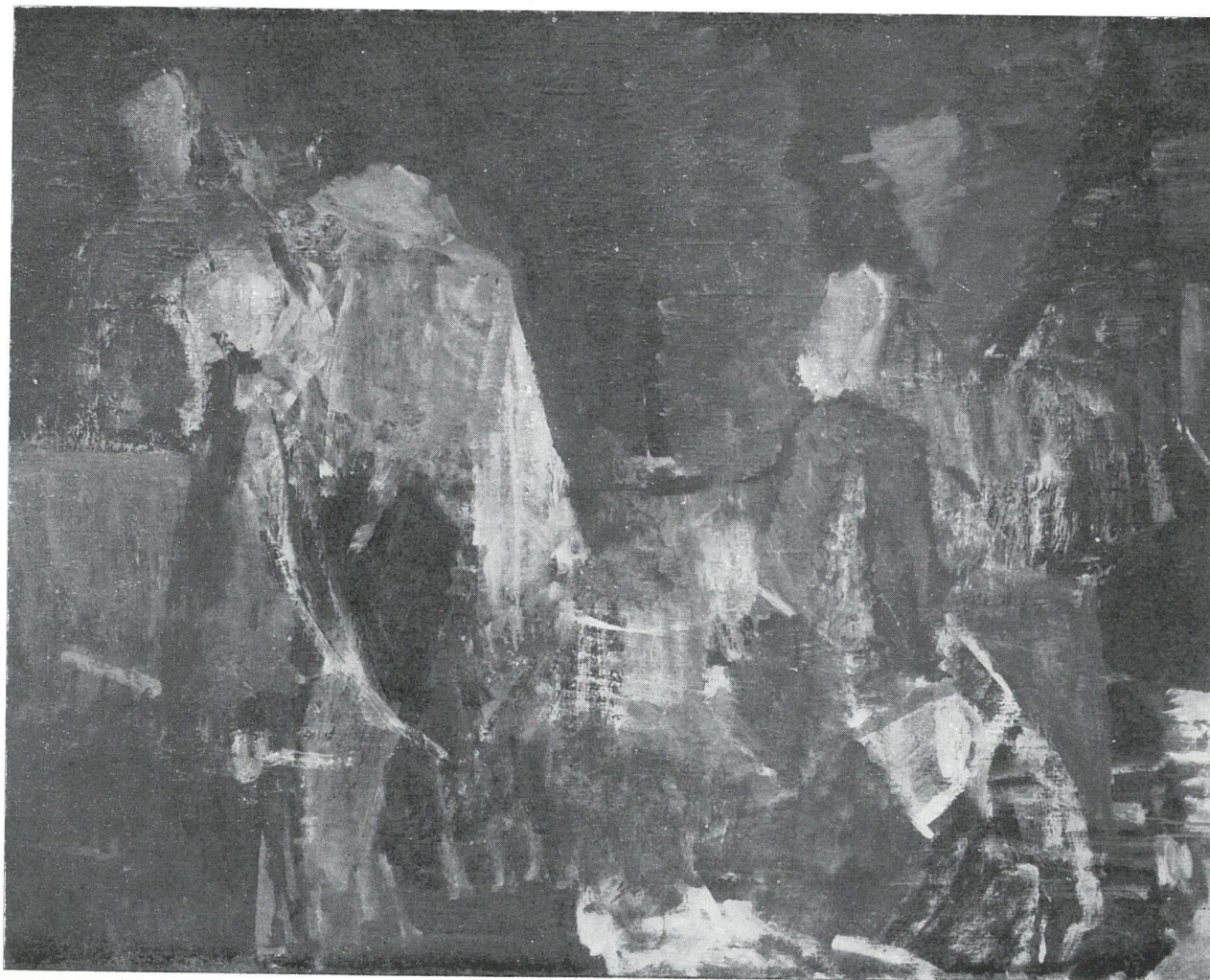




**Juliusz Hebanowski**

Warszawa, Narbutta 8 m 10

50. Postacie w kompozycji, 1967, olej, 72 × 94





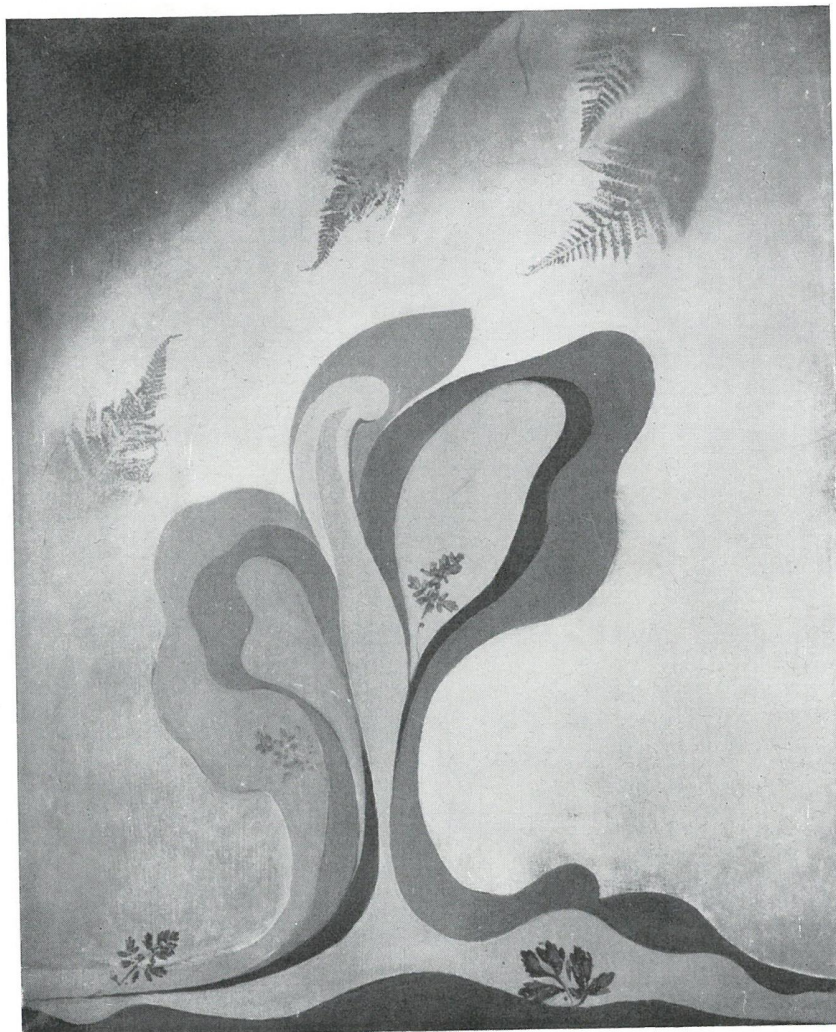
**Julian Hennisz**

Konstancin, Batorego 20

51. Świt, 1968, olej, 100 × 80

52. Zmierzch, 1968, olej, 100 × 80

Świt



**Adolf Inatowicz-Łubiański**  
Warszawa, Wilcza 60 m 9  
53. Dżungla, 1968, akwarela, 74 × 56





**Danuta Iwanicka**

Warszawa, Al. Wyzwolenia 7 m 185

54. Pejzaż z Marymontu II, 1967, olej, 59 × 69

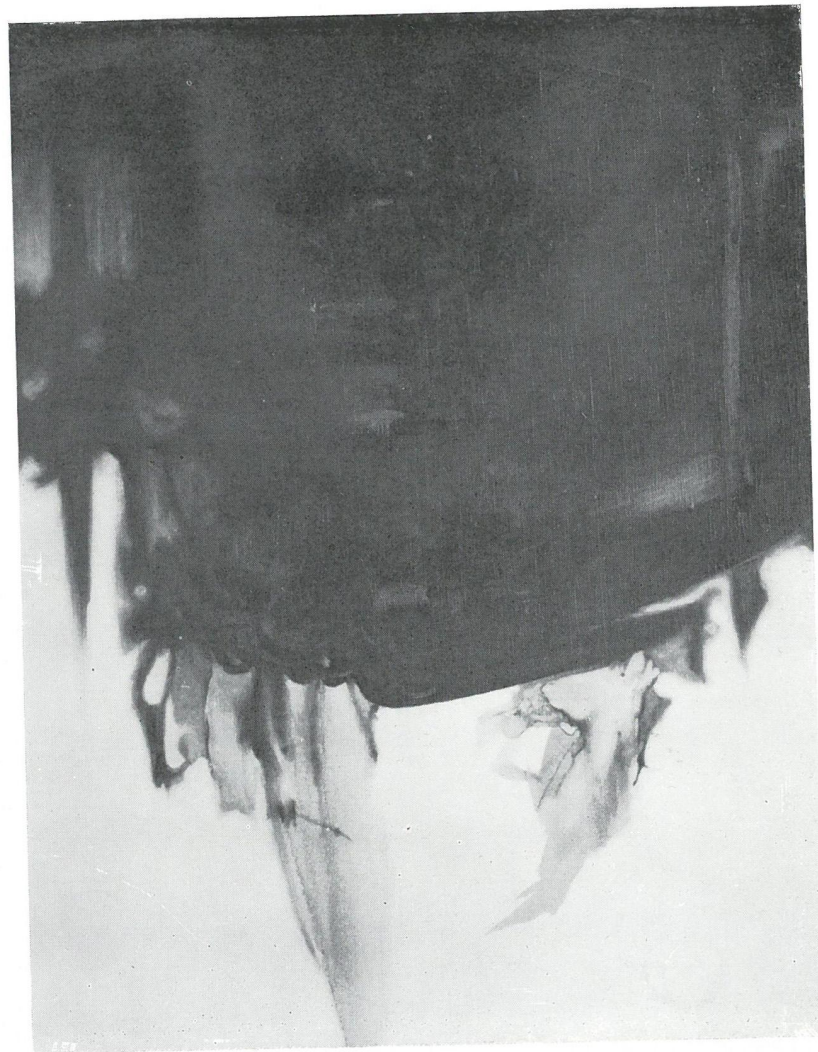
55. Pejzaż z Kazimierza, 1967, olej, 60 × 75

**Pejzaż z Marymontu II**



**Marian Jankowski**

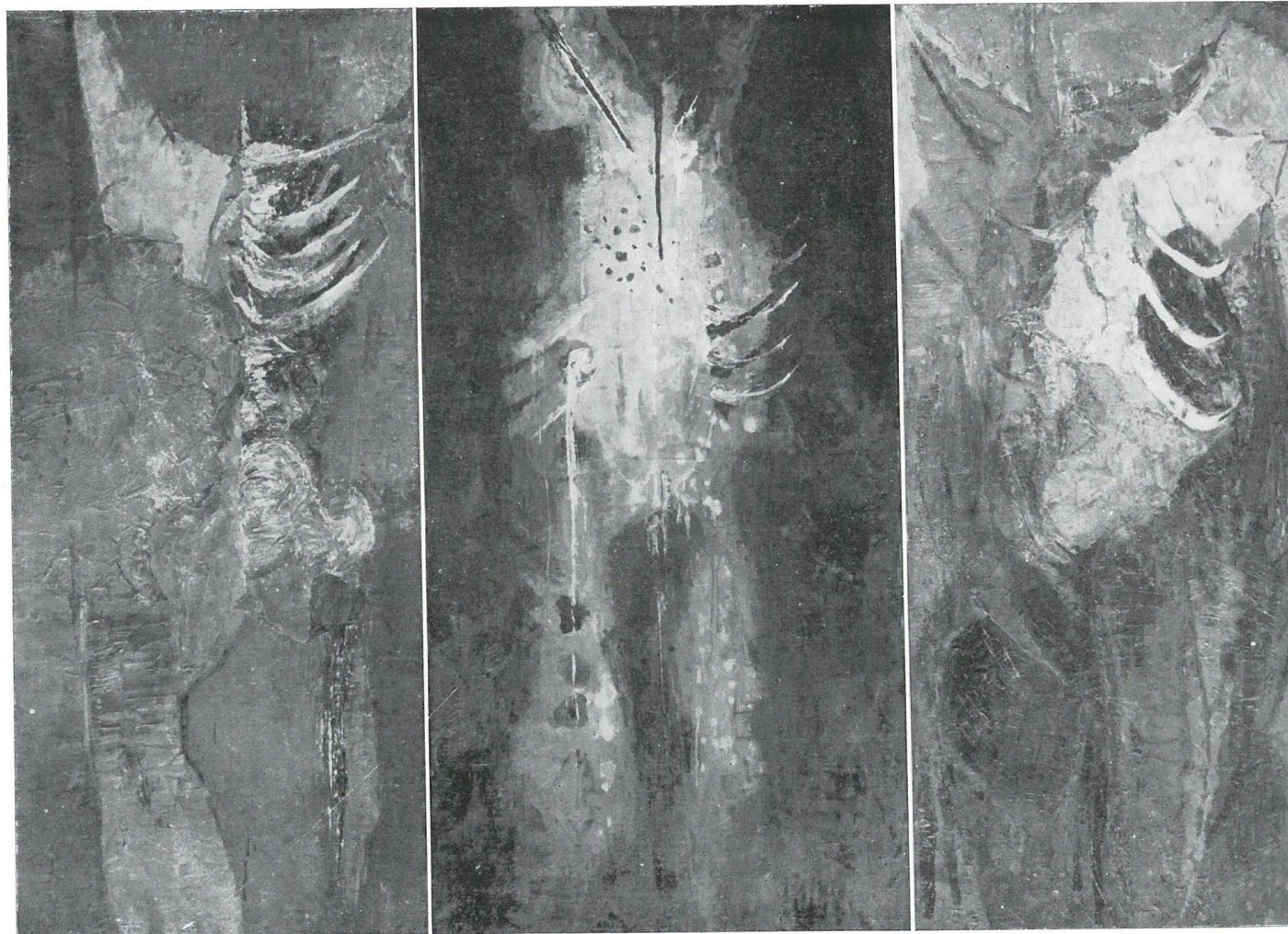
Warszawa, J. Dąbrowskiego 67 m 1  
56. Powrót, 1968, olej, 116 × 89





**Zbigniew Jaskierski**

Warszawa, Świerczewskiego 68 m 119  
57. Tryptyk, olej, 180 × 250





**Barbara Jonscher**

Warszawa, Brzozowa 5/9 m 6  
58. Zaprzęg, 1968, olej, 100 × 81

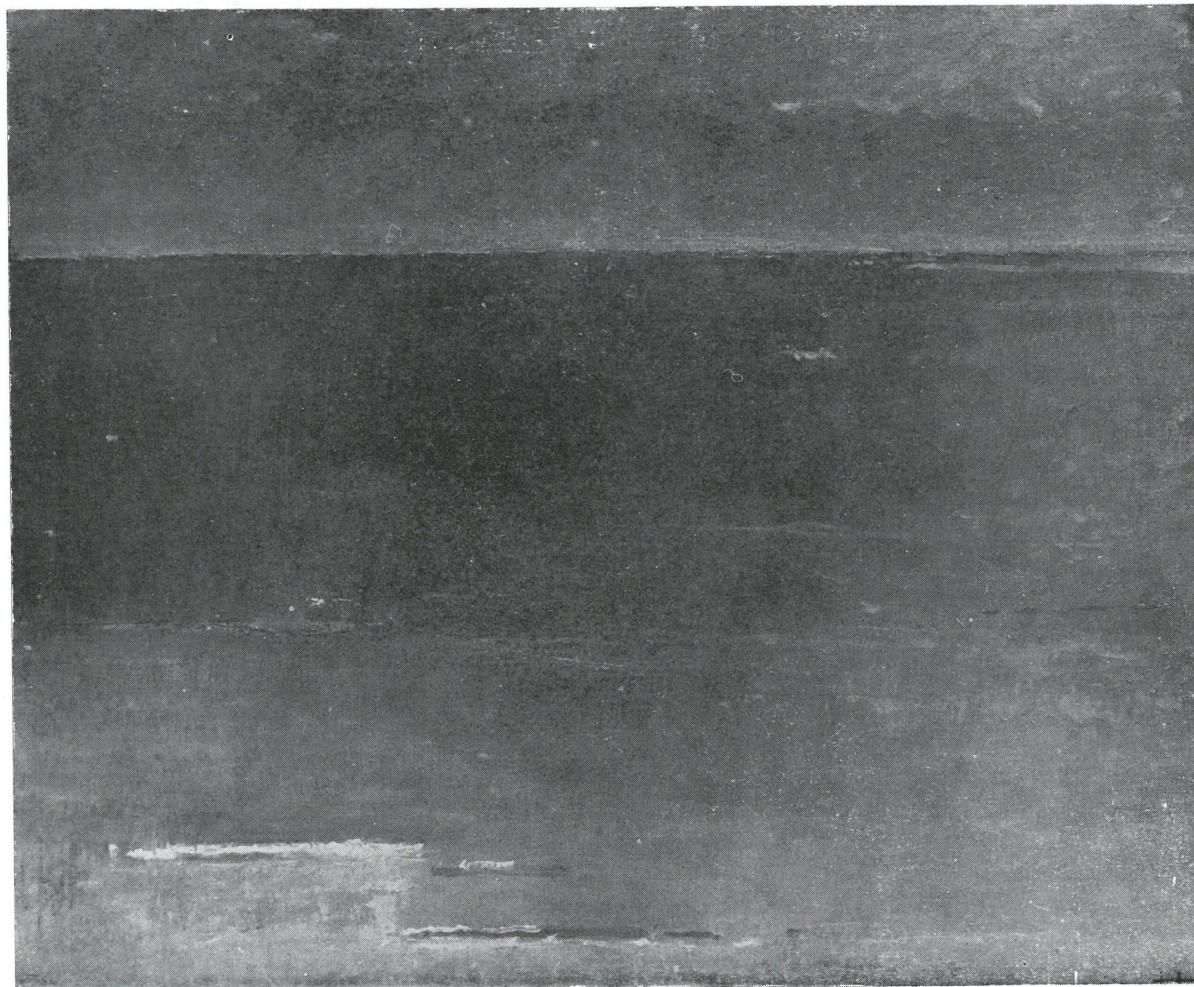




**Henryk Józewski**

Warszawa, Koszykowa 24 m 16

59. Morze II — Rozewie, olej, 47 × 58

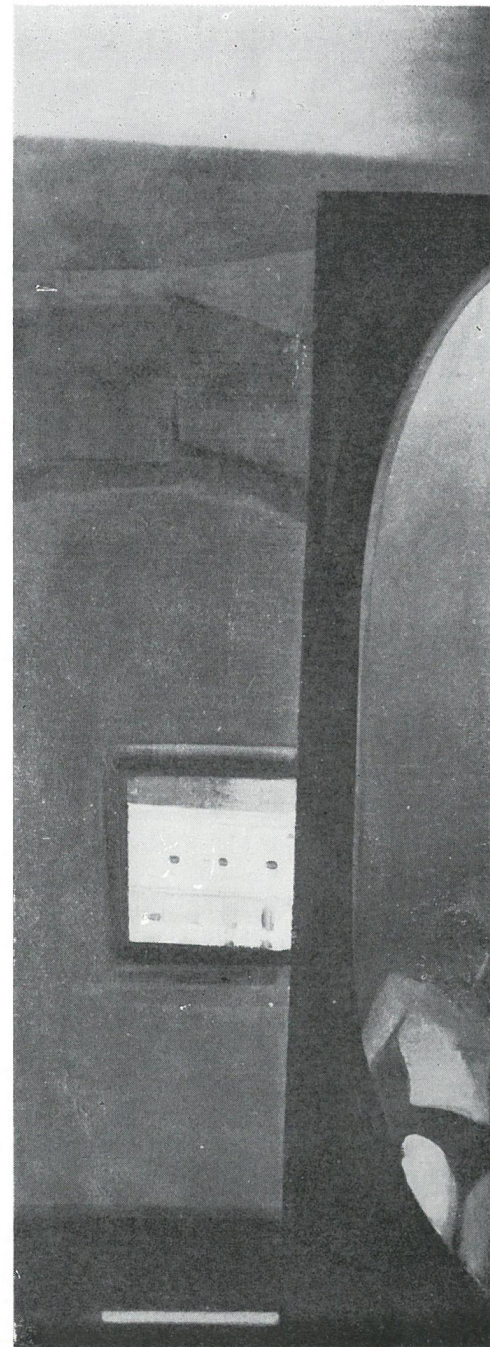


**Janusz Kaczmarek**

Warszawa, Wiejska 9 m 13

60. Wnętrze z oknem i zwierciadłem, 1968, olej, 165 × 60

61. Wnętrze pracowni, 1968, olej, 93 × 70



Wnętrze z oknem i zwierciadłem



**Irena Kaczor**

Warszawa, Poznańska 38 m 6  
62. Portret, olej, 76 × 60





**Jan Karczewski**

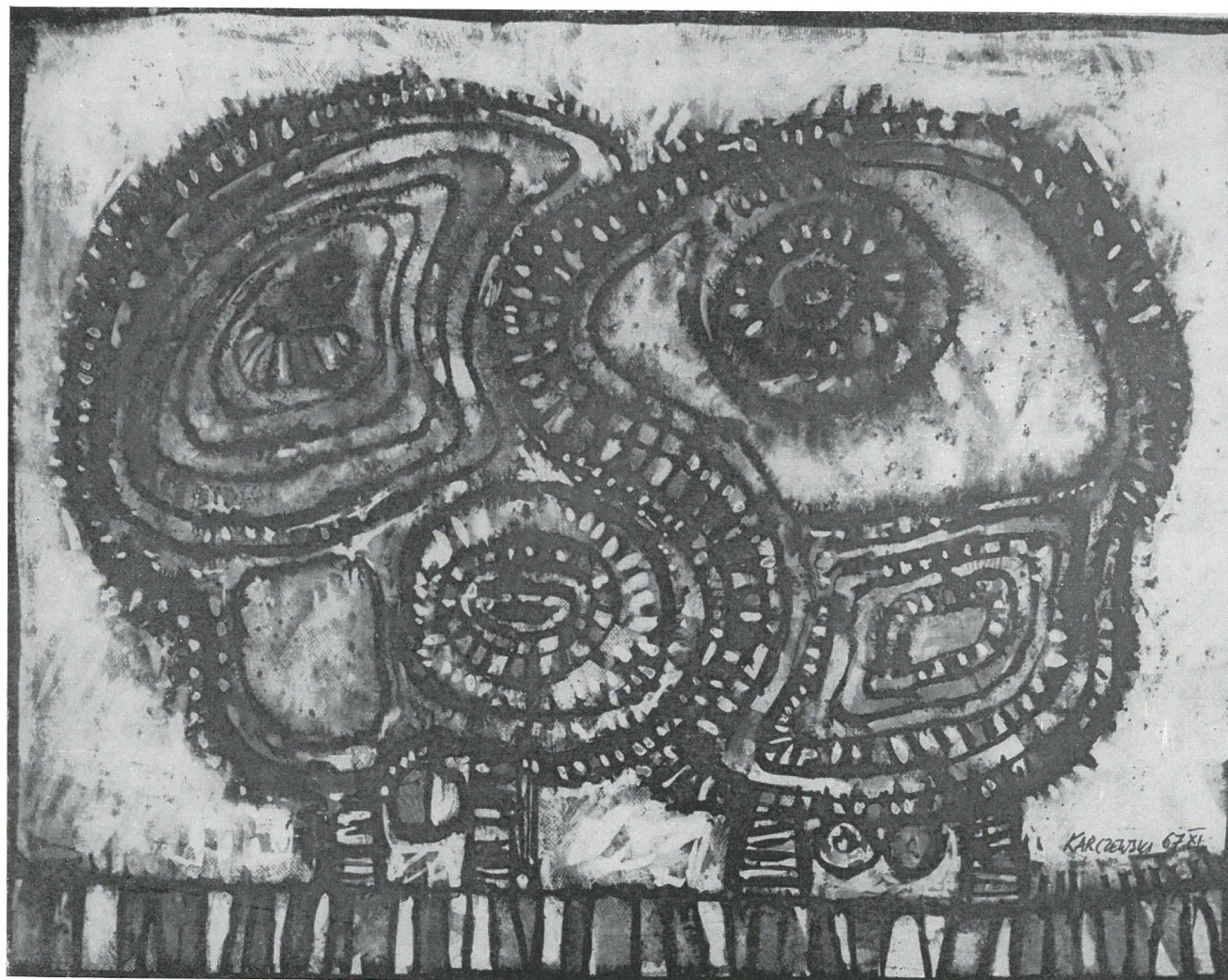
Warszawa, Bartoszewicza 11 m 13

63. Antagoniści I, 1967, gwasz, 48 × 62

64. Antagoniści II, 1967, gwasz, 48 × 61

65. Antagoniści III, 1967, gwasz, 48 × 62

**Antagoniści**





**Marian Klamczyński**

Warszawa, Warskiego 20 m 24  
66. Ojcowie, 1968, olej, 100 × 77



**Jerzy Kołacz**

Szczecin, Krzywoustego 7 m 9  
67. XXX, 1968, olej, 120 × 56  
68. XXX, 1968, olej, 90 × 125  
69. XXX, 1968, olej, 110 × 130

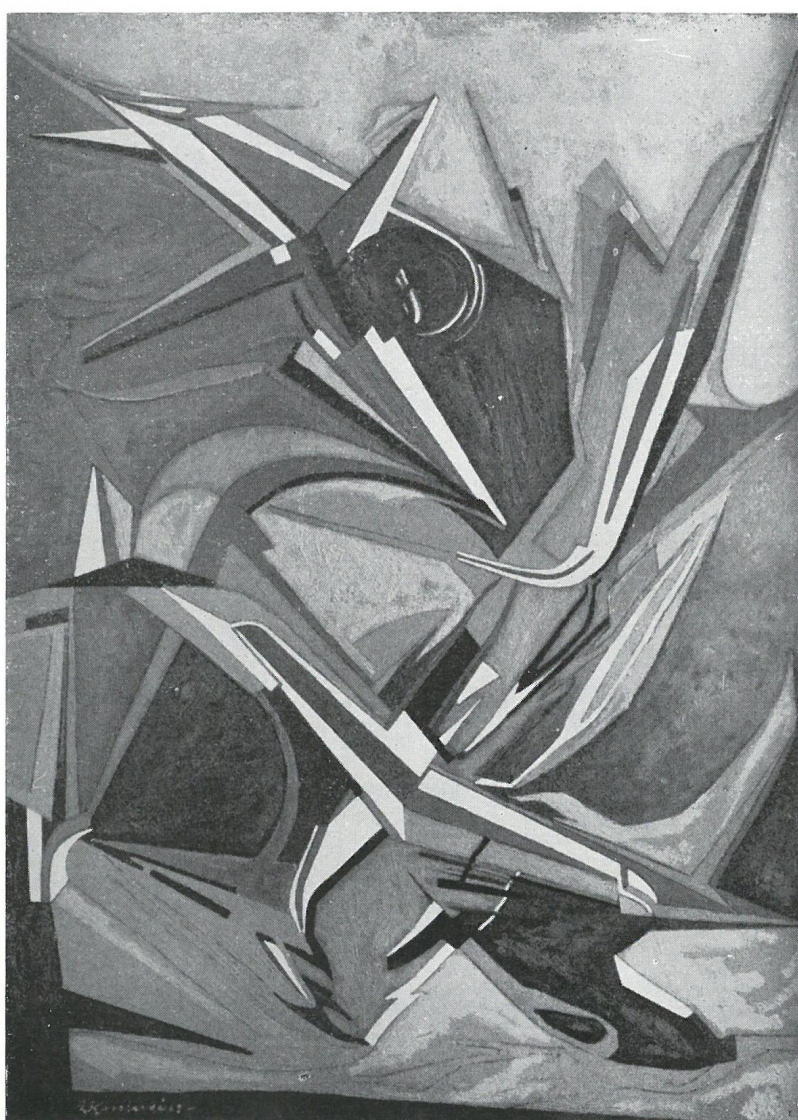
69. XXX





**Zdzisław Korelski**

Rzeszów, Obrońców Stalingradu 31 m 41  
70. Skrzydła, 1968, olej, 123 × 90





**Wojciech Kossowski**

Warszawa, Lwowska 13 m 1a

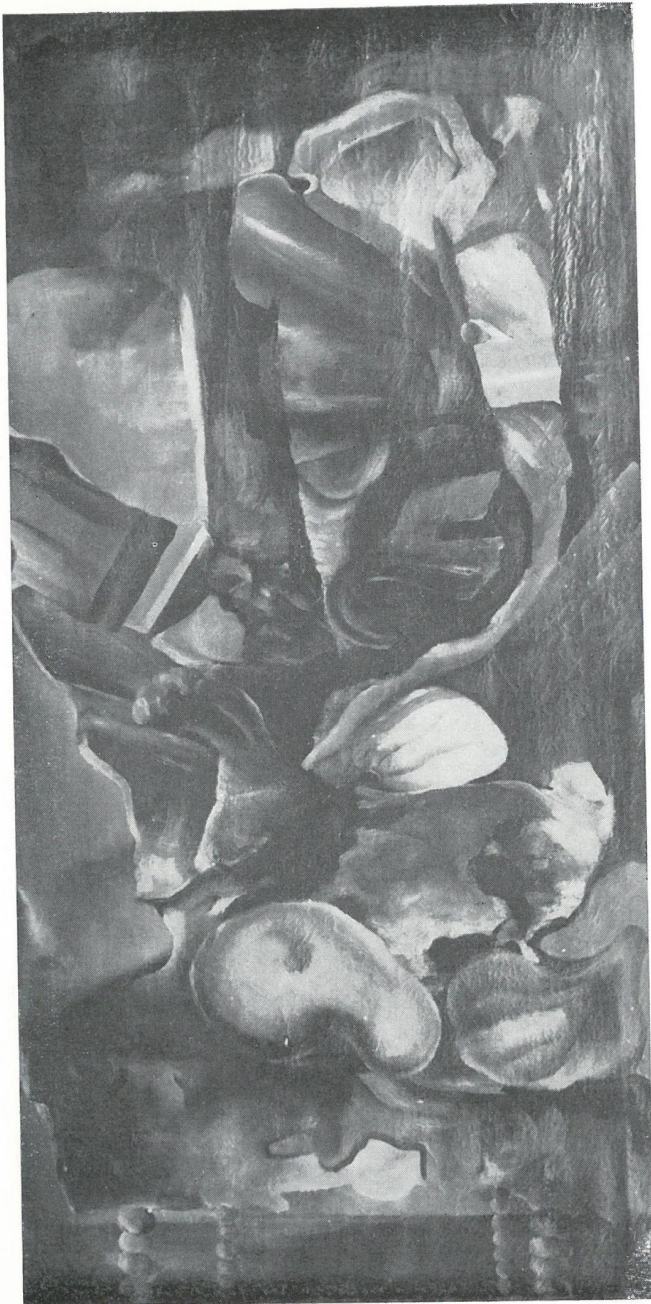
71. I, 1968, olej, 60 × 70

72. II, 1968, olej, 60 × 70

71. I







**Henryk Kozakiewicz**

Warszawa, Wiktorska 95/97 m 14

73. Martwa natura, 1968, olej, 150 × 70

74. Ginące miasto, 1968, olej, 100 × 200

**Martwa natura**

**Aleksander Kozyrski**

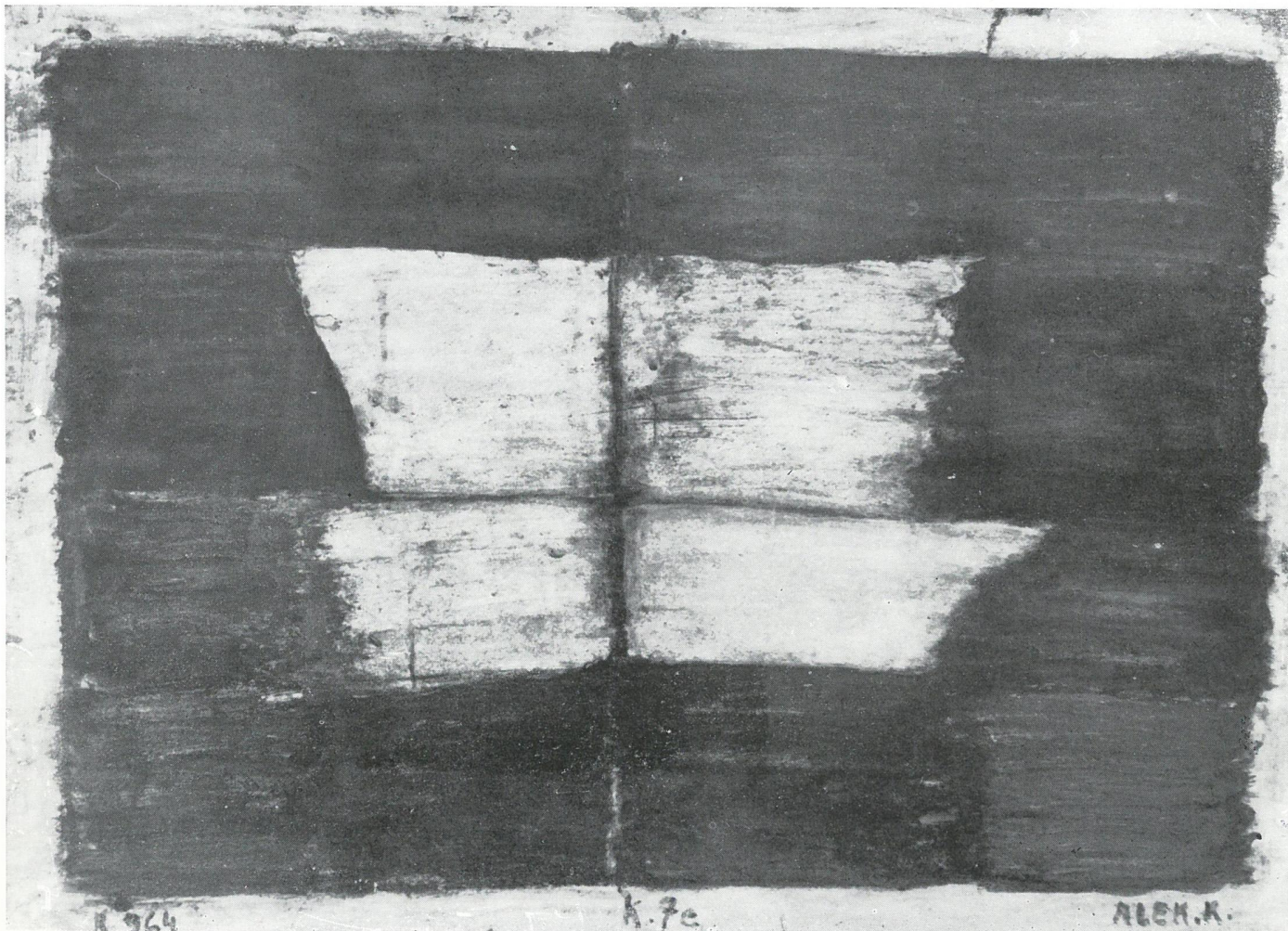
Warszawa, Schillera 4, III kl. sch.

75. Kompozycja VII C, gwasz, 62 × 80

76. Kompozycja I C, gwasz, 60 × 72

77. Owal, 1967, gwasz, 67 × 86

**Kompozycja VII C**





**Alfred Lenica**

Warszawa, Nowy Świat 55 m 9  
82. W hołdzie wolności, olej, 130 × 97  
83. Sprawa czerwieni, olej, 130 × 100



**Czerwone umocnienia**

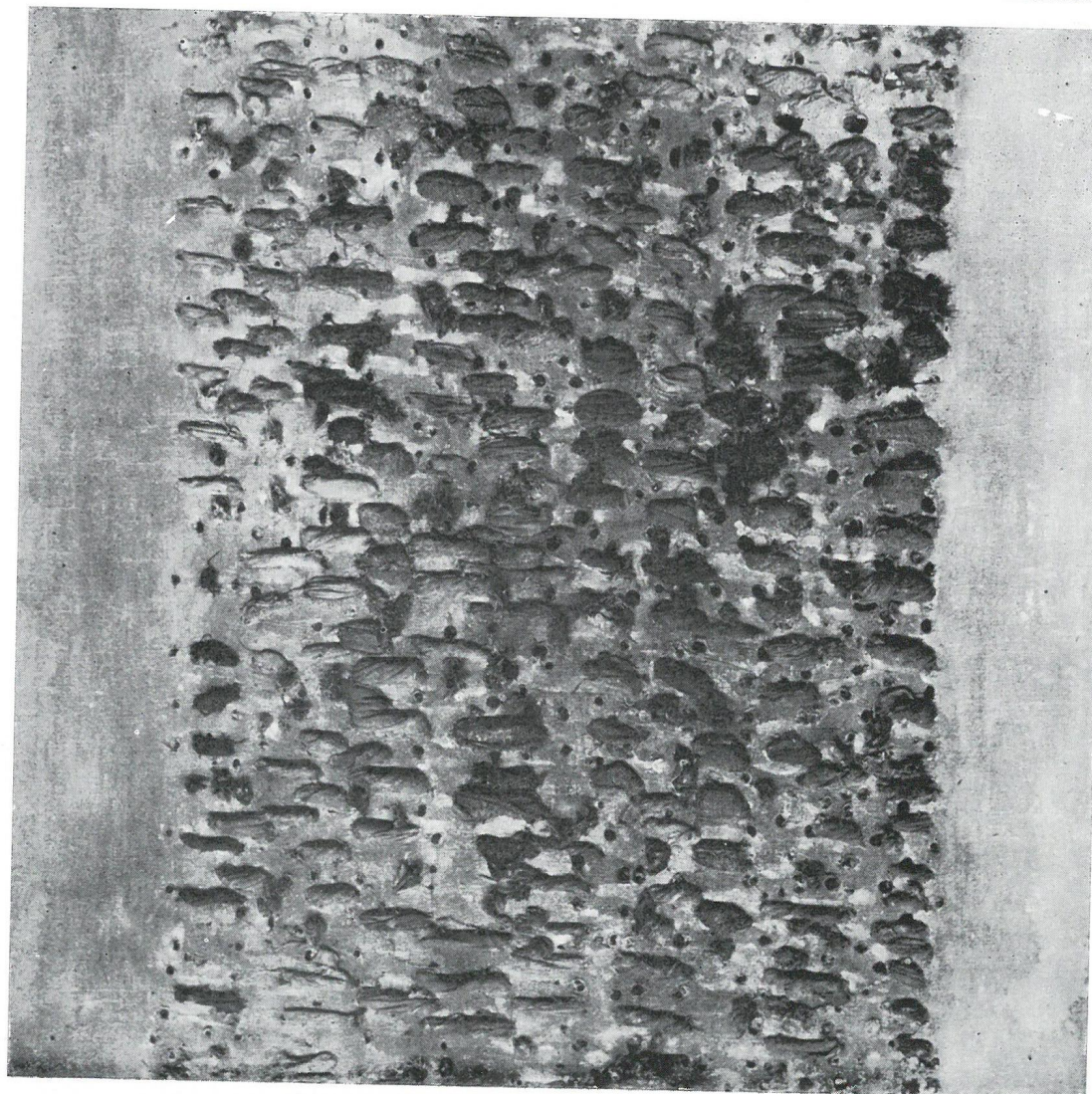
(poza katalogiem)



**Jan Lis**

Warszawa, Szwoleżerów 9 m 1  
84. Studium, 1967, technika mieszana, 56 × 56  
85. Ostatnie zdjęcie, 1967/8, olej, 175 × 120

**Studium**





## Zygmunt Lis

Bytom, Chrzanowskiego 19 m 4

86. Gilgamesz pojednany, 1968, tempera, 100 × 81

87. Gilgamesz płonący, 1968, tempera akryl, 100 × 81

88. Dzieciństwo Gilgamesza, 1968, tempera akryl, werniks woskowy, 100 × 70

## Dzieciństwo Gilgamesza





**Anna Lisiewicz-Grundland**

Warszawa, Wrzeciono 45 m 20

89. Pejzaż warszawski I, olej, 60 × 70

90. Pejzaż warszawski II, olej, 65 × 90

**Pejzaż warszawski II**





**Krystyna Łoboda**

Warszawa, Puławska 24a m 35

91. Ogród, olej, 70 × 45



**Józef Łukomski**

Warszawa, Bachmacka 2 m 18

92. Obraz dramatyczny, 1968, technika mieszana, 200 × 170





**Danuta Makowska**

Warszawa, Ogrodowa 11 m 128

93. Ogród, olej, 100 × 80

94. Trawy, 1968, olej, 100 × 80



**Trawy**



**Zbigniew Makowski**

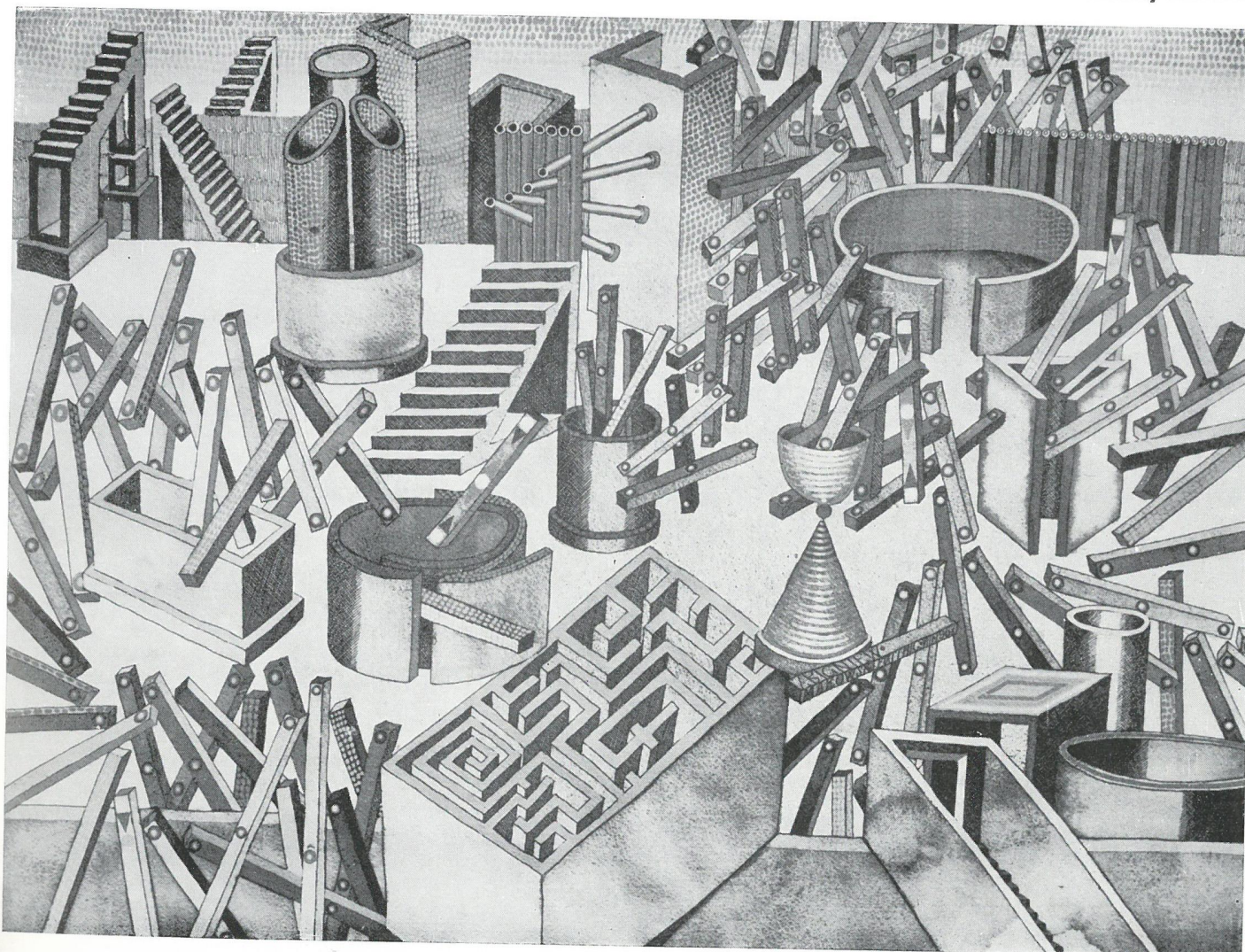
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 71 m 10

94a. Schody zmroku, 1967, tusz akwarela, 57 × 76

94b. Rotatio II, 1968, tusz akwarela, 57 × 76

94c. Strumień, Płomień, Ogień, 1968, tusz akwarela, 57 × 76

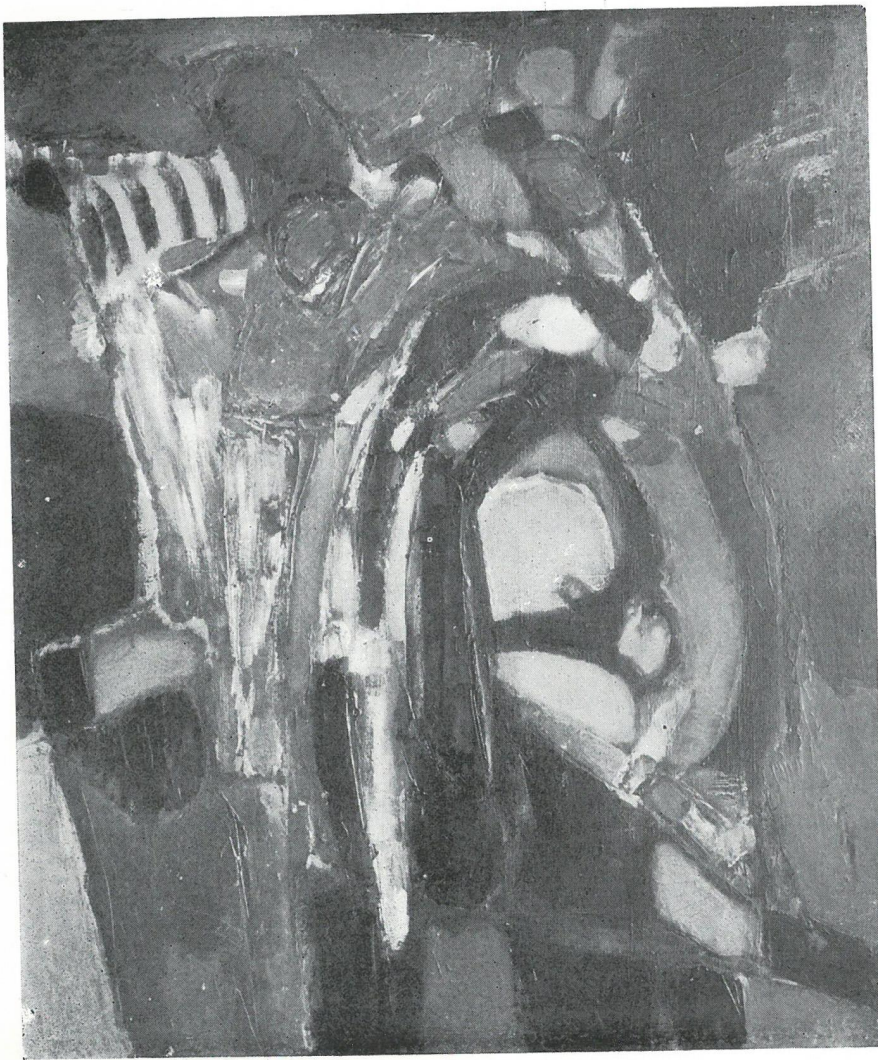
Schody zmroku





**Edmund Mańczak**

Warszawa, Świerczewskiego 131 m 44  
95. Tańczące sny, 1968, olej, 100 × 81



**Tadeusz Markiewicz**

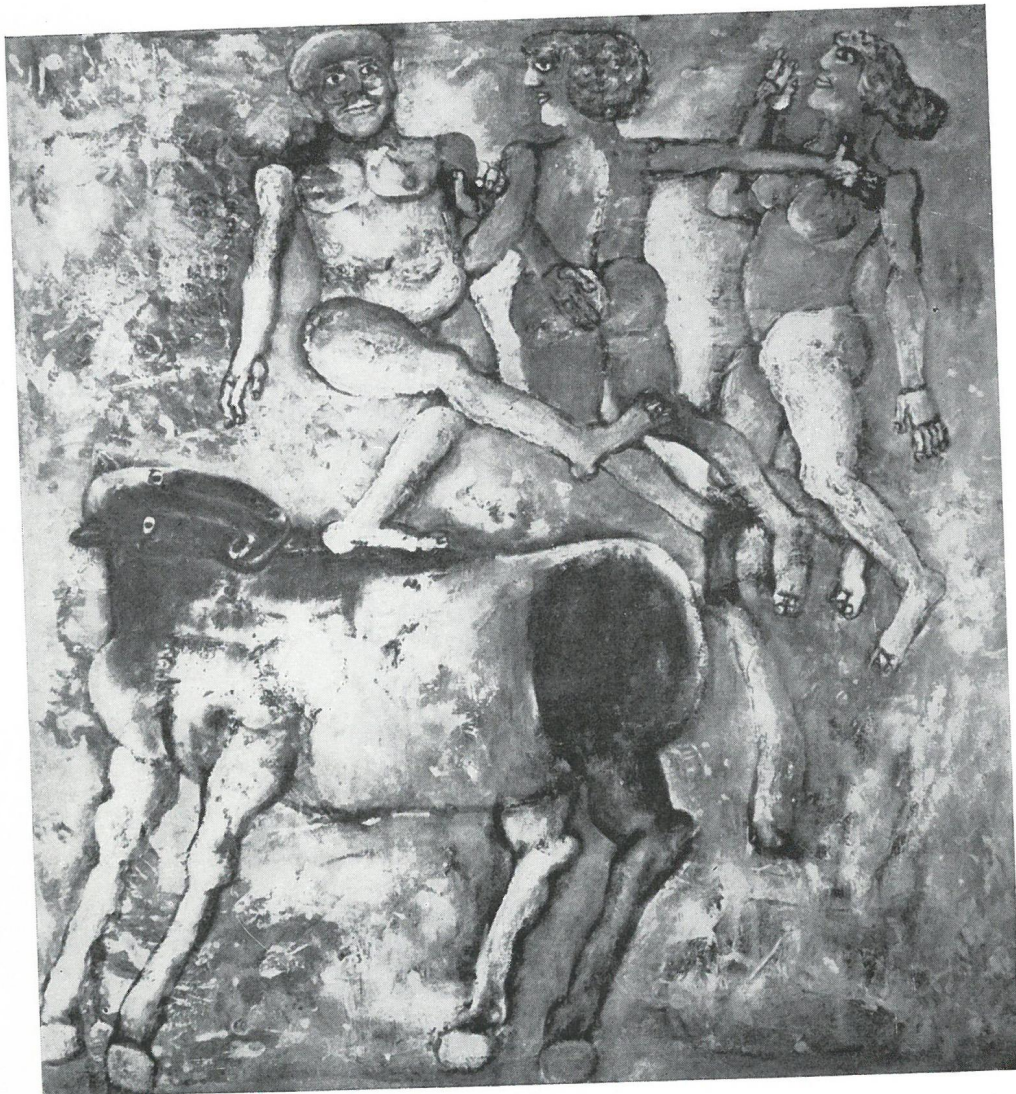
Warszawa, Budowlana 13 m 1

96. Kobieta, 1967, technika mieszana, 93 × 62





**Eugeniusz Markowski**  
Warszawa, Krucza 51 m 63b  
97. Cyrk V, 1967, olej, 150 × 135



**Stanisław Masiak**

Warszawa, Czardasza 19 m 9

98. Kompozycja I, 1968, olej, 160 × 150

99. Kompozycja II, 1968, olej, 150 × 140

100. Kompozycja III, 1968, olej, 160 × 150

**Kompozycja I**





**Alfons Mazurkiewicz**

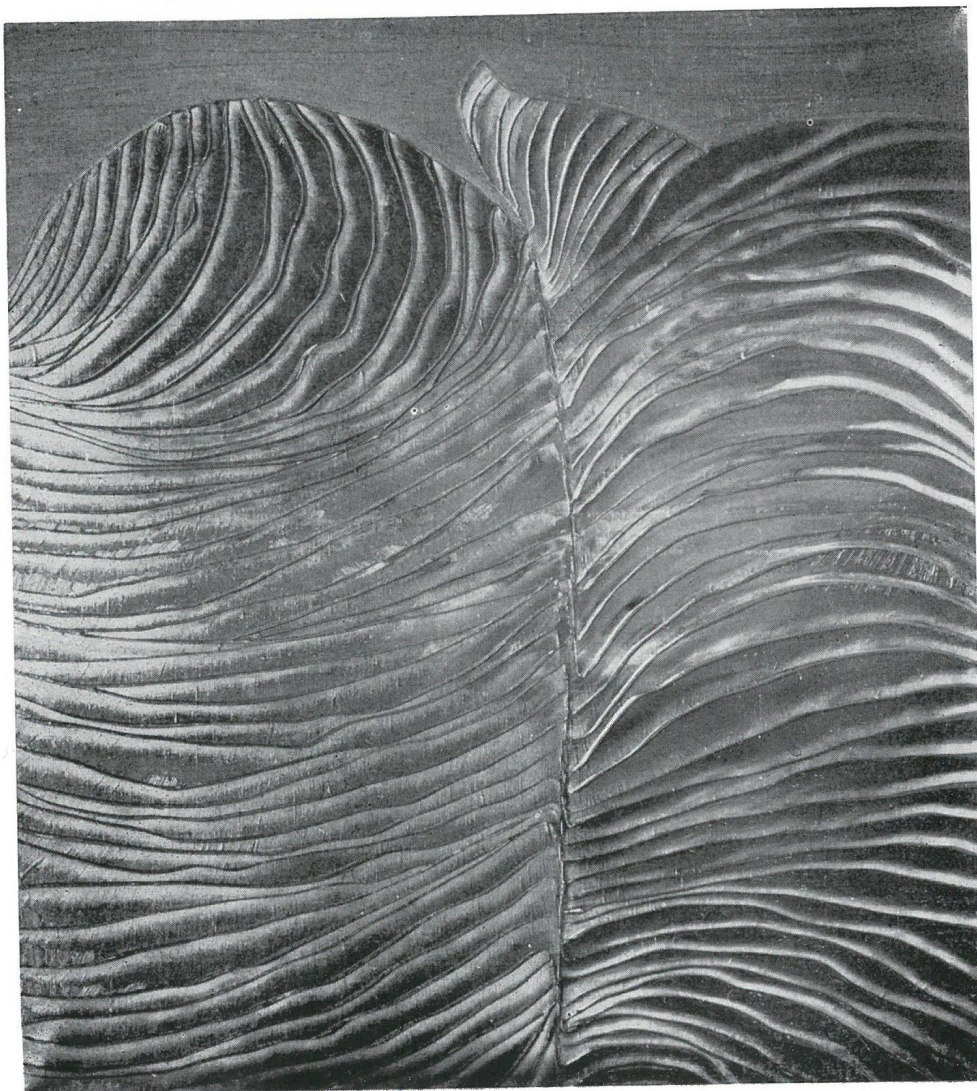
Wrocław, Rynek 18/11

101. K 3/67, 1967, olej, 110 × 120

102. K 4/67, 1967, olej, 110 × 120

103. K 1/68, 1968, olej, 120 × 110

**K1/68**



**Jerzy Mierzejewski**

Warszawa, Śmiała 63 m 2

104. Autoportret, 1967, olej, 80 × 60





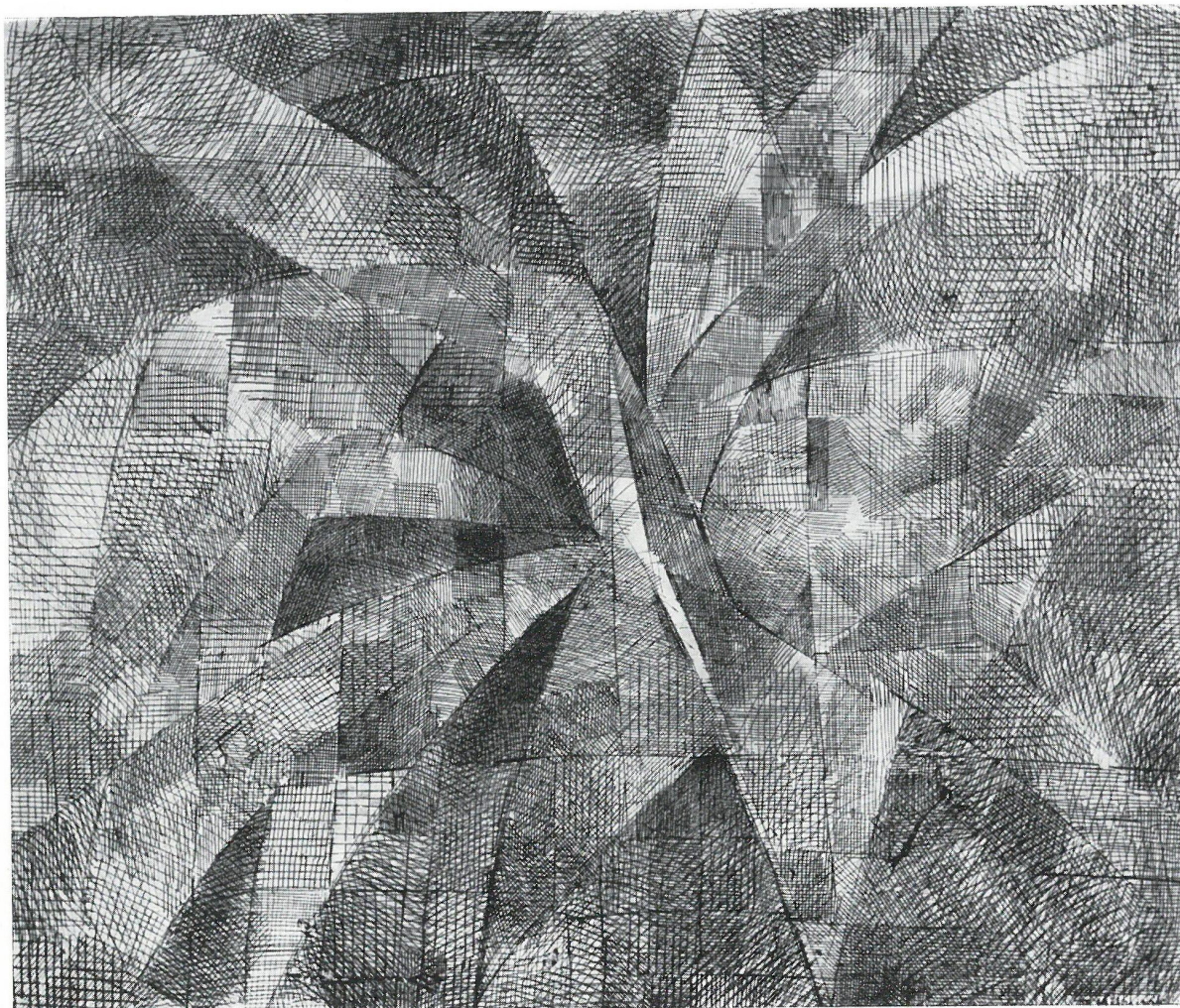
**Tadeusz Milewski**

Warszawa, Solec 30a m 5

105. Kompozycja, 1967, akwarela tusz, 42 × 50

106. Pejzaż architektoniczny II, 1967, akwarela tusz, 35 × 48

**Kompozycja**





**Józef Młynarski**

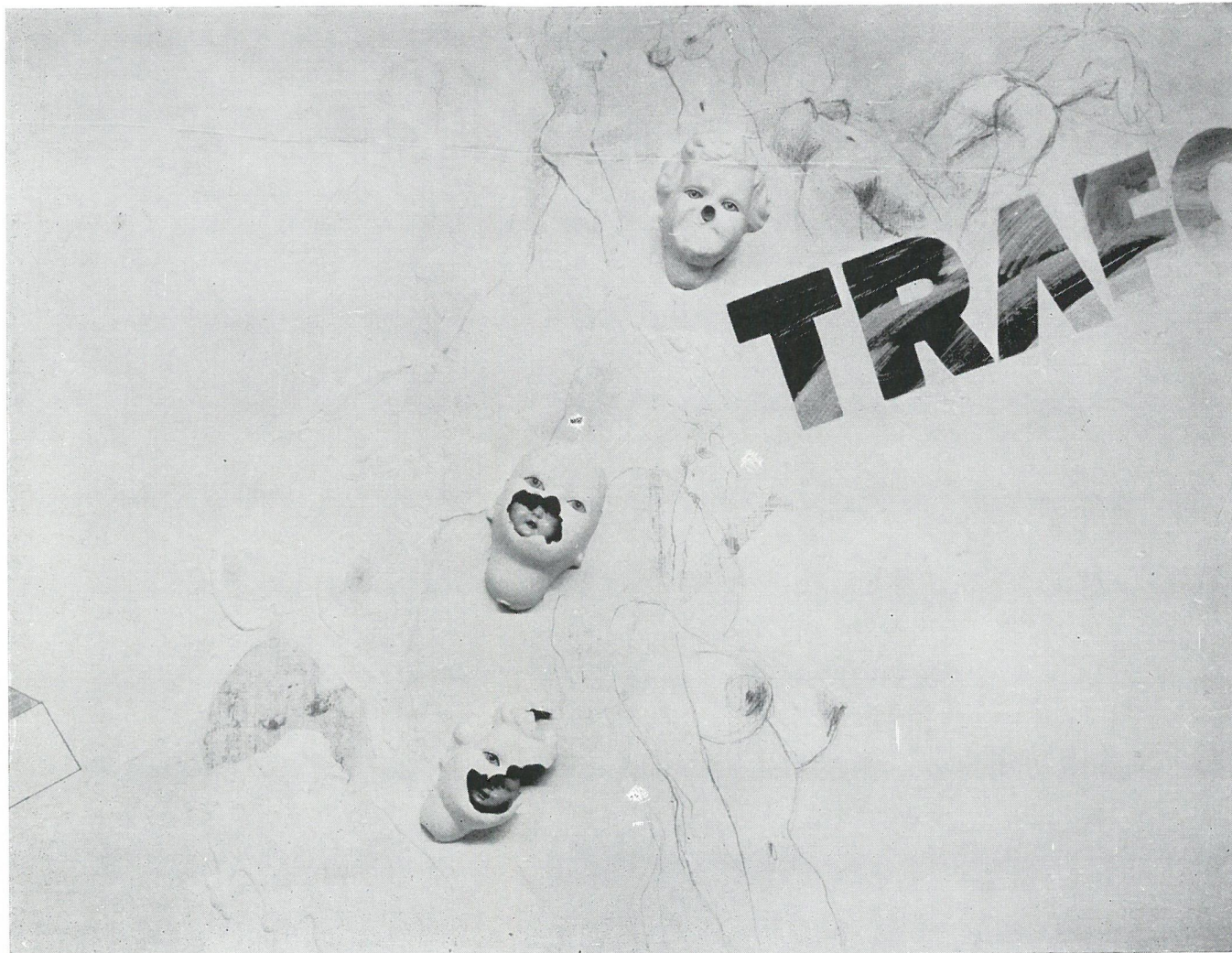
Warszawa, Namysłowska 7 m 32  
107. Pejzaż, 1968, olej, 80 × 100





**Maciej Modzelewski**

Warszawa, Zwycięzców 37a m 13  
108. Katastrofa, 1968, technika mieszana, 100 × 125



**Grzegorz Moryciński**

Warszawa, Rumuńska 5

109. Pożegnanie, 1967, olej, 150 × 150

110. Wnętrze z postaciami, 1967, olej, 135 × 112

111. Białe panopticum, 1968, olej, 100 × 80

**Wnętrze z postaciami**





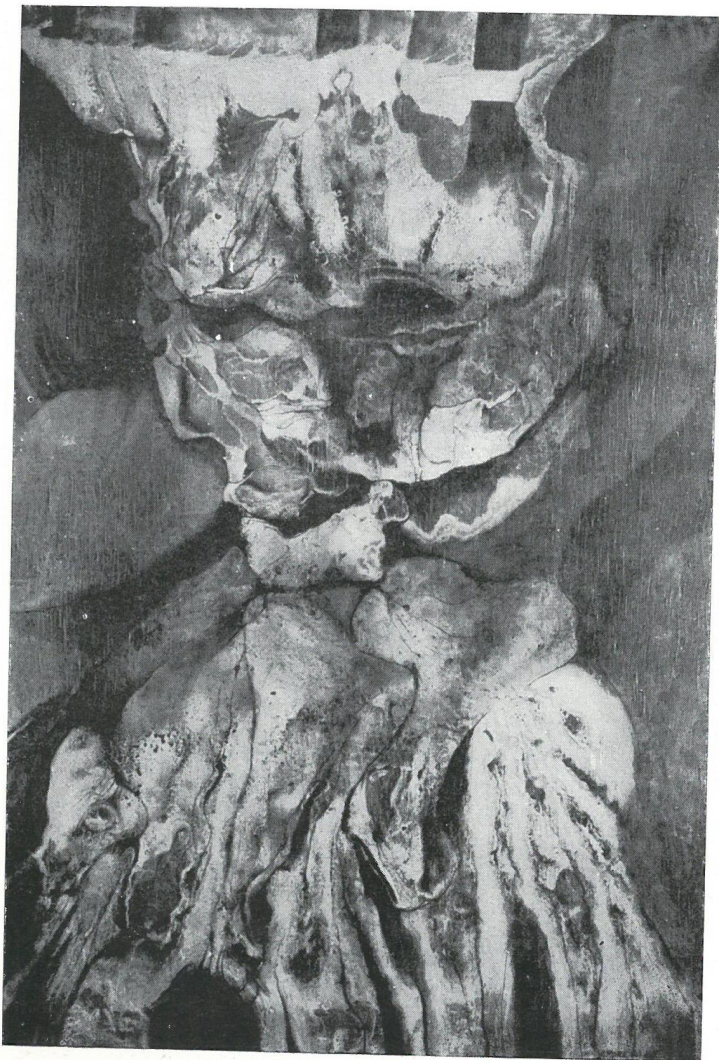
**Andrzej Możejko**

Warszawa, Mickiewicza 18c

112. Kompozycja X, 1967, olej, 89 × 131

113. Kompozycja XIV, 1967, olej, 146 × 97

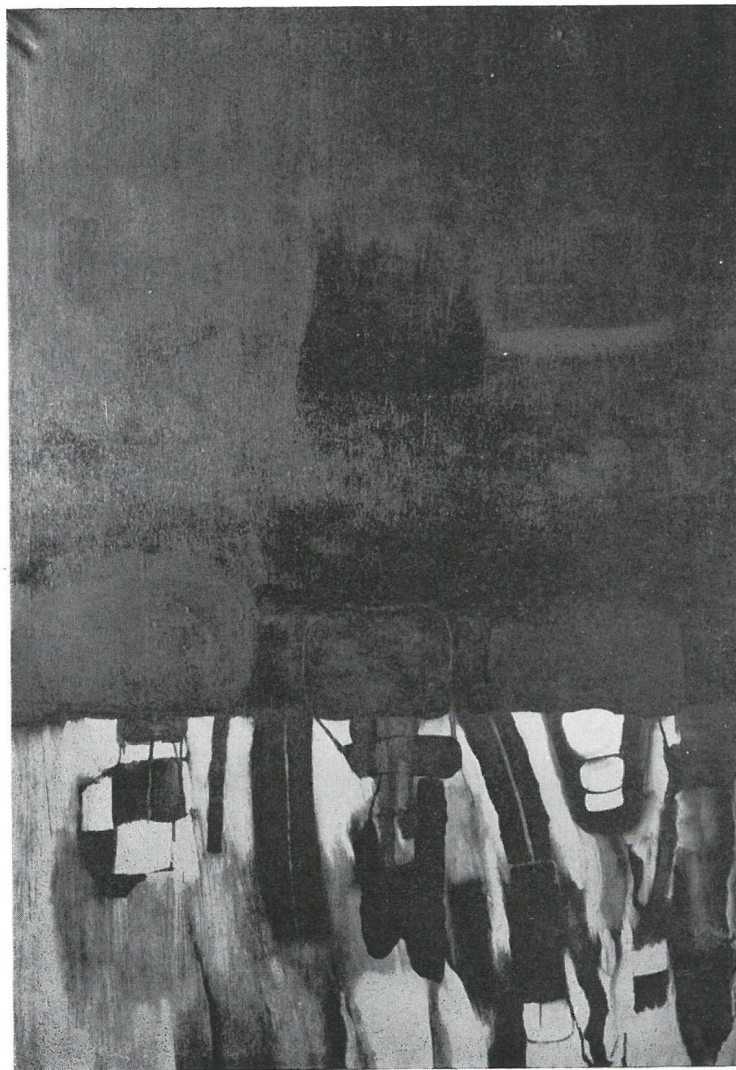
114. Kompozycja XX, 1967, olej, 130 × 114



**Kompozycja XIV**

**Marian Murawski**

Warszawa, Akademicka 3 m 73  
115. Bez tytułu, 1967, olej, 180 × 125





**Juliusz Narzyński**

Warszawa, Syreny 39 m 48

116. Ludzie bez twarzy, olej, 130 × 140

117. Narodziny życia, olej, 120 × 150

118. Wyprowadzenie z chaosu, olej, 120 × 100



**Powiększenie**

poza (katalogiem)

**Urszula Nowocień-Stewula**

Piastów, Sowińskiego 24

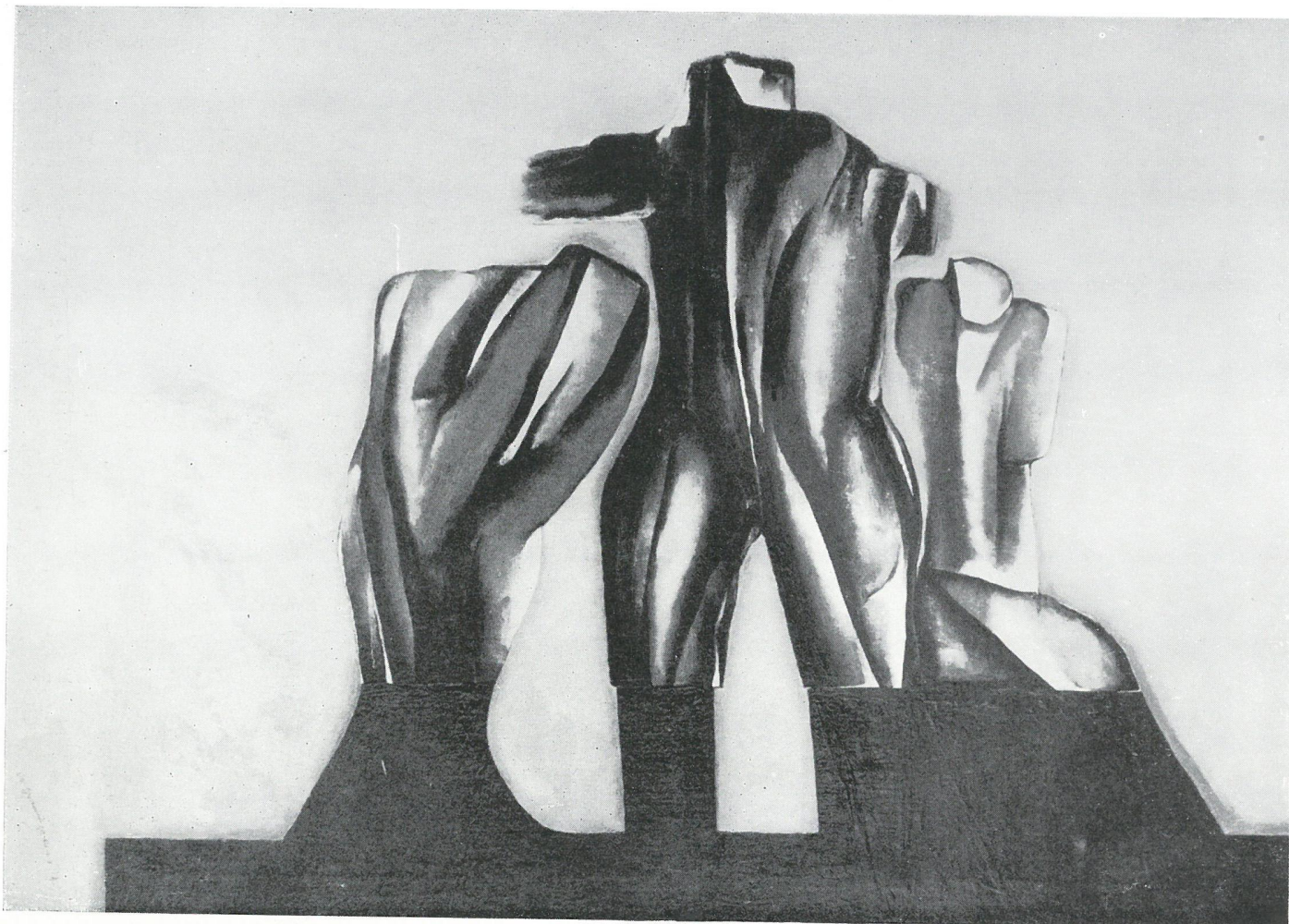
119. Martwa natura, olej, 127 × 80





**Gabriela Obremba**

Warszawa, Marszałkowska 28 m 138  
120. Pomnik, 1967, olej, 100 × 140





**Leszek Okołów**

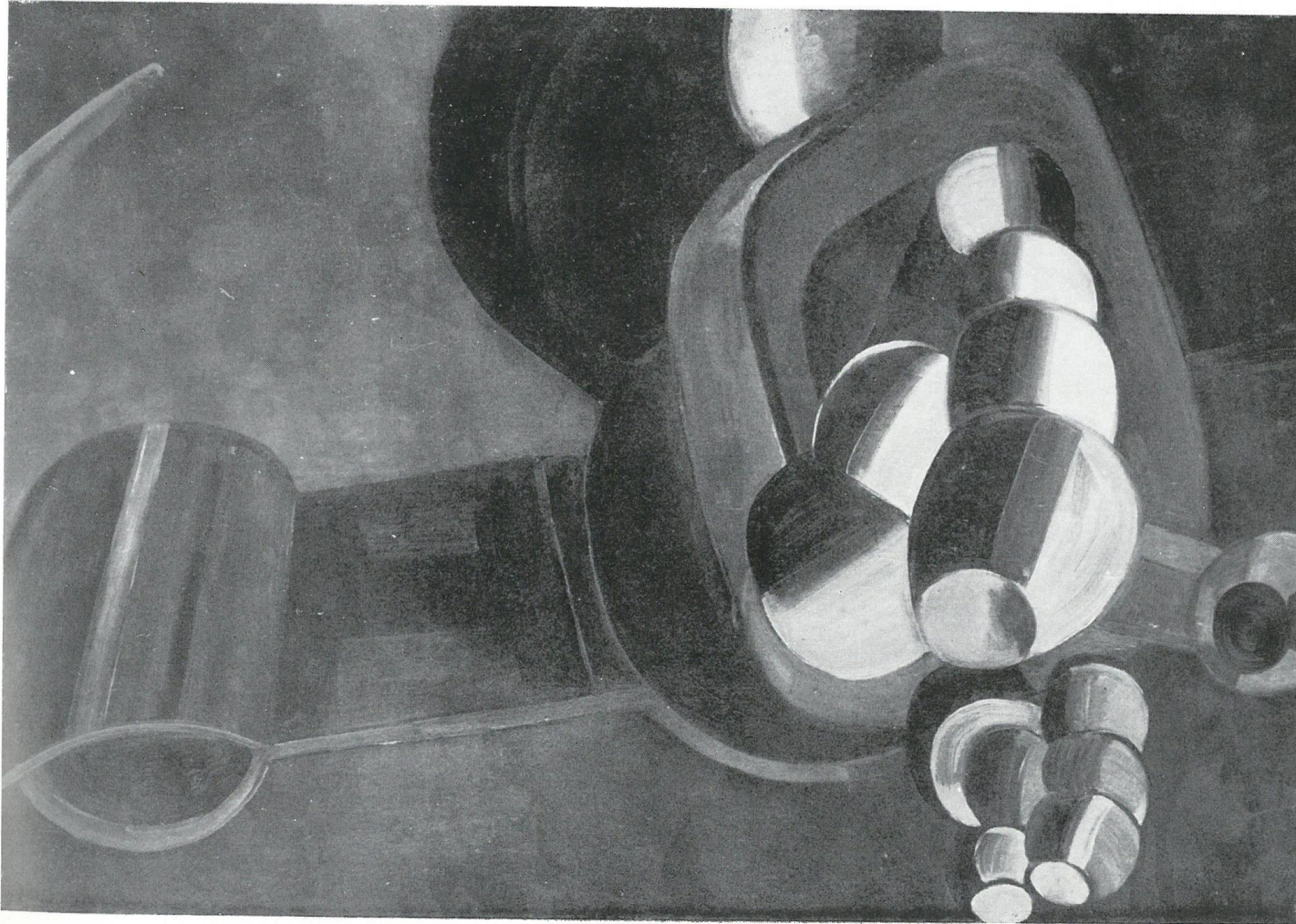
Warszawa, Dickensa 6 m 49

121. Płaszczyzna pracy, 1968, olej, 130 × 85

122. Konflikt, 1968, olej, 130 × 85

123. Mechanizmy, olej, 68 × 125

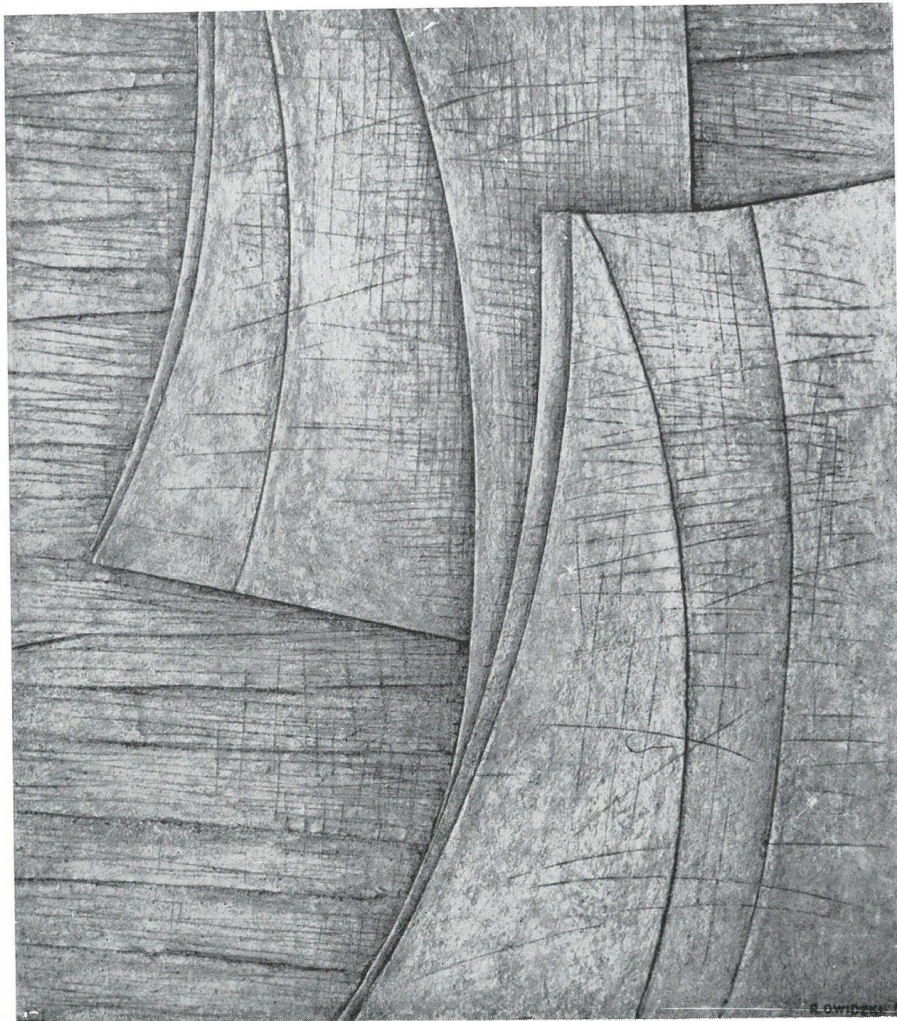
**Mechanizmy**





**Roman Owidzki**

Warszawa, Krucza 51, bl. 3j, m 36c  
124. Połączenia nr 5, 1967, technika mieszana, 180 × 122  
125. Połączenia nr 9, 1967, technika mieszana, 110 × 95  
126. Warstwy, 1968, technika mieszana, 110 × 90



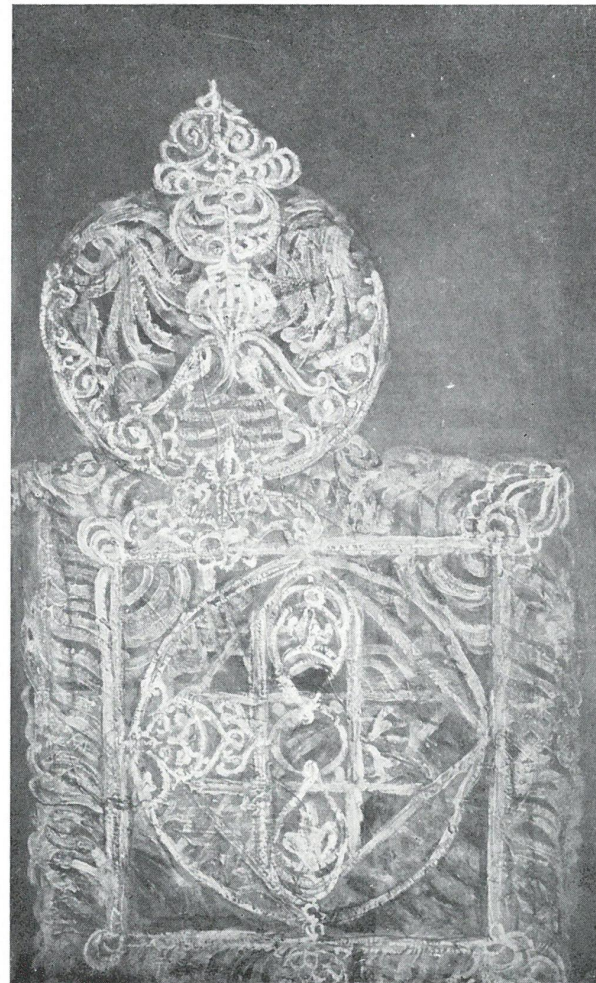
**Połączenia nr 9**

(poza katalogiem)

**Janusz Grzegorz Pabel**

Pruszków, Spacerowa 9 m 3

127. Lampa, 1968, technika mieszana, 98 × 70





**Wanda Paklikowska-Winnicka**

Warszawa, Pl. Zamkowy 1/13 m 9

128. Zaćmienie słońca nr 107, olej, 64 × 149

129. Tryptyk-Kosmos nr 119, olej, 64 × 138  
wł. prywatna

130. Podwójny nr 113, olej, 130 × 80  
wł. prywatna



**Podwójny nr 113**

**Teresa Panasiuk**

Warszawa, Nowy Świat 43 m 10

131. Pejzaż zimowy, 1968, technika mieszana, 107 × 135





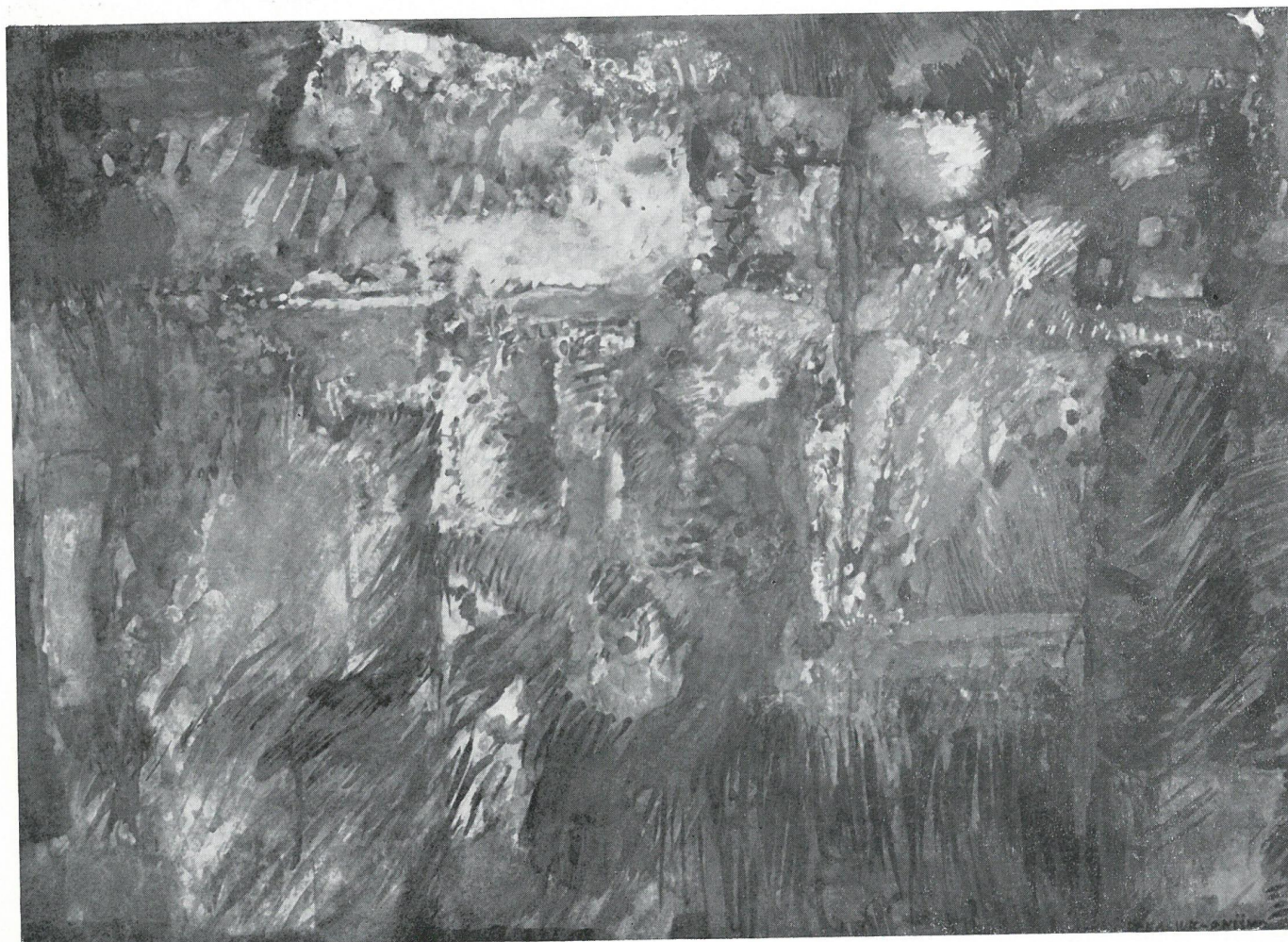
**Krystyna Panasiuk-Onisko**

Warszawa, Waryńskiego 8 m 17

132. Wiosna, 1967, tempera, 61 × 87

133. Jesień, 1967, tempera, 61 × 87

**Jesień**

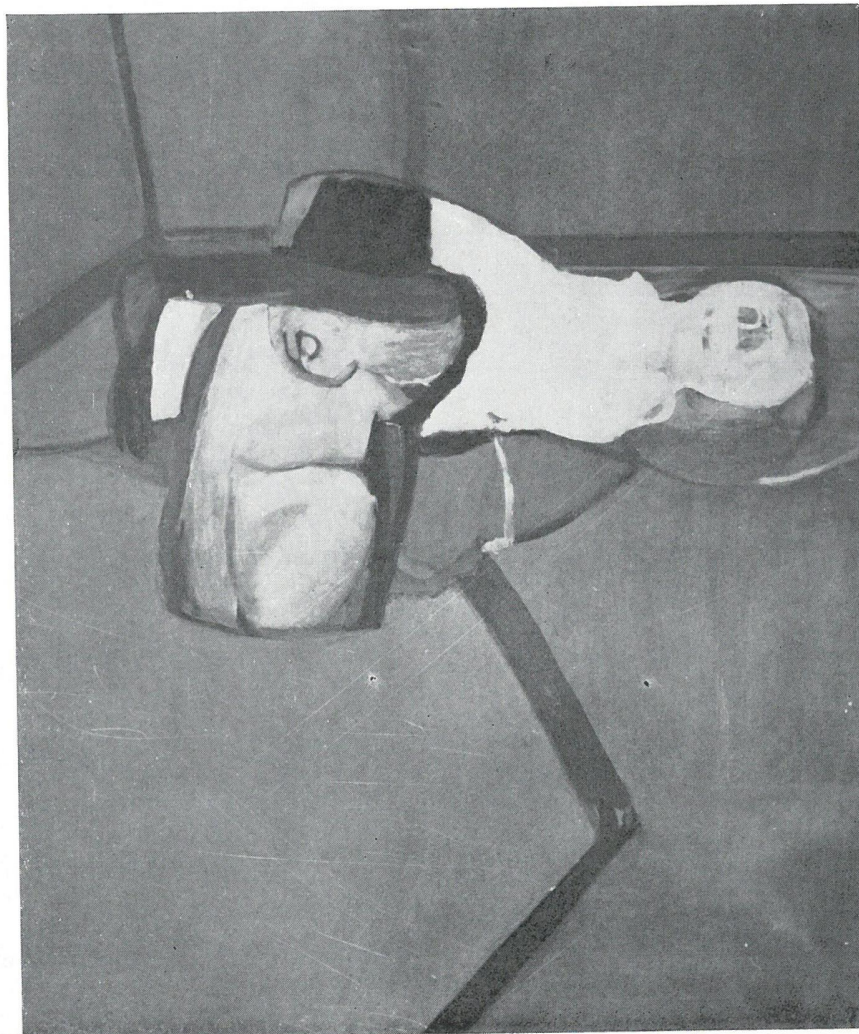




**Teresa Pagowska**

Warszawa, Szpitalna 8 m 17  
134. Trzeci 67, 1967, olej, 145 × 130  
135. Czwarty 67, 1967, olej, 150 × 130  
136. Ósmy 67, 1967, olej, 130 × 145

**Czwarty 67**

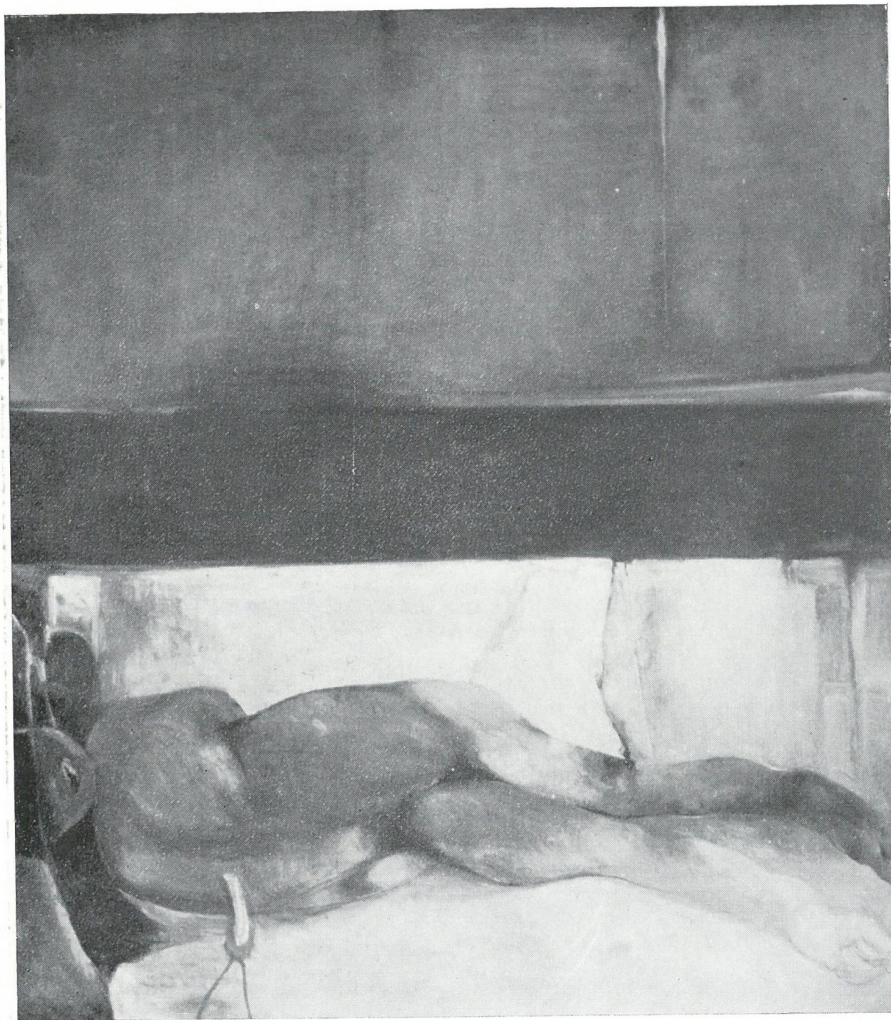




**Janina Pol**

Warszawa, Freta 14 m 8

137. Leżąca dziewczyna, 1968, olej, 130 × 114



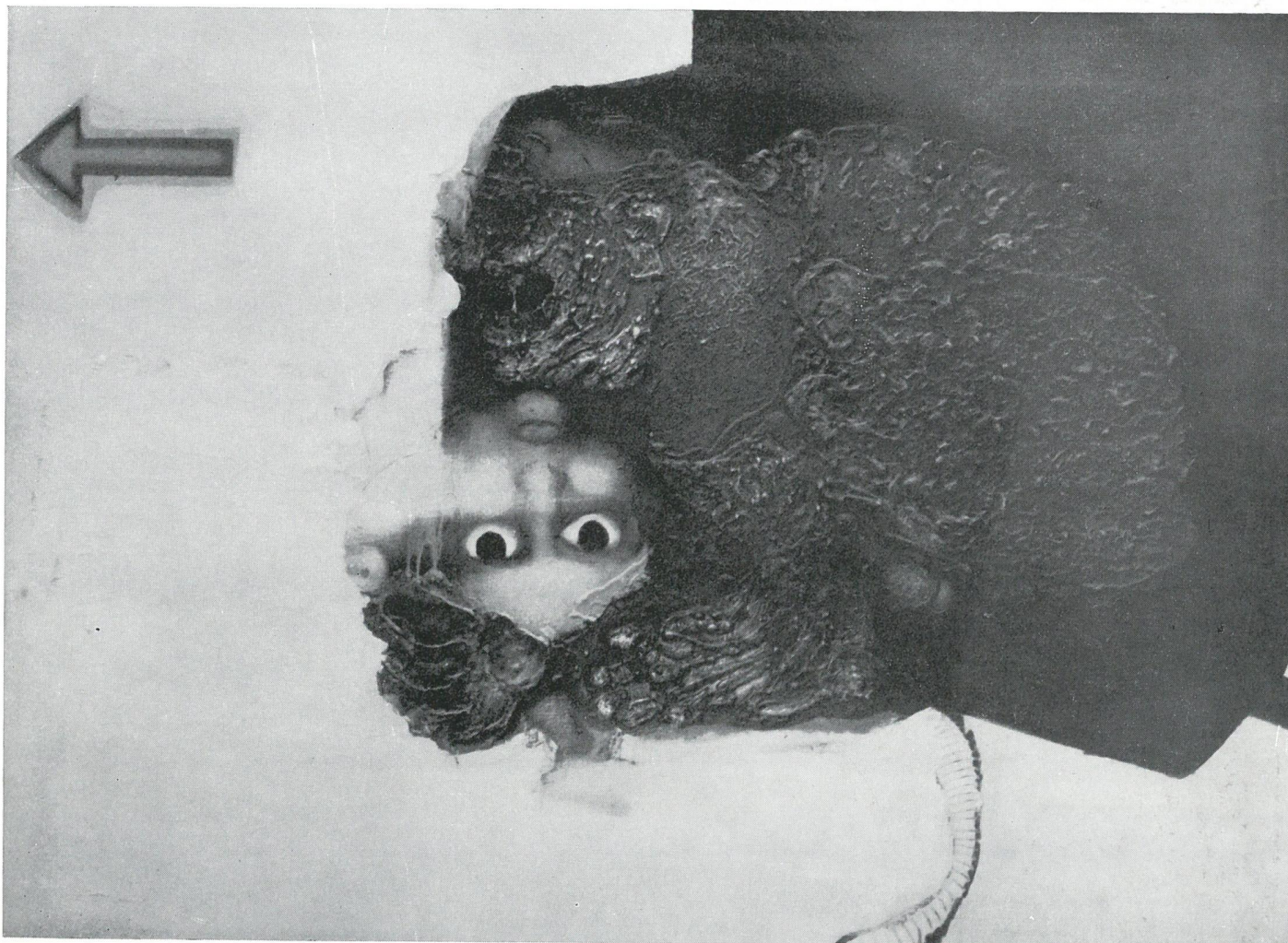
**Janusz Przybylski**

Warszawa, Staffa 8 m 101

138. Przebudzenie, 1968, olej, 80 × 110

139. Wózek nr IV, 1968, olej, 122 × 91

**Przebudzenie**





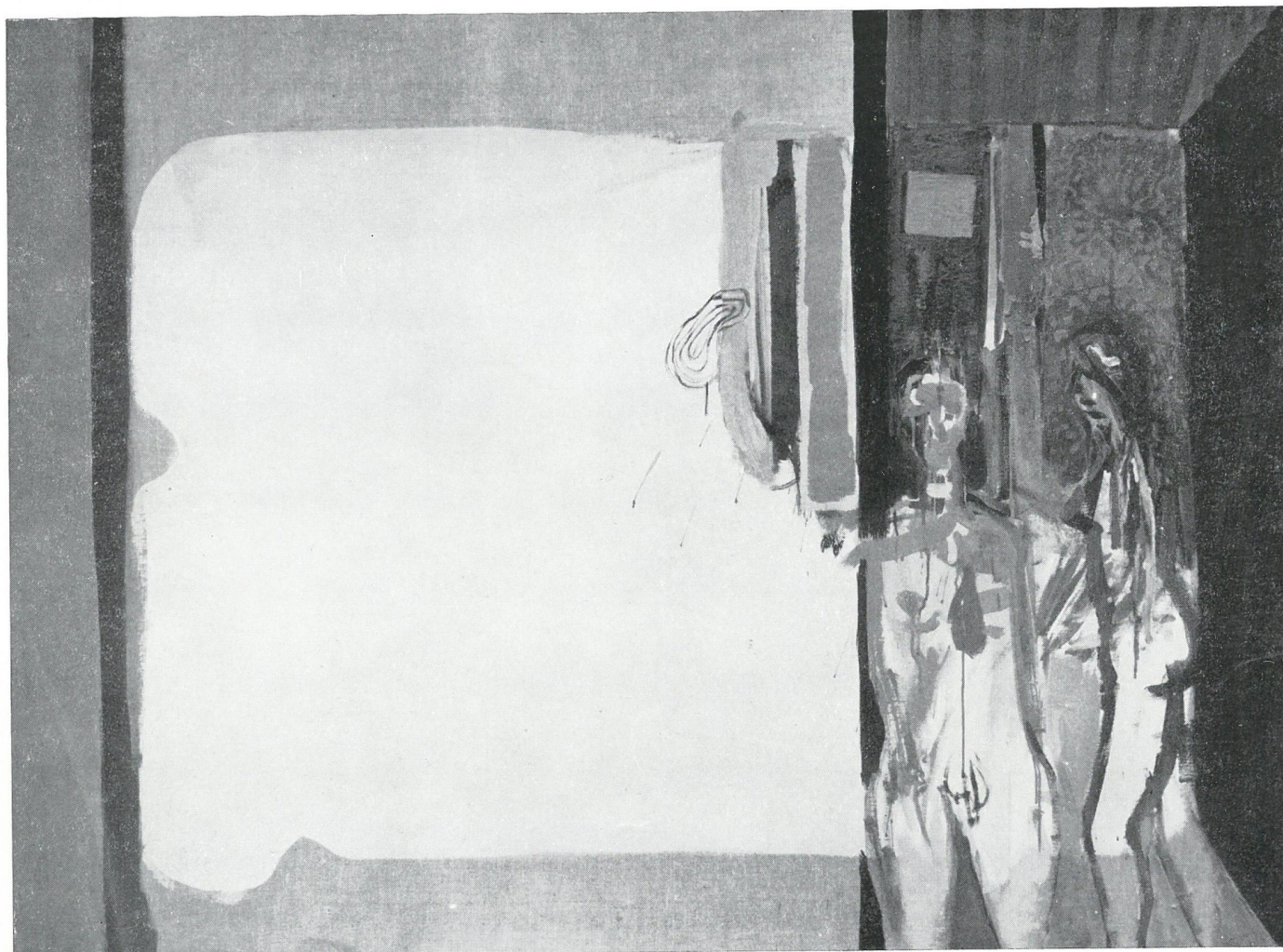
**Marek Sapetto**

Warszawa, Mickiewicza 13/15 m 15

140. Wnętrze, 1968, technika mieszana, 166 × 140

141. Para, 1968, technika mieszana, 130 × 180

**Para**





**Maria Schwartz-Schier**

Sulejówek k/Warszawy, Okuniewska 1 m 21

142. Poezje I, 1967, gwasz, 46 × 46

143. Poezje II, 1967, gwasz, 50 × 70

Poezje I





**Jacek Sempoliński**

Warszawa, Walecznych 27 m 9

144. Pejzaż-studium światła i przestrzeni, 1967, olej, 65 × 73

145. Pejzaż-studium światła i przestrzeni, 1968, olej, 73 × 92

146. Pejzaż-studium światła i przestrzeni, 1968, olej, 80 × 100

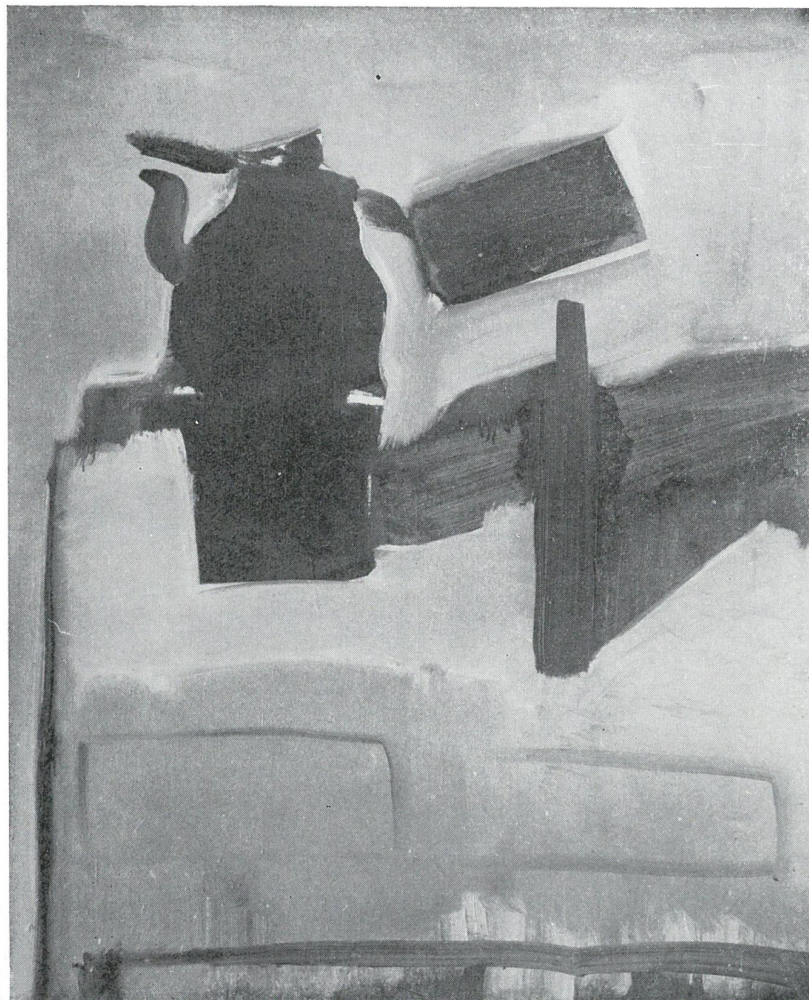
**144. Pejzaż-studium światła i przestrzeni**



**Jacek Sienicki**

Warszawa, Rycerska 10 m 10  
147. Domy, 1968, olej, 80 × 65  
148. Portret, 1968, olej, 80 × 65  
149. Garnki, 1968, olej, 100 × 80

**Garnki**





**Magdalena Spasowicz**

Warszawa, Pl. Zamkowy 1/13 m 20  
150. Plac Zamkowy w nocy, olej, 60 × 73  
151. Pejzaż z Rembertowa, olej, 54 × 73

**Pejzaż z Rembertowa**





**Irena Anna Stawińska**

Warszawa, Parkowa 13/17 m 131

152. Wspomnienie z krakowskich kościołów, 1968, olej, 97 × 87





**Henryk Stażewski**

Warszawa, Świerczewskiego 64 m 118  
153. Nr 9, 1968, relief, 40 × 40



**Jan Stebnowski**  
Warszawa, Krasickiego 14 m 2  
154. Maki, 1968, olej, 115 × 79





**Andrzej Strumiłło**

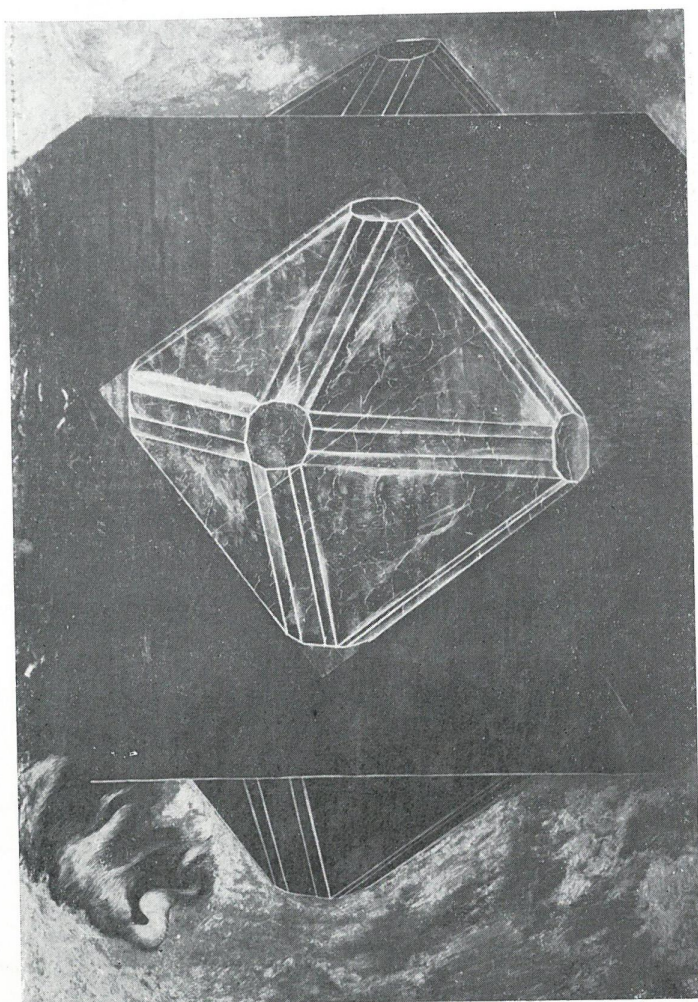
Warszawa, Krzywe Koło 14 m 10

155. Głowa Jowisza, 1966, olej, 100 × 142

156. Kryształ mongolski, 1967, olej, 130 × 90

157. Niebo i ziemia, 1967, olej + emulsja fot., 130 × 114

**Kryształ mongolski**





**Tadeusz Szadeberg**

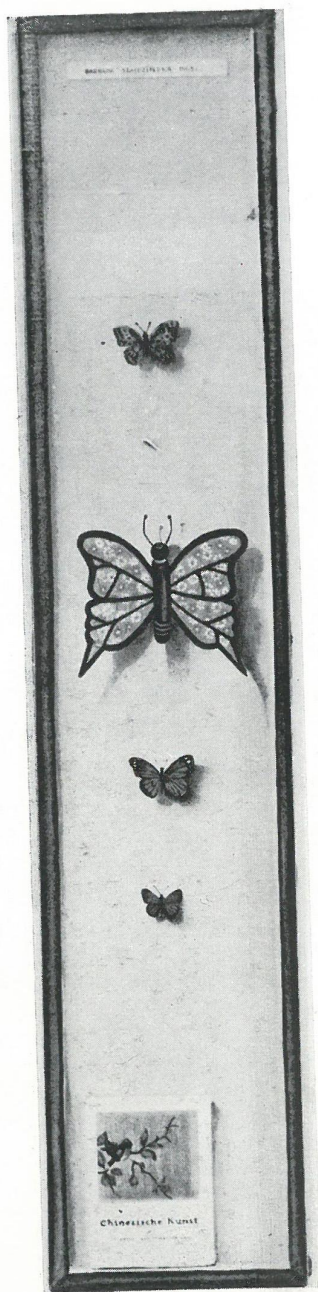
Warszawa, Stara 7a m 2

158. Przedwiośnie na Starej, 1968, olej, 50 × 55





**Barbara Szajdzińska-Krawczyk**  
Łódź, Al. Róż 4 m 6  
159. Kartka z albumu, 1968, olej, 66 × 53  
160. Ciekawostki, 1968, olej, 125 × 23



**Ciekawostki**

**Wiesław Szamborski**

Warszawa, Białostocka 53 m 25

161. Tragiczne wydarzenie, 1968, technika mieszana, 140 × 170



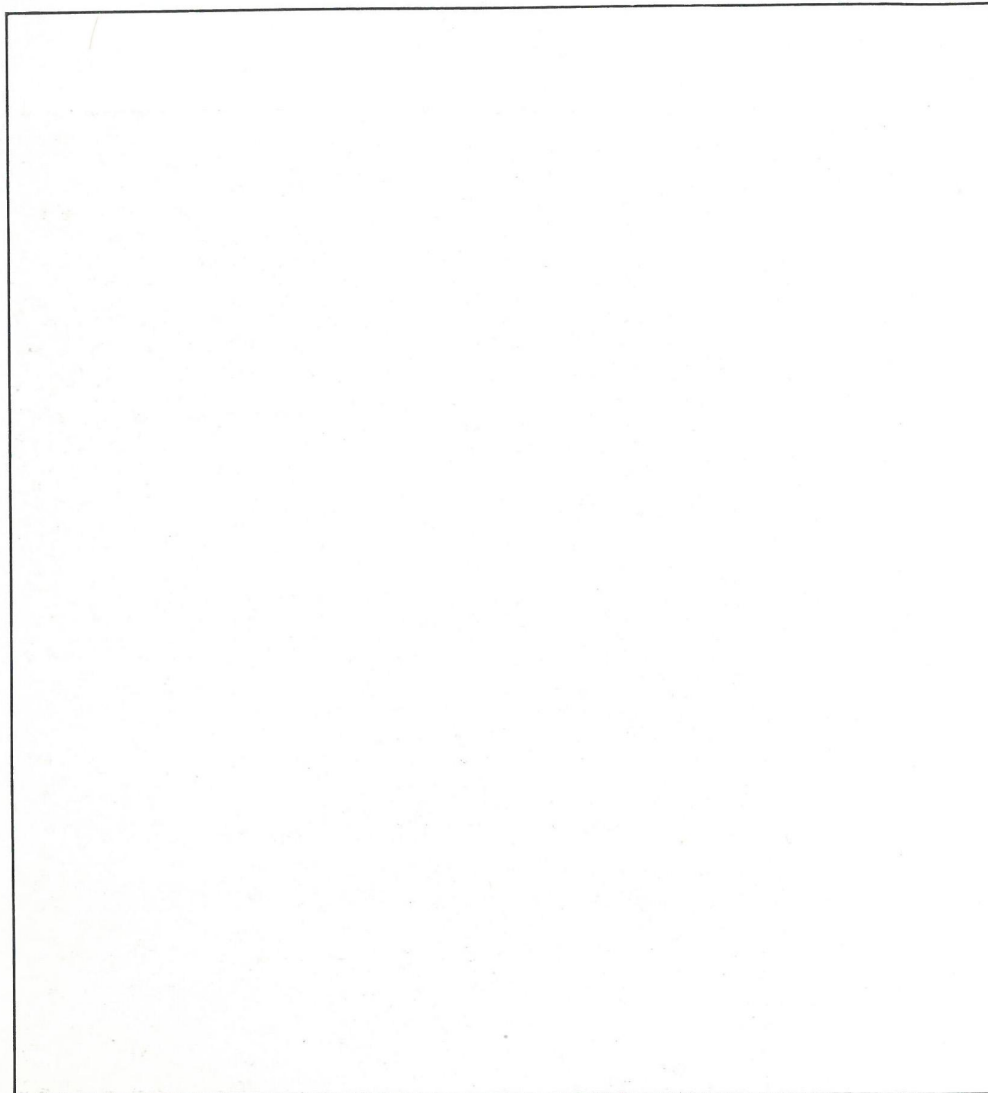


**Anna Szpakowska-Kujawska**

Wrocław, Sudecka 14a

162. Atomy III, 1968, olej, 150 × 180

163. Atomy IV, 1968, olej, 180 × 180



**Barbara Szubińska**

Warszawa, Dubois 12 m 15a  
164. Egzekucja, 1968, olej, 117 × 88





**Julian Szukielowicz**

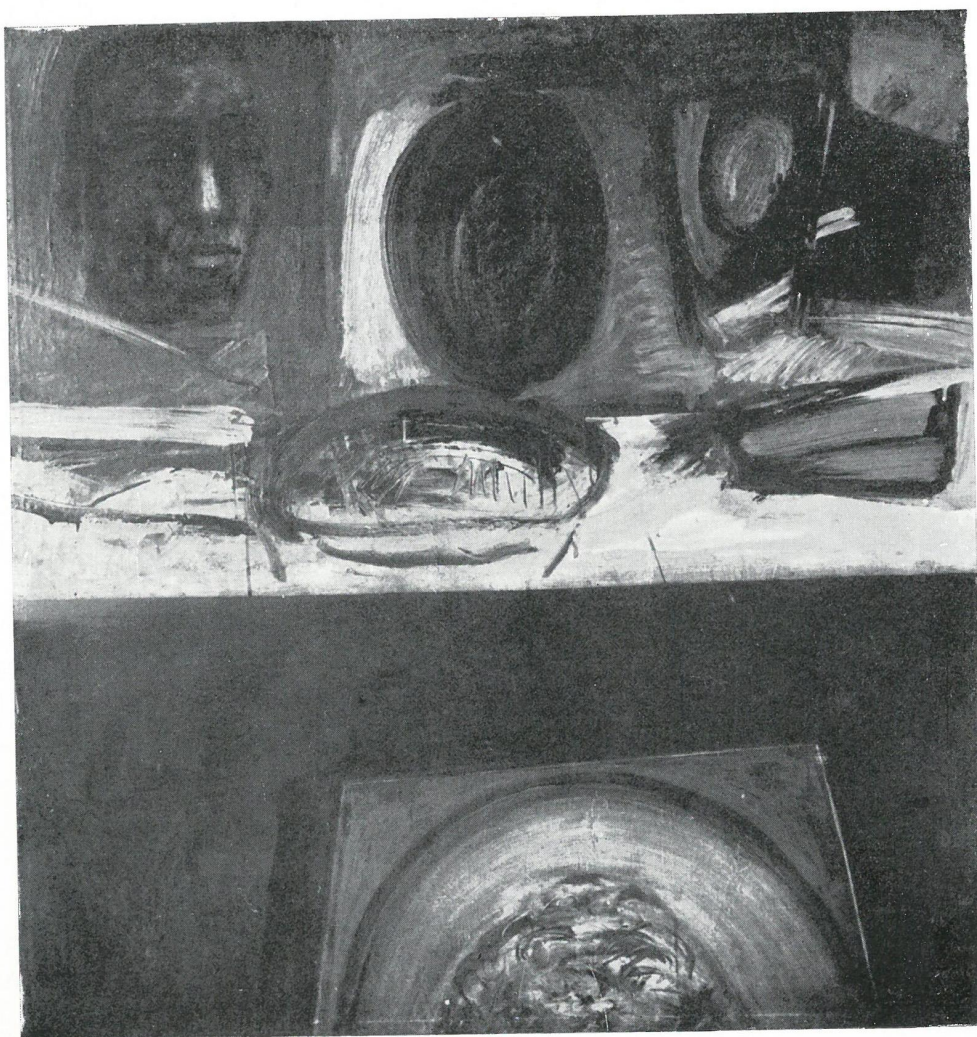
Warszawa, Bugaj 13a m 12

165. Obraz I, 1967, olej, 120 × 120

166. Obraz II, 1968, olej, 130 × 140

167. Obraz III, 1968, olej, 135 × 140

**Obraz II**



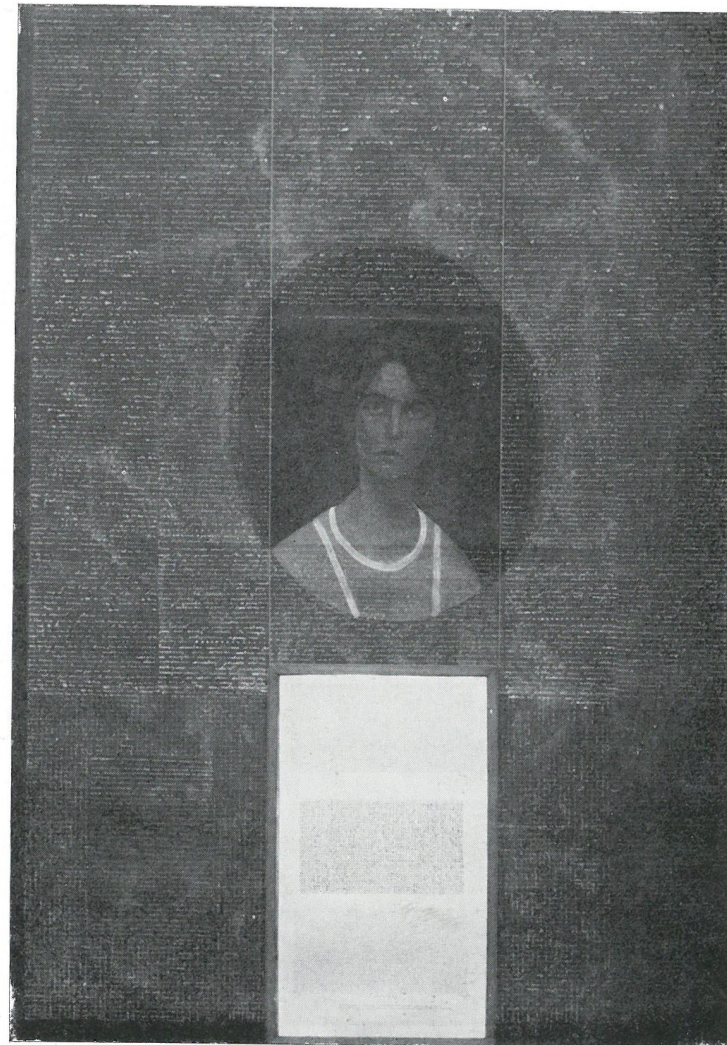
**Bogusław Szwacz**

Warszawa, Kościelna 8 m 11

168. Arthormegram, 1967, tempera olejna, 220 × 150

169. Arthormegram, 1968, tempera olejna, 300 × 120

**168. Arthormegram**





**Adela Szwaja**

Warszawa, Biało-brzeska 19 m 75

170. Miasto w nocy, 1967, olej, 180 × 150

171. Światła, olej, 150 × 130

Światła

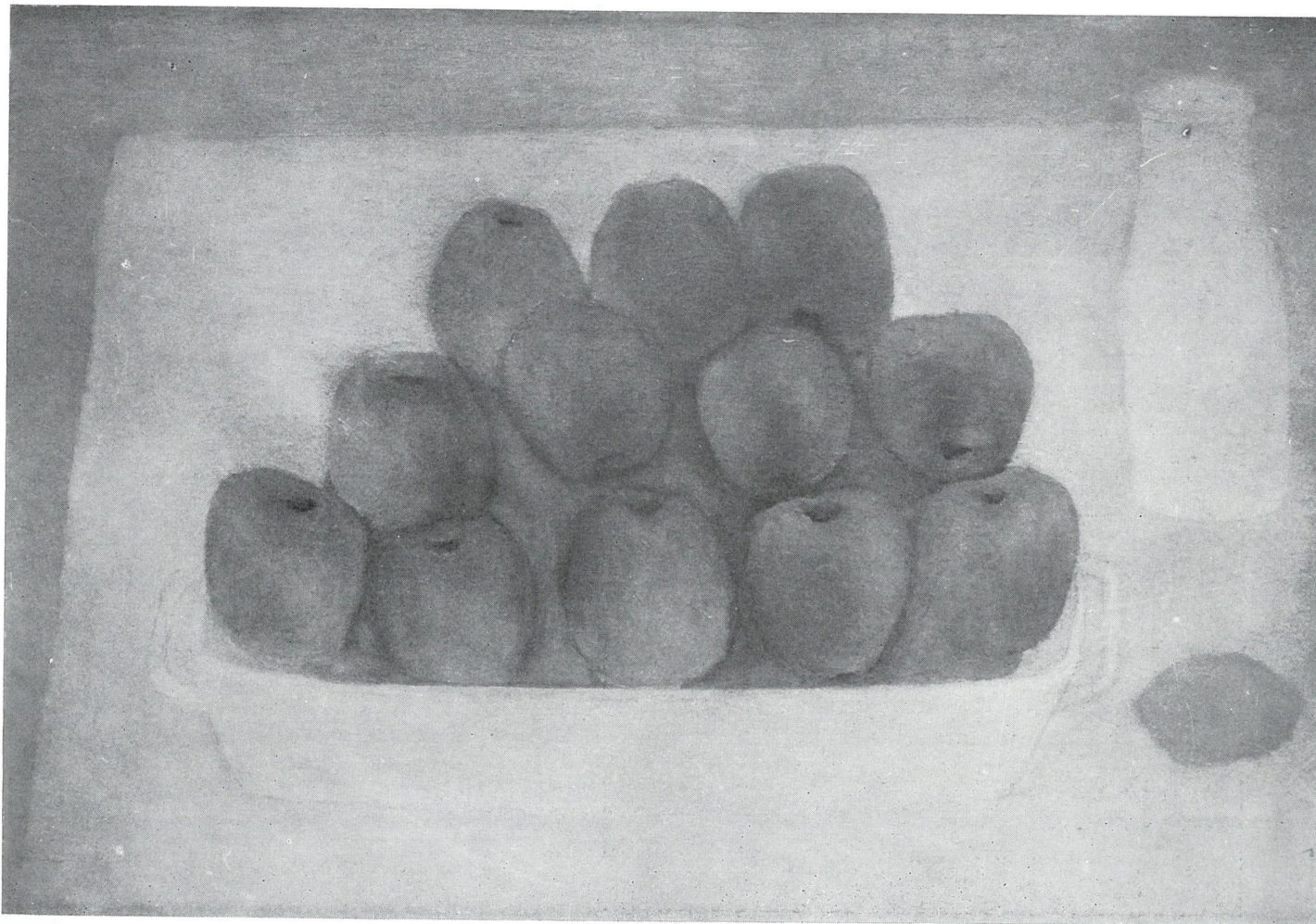




**Wincenty Śliwiński**

Warszawa, Tatrzańska 4 m 78

172. Martwa natura z czerwonymi jabłkami, 1968, olej, 57 × 84

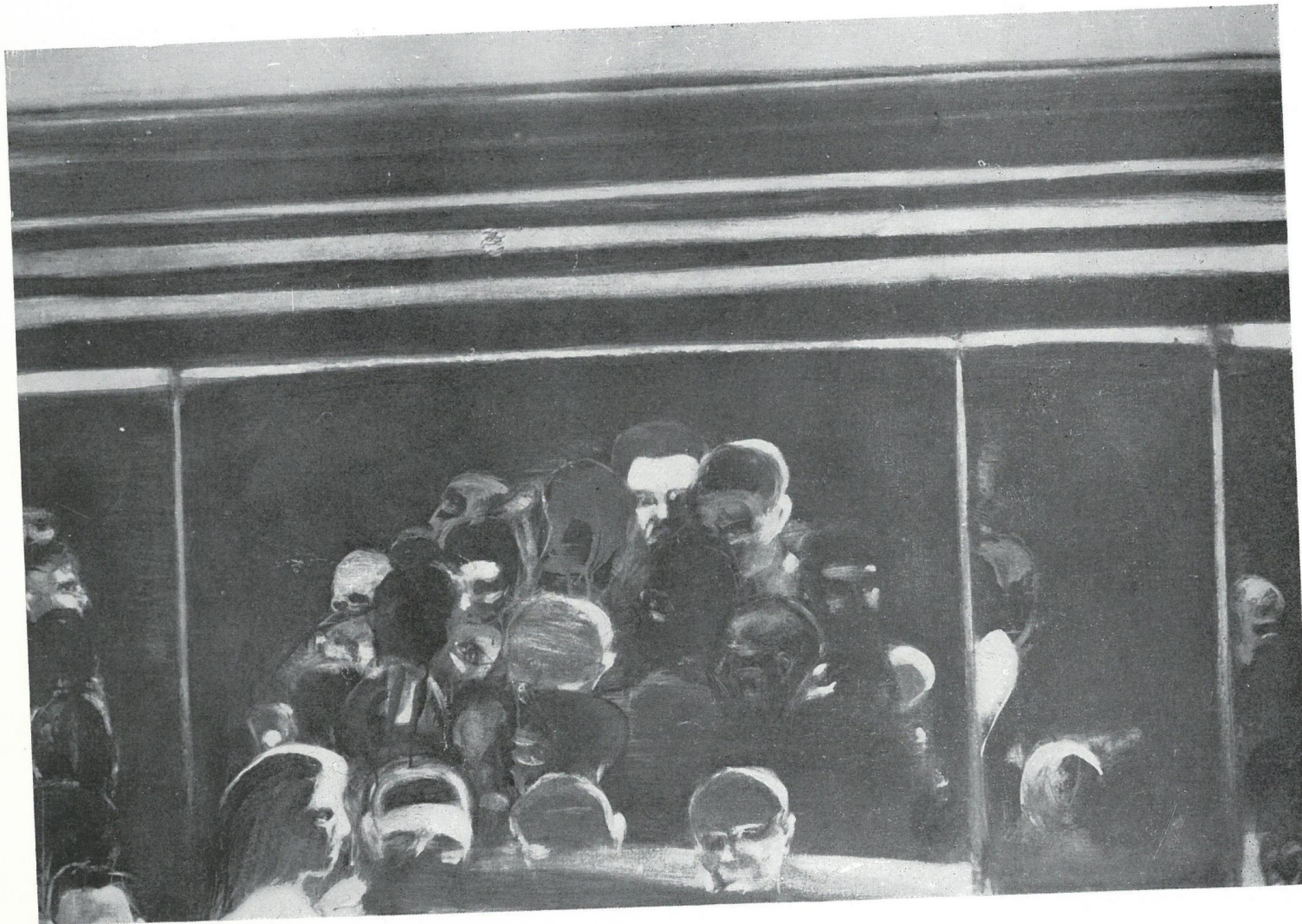




**Jan Świtka**

Poznań, Słowackiego 19 m 3  
173. Kilkunastu, 1967, olej, 83 × 120  
174. Bokser, 1968, olej, 100 × 65

**Kilkunastu**

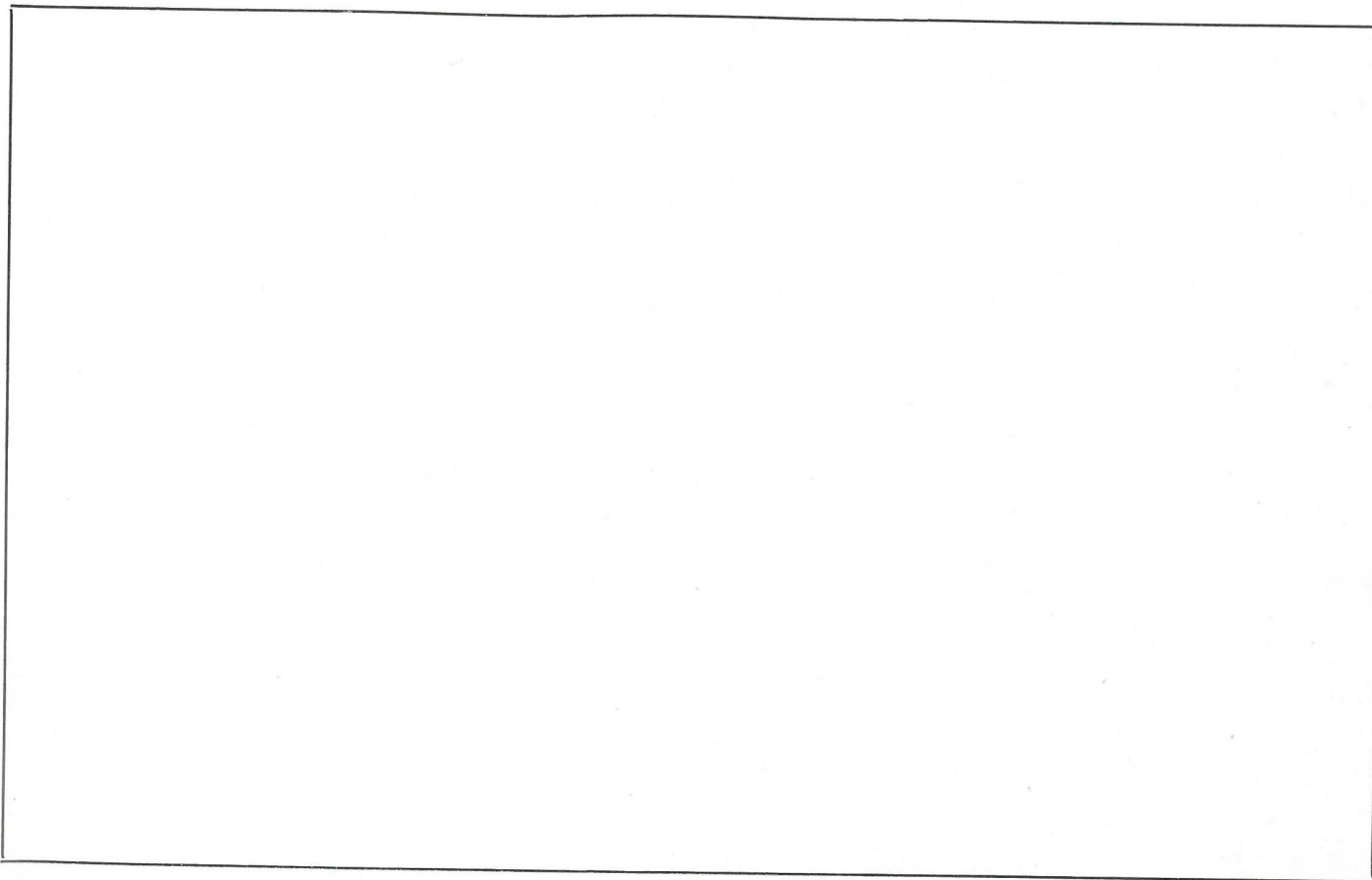


**Jerzy Tchórzewski**

Warszawa, Świerczewskiego 68 m 118

175. Postać II, 1968, olej, 162 × 130

176. Postać III, 1968, olej, 162 × 130

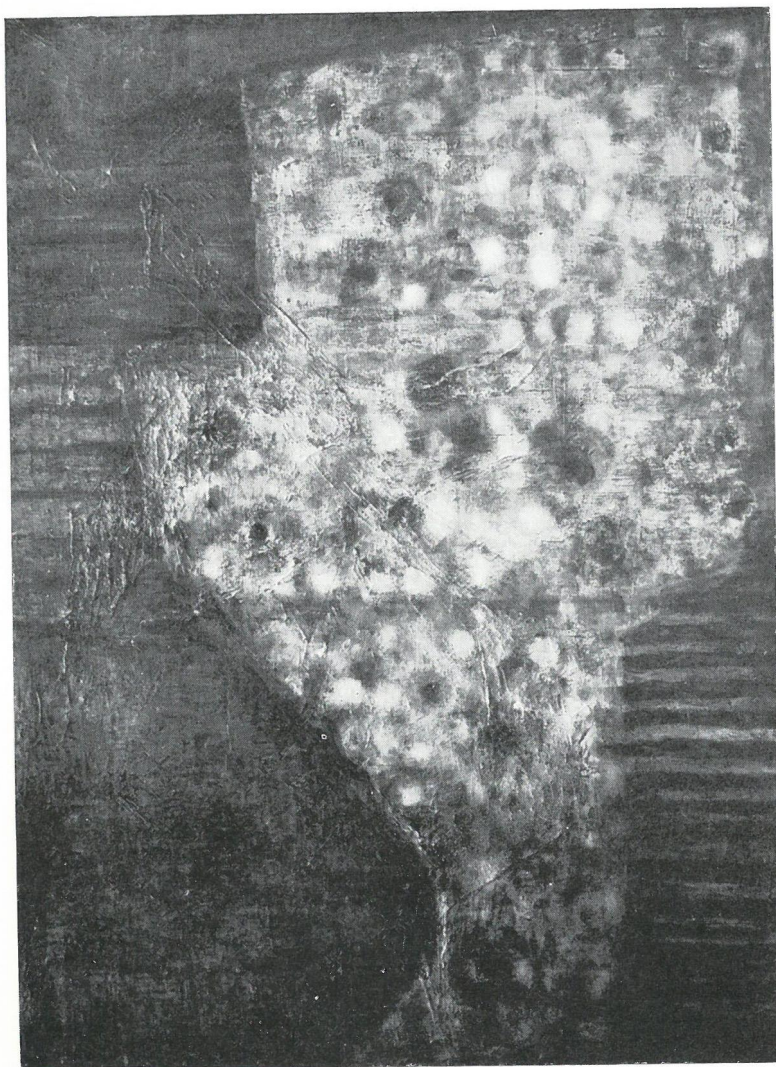




**Maria Teisseyre**

Warszawa, Kanonia 20 m 4

177. Wegetacja IV, 1967, olej, 100 x 71



**Helena Walicka**

Warszawa, Brzozowa 5/7/9 m 8

178. Amonity-Tryptyk, 1968, olej, 92 × 73

(cz. I Tryptyku)





**Jerzy Wolff**

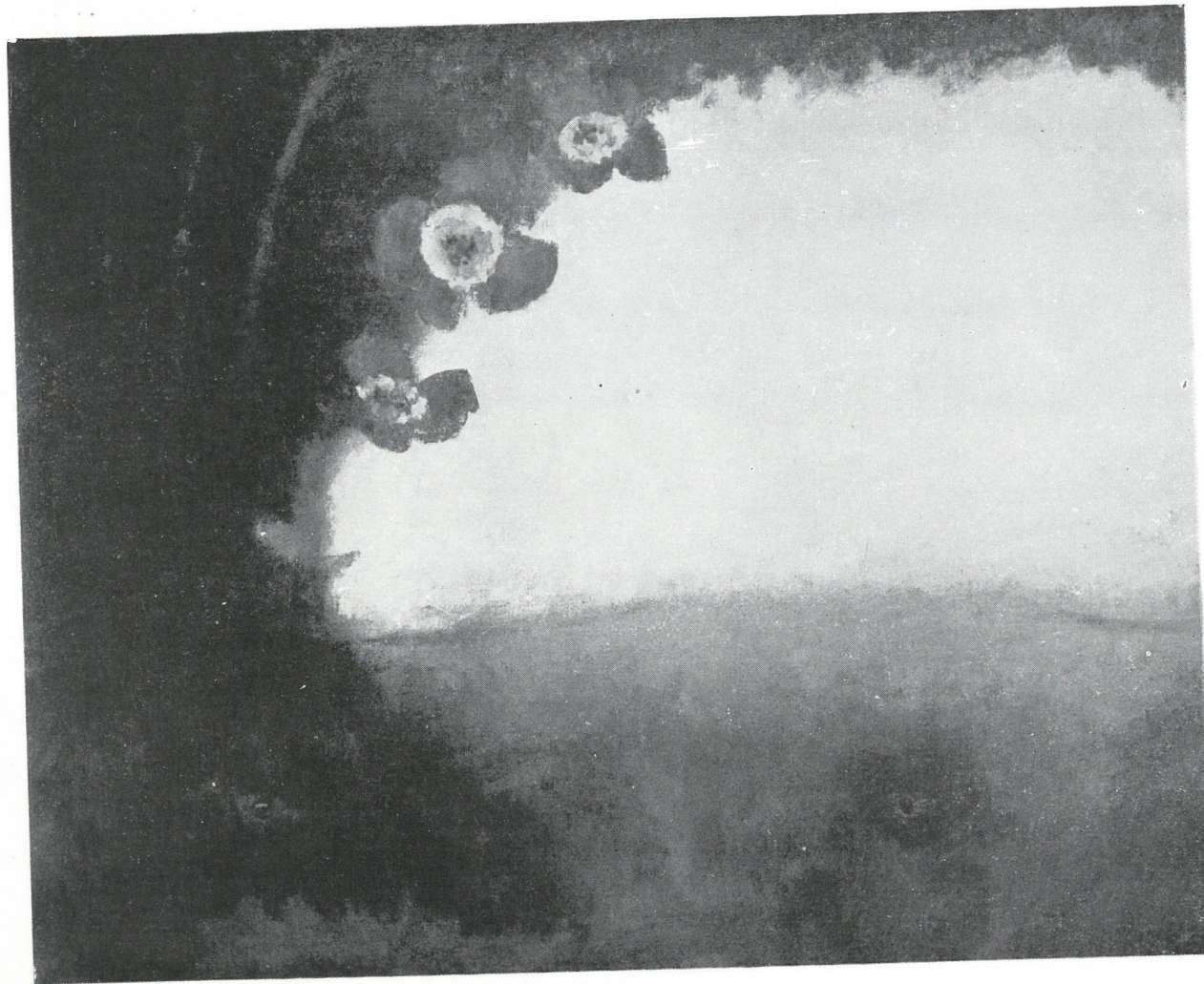
Laski k/Warszawy, Zakład dla Ociemniałych

179. Złota tarcza, 1967, olej, 73 × 92

180. Papierowe kwiaty, 1967, olej, 100 × 81

181. Pejzaż z Wenus II, 1968, olej, 65 × 81

**Pejzaż z Wenus II**





**Krzysztof Zeydler-Zborowski**

Warszawa, Krucza 51 m 130

182. Samotny, 1967/8, olej, 97 × 84





**Rajmund Ziemski**

Warszawa, Nowotki 10 m 20a

183. Pejzaż 19/67, 1967, olej, 120 × 120

184. Pejzaż 3/68, 1968, olej, 120 × 120

**Pejzaż 19/67**



**Stanisław Żółtowski**

Warszawa, Al. Jerozolimskie 11/19 m 20b  
185. Kompozycja na temat włoski, 1967, olej, 150 × 150





2

zba

rze

rzeźba rze

rzeźba

## **KOMISJA KWALIFIKACYJNA**



### **Przewodniczący**

**Stanisław Sikora**

### **Członkowie**

**Zofia Demkowska**

**Stefan Durmaj**

**Lech Grabowski**

**Alfons Karny**

**Antoni Łyżwański**

**Józef Markiewicz**

**Edmund Matuszek**

**Juliusz Starzyński**

**Mieczysław Welter**

**Kazimierz Żywuszko**

### **Komisarz wystawy**

**Bohdan Chmielewski**



Festiwal Sztuk Pięknych w Warszawie ma rangę i zasięg ogólnopolski. Biorą w nim udział zaproszeni artyści ze wszystkich dzielnic Polski. Na terenie rzeźby jest to fakt szczególnie godny odnotowania. O ile bowiem twierdzenie o istnieniu dwu szkół — warszawskiej i krakowskiej — na terenie polskiej rzeźby znajduje ciągłe uzasadnienie i bez większego trudu można wyliczyć ukształtowane już przez dziesiątki lat cechy dla owych szkół charakterystyczne — trudno dziś mówić o tym co do niedawna było właściwie faktem, o wyłączości tych dwu ośrodków, lub choćby tylko o ich zbyt wyraźnej supremacji.

W wielu miastach Polski działają rzeźbiarze, którzy talentem, wiedzą i inwencją nie ustępują swym kolegom z wielkich centrów administracyjnych i kulturowych będących zazwyczaj siedzibą wyższych uczelni plastycznych. W ten sposób zniknęło dziś pojęcie artystycznej prowincji. Nie może zresztą być inaczej w dobie sprawnie działających środków masowego przekazu, łatwych i licznych kontaktów osobistych ciągle w tym środowisku odgrywających niebagatelną rolę a sprzyjających wymianie doświadczeń i poglądów, oraz nieustannej migracji artystów — czynników sprawiających, że wszelkie środowiska twórcze trzeba traktować jako środowiska otwarte, chłonne i ekspansywne jednocześnie. Nie sumujące się lecz będące integralnymi częściami tego samego organizmu. Współczesna rzeźba — podobnie jak inne dziedziny sztuk plastycznych — nie ceniąc autorytetów, szukająca dla siebie ciągle nowych możliwości ekspresji, penetrująca i zagarnia-

jąca — co zresztą charakterystyczne jest dla sztuki współczesnej w ogóle — obszary od jej właściwych zainteresowań tradycyjnie odległe jak ceramika a nawet biżuteria, aby uczynić je terenem twórczej manifestacji, wążąc się na zuchwałe i ryzykowne eksperymenty — okazuje się niezmiernie oporna przy wszelkich próbach jednoznacznej klasyfikacji.

Wszystkie te cechy odnajdziemy w polskiej rzeźbie. Niejednokrotnie zwracano już uwagę na różnorodność przenikających ją tendencji zamykających się między biegunami przeciwnych poszukiwań, od prób formułowania lapidarnych, najprostszych rzeźbiarskich znaków — aż po złożone konstrukcje z pogranicza architektury i wielomateriałowe „asamblaże”, od pełnego ascezy poszanowania struktury tworzywa — po nie liczącą się z materiałem grę z wyobraźni zrodzonych form. W sumie jest to prostym i bezpośrednim potwierdzeniem faktu, że polska rzeźba znajduje się dziś w kręgu tych samych horyzontów, które określają rzeźbę europejską czy światową.

Pragnienie dotrzymania kroku lawinowo narastającym przemianom — wypływające ze zrozumiałego lęku przed partykularyzmem — mogło oczywiście łatwo przerodzić się w jego przeciwieństwo — formalistyczny kosmopolityzm. Rzeźba nasza jest jednak bardziej wrosła w tradycję niż odkrywa to gra pozorów formalnego nowatorstwa, tak łatwo wpadającego w oczy zwłaszcza przyzwyczajone do szukania jego śladów. Jednym z takich ogniw okazuje się mocno związana z przeszłością i niezwykle dziś jednocześnie żywotna rzeźba w dREW-

nie. Jej problemy przeniosło aż po próg dnia dzisiejszego wielu wybitnych artystów. Marian Wnuk i Antoni Kenar a wcześniej nieco potężna indywidualność Jana Szczepkowskiego. Od niego droga wiedzie wstecz poprzez „Sztukę stosowaną” i „Warsztaty krakowskie” aż w głąb wieku XIX do „Sztuki” i Witkiewicza nabierając znamion orientacji artystycznej daleko wykraczającej poza problemy materiałowe — o dużym ideowym zaangażowaniu. Ma w tej tradycji udział niebagatelny także zapomniana dziś rzeźba formistyczna, której wpływy odbiły się na niejednym dziele twórców starszego pokolenia do dziś działających.

Drewno — materiał obciążony bardzo starą i żywotną tradycją o dwoistym charakterze magiczno-rytualnym i ludowo-snyckim — wymaga przewartościowania dotychczasowych kryteriów i odrzucenia wielu sądów mających już moc powszechnie przyjętych stereotypów — aby nie okazał się zbyt przytłaczający, doskonały w swej prostocie gest Chrystusa fraszliwego lub zbyt sugestywny rzezany na kalenicy ornament. Trud ów został podjęty i właśnie rzeźba w drewnie stała się jedną z dróg prowadzących w plener — newralgiczny punkt w poszukiwaniach rzeźby współczesnej. Nieprzypadkowo. Przestrzeń i światło są nie tylko uzupełnieniem jej tkanki — są bramą przez którą wkracza na obszary bezpośredniego, społecznego działania.

Właśnie rzeźba współczesna potrafiła odnaleźć i określić się w symbolach trwale związanych z faktami o wielkim znaczeniu dla kultury, z ideami o rodowodzie sięgającym dni gdy

zagrożone były nawet biologiczne podstawy istnienia narodów. W skondensowanej formie objawia się to w pomniku, rzeźbie najbardziej oczywście i powszechnie i najbardziej bezpośrednio jednocześnie podległej społecznej percepcji.

Poza pomnikiem-symbolem jest tu jeszcze oczywście problem rzeźby plenerowej znacznie szerszej pojętej i pełniącej w procesach socjalizacji sztuki niemałą rolę. Cóż bowiem może mieć działanie bardziej bezpośrednie i społecznie bardziej dalekosiężne niż dzieło bez reszty wtopione w krajobraz gospodarczej działalności człowieka — istniejące na codzień, wszechobecne i wszechdostępne w całej złożoności swych estetycznych i wychowawczych funkcji, jeśli nawet realizują się one poprzez formy najbardziej użytkowe?

Wzrost zainteresowania rzeźbą — nieporównywalny ze stanem sprzed lat choćby pięćdziesięciu jeszcze — nie mówiąc już o czasach opisywanych tak sugestywnie przez Sygietyńskiego i Witkiewicza — ma źródło nie tylko, jak mogłoby się wydawać, w zadziwiającym bogactwie rzeźbiarskich poczynąń lat ostatnich. Rozwój rzeźby sam w sposób oczywisty uwarunkowany jest bowiem społecznym zapotrzebowaniem na sztukę zaangażowaną. Jednym słowem na sztukę zdolną zamknąć, utrwalić i przekazać tragiczny sens zdarzeń w jakie obfitowała historia niedawnych dziesięcioleci w równym stopniu jak i patos pokojowego bytowania oraz smak codzienności.

Jedne stały się udziałem rzeźby monumentalnej — te drugie najprostsze i zwyczajne — sięgając do przykładu najbardziej



wyrazistego — ożywiły przeciwny monumentowi pomnika  
biegun rzeźbiarskich możliwości, mały relief do niedawna  
wiedzący w odświętnej konwencji dostojnego portretu  
oficjalnego i pamiątkowego medalu.

Właściwym podmiotem sztuki jest bowiem zawsze człowiek.

Do jego przeżyć wraca z najdalszych nawet wędrówek przez  
obszary eksperymentu aby przyoblec je w kształt doskona-  
łego piękna. To sprawy ludzkie heroiczne i wzniosłe, tra-  
giczne lub zwyczajne dają ciało i krew jej kształtom, a barwę  
jej radościom i cierpieniom.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'J. Kłopotowski' with a stylized flourish at the end.

**Halina Bajorska-Flisakowa**

Warszawa, Barbary 2 m 4

1. Dziewczynka, gips, wys. 67
2. Wietnam, gips patynowany, wys. 80
3. Tragedia, blacha, wys. 90

**Dziewczynka**





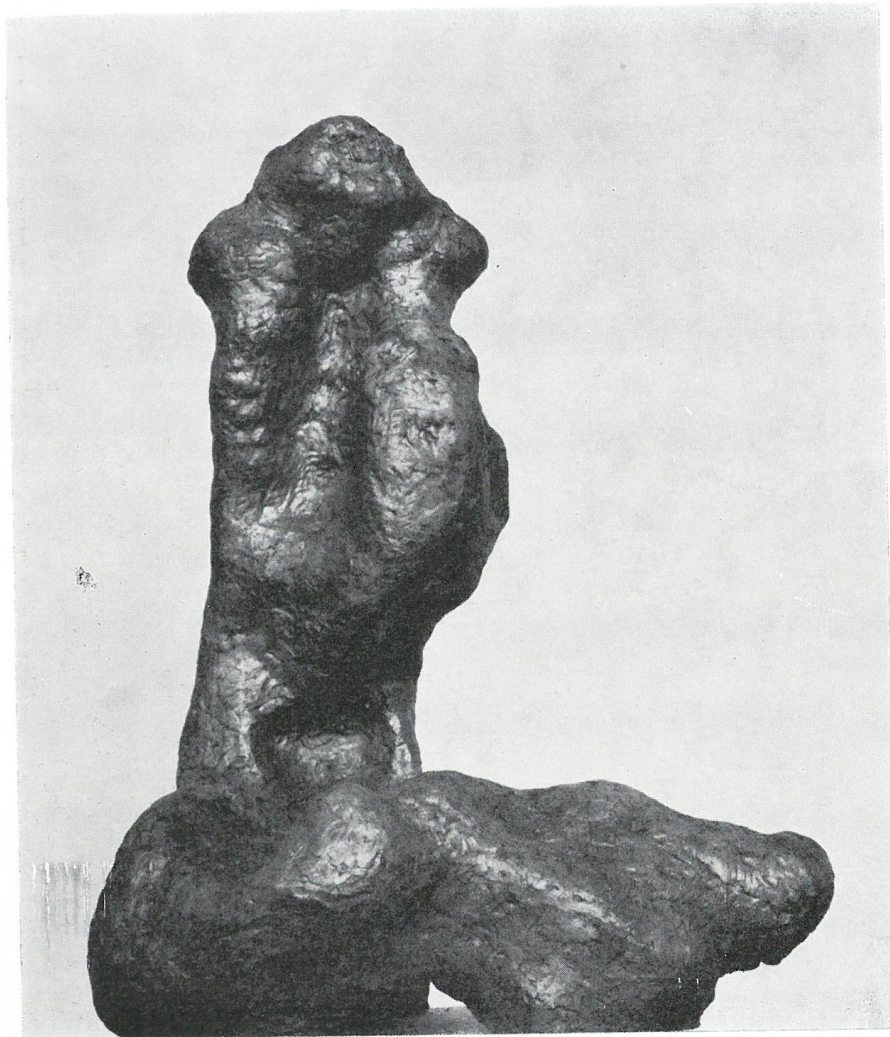
**Janina Barcicka**

Warszawa, Narbutta 22

4. Niepokój i rezygnacja, ceramika, wys. 115

5. Groza i cierpienie, ceramika, wys. 130

**Niepokój i rezygnacja**



**Aleksandra Bortowska**

Toruń, Mickiewicza 1/3

6. Warszawska Jesień, 1968, brąz, 150 × 120 mm





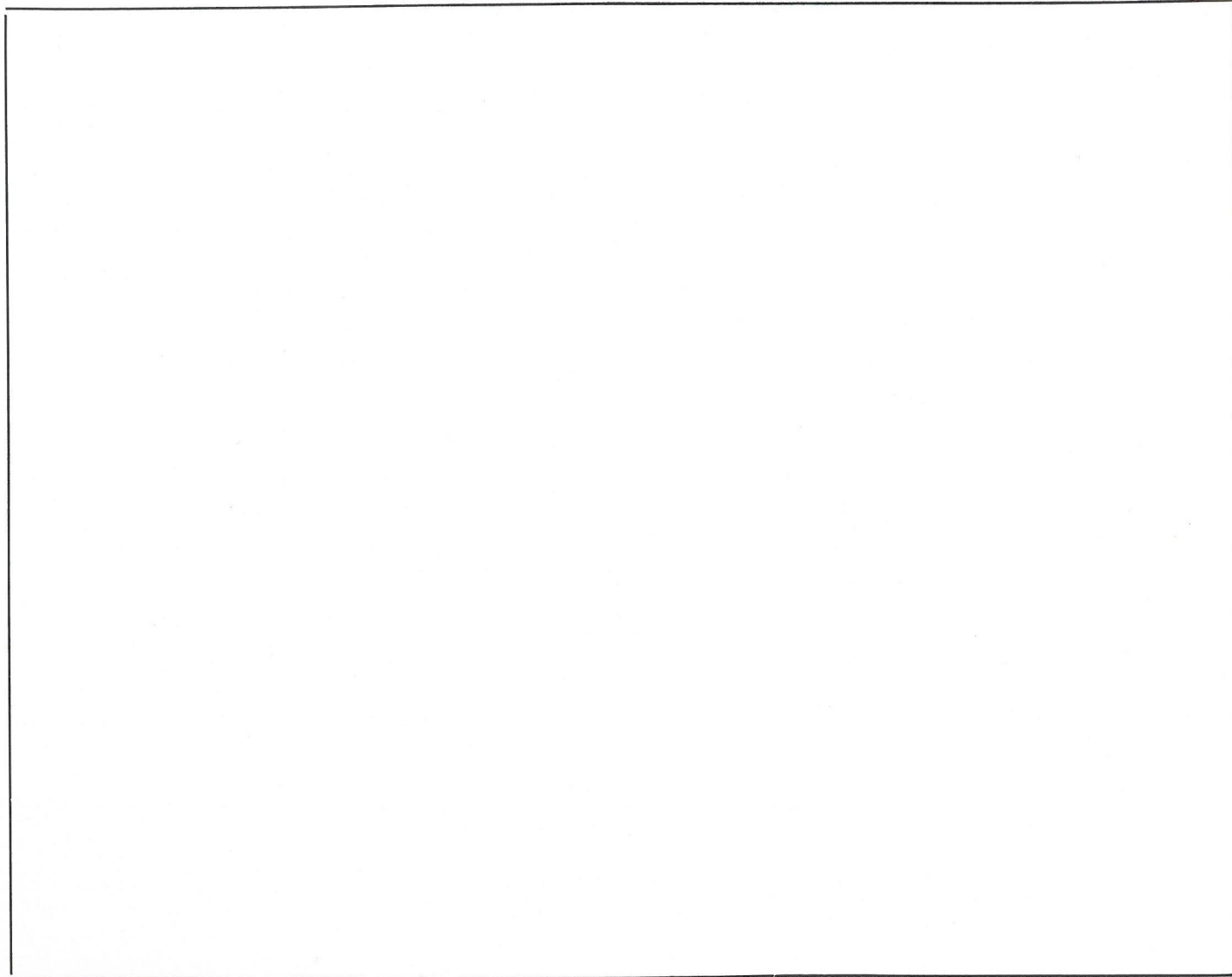
**Domicela Bożekowska**

Warszawa, Smolna 30 m 3

Z cyklu „Moje zwierzęta”

7. Najpiękniejsza, kamionka, dł. 240

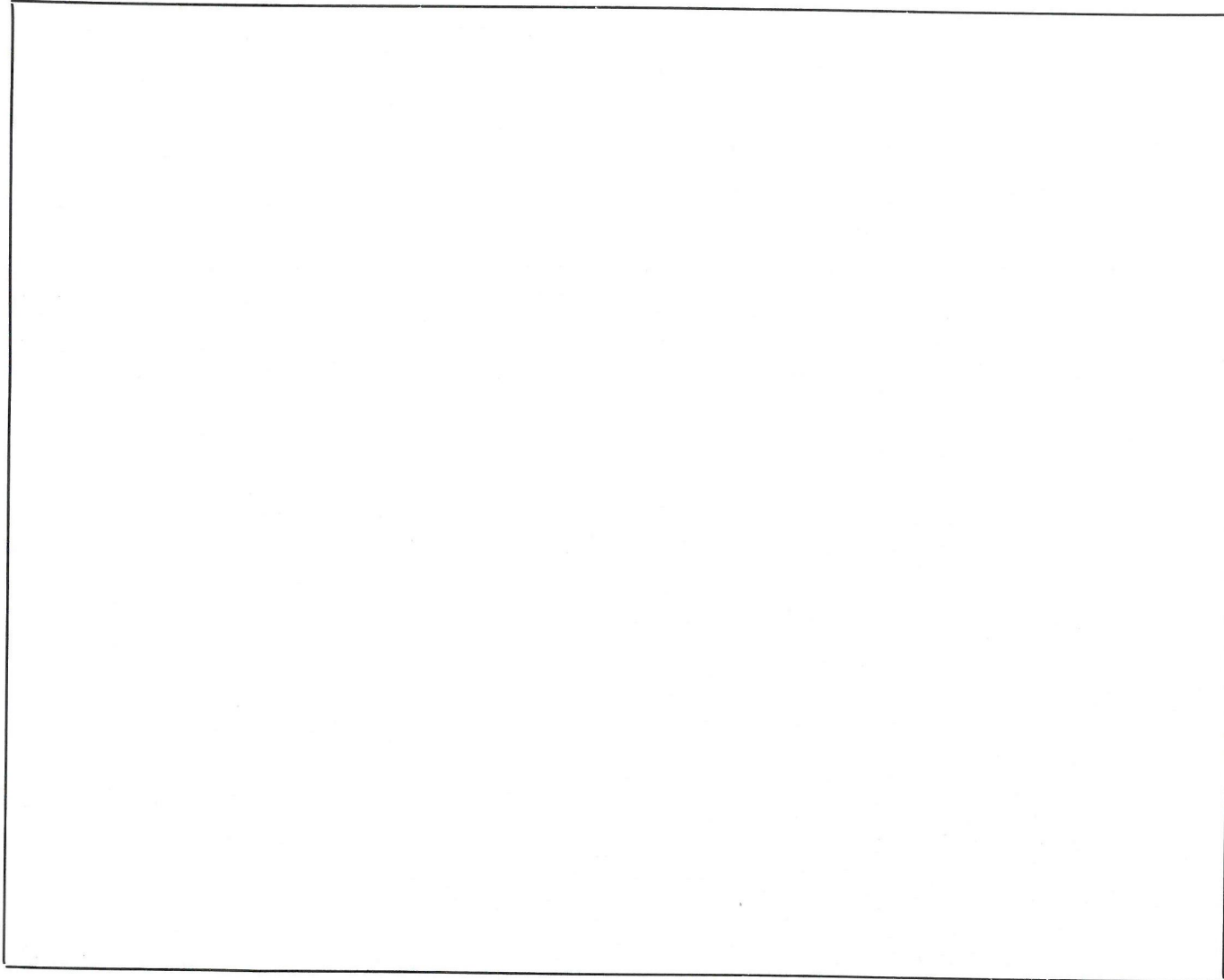
8. Fuga, drewno afromozja, dł. 240



**Teresa Brzósiewicz**

Warszawa, Magiera 25a m 32a

9. Panna leśna, drewno polichromowane, wys. 300







**Regina Bułatowicz-Ziemia**

Warszawa, al. Jerozolimskie 21 m 47

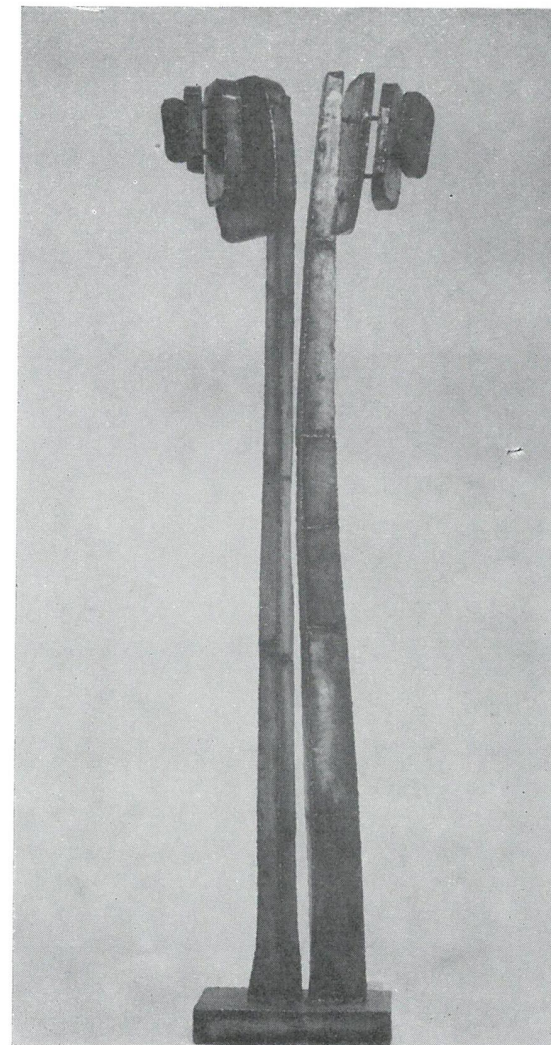
10. Pani W., 1967, ceramika, wys. 113

11. Postrzyżyny, 1968, terakota, wys. 82

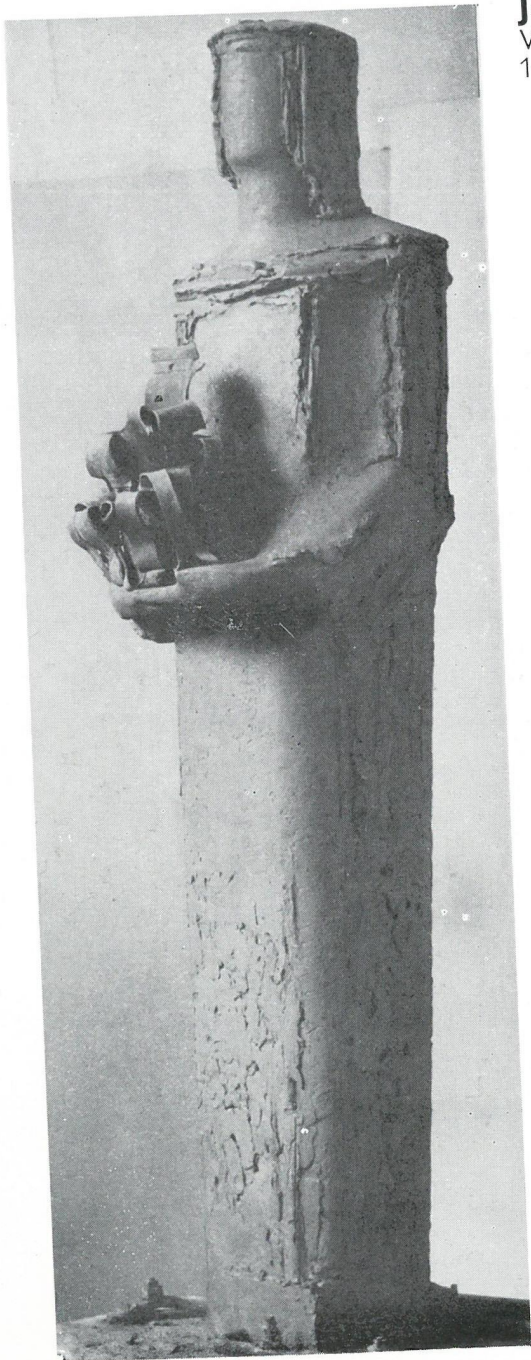
12. Syrena z kwiatkiem, ceramika, wys. 90, dł. 90

**Postrzyżyny**

**Dobiesław Cegielski**  
Warszawa, Waryńskiego 9 m 38  
13. 3 i 4, 1968, metal spawany, wys. 180







**Jerzy Chojnacki**  
Warszawa, Niekańska 29  
14. Relikt, sztuczny kamień, wys. 205

## **Bronisław Chromy**

Kraków, Halki 5

- 15. Partyzantom polskim, medal brąz, Ø 260 mm
- 16. Za zasługi w żywieniu partyzantów, medal brąz, Ø 250 mm
- 17. Za zasługi w ratowaniu rannych partyzantów, medal brąz, Ø 250 mm

**Za zasługi w żywieniu partyzantów**





**Wiktoria Czechowska-Antoniewska**

Warszawa, Lipska 20 m 5

18. Portret, aluminium, wys. 41



**Wojciech Czerwosz**

Warszawa, Zakopiańska 31

19. Millenium Poloniae, 1967, medal brąz, Ø 180 mm

20. „Lady”, 1968, ceramika, Ø 160 mm

**Millenium Poloniae**





**Teodora Dąbrowska**

Warszawa, Noakowskiego 12

21. Mickiewicz, sztuczny kamień, wys. 50



**Zofia Demkowska**

Warszawa, Nowomiejska 11 m 15

22. Pejzaż letni I, 1967, plakieta brąz, 170 × 120 mm

23. Pejzaż letni II, 1967, plakieta brąz, 100 × 135 mm

24. Nad stawem, 1967, plakieta brąz, 160 × 150 mm

**Pejzaż letni II**





**Anna Dębska**

Warszawa, Nowy Świat 41 m 57b

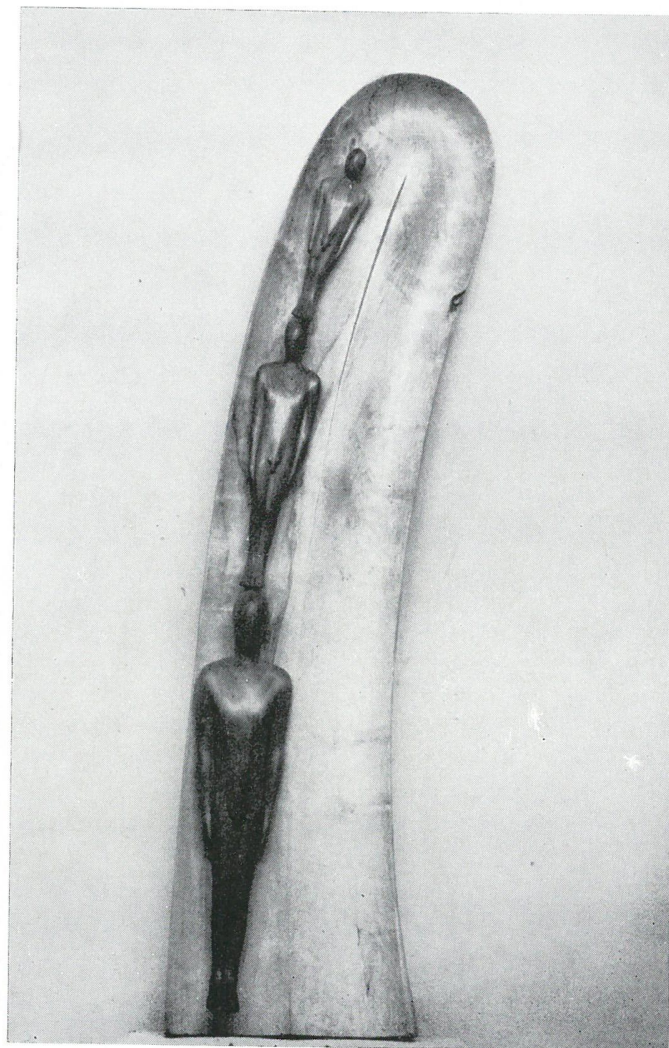
25. Żrebaki, 1968, sztuczny kamień metalizowany brązem, wys. 330

26. Jelenie, 1968, sztuczny kamień metalizowany brązem, dł. 120

**Jelenie**



**Tadeusz Durański**  
Ożarów, Korpki 12  
27. Niedostąpienie, 1968, drewno, 150 × 70





**Władysław Dariusz Frycz**

Warszawa, Rynek Nowomiejski 8 m 20

28. Dedal i Ikar, metal + żeliwo, wys. 105

28a. Sarny, blacha stalowa, miedź, emalia, wys. 150



**Dedal i Ikar**

**Maria Furowicz-Jankowska**

Warszawa, Walecznych 7 m 1

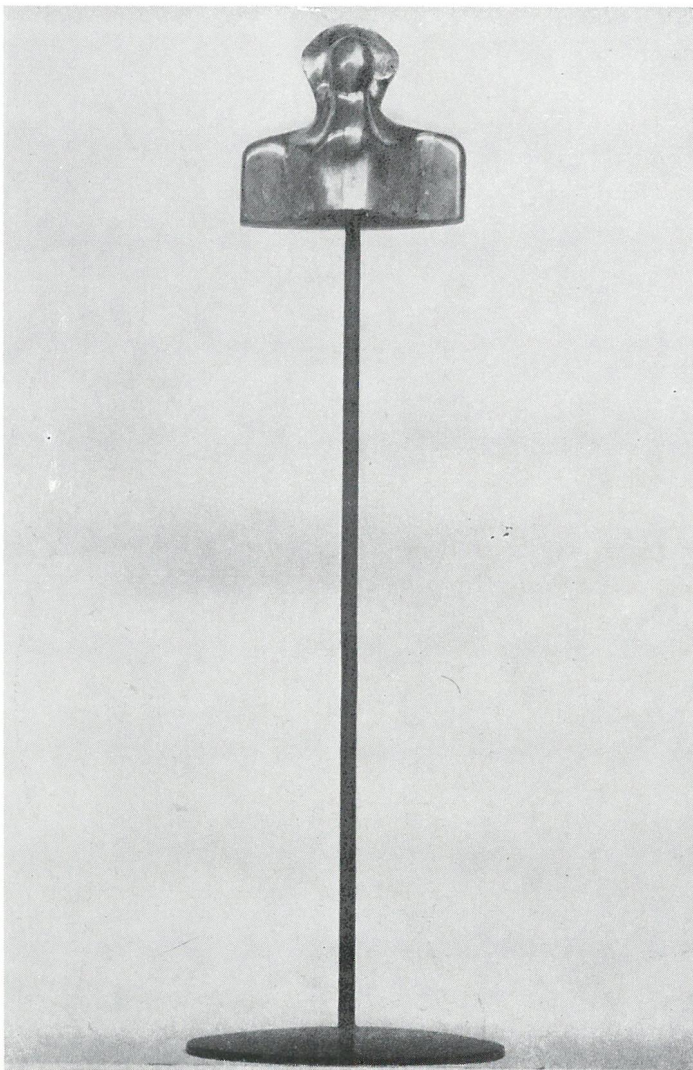
29. Szewc, gips patynowany, wys. 55





**Wiktor Gajda**

Warszawa, Gostyńska 8 m 13  
30. Wcielenie, 1968, brąz, 40 × 110



**Hanna Głowczewska**

Warszawa, Rutkowskiego 18 m 6  
31. Przyjaźń, 1968, ceramika, 32 × 25





**Irena Goerne**

Warszawa, Lindleya 14 m 16

32. Mikołaj Kopernik, 1967, medal brąz, Ø 80 mm, awers rewers



**Maria Gorełówna**

Warszawa, Waszyngtona 6 m 8

33. Portret, ceramika, wys. 39

34. Ostatni brzeg, ceramika, wys. 98



**Ostatni brzeg**



**Edward Gorol**

Warszawa, Armii Ludowej 6 m 118

35. 150-lecie Ogrodu Botanicznego, medal bity, biały metal tombak, 80 × 65 mm,  
awers rewers

36. Adam Grzymała-Siedlecki, medal bity, biały metal tombak, Ø 70 mm

37. Mikołaj Kopernik, medal, brąz lany, 135 × 111 mm, awers

**150-lecie Ogrodu Botanicznego**





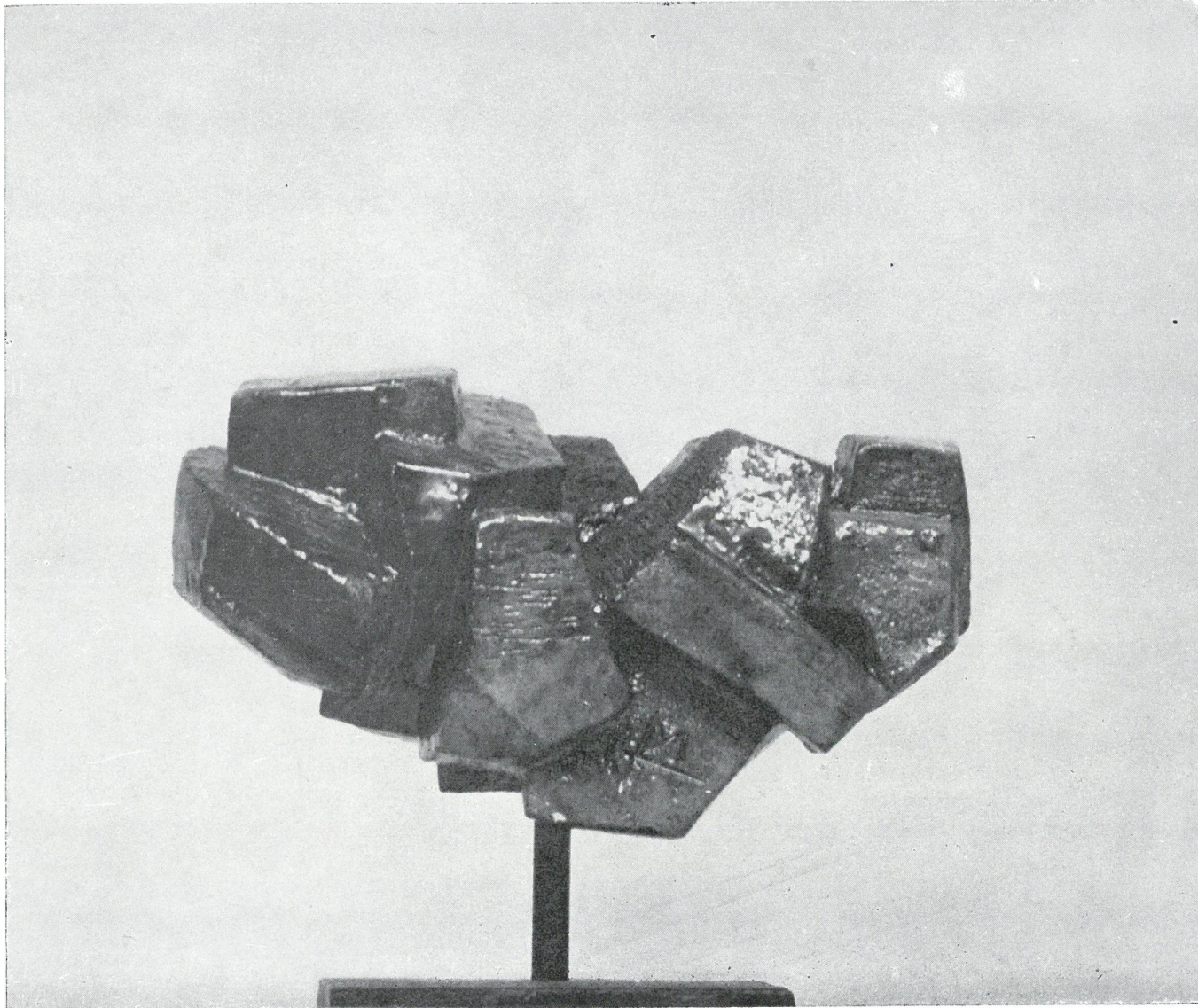
**Maria Gralewska**

Warszawa, Solec 62 m 24

38. Bryła I, szamot glazurowany, wys. 18

39. Bryła III, szamot glazurowany, wys. 38

**Bryła I**





**Franciszek Habdas**

Warszawa, Stoleczna 14 m 117

40. Polonia-Millenum, 1966, medal brąz, Ø 90 mm, awers rewers

41. Dla dra Barnarda, 1968, medal brąz, Ø 100 mm, awers rewers

42. Zmierzch świata, medal, brąz, Ø 90 mm, awers rewers

Polonia-Millenum



**Anna Hebdzyńska**

Warszawa, Waryńskiego 9 m 38

43. Tańczące krzesło, 1967, drewno patynowane, wys. 74





**Wiktorja Iljin**

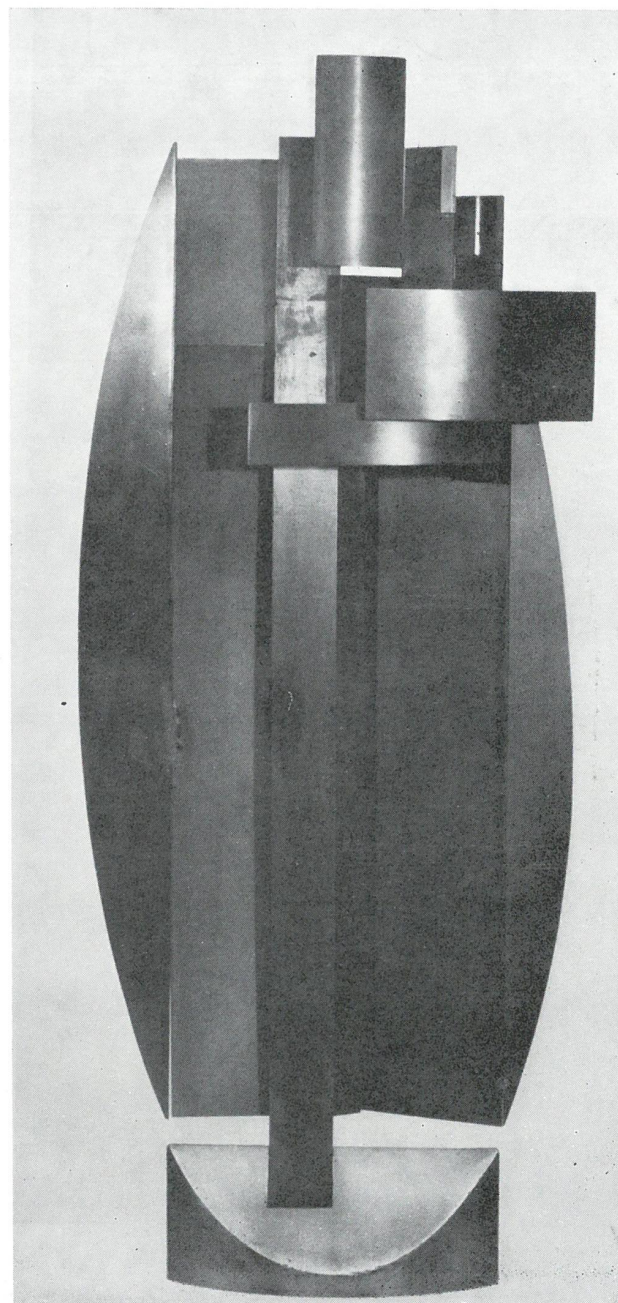
Warszawa, Natolińska 3 m 207

44. Majakowski, 1967, gips patynowany + drewno, wys. 80



**Krystian Jarnuskiewicz**

Warszawa, Goszczyńskiego 36/40 m 37  
45. Gromnica, metal spawany, wys. 132  
46. Waga, metal, wys. 65  
47. Owal, metal spawany, wys. 97



Owal



**Seweryn Jasiński**

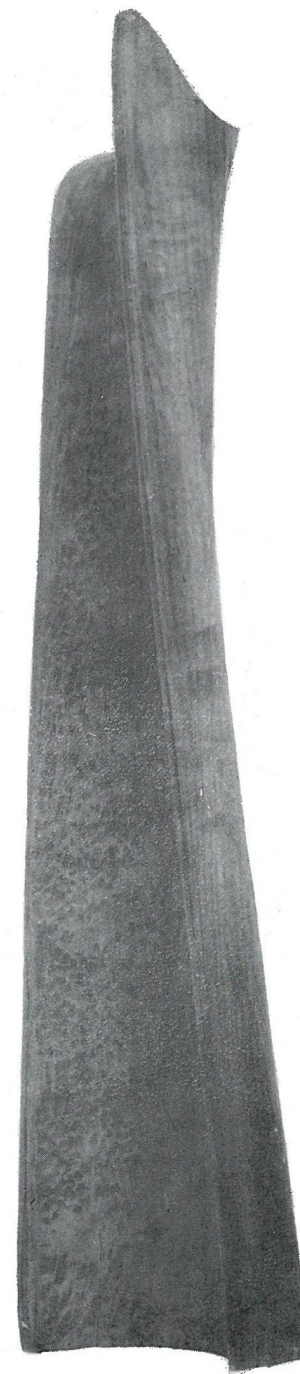
Warszawa, Śniadeckich 1/15 m 45

48. Adek i Ewka, 1967, ceramika, wys. 54



**Jan Jaworski**

Warszawa, Marszałkowska 1 m 79  
49. Ku słońcu, 1967, drewno, wys. 230  
50. Płomień, 1967, drewno, wys. 148



**Ku słońcu**



**Anna Jung-Wojciechowska**

Warszawa, Podleśna 42 m 14

51. Sama, ceramika, 122 × 130

52. Ewa, ceramika, wys. 150



**Ewa**

**Zygmunt Kaczor**

Kielce, Nowomiejska 50

53. Adolf Dygasiński, medal brąz, Ø 125 mm, awers rewers





**Mieczysław Kałużny**

Warszawa, Woronicza 44 m 45

54. Kompozycja — Lot, 1968, metal stopowy, 61 × 45

55. Życie, drewno, wys. 250



**Kompozycja — Lot**

**Anna Kamińska-Łapińska**

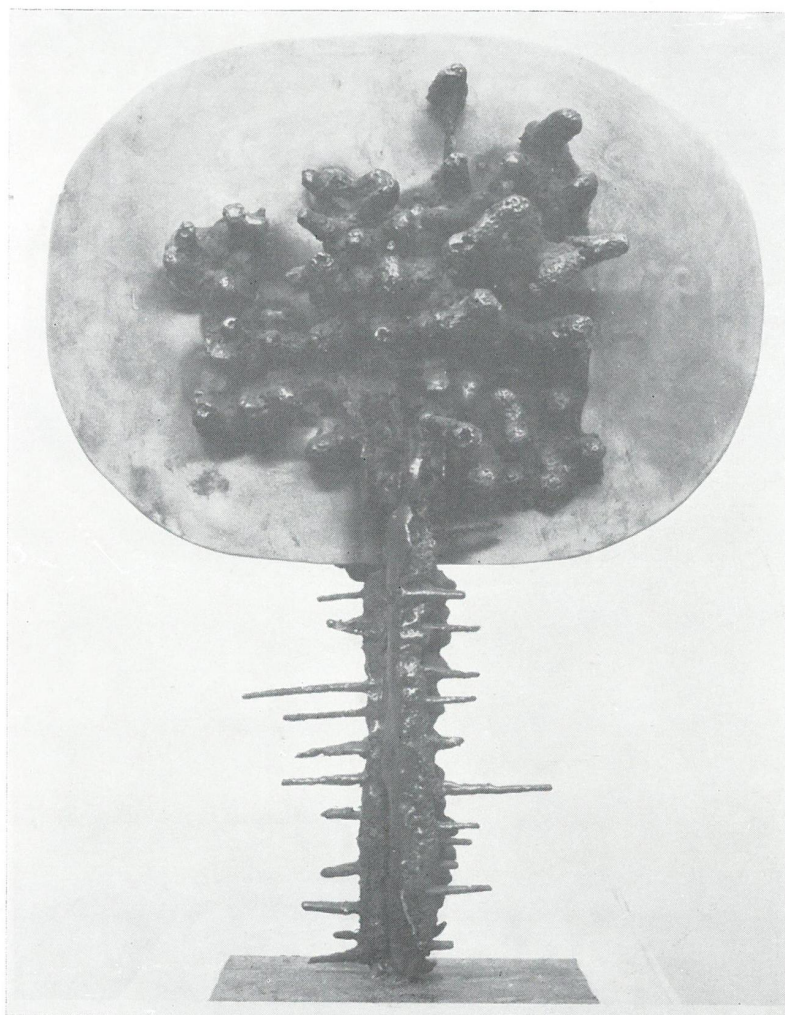
Warszawa, Podleśna 52 m 159

56. Skrzydlaki, 1967, żeliwo, wys. 58

57. Kokońce, metal, wys. 55

58. Żuk, żeliwo, wys. 18

**Skrzydłaki**





**Józef Kandefer**

Warszawa, Świerczewskiego 66 m 118  
59. Rok 1917, drewno, wys. 63  
60. Stefan Starzyński, drewno, wys. 41

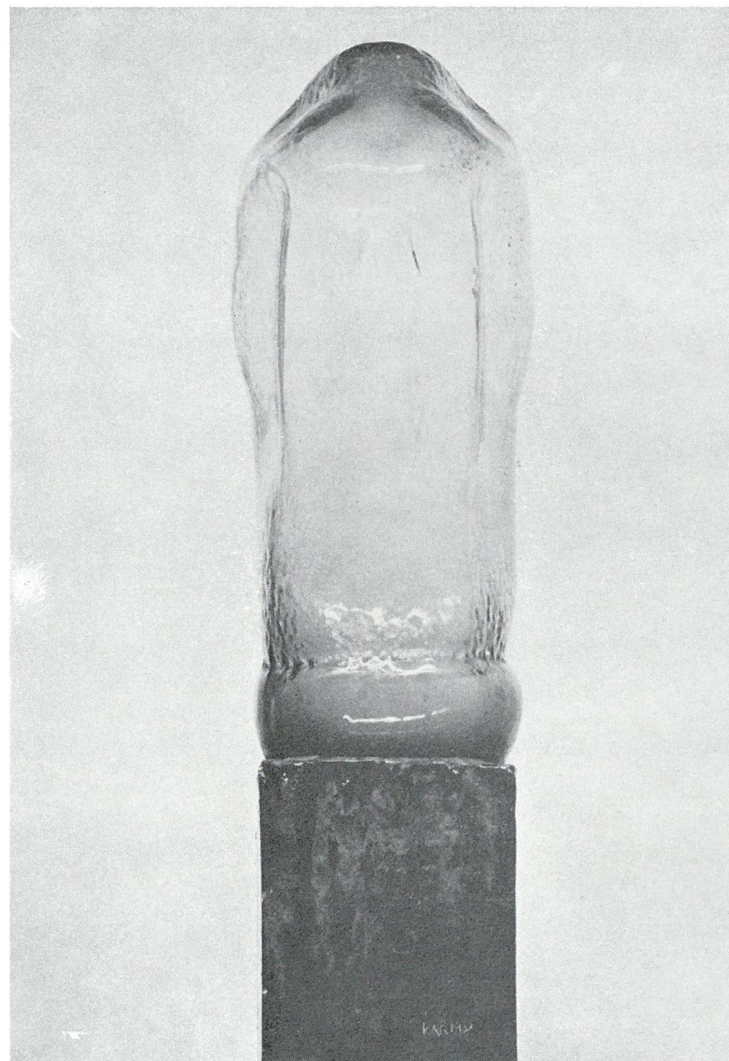


**Stefan Starzyński**

**Alfons Karny**

- Warszawa, Wiejska 6/8 m 45  
61. Warszawiak II, szkło, wys. 78  
62. Warszawiak III, szkło, wys. 79  
63. Bursztynek, 1966, szkło, wys. 55

**Warszawiak III**





**Andrzej Kasten**

Warszawa, Mińska 14 m 10  
64. Są wszędzie, drewno, wys. 180



**Józef Kopczyński**

Poznań, Berwińskiego 1

65. Centaur, plakieta brąz, 150 × 150 mm

66. Dwie postaci, plakieta brąz, 150 × 150 mm

67. Kobiety i dzieci, plakieta brąz, 150 × 150 mm

**Kobiety i dzieci**





**Ryszard Kozłowski**

Otwock, Katowicka 3

68. Kompozycja II, 1968, cement, wys. 150

69. Po burzy, 1968, beton, wys. 200



**Kompozycja II**

**Leszek Krzyszowski**

Zielona Góra, Zyty 16 m 3

70. Pamięci ofiar II wojny światowej, biały metal, 80 × 110 mm

71. Chcemy żyć, medal biały metal, 80 × 75 mm

72. Ecce homo, medal biały metal, 100 × 95 mm

**Pamięci ofiar II wojny światowej**





**Bronisław Kubica**

Warszawa, Smocza 17 m 60

73. Szkic kompozycji — Bohaterom getta, gips, wys. 35





**Barbara Lis-Romańczuk**

Olsztyn, Limanowskiego 9 m 13

74. Dudek, medal brąz srebrzony, 85 × 95 mm

75. Dysputa, medal brąz lany patynowany, 105 × 115 mm

76. Trzy aktorki, medal brąz patynowany, 95 × 120 mm

**Dysputa**

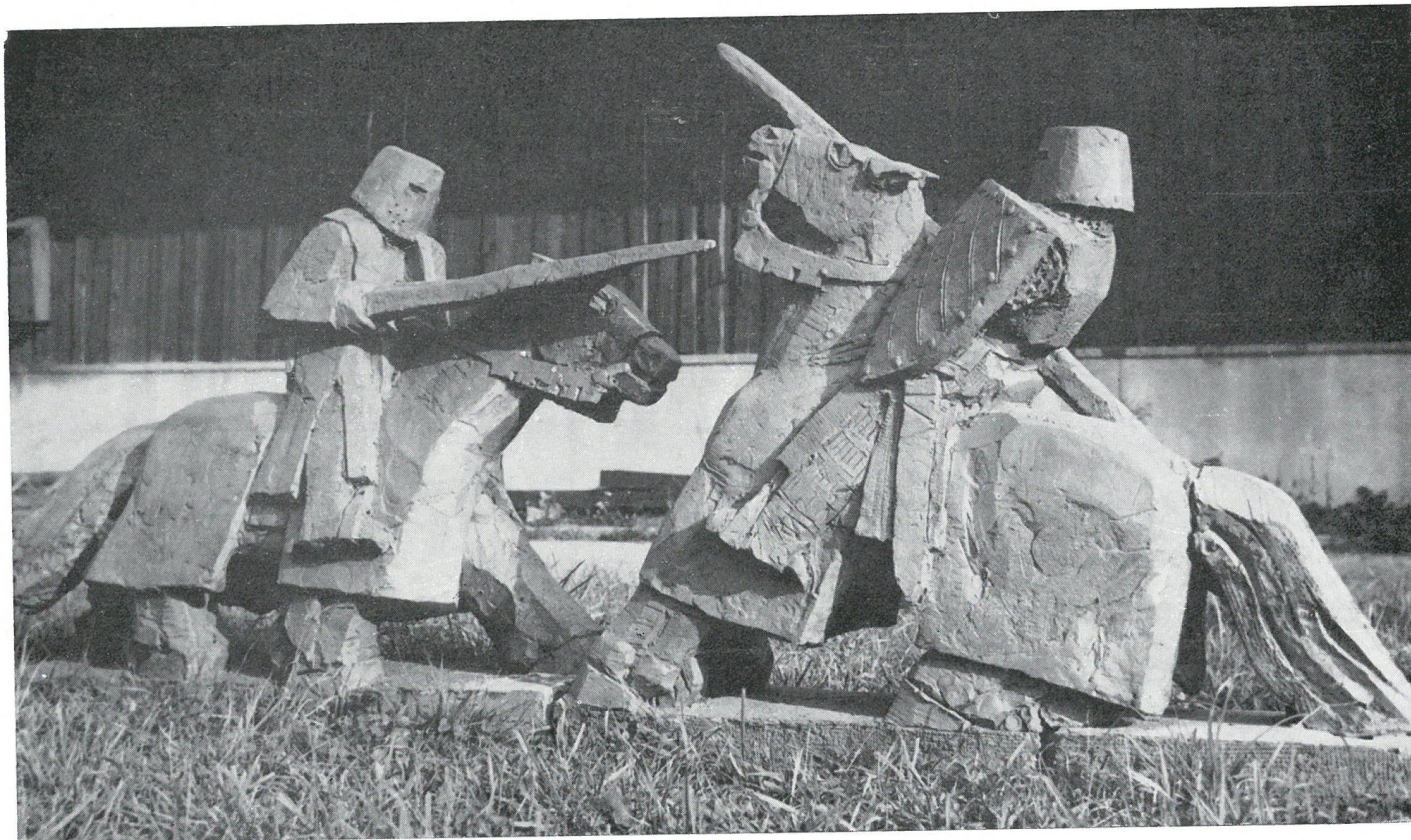




**Edmund Majkowski**

Nowa Wieś, pta Michalin, pow. Otwock  
77. Turniej, kamionka, dł. 250  
78. Turniej na zamku, plakieta brąz  
79. Ołtarzyk, plakieta brąz

**Turniej**





**Witold Marciniak**

Toruń, Świerczewskiego 7 m 4

80. Capetown, 1967, medal brąz, 120 × 120 mm

81. Ślepe zaułki, medal brąz, Ø 130 mm

Capetown





**Józef Markiewicz**

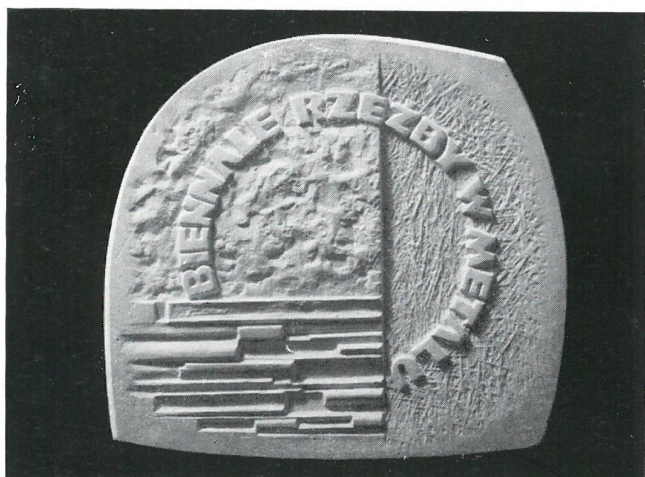
Warszawa, Pustola 34a m 21

82. Macierzyństwo, 1966, medal brąz, Ø 210 mm, awers

83. Latający talerz, 1966, beton, wys. 60

84. Biennale rzeźby w metalu, 1968, medal brąz, Ø 120 mm, awers rewers

**Biennale rzeźby w metalu**



**Edmund Matuszek**

Warszawa, Kasprowicza 50 m 20

85. Ochrona, gips, wys. 63

86. Tańcząca Eurydyka, drewno, wys. 180

**Ochrona**





**Ewelina Michalska**

Warszawa, Okręg 2 m 153

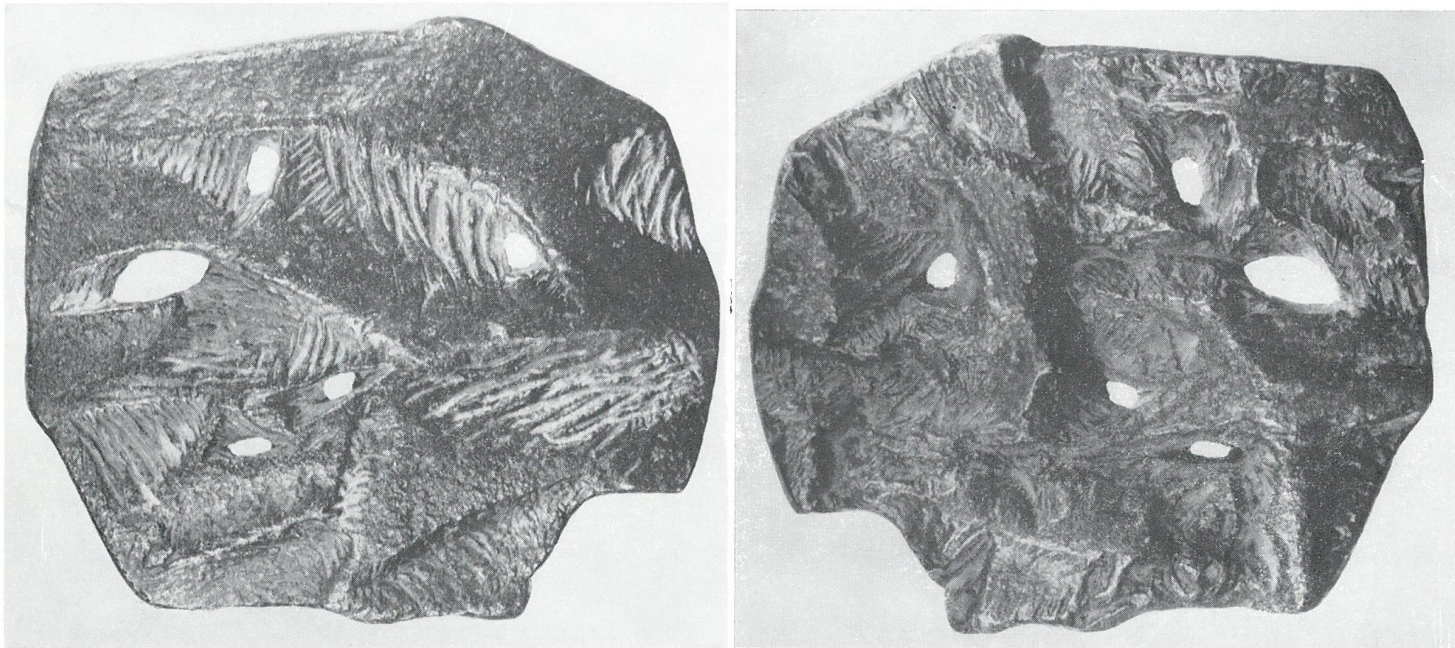
87. Echa Białowieży, drewno, wys. 100

Z cyklu „Polskie morze”

88. W pierwszy rejs, brąz, 100 × 90 mm

89. Żywiół morski, medal dwustronny brąz, 100 × 125 mm, awers rewers

• **Żywiół morski**



**Janina Mirecka**

Warszawa, Widok 11 m 4

90. Człowiek, 1967, ceramika, wys. 38

91. Dożynki, 1967, ceramika, wys. 50

92. Wygnanie z raju, ceramika, wys. 51

**Wygnanie z raju**





**Elżbieta Misztal-Rolke**

Warszawa, Warecka 9 m 4

93. Ryba, 1967, ceramika, 40 × 60

94. Głowa, gips, wys. 45

Ryba



**Anna Mizak**

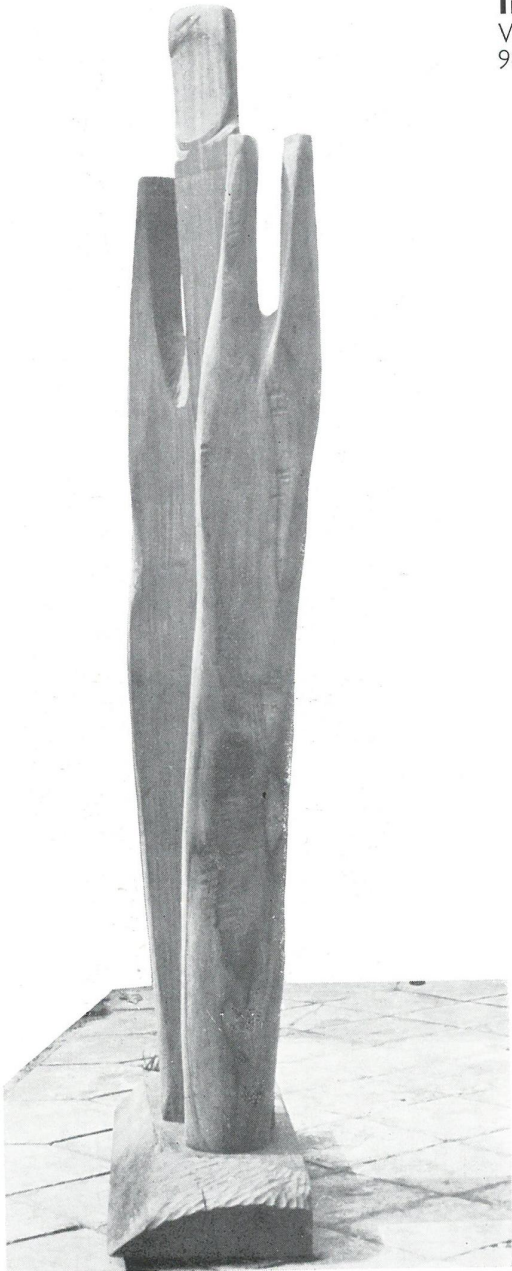
Warszawa, Działdowska 12 m 36  
95. Skrzydła I, 1968, metal, wys. 62





**Irena Molin-Sowa**

Warszawa, Śniadeckich 1/15 m 10  
96. Marzenia 66, 1967/68, drewno afrozja, wys. 280



**Józef Murgrabia**

Warszawa, Narbutta 60 m 5  
97. Z czasów piastowskich, 1968, drewno, wys. 102





**Wiesław Müldner-Nieckowski**

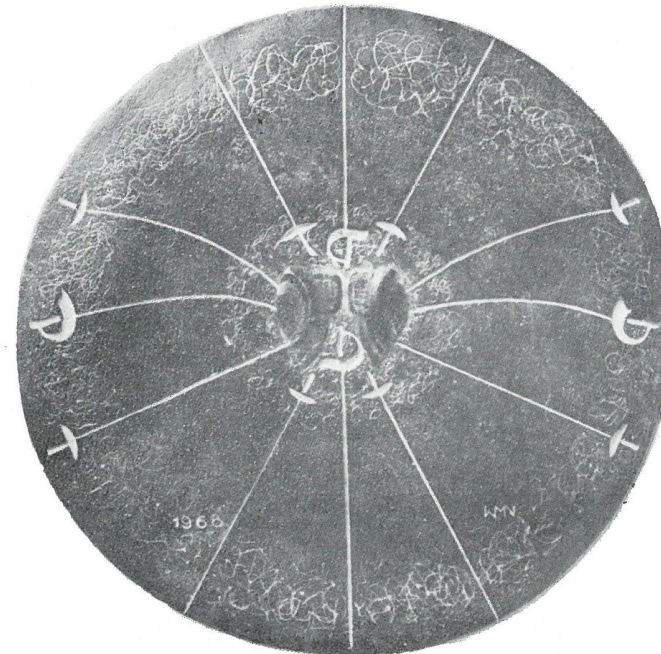
Warszawa, Filtrowa 79 m 53

98. Atak, 1968, medal dwustronny, brąz, Ø 125 mm, awers rewers

99. Rossini, 1968, medal dwustronny, brąz, 124 × 108 mm, awers rewers

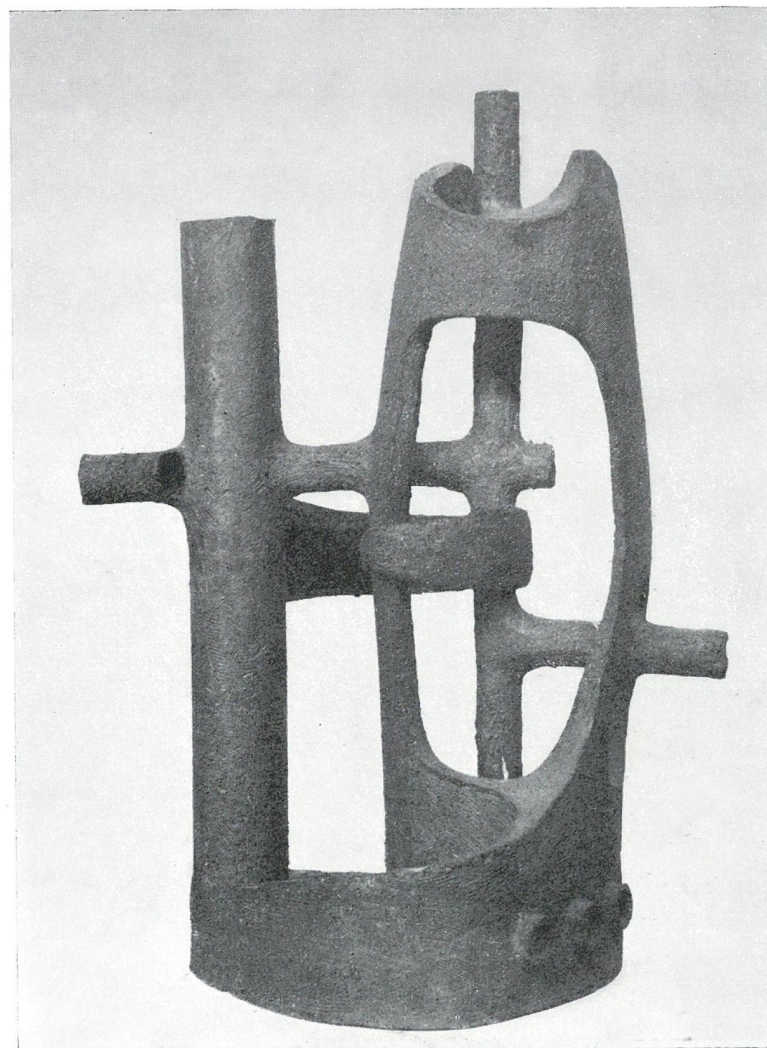
100. Wyścig, 1968, medal dwustronny, brąz, 140 × 167, awers rewers

Atak



**Jerzy Niziński**

Warszawa, Miodowa 10/12 m 21  
101. Kombinat, ceramika, wys. 75





**Hanna Oknińska-Wiśniewska**

Świder, Świerkowa 6

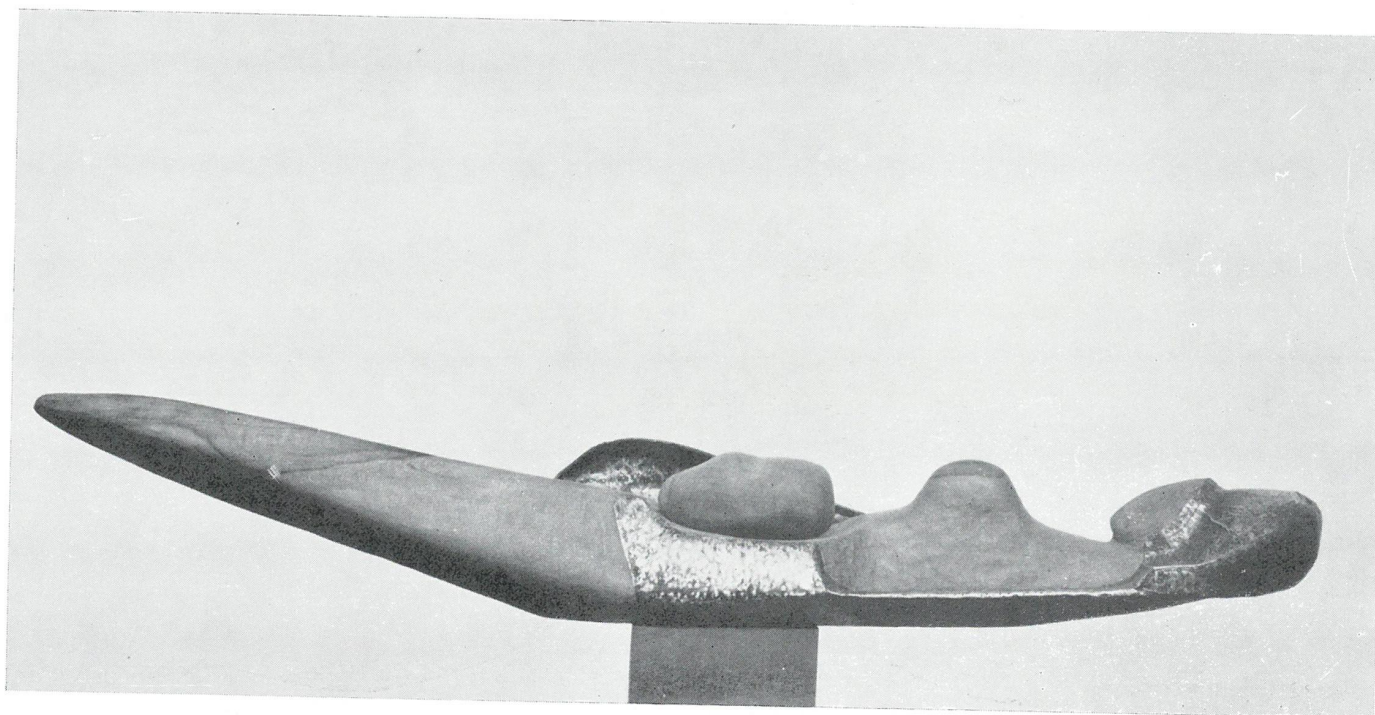
102. Forma I, 1967, ceramika, wys. 38

103. Forma II, 1967, ceramika, wys. 34

**Forma II**



**Maria Owczarczuk-Matwiejczuk**  
Warszawa, Świerczewskiego 101 m 3  
104. Łódź przeznaczenia, drewno + metal, dł. 200





**Katarzyna Piskorska**

Warszawa, Powsińska 104

105. Ptaki, medal dwustronny brąz, Ø 110 mm, awers rewers

106. Ślężaczki, plakieta brąz, 110 × 80 mm

107. 150-lecie Ogrodu Botanicznego, plakieta brąz, 110 × 100 mm

**Ptaki**



**Edward Piwowarski**

Warszawa, Czarnieckiego 56 m 1  
108. Król Maciuś I, terakota, wys. 120  
109. Nad Wisłą, kamionka, wys. 40, dł. 60  
110. Oczekiwanie, terakota, wys. 130



**Oczekiwanie**



**Anna Pomianowska**

Warszawa, Narbutta 22 m 5

111. Rodzina, medal brąz, 90 × 80 mm



**Adam Procki**

Warszawa, Nobla 25 m 2

112. Wirowanie, sztuczny kamień wys. 197

113. Nabrzmiałość, sztuczny kamień, wys. 92

**Nabrzmiałość**





**Walentyna Pszeniczna-Chałaczekiewicz**

Warszawa-Wilanów, Husarii 50

114. Finał ery atomu, 1967, medal brąz, Ø 132 mm

115. Rytmika, 1968, medal brąz, Ø 130 mm

116. Pamięci Jurija Gagarina, 1968, medal brąz, Ø 115 mm

**Pamięci Jurija Gagarina**



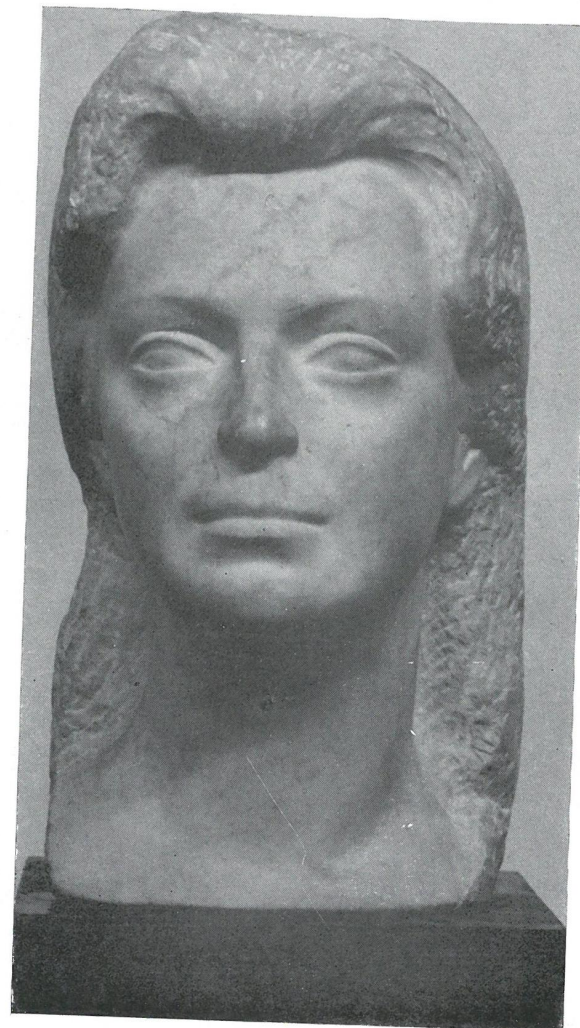
**Adam Roman**

Warszawa, Nobla 23a

117. Portret M. Wyrzykowskiego, marmur bolechowicki, wys. 52

118. Portret E. Barszczewskiej, marmur kararyjski, wys. 50

**Portret E. Barszczewskiej**

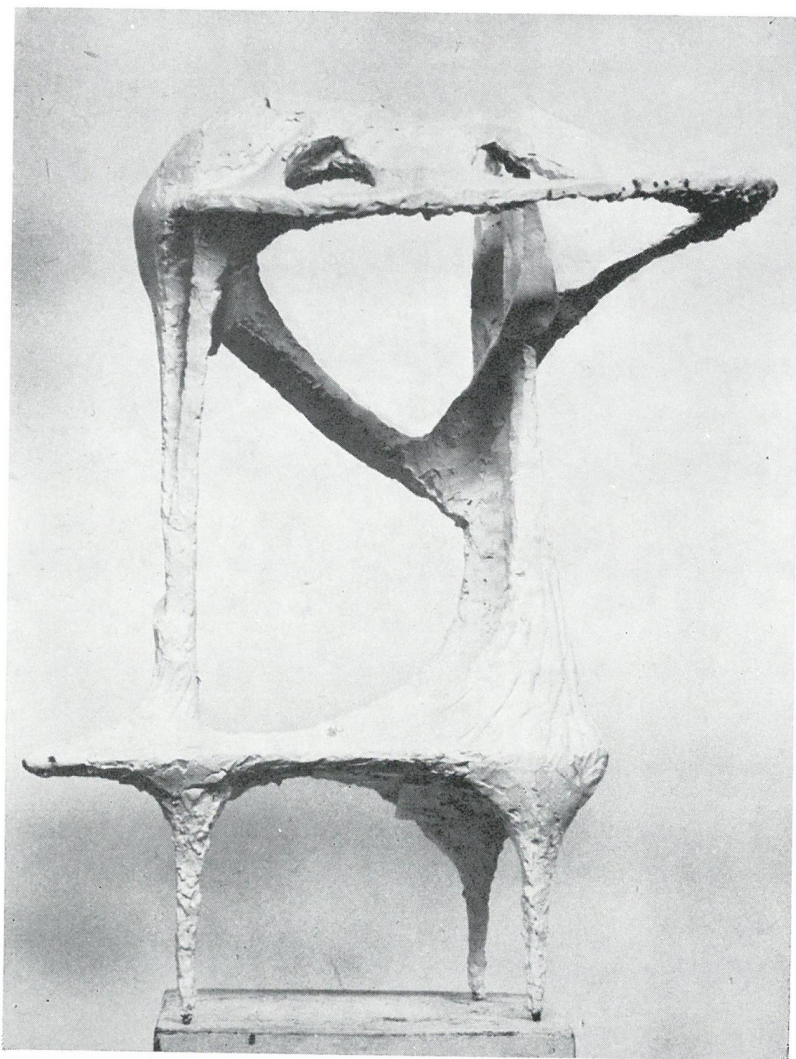




**Grażyna Roman**

Warszawa, Przasnyska 14

119. Kaprysy II, 1968, cement, wys. 82



**Edward Rożnowiecki**

Warszawa, Puławska 61

120. Barbara, gips plakieta, 90 × 90 mm

121. Ptaki, medal gips, Ø 130 mm

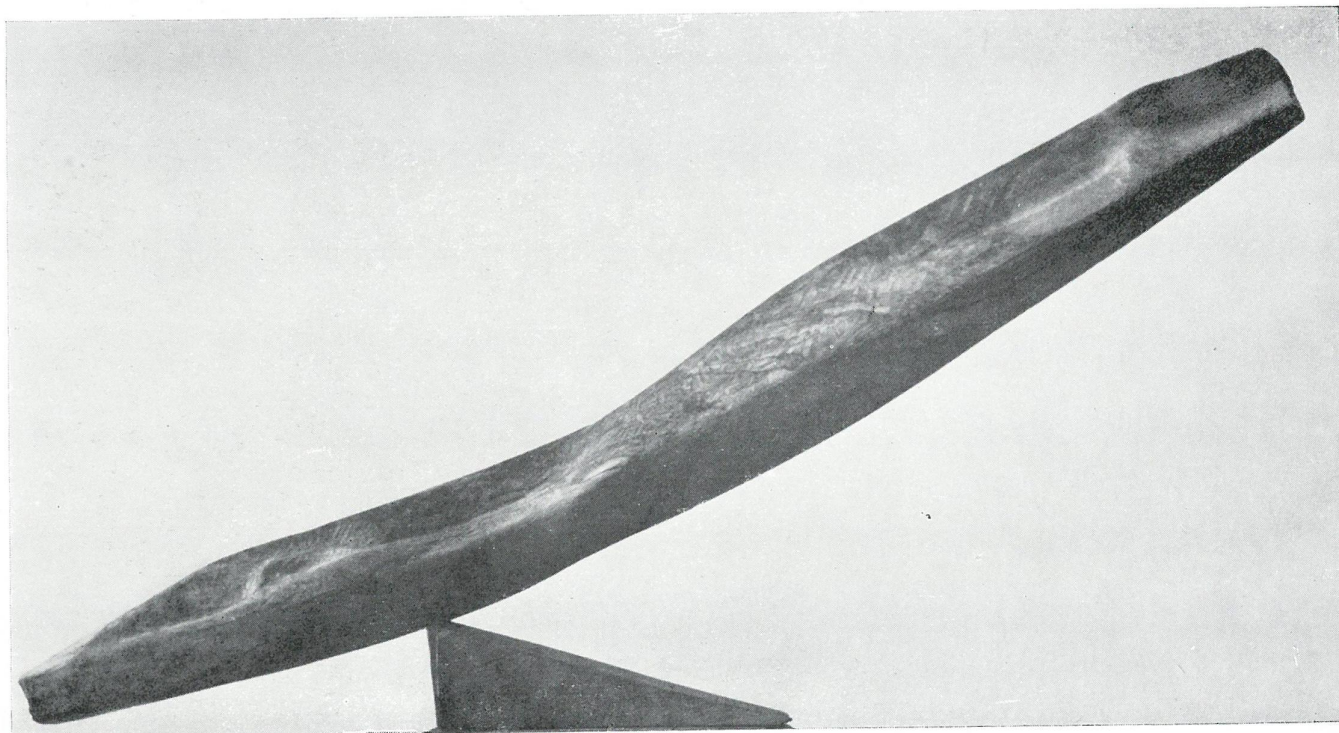
**Barbara**





**Metody Sowa**

Warszawa, Śniadeckich 1/15 m 10  
127. Pływak, 1968, drewno orzech, dł. 150



**Józef Stasiński**

Poznań, Idzikowskiego 5

128. Ballada Noworoczna opus 343, 1968, plakieta brąz srebrzony, 124 × 147 mm

129. Urna opus 363, 1968, brąz medal, 134 × 139 mm, awers rewers

**Ballada Noworoczna opus 363**





**Ludmiła Stehnova**

Warszawa, Marchlewskiego 36

130. Propozycje, 1968, gips patynowany, wys. 47

131. Dzwon, 1968, gips, wys. 115

**Propozycje**



**Maciej Szańkowski**

Warszawa, Wiejska 20 m 54

132. X-lecie astronautyki, 1967, medal brąz, Ø 130 mm, awers rewers

133. Tarcza II, 1968, relief, brąz lany, Ø 135 mm

134. Węzły, relief, brąz lany srebrzony, Ø 135 mm

**Węzły**





**Danuta Tomaszewska-Kolarska**

Warszawa, Świerczewskiego 129/131 m 220  
135. Kopernik, medal brąz, Ø 190 mm



**Włodzimierz Trojan**

Warszawa, Brazylijska 8 m 53  
136. Jeździec, drewno, wys. 118  
137. Ikar, drewno, wys. 148

**Jeździec**

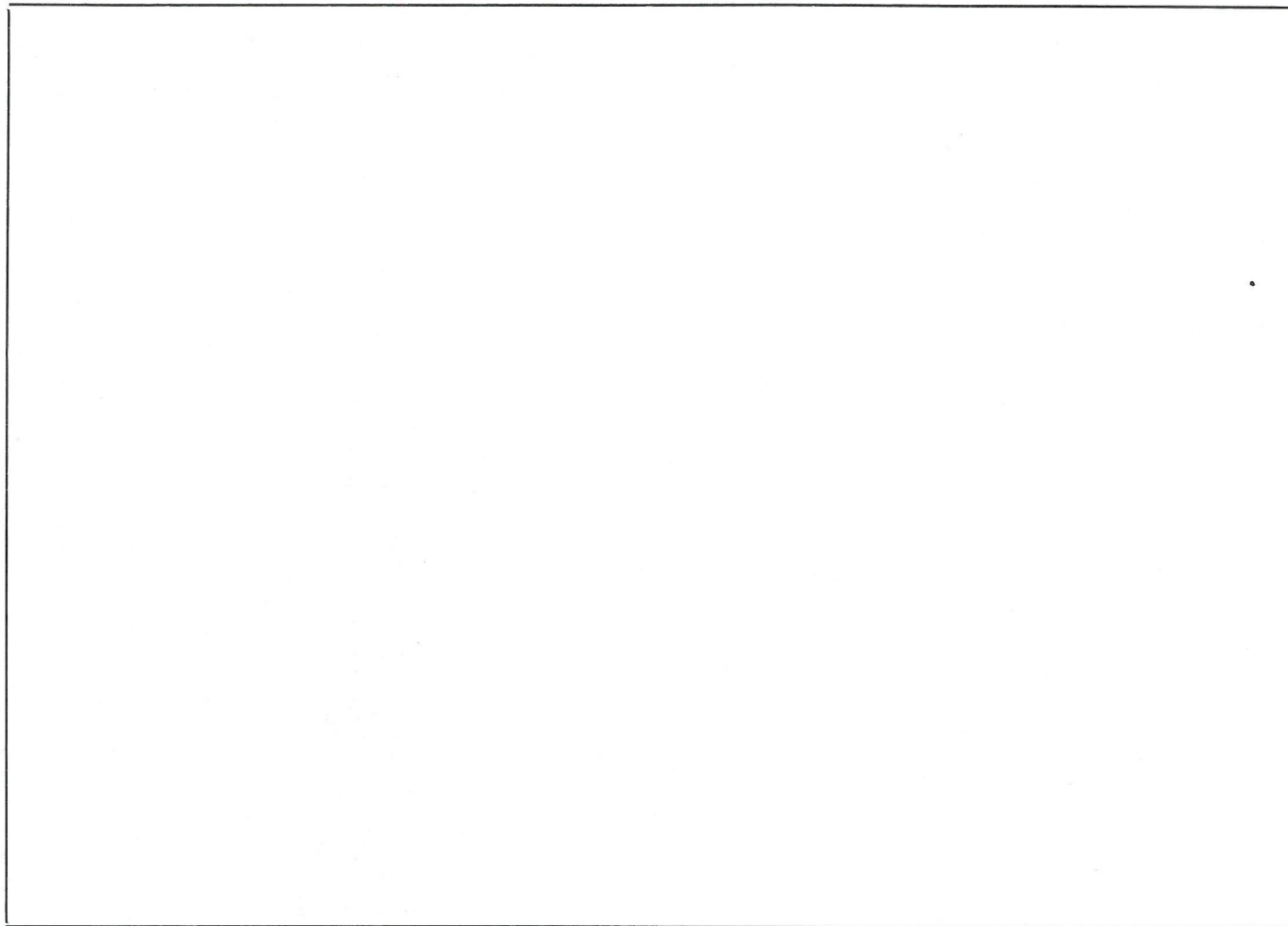




**Mieczysław Welter**

Warszawa, Nowy Świat 47a m 27a

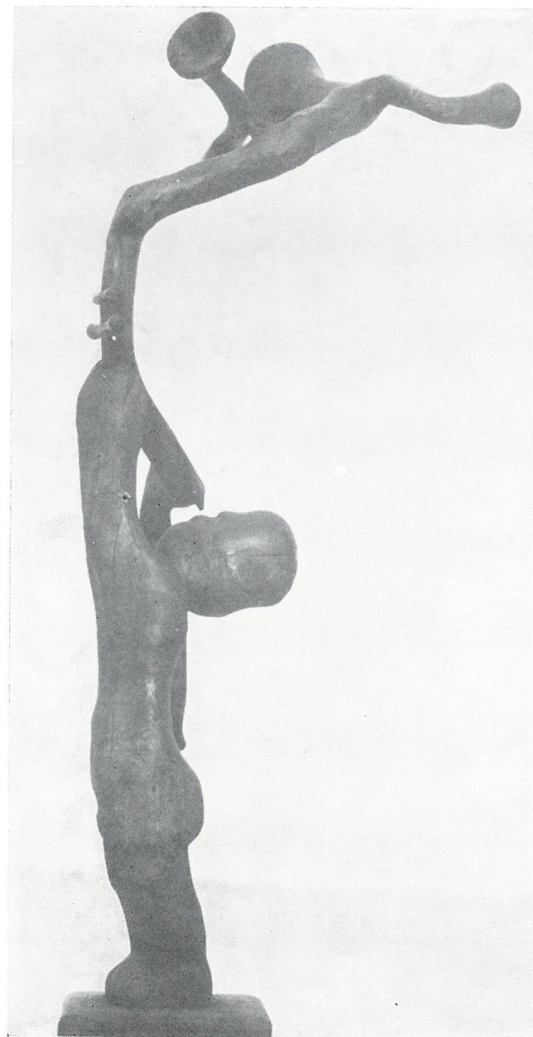
138. Głowa, terakota



**Stefan Wierzbicki**

Warszawa, Prózna 5 m 18

139. Melodia leśna, 1967, drewno, wys. 103





**Mirosław Włodarczyk**

Warszawa-Falenica, Ochocza 44

140. Dante, medal brąz, Ø 105 mm, awers rewers



**Ryszard Wojciechowski**

Warszawa, Podleśna 42 m 12

141. Ze skakanką, 1967, ceramika, 148 × 100

142. O świcie, 1967, biały cement, 100 × 197

143. Akordy sławy, ceramika, 130

**Ze skakanką**





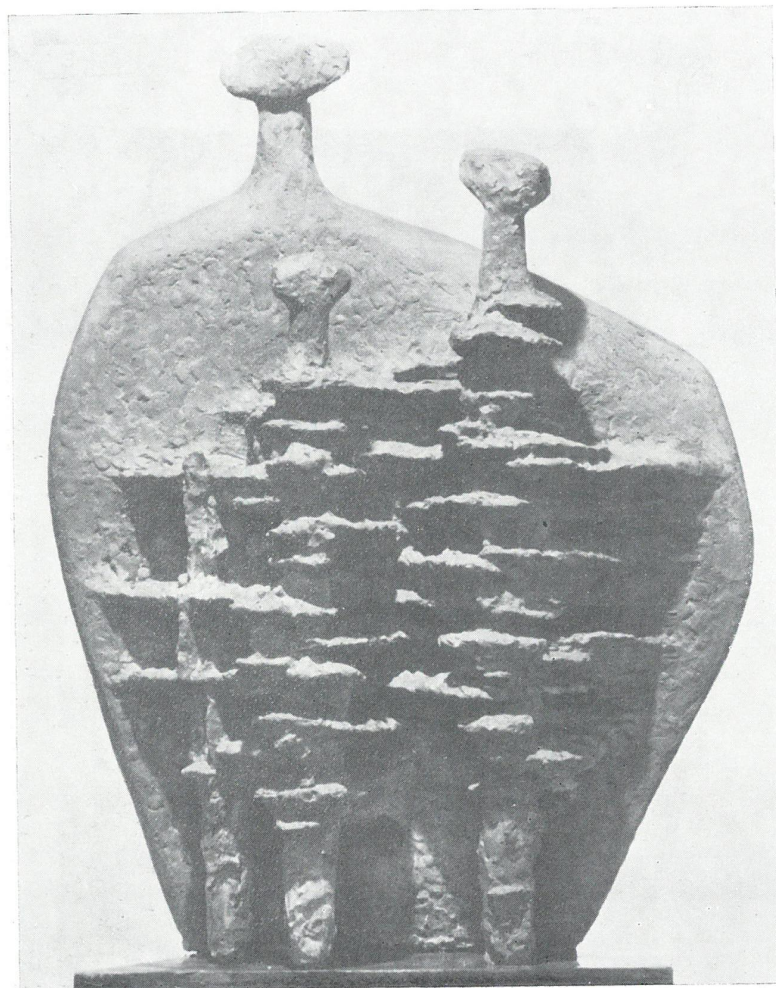
**Zofia Wolska**

Warszawa, Schillera 6 m 2

144. Wieży, 1968, cement, wys. 90

145. Spacer, cement, wys. 90

146. Strajk, cement, wys. 130



**Wieży**

**Zofia Woźna**

Warszawa, Szaflarska 7

Z cyklu „Morze”

147. Samotność IV, 1966/1968, beton, 225 × 150 × 65

148. Matka i córka, 1966/1968, beton, 60 × 38 × 25

Z cyklu „Reminiscencje”

149. Pietà, 1947/1968, beton, 55 × 40 × 50

**Pietà**







**Henryk Wróblewski**

Warszawa, Birżańska 2a m 26

150. Bizon, ceramika, wys. 70, dł. 130

151. Zwycięski marsz-projekt pomnika, ceramika, wys. 100

**Antonina Wysocka-Jończak**

Warszawa, Królewska 45 m 60

152. Z cyklu „Martyrologia”, 1967, terakota, 125 × 127 mm





**Kazimierz Gustaw Zemła**

Warszawa, Nowo-Bema 85 m 38

153. Niobe warszawska II, 1968, terakota, wys. 85



**Aleksander Żurkowski**

Warszawa, Filtrowa 83 m 40

154. Lech z orłem, 1967, gips

155. Gall Anonim, 1967, drewno



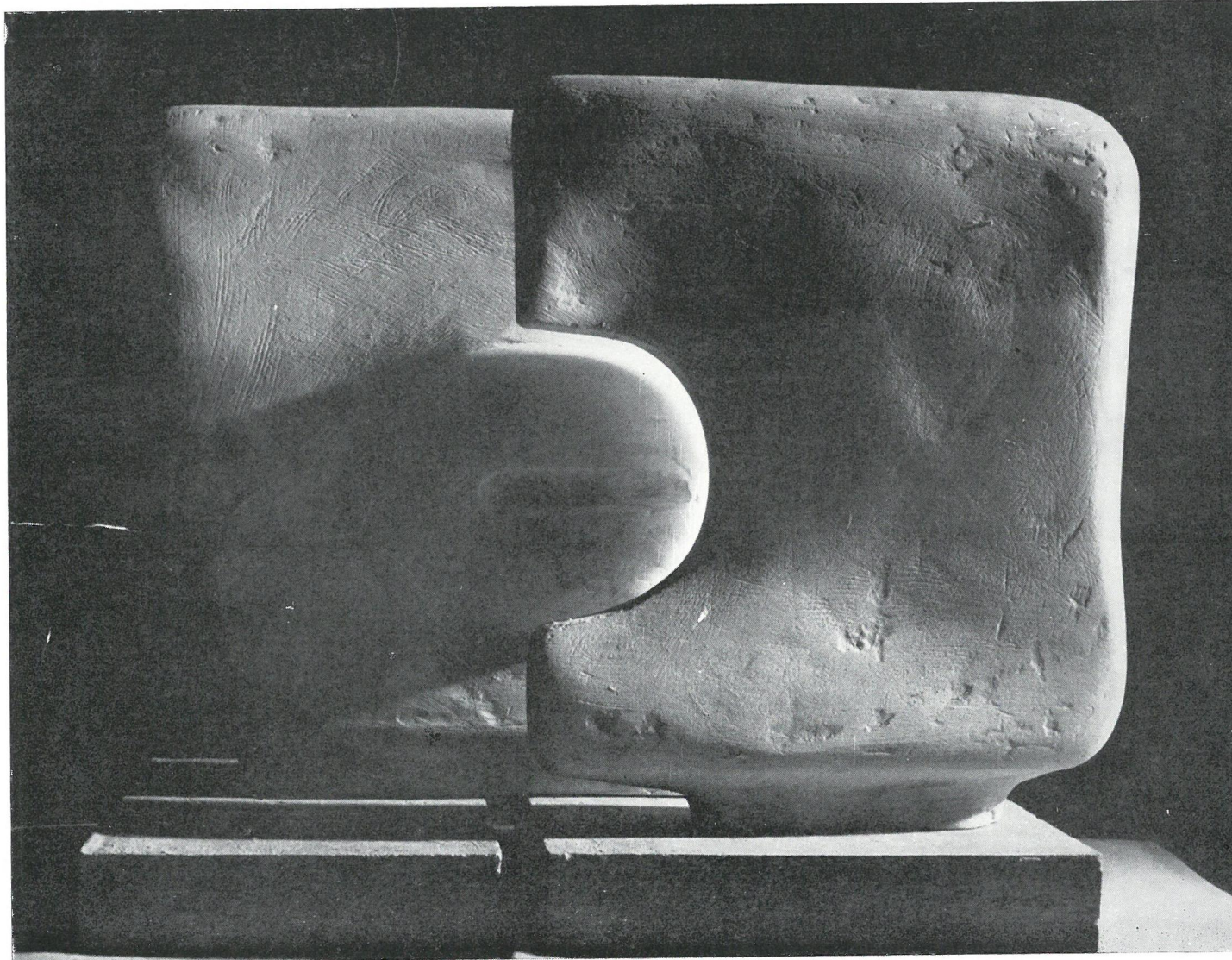
**Lech z orłem**



**Kazimierz Łukasz Żywuszko**

Warszawa, pl. Grzybowski 2 m 9  
156. Kompozycja podwójna, marmur, dł. 130  
157. Nokturn  
158. Requiem

**Kompozycja podwójna**





**3**

**ka**

**gra**

**grafika**

**gra**

**grafika**



**KOMISJA KWALIFIKACYJNA**



**Przewodniczący**

**Józef Pakulski**

**Wiceprzewodniczący**

**Włodzimierz Kunz**

**Członkowie**

**Danuta Kołwzan-Nowicka  
Mieczysław Majewski  
Leszek Rózga  
Juliusz Starzyński  
Stanisław Stopczyk  
Ewa Śliwińska**

**Komisarz wystawy**

**Ewa Śliwińska**

Proszę wybaczyć, że w tym krótkim przedśłowiu do działu grafiki drugiego Festiwalu wyrzekam się wszelkich egzemplifikacji, że będę stronił od ocen, które bodajże coraz wyraźniej wydobywają się poza zasięg kompetencji i możliwości krytyka.

Czynię tak zresztą i z tego — może przede wszystkim — powodu, że Festiwałe tak pomyślane jak poprzedni i obecny nie są ani (rzecz jasna) przeglądami „aukcyjnymi”, ani paradą jakichś ostatecznych tez estetycznych. Są one w moim przekonaniu pokazami roboczymi stu kilkudziesięciu prac graficznych, które są zarazem i dokonaniem i drogą, zarazem myślą i dialogiem.

Po wtóre nie chcę, choćby mimo woli i przez nieuwagę zakłócić optymistycznego obrazu tego wszystkiego co dzieje się w dzisiejszej grafice, a co przez pokaz warszawski jest nie najgorzej reprezentowane. Myślę o zjawisku, które nazwałbym „trzecim etapem”, gdy chodzi o grafikę współczesną.

Daleko w tyle, bo przed progiem drugiej wojny pozostał okres usilnych starań o „czystość środków”, o pryncypialne rozgraniczanie uprawnień poszczególnych technik, rozwijanych na drodze ich własnych wiekowych tradycji, co ze zrozumiałych powodów musiało utrudniać wiele śmielszych i bardziej spontanicznych akcji plastycznych. Nie chodziło już o to, co grafik miał do powiedzenia, lecz o to, co mógł mieć do powiedzenia w granicach wyuczonego i stale, lecz na ogół jednokierunkowo doskonalonego rzemiosła i „uczepionych” doń konwencji. Że bywały wówczas dzieła wybitne, nawet wielkie, to już sprawa Pankiewiczów, Wyczółkowskich i tych wszystkich, którzy stali na progu ówczesnej „polskiej szkoły”. Rzecz jasna, ów pierwszy etap, równie może bohaterski co trudny, nie mógł nie pozostawić następstw. Ale tylko częściowo miały one charakter następstw prostych, jako wiernej kontynuacji nurtu grafiki rasowej (na co zresztą dowodów i dzisiaj nie braknie). Głównie chodziło bowiem o coś odwrotnego: o uwolnienie się, choćby drastyczne, od dyktatury narzędzia — i stopniowo ze wszystkich pryncypiów grafiki jako swoistej dyscypliny pozostała właściwie tylko zasada powielania (choćby i najmniejszej liczby egzemplarzy).

Żaden z tych dwóch etapów nie był zbędny. Pierwszy z nich pozwolił na uświadomienie sobie ograniczeń, drugi — skut-

ków nadmiernej wolności. Okazało się, że rycina nie jest „obrazkiem”, ale nie jest także obrazem. I dalej: że jeśli artysta obiera w którymś momencie jako swoją własną dziedzinę nie malarstwo, lecz grafikę, to nie ze względu na taki, i cenny może, atut jako możliwość uzyskania wielu egzemplarzy dzieła zamiast jednego, lecz dla możliwości pracy na płycie, która stwarza cenne rygory, prowadzi do sformułowań zwięzłych nawet wtedy jeśli bogatych, surowych nawet wówczas jeśli lirycznych.

Scharakteryzowane tu w koniecznym uproszczeniu dwa etapy nie wyróżniają zresztą szczególnie dziejów grafiki polskiej. Tak u nas, jak i wszędzie doprowadziły one do faktów artystycznie ważnych, do zupełnie nowych wartości w dziedzinie grafiki warsztatowej.

Myślę, że w ten sposób, choć ogródkowo, określiłem własne rozumienie tego, co nazwałem „trzecim etapem”, reprezentowanym tu przez ogromną większość pokazanych prac. I nie tylko tu, ale również na II Biennale, a także na wcześniejszych nieco pokazach tej samej rangi.

Sądzę, że został odszukany pewien typ plastycznej wypowiedzi, że zyskał on znamię nowości, chociaż w historii grafiki sporadycznie się pojawiał. Pewien nowy styl myślenia, który wprawdzie wyraża się przez bogactwo i różnorodność, ale który ogólnie pozwala się określić następująco:

I. Płyta graficzna nie jest polem dla realizacji koncepcji podjętej apriorycznie, lecz polem poszukiwania znaku, który ani ołówkiem, ani pędzlem, ani w żaden inny sposób wyrazić się nie da. Bez względu na to, czy chodzi o formułę lakoniczną, zwięzłą, czy o bogatszą, bardziej szczegółową narrację. Zachodzi tu może daleka, ale jednak dostrzegalna analogia z rzeźbą. Istotnym czynnikiem przeciwdziałającym rozkiełzaniu, nadmiernej imaginacji, czy wreszcie zwykłym popisom intelektualnym — jest materiał. Im większa jego oporność, tym ściślejsza precyzja myślenia. Dowodów na to wystawa przynosi wiele, ale konsekwentnie nie będę ich przytaczał. W każdym razie elementy pikturalne nie są tu w zasadzie obecne, lub też intencjonalnie i z dużym wysiłkiem zamieniane na wartości czysto graficzne.



2. Ani techniczna biegłość, ani fakturalne smaczki, tak niejednokrotnie miłe przecież, nie stanowią najbardziej istotnego kryterium wartości dzieła. Dialog nie dokonuje się w płaszczyźnie warsztatu (którego znaczenia nikt zresztą nie myśli podważać) i nie tylko w płaszczyźnie odkryć (które również ostatecznie się liczą), lecz głównie w płaszczyźnie postaw — a więc nie tylko na polu estetyki, lecz w ostatecznym bilansie także etyki. Nie sposób nie dostrzec tu raz jeszcze wartości grafiki w jej roli propagatorki idei, co zresztą jest tęgim truizmem, należy się jednak cieszyć, że dokonuje się to przy pomocy środków tak niebłahych. I że przyjęcie nowej formuły pozwala na wyrównanie startu pomiędzy tuzami naszej grafiki, a ludźmi bardzo młodymi, nieledwie startującymi na tym właśnie pokazie.

Rozpiętość postaw (a chciałbym wyraźnie podkreślić, że wyróżnikiem nie jest tu, jak zresztą nigdzie na świecie ani zasób praktycznych doświadczeń, ani wiek wystawców), otóż rozpiętość postaw, o których wspominałem, jest bardzo znaczna i pretekstów dla ich zaimanifestowania jest bardzo wiele. Są więc i pejzaże rozumiane zarówno sensualistycznie jak konstruktywnie, i studia biologiczne i pogłosy polskiego Praesensu, jest nacisk surrealizmu, rozumianego zresztą w jego formule wyjściowej, lecz rozwijanego rozmaicie: drapieżnie, perfidnie, lirycznie, są echa op- i pop-artu i ciągle jeszcze — w dobrych rękach — owocującej sztuki bezprzedmiotowej. A gdyby rzecz bardziej jeszcze uprościć, można by

mówić o postawie konstruktywnej i postawie ekspresywnej i w tym podziale ranga podejmowanych tematów nie wychodzi poza pretekst. Czego bym jednak najbardziej nie pragnął to tego chyba, aby skrupulatny widz, oglądający wystawę z katalogiem w ręku potraktował zgromadzone tu prace jako ilustracje znanych mu skądinąd haseł. Raczej już niechże je traktuje jako dialog, prowadzony w imię racji nowej grafiki polskiej, w której w sposób bardziej niż niegdyś precyzyjny rezonują echa spraw ważnych, codziennych, ludzkich i która w rozgwarze dzisiejszego świata pragnie i może być słyszana, choćby przemawiała szeptem.

Na koniec wypada postawić pytanie, które wśród gorączkowych manifestacji, zabiegów organizacyjnych, publicznych pokazów i idących za nimi sukcesów odsuwane bywa na margines. Jakie są szanse grafiki warsztatowej po sześciuset latach jej istnienia i pięknego rozwoju po dziś dzień, właśnie w owym dniu dzisiejszym, gdy masowe środki informacji wizualnej w sposób celny i skuteczny choćby nawet drastyczny angażują nasze oko i naszą wyobraźnię, nasz zmysł praktyczny — ze słupów ogłoszeniowych, kart druków reklamowych, okładek, ekranów telewizyjnych, opakowań towarów?

Odpowiedź jest chyba taka: tu, w tej sali i w innych salach gdzie odbywają się pokazy grafiki zwanej tak bardzo formalistycznie „warsztatową” czuwają dwaj sojusznicy, weterani w bojach o rangę ludzkiej twórczości: Cisza i Czas.

*Jan K. Stojan*

**Antoni Alster**

Warszawa, al. Róż 6 m 17

1. Gdzie kres, 1968, drzeworyt, 30 × 35





**Stanisław Baraniak**

Warszawa, Marchlewskiego 59 m 84

2. Żywiot I, 1967, linoryt, 59 × 51

3. Kosmonautom I, 1968, linoryt, 56,5 × 71,5

**Kosmonautom I**





**Jadwiga Bednarska**

Warszawa, Noakowskiego 12 m 58

4. Złota gałąź, 1967, litografia barwna, 57 × 46

5. W słońcu, 1967, litografia barwna, 58 × 49

6. Mars, 1967, litografia barwna, 59 × 49

**Złota gałąź**





**Joanna Casselius**

Sulejówek, Poniatowskiego 26  
7. Falowanie, 1967, linoryt, 31 × 38  
8. Bruzda, 1967, linoryt, 39 × 31  
9. Pagóry, 1967, linoryt, 31 × 38

**Falowanie**





**Stanisław Czesław Chludziński**  
Warszawa, Wilcza 35/41 m 21  
10. Nowe życie, 1967, linoryt, 33 × 25





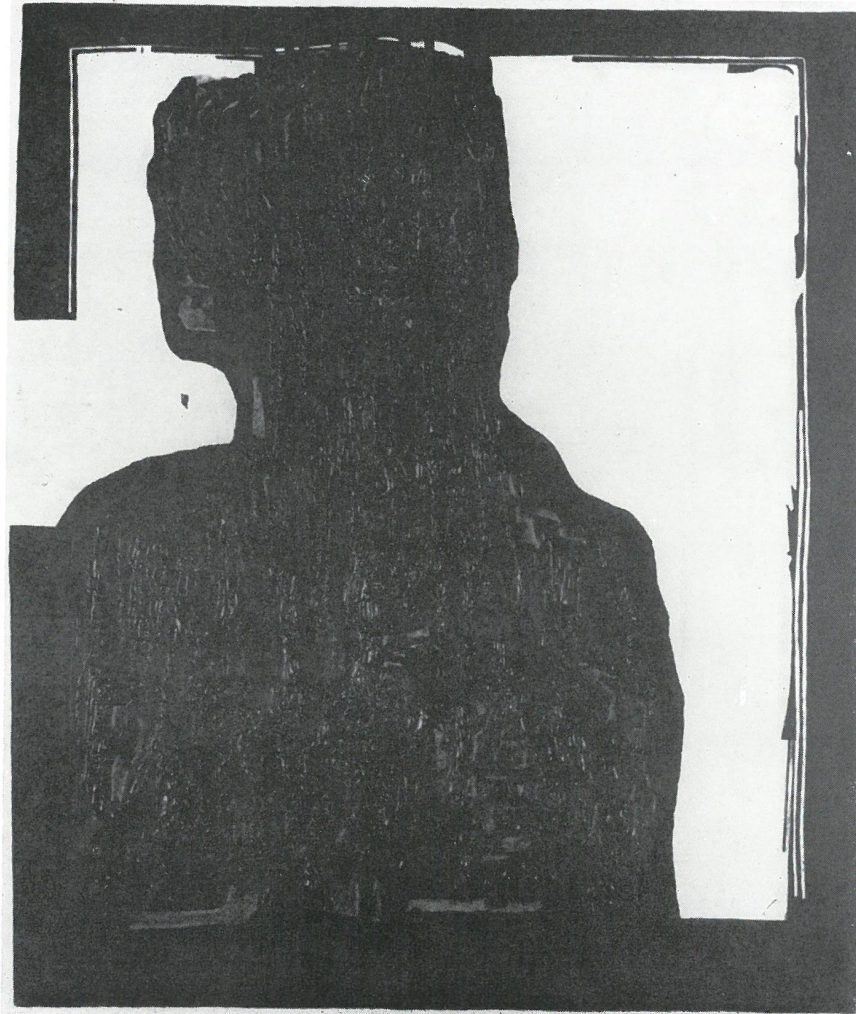
**Halina Chrostowska**

Warszawa, T. Gamerskiego 7 m 16a

11. Portret Jana, 1968, technika mieszana, 55 × 47

12. Portret Patrycji, 1968, technika mieszana, 56 × 50

13. Portret Danuty, 1968, technika mieszana, 50 × 45



**Portret Jana**

**Stefan Damski**

Warszawa, Darwina 18 m 25

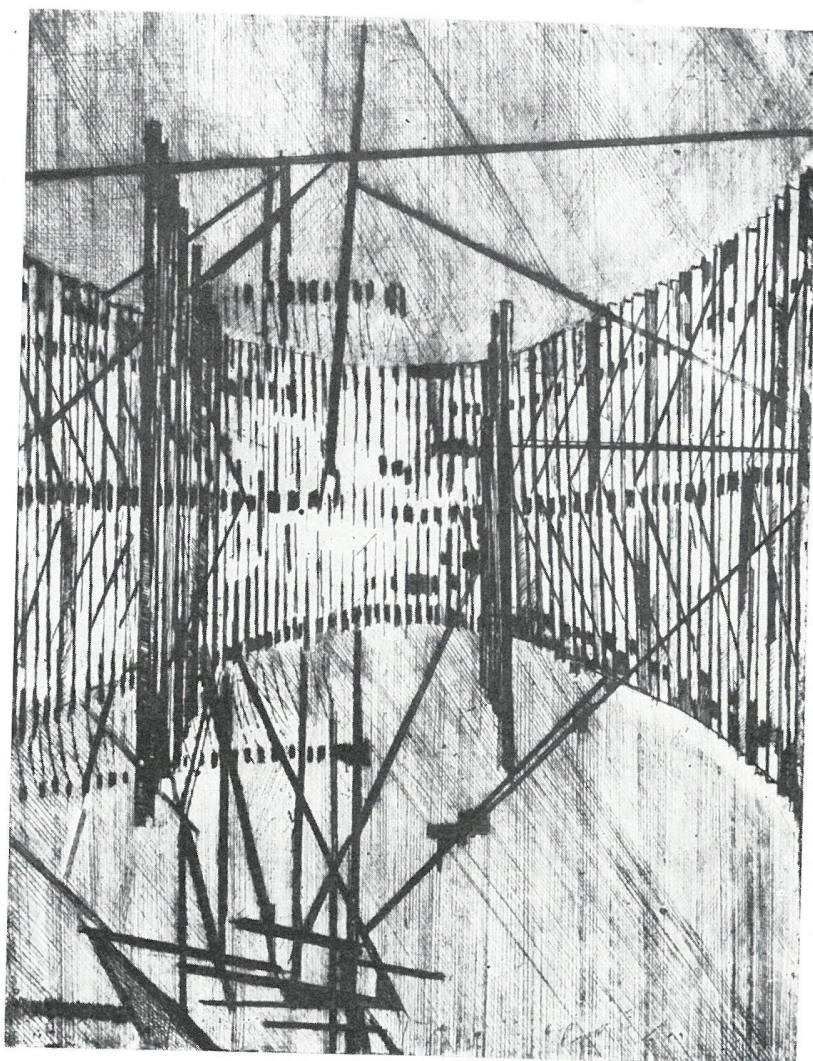
Z cyklu „Przemysł”

14. Maszyna I (licząca), 1968, suchoryt, 62 × 50

15. Maszyna II, 1968, metal technika mieszana, 65 × 49

16. Maszyna III-Radar II, 1968, suchoryt, 65 × 50

**Maszyna III-Radar II**





**Mieczysław Detyniecki**

Warszawa, J. Dąbrowskiego 38 m 6

Z cyklu „Los człowieka” XIII

17. Obojętność, 1968, metal technika mieszana, 53 × 38

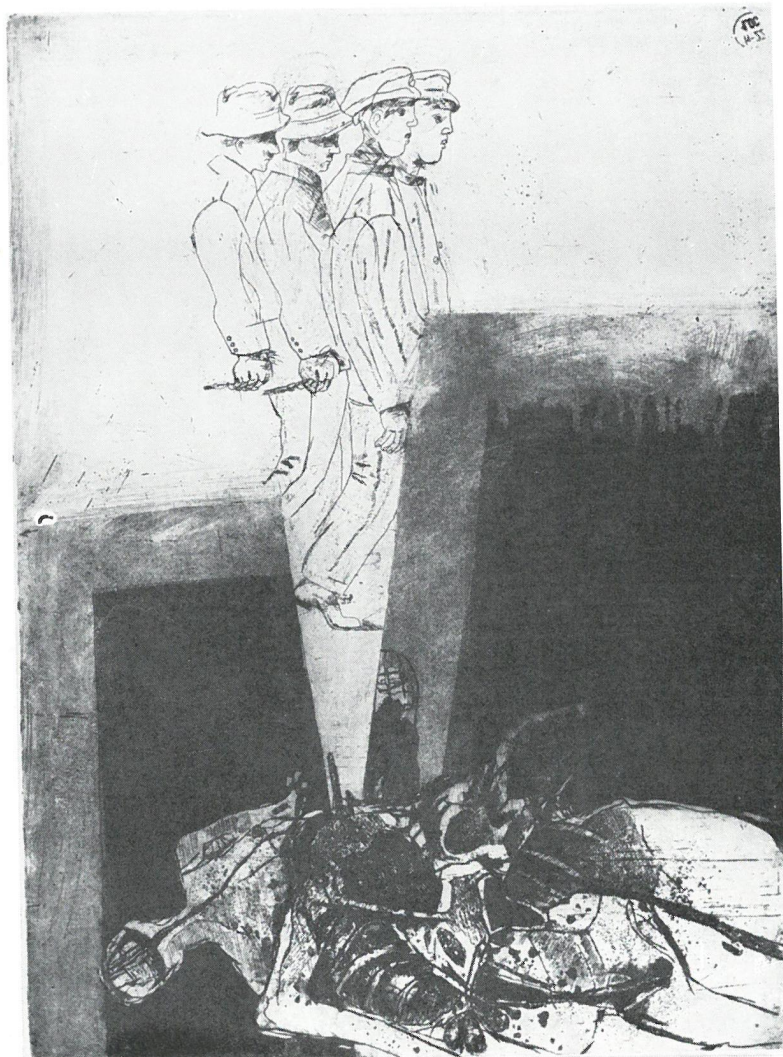
Z cyklu „Los człowieka” XV

18. Zabawa, 1968, metal technika mieszana, 49 × 32

Z cyklu „Los człowieka” XV

19. Zwycięstwo?, 1968, metal technika mieszana, 41 × 31

**Obojętność**



**Ryszard Dudzicki**  
Warszawa, Krasińskiego 27 m 11  
20. Oczekiwanie, 1968, linoryt, 37 × 52





**Wanda Ficowska**

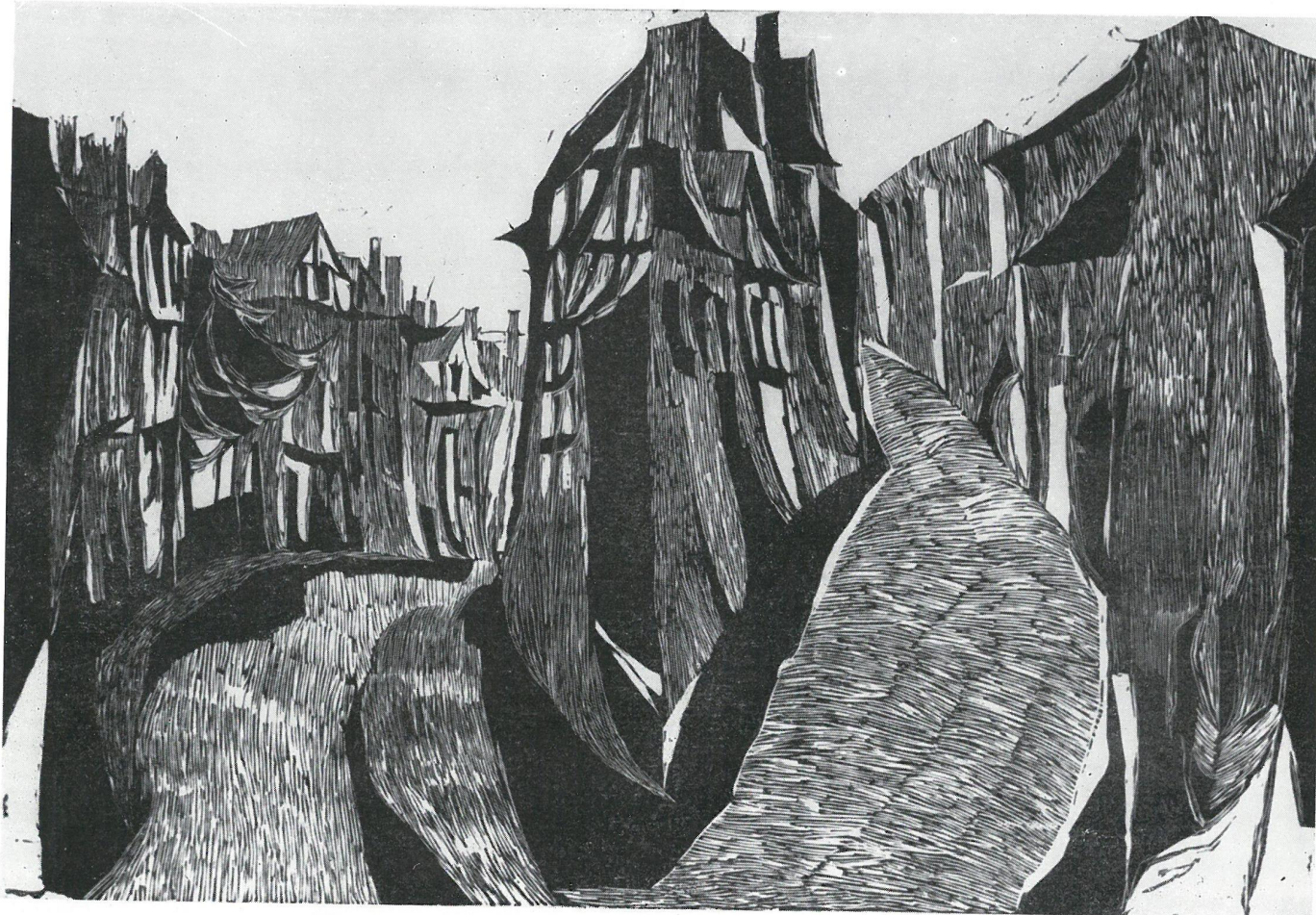
Warszawa, Białobrzeska 5 m 20

Z cyklu „Ulice i miasta”

21. Ulica Aniołów, 1968, linoryt, 38 × 56

22. Ulica Kapucynów, 1968, linoryt, 46 × 50

**Ulica Aniołów**



**Stanisław Fijałkowski**

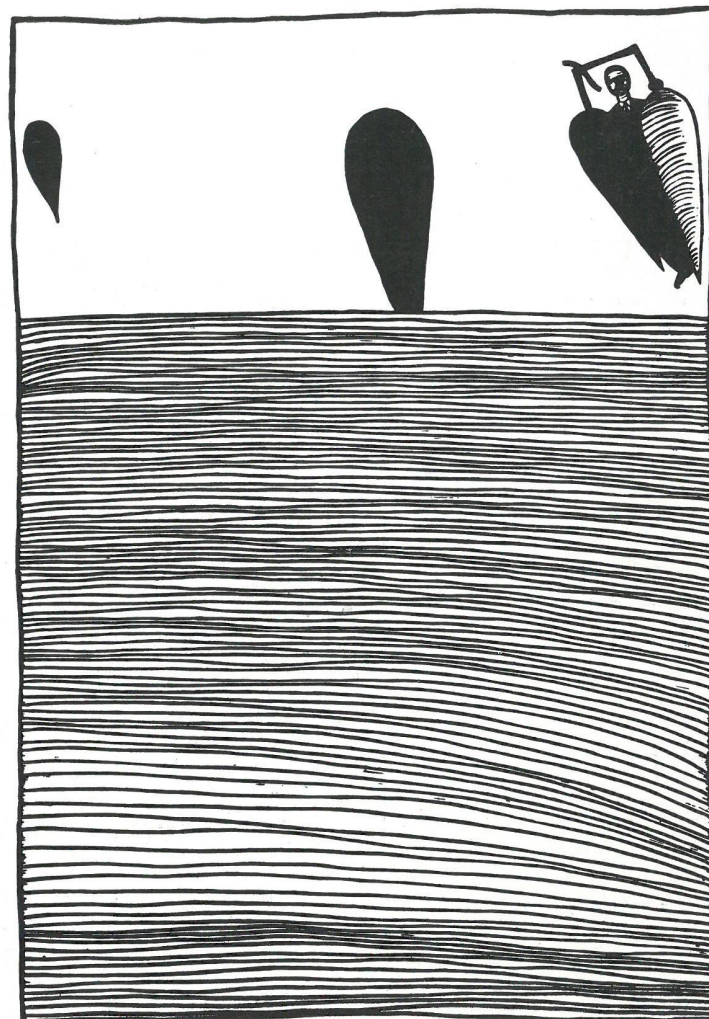
Łódź, Zachodnia 12 m 59

23. Śmierć traszki (przyczyniła się do twego wzlotu), 1968, linoryt, 39 × 27

24. 21.II.68, linoryt, 48 × 32

25. Budzę twoje sumienie profesorze, 1968, linoryt, 35 × 25

**Śmierć traszki**





**Jacek Gaj**

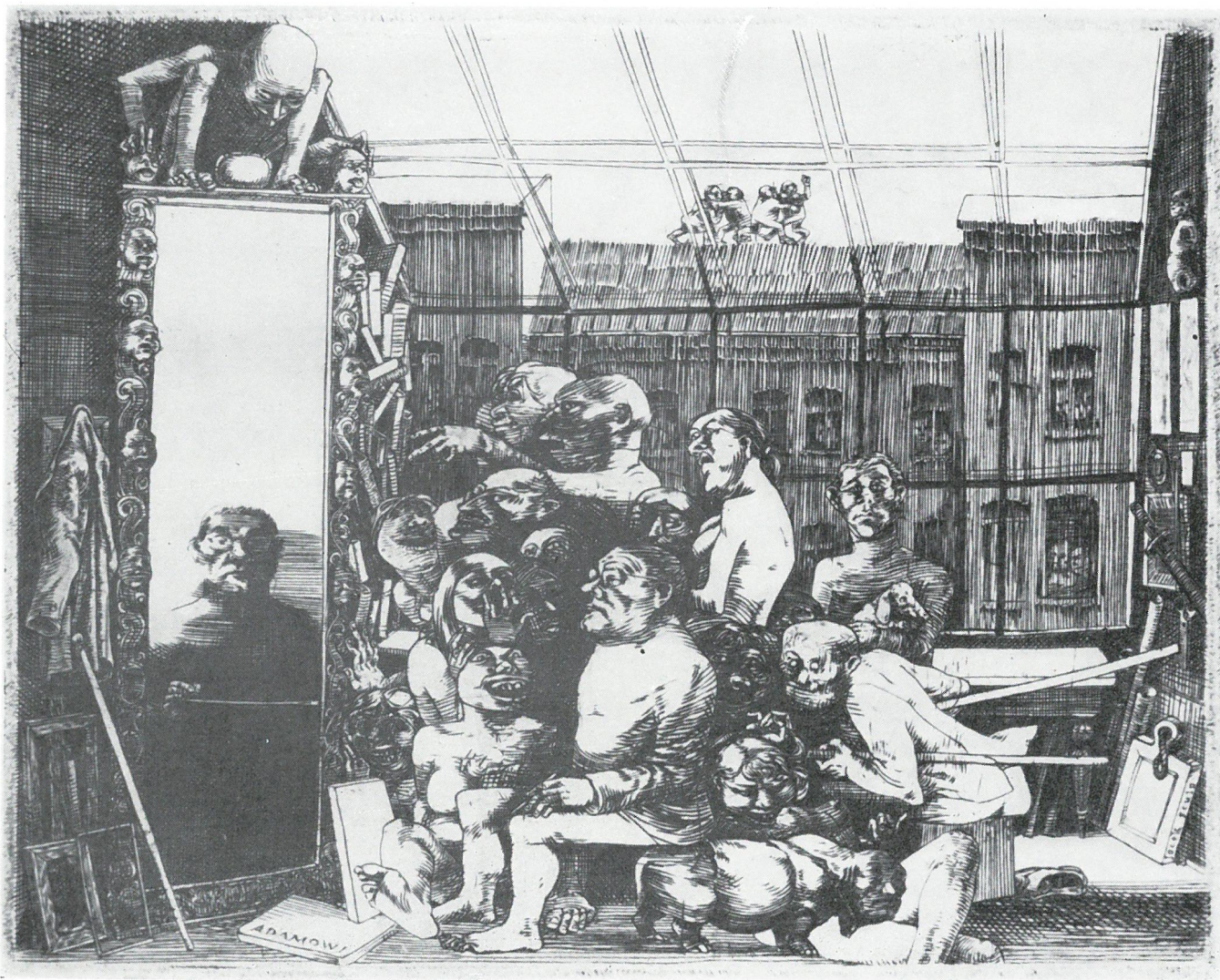
Kraków, Lenartowicza 13 m 3

26. Drabiny, 1967, miedzioryt, 15 × 18

27. U Adama, 1968, miedzioryt, 11,5 × 15

28. Szkoła, 1968, miedzioryt, 12 × 11

**U Adama**





**Bolesław Gasiński**

Laski k/W-wy, Brzozowa 46

29. Improwizacja III, 1968, gipsoryt, 34 × 52

30. Improwizacja V, 1968, gipsoryt, 41 × 36

**Improwizacja V**





**Józef Gielniak**

Kowary, Sanatorium Bukowiec, pow. Jelenia Góra

31. Improwizacja dla Grażynki VI, 1966, linoryt, 32 × 22

32. Improwizacja dla Grażynki VII, 1967, linoryt, 25 × 18

33. Czas rozpamiętywany (dedié à Staszek Grochowiak), 1968, linoryt, 18 × 24

**Improwizacja dla Grażynki VII**

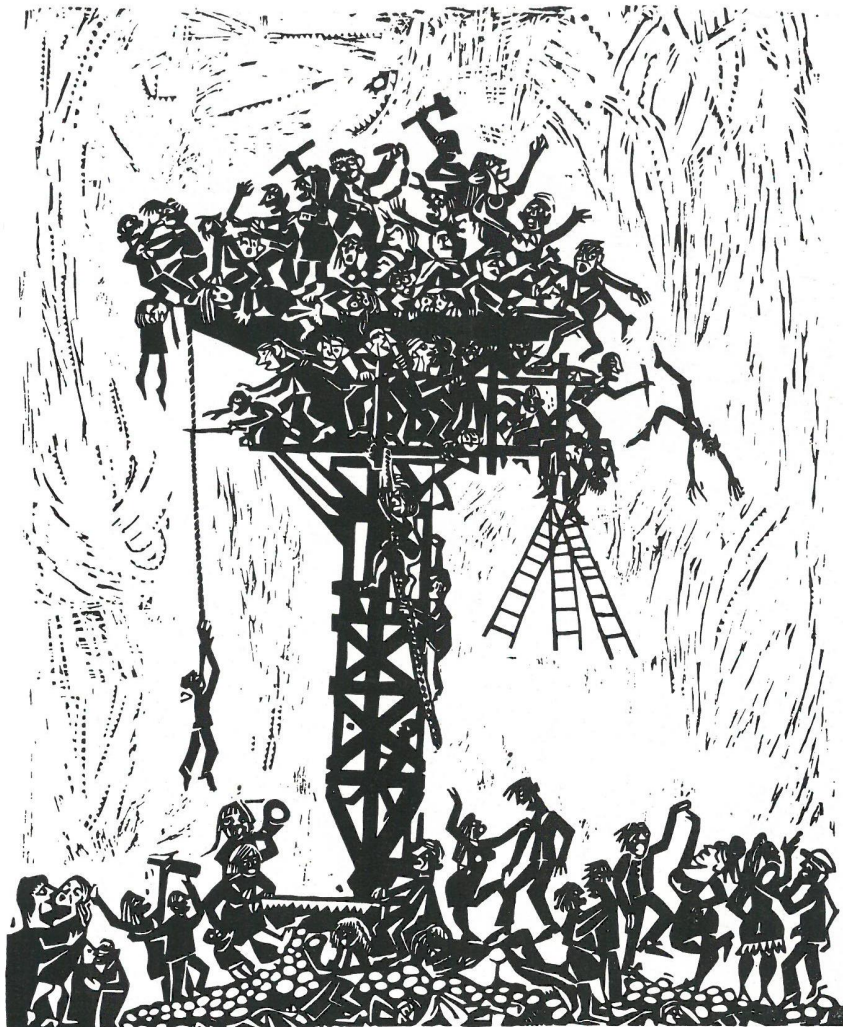


**Teresa Jakubowska**

Warszawa, Solec 109a m 44

34. Miejsce na górze, 1967, linoryt, 70 × 57  
35. Puszczanie latawca, 1967, linoryt, 74 × 43  
36. Oczekiwanie, 1967, linoryt, 60 × 44

**Miejsce na górze**





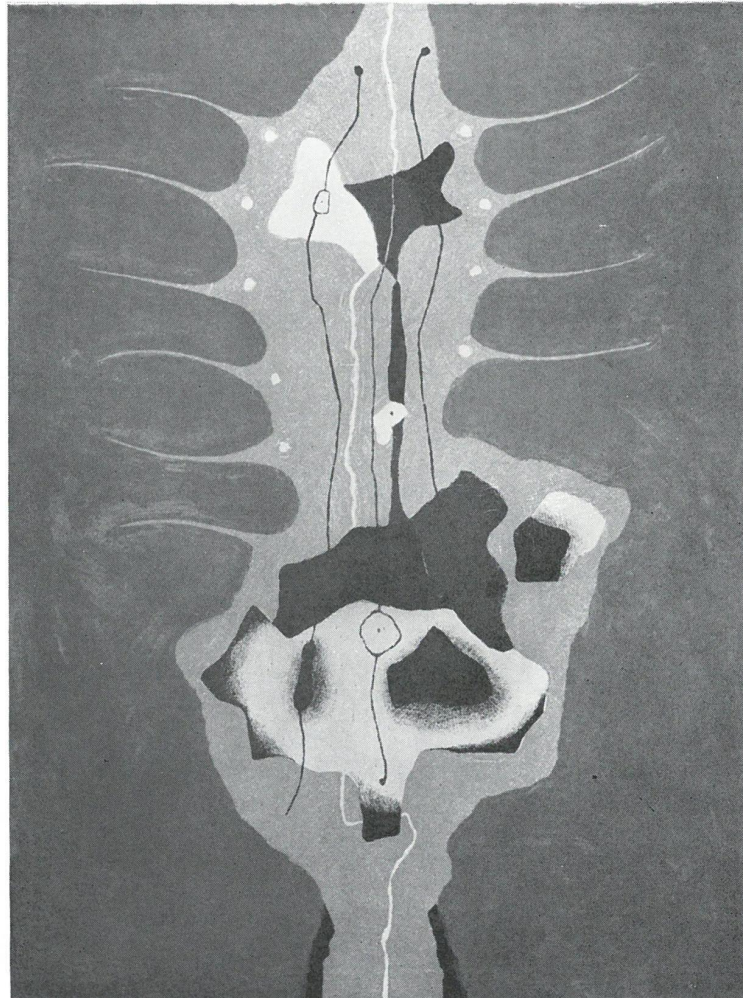
**Zenon Januszewski**

Warszawa, Browarna 6 m 8

37. Kompozycja pionowa, 1968, litografia barwna, 43 × 32

38. Złota ryba, 1968, litografia barwna, 36 × 47

39. Opętanie, 1968, litografia barwna, 46 × 36



**Kompozycja pionowa**

**Krystyna Kacprzyk-Boruta**

Legionowo, Mickiewicza 17

40. Koń i człowiek, 1968, metal technika mieszana, 50 × 32

41. Na biwaku, 1968, metal technika mieszana, 32 × 50

**Koń i człowiek**





**Danuta Kern**

Warszawa, Bielańska 4 m 32

Z cyklu „Siedlce”

42. Katedra, 1968, technika gipsowa nakładana, 57 × 43





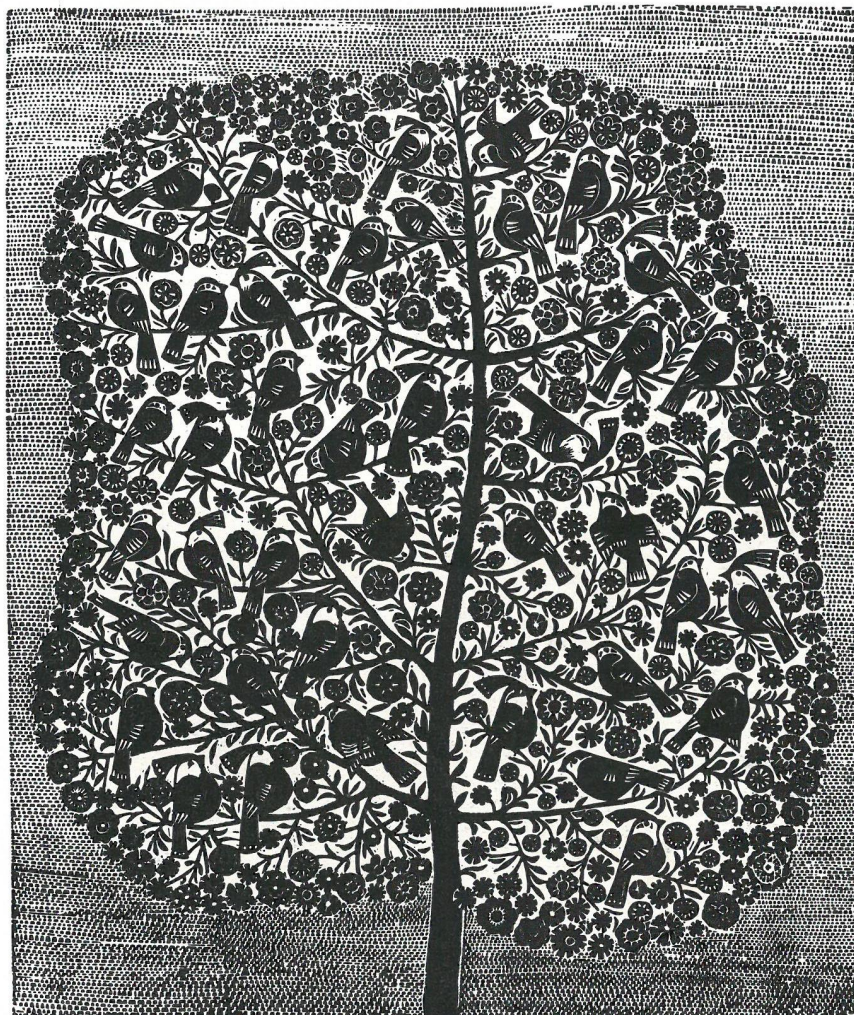
**Waldemar Koczy**

Warszawa, al. Niepodległości 64/68 m 65

43. Sejmik, 1968, linoryt, 60 × 50

44. Rajski ptak, 1968, linoryt, 60 × 42

Sejmik





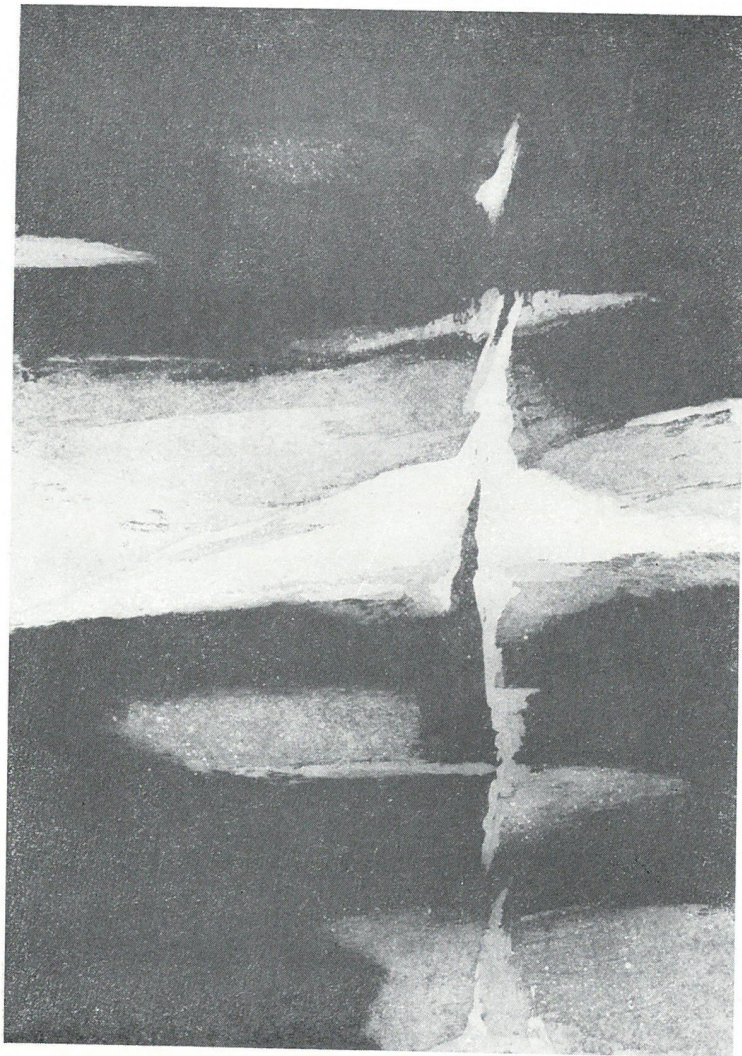
**Danuta Kołwzan-Nowicka**

Warszawa, Bielańska 5 m 9

45. Z głębokości, 1967, metal technika mieszana, 60 × 42

46. Wir, 1967, metal technika mieszana, 61 × 39

47. Huta, 1968, metal technika mieszana, 44 × 59



**Z głębokości**



**Zygmunt Kotlarczyk**

Toruń, Odrodzenia 13 m 24

48. Baśń morska, 1967, linoryt, 47 × 60

49. Lokomotywa, 1968, linoryt, 50 × 70

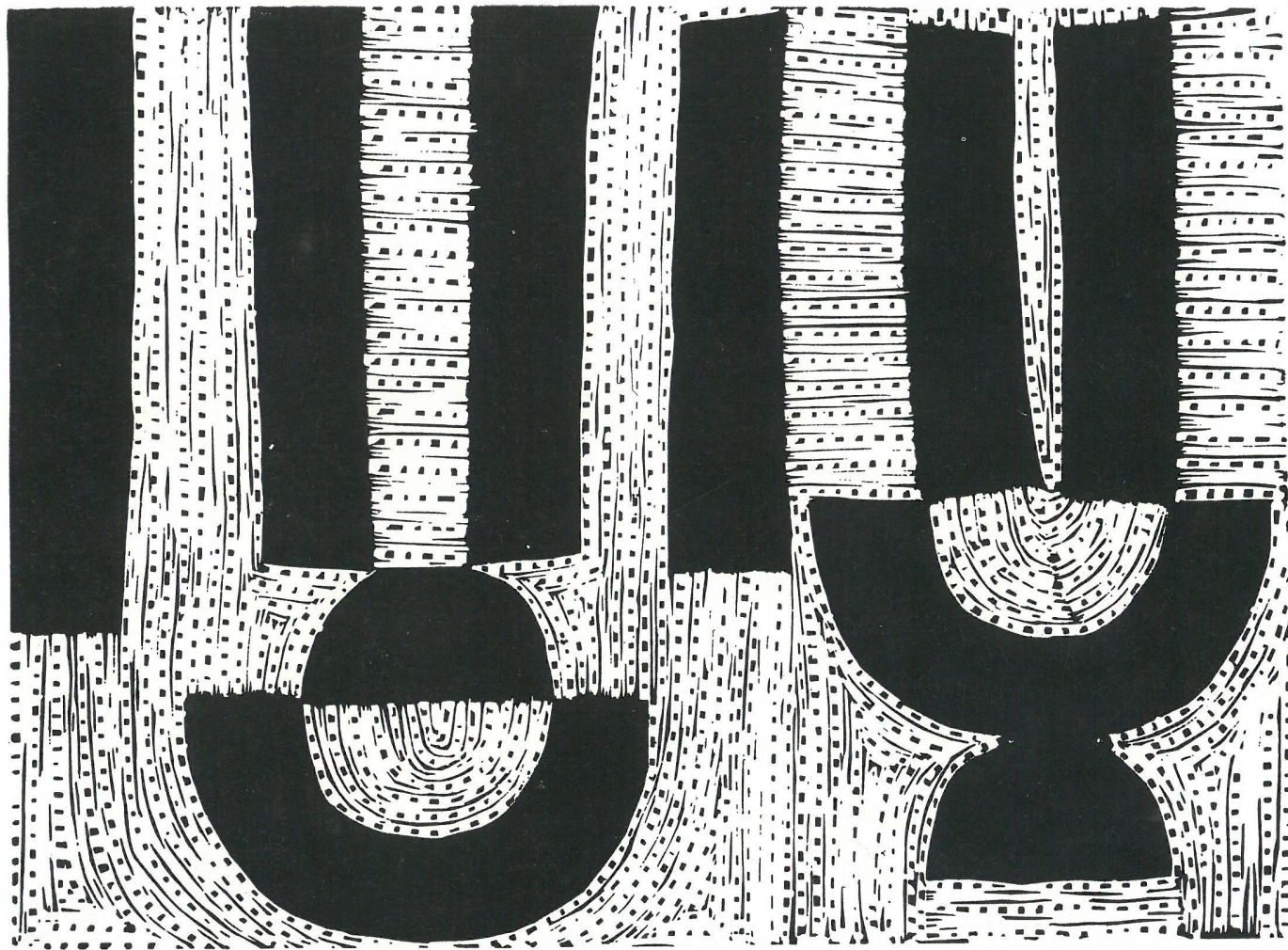
**Baśń morska**





**Janina Królikowska**  
Milanówek, Podleśna 24  
50. Rytmy, 1968, linoryt, 29 × 40  
51. Aleja, 1968, linoryt, 27 × 38

Rytmy





## Włodzimierz Kunz

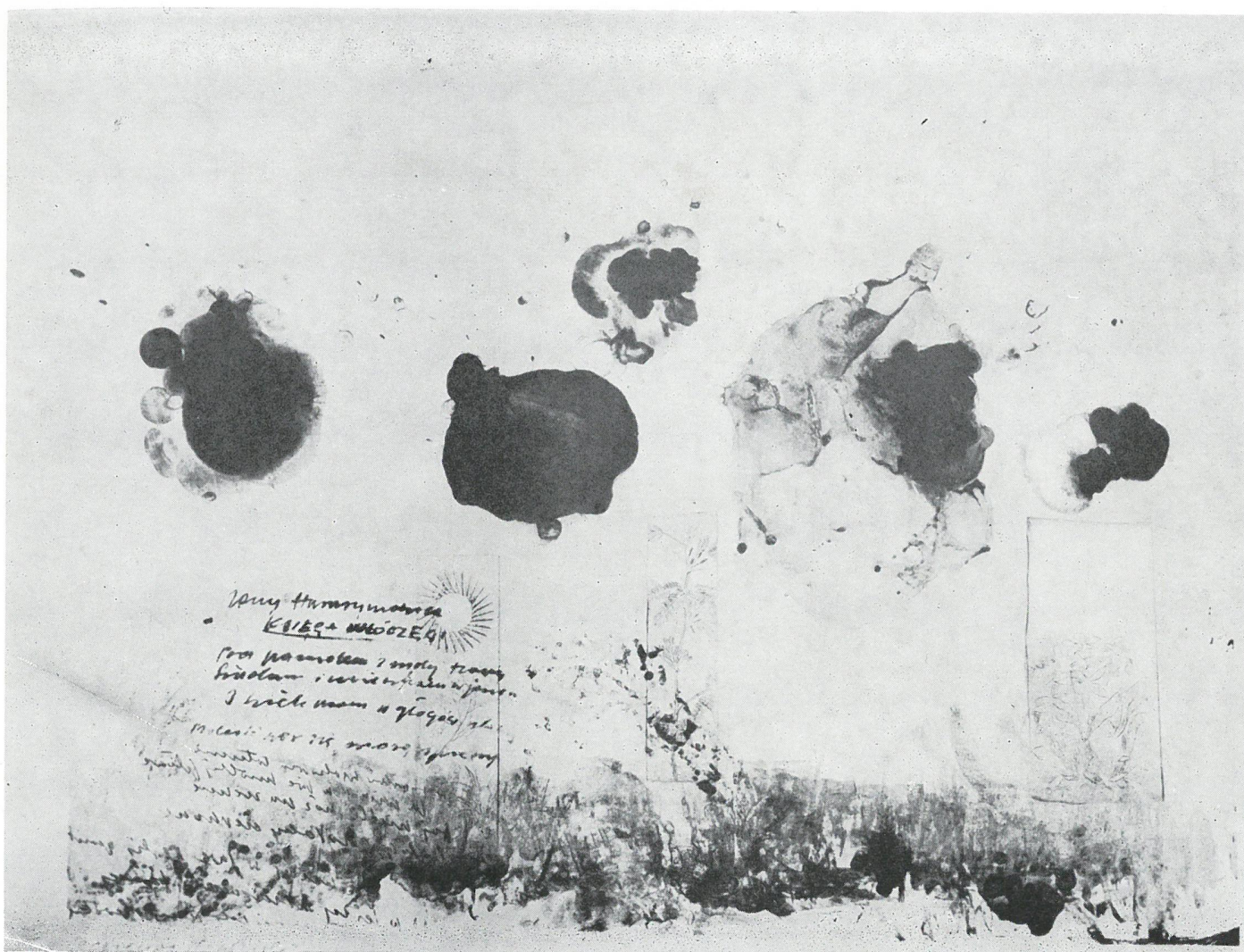
Kraków, Żelechowskiego 6 m 45a

52. Ogród III, 1968, litografia + suchoryt, 50 × 70

53. Fabryka, 1968, litografia + akwaforta, 49 × 62

54. Morze Śródziemne, 1968, litografia + akwaforta, 49 × 67

### Ogród III





**Jan Leśniak**

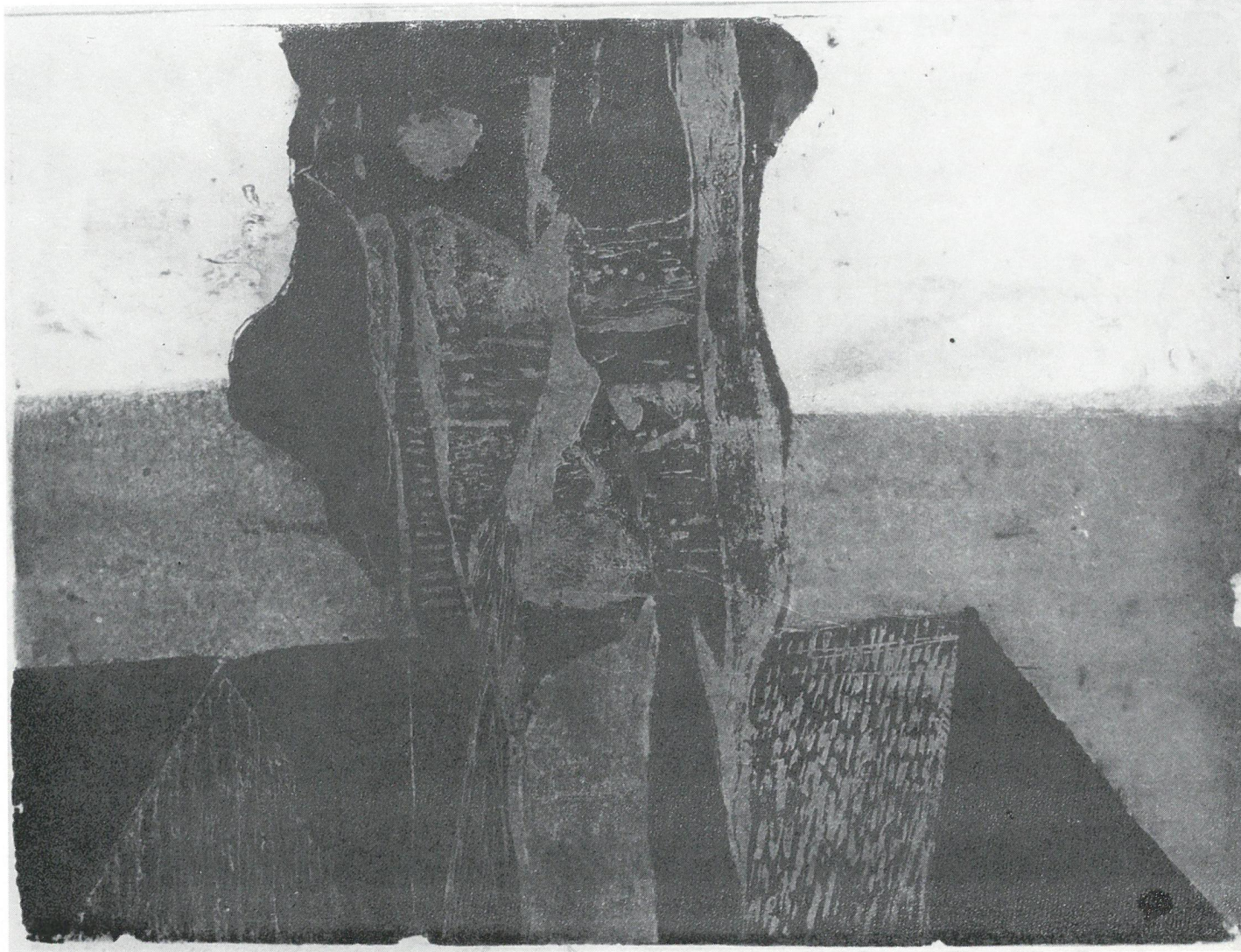
Warszawa, Osiecka 62 m 16

55. Kompozycja pejzażowa, 1967, litografia barwna, 54 × 76,5

56. Wspomnienia z jesieni, 1968, litografia barwna, 60 × 81

57. Ab ovo, 1968, litografia barwna, 60 × 81

**Wspomnienia z jesieni**





**Carlos Llas**

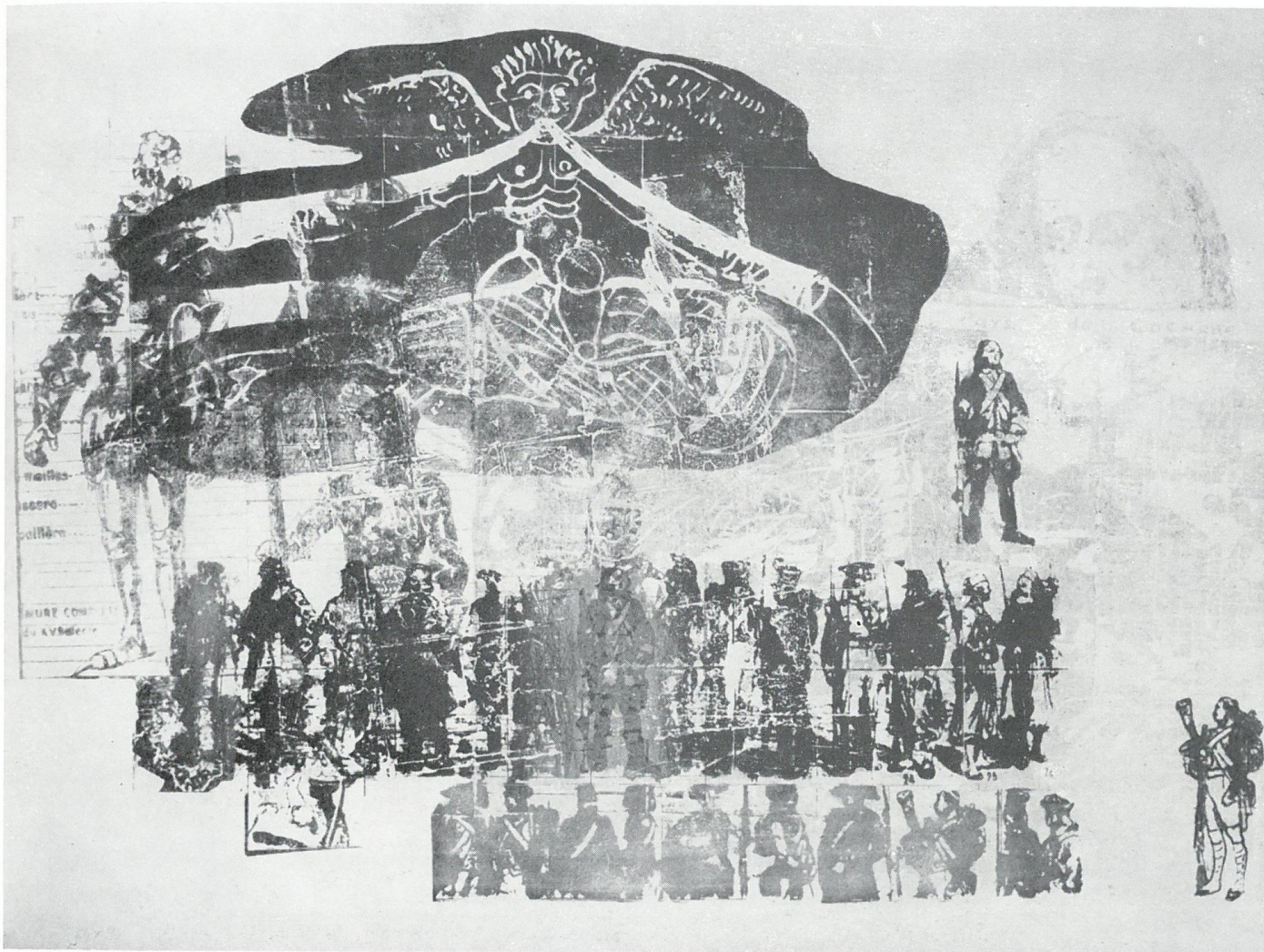
Warszawa, Magiera 22 m 11

58. Ryby i ludzie, 1967, litografia barwna, 64 × 93

59. Powrót, 1968, litografia barwna, 65 × 95

60. Kompozycja, 1968, litografia barwna, 62 × 90

**Powrót**





**Zbigniew Lutomski**

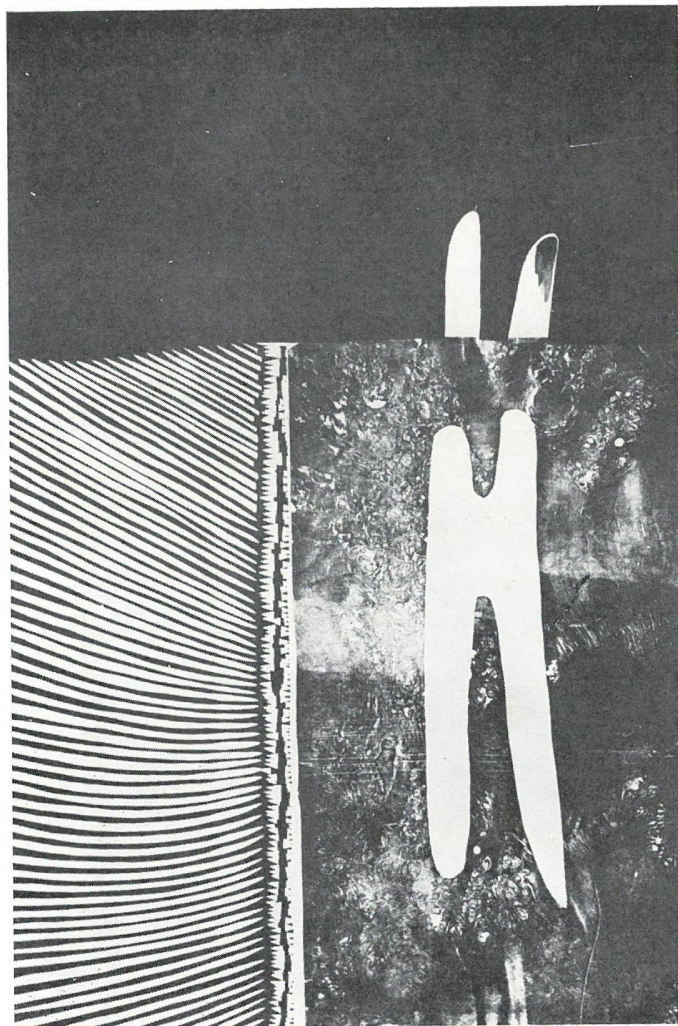
Nowa Huta, Osiedle Kolorowe 25 m 35

61. W przestrzeni IV, 1967, drzeworyt, 82 × 52

62. W przestrzeni V, 1967, drzeworyt, 82 × 52

63. Taktyzm, 1968, drzeworyt, 82 × 52

**W przestrzeni IV**



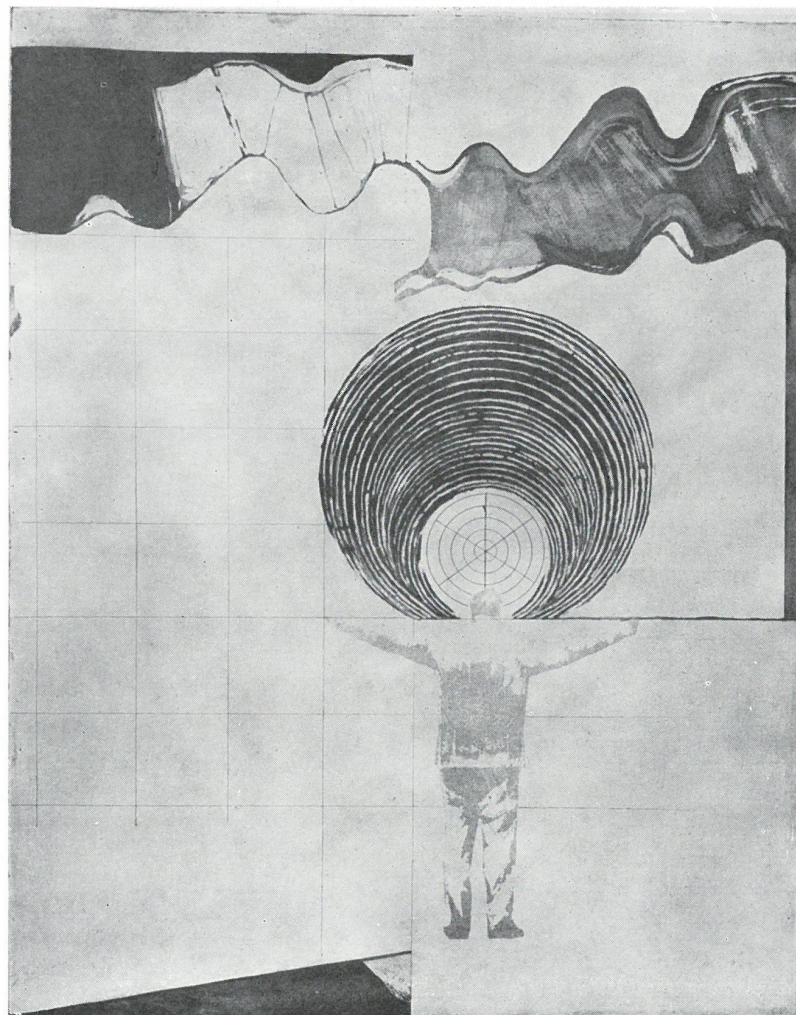
**Stanisław Łabecki**

Warszawa, Dobra 8/10 m 7a

64. 7/68, akwaforta + akwatinta, 63 × 49

65. E 8, 1968, akwaforta + akwatinta, 37 × 33

7/68





**Zbigniew Łoskot**

Warszawa, Kredytowa 8 m 35

66. Karta od uroków I, 1968, drzeworyt, 47 × 32

67. Karta od uroków II, 1968, drzeworyt, 48 × 43

**Karta od uroków II**

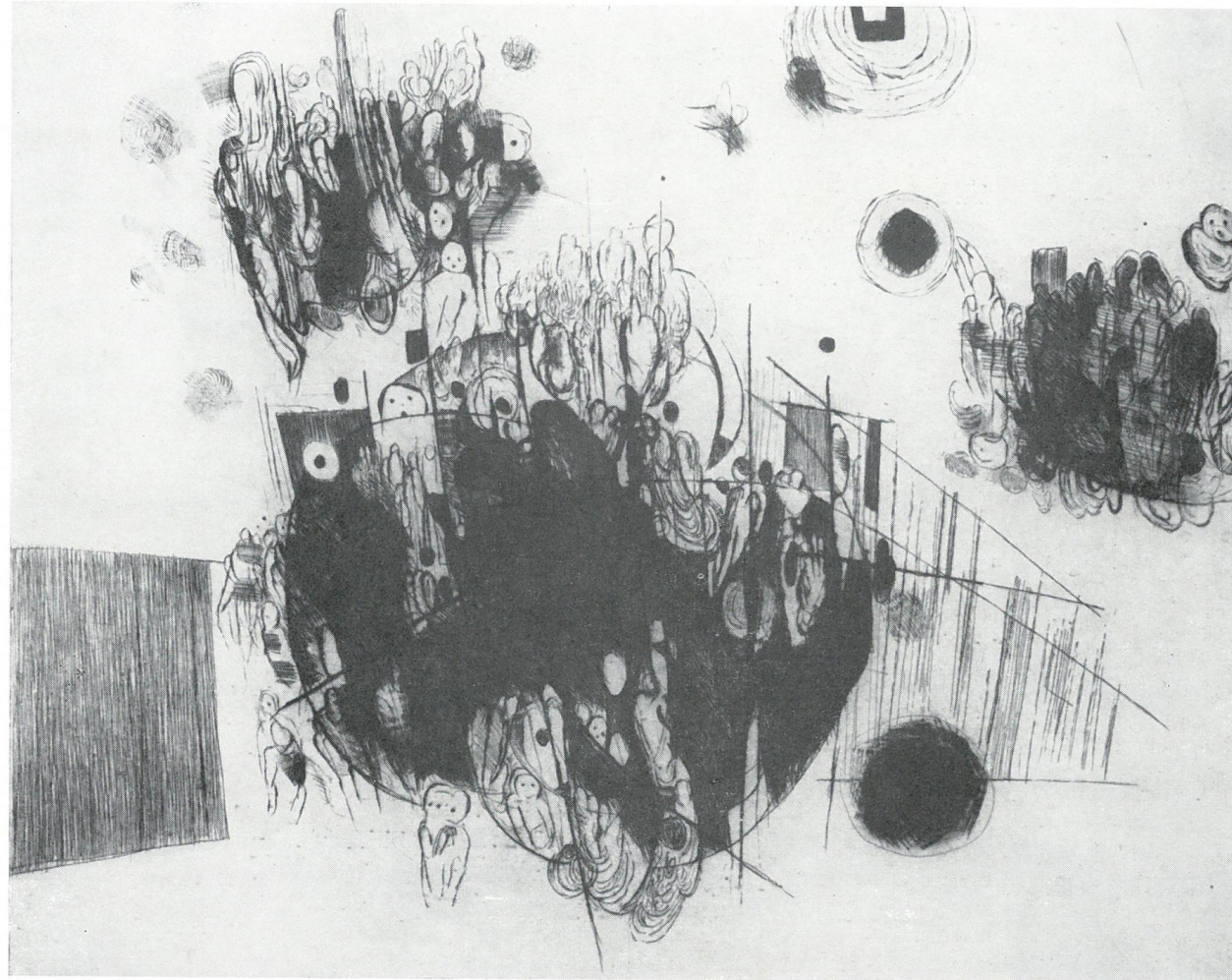




**Maria Łuszczkiewicz-Jastrzębska**

Warszawa, al. 3-go Maja 5 m 8  
68. Przemijanie, 1967, suchoryt, 50 × 46  
69. Planeta I, 1967, suchoryt, 49 × 42  
70. Planeta II, 1968, suchoryt, 42 × 54

**Planeta II**





**Zygmunt Magner**

Warszawa, Brzeska 7 m 3

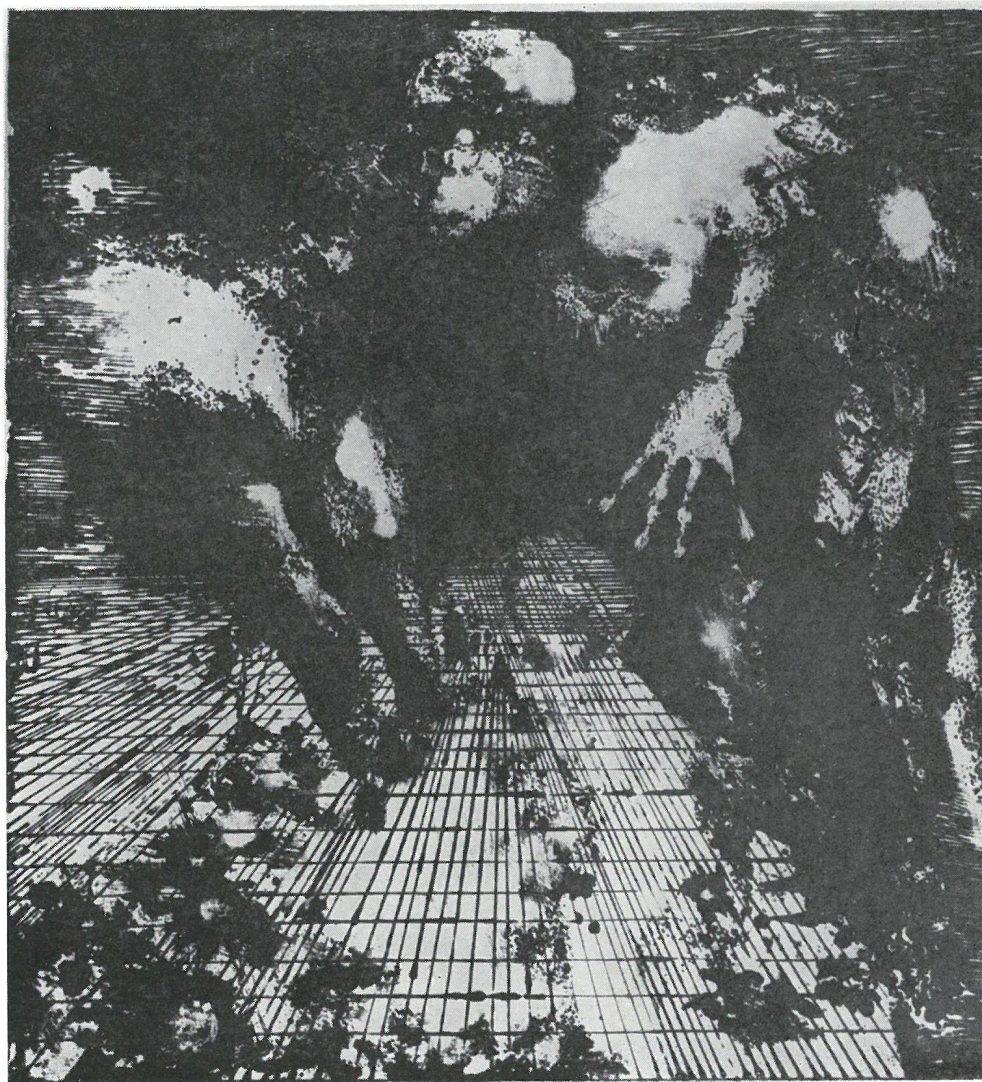
71. Wzruszenie, 1968, litografia, 58 × 46

Z cyklu „Spojrzenia”

72. Zapatrzeni w przemijanie, 1968, litografia, 53 × 48

73. Adam bez Ewy, 1968, litografia, 58 × 43

**Zapatrzeni w przemijanie**



**Mieczysław Majewski**

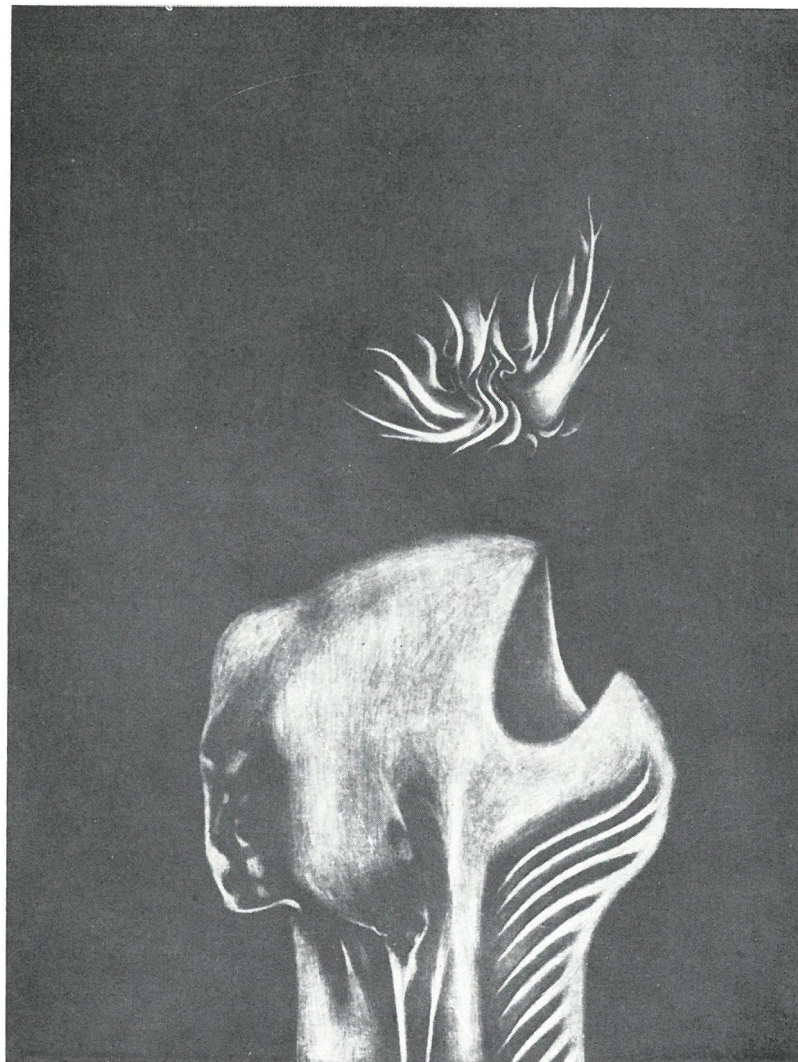
Warszawa, Świętojańska 9 m 10

74. Zaginione popiersie, 1967, mezzotinta, 35 × 26

75. Przestańcie strzelać, 1968, mezzotinta, 53 × 35

76. Marzyciel, 1968, mezzotinta, 50 × 33

**Przestańcie strzelać**

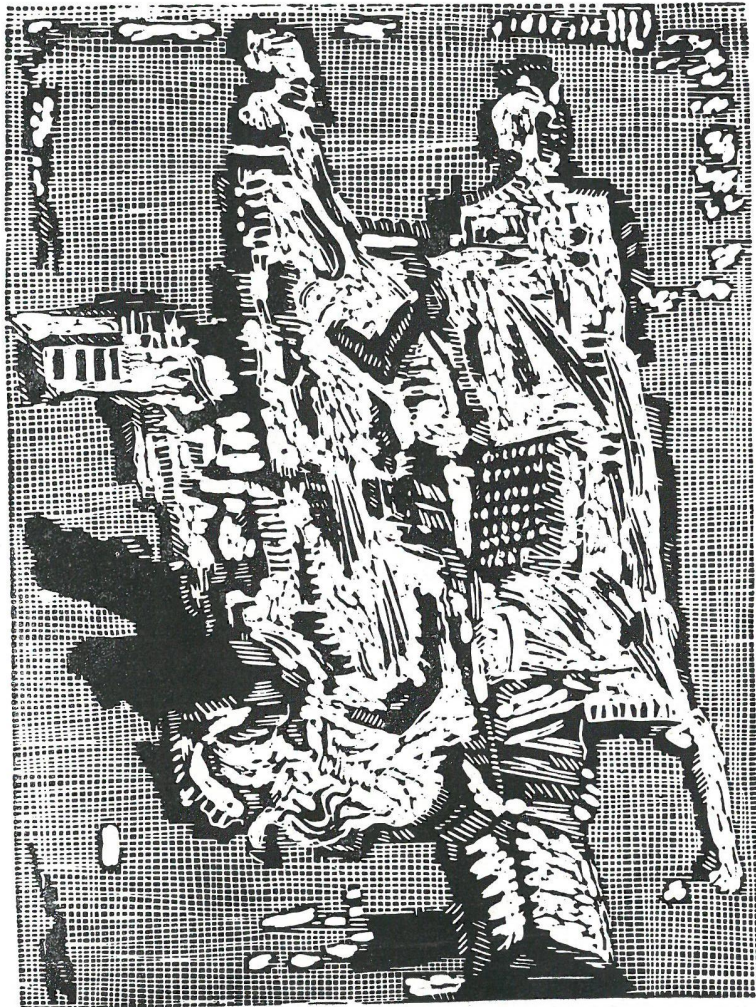




**Marian Malina**

Sosnowiec, Dańdowska 87 m 2  
77. Impresje, 1967, drzeworyt, 68 × 49  
78. Forma polska, 1968, linoryt, 57 × 43  
79. Dygnitarze, 1968, linoryt, 47 × 60

Impresje





**Danuta Michalska**

Warszawa, Złota 67 m 21

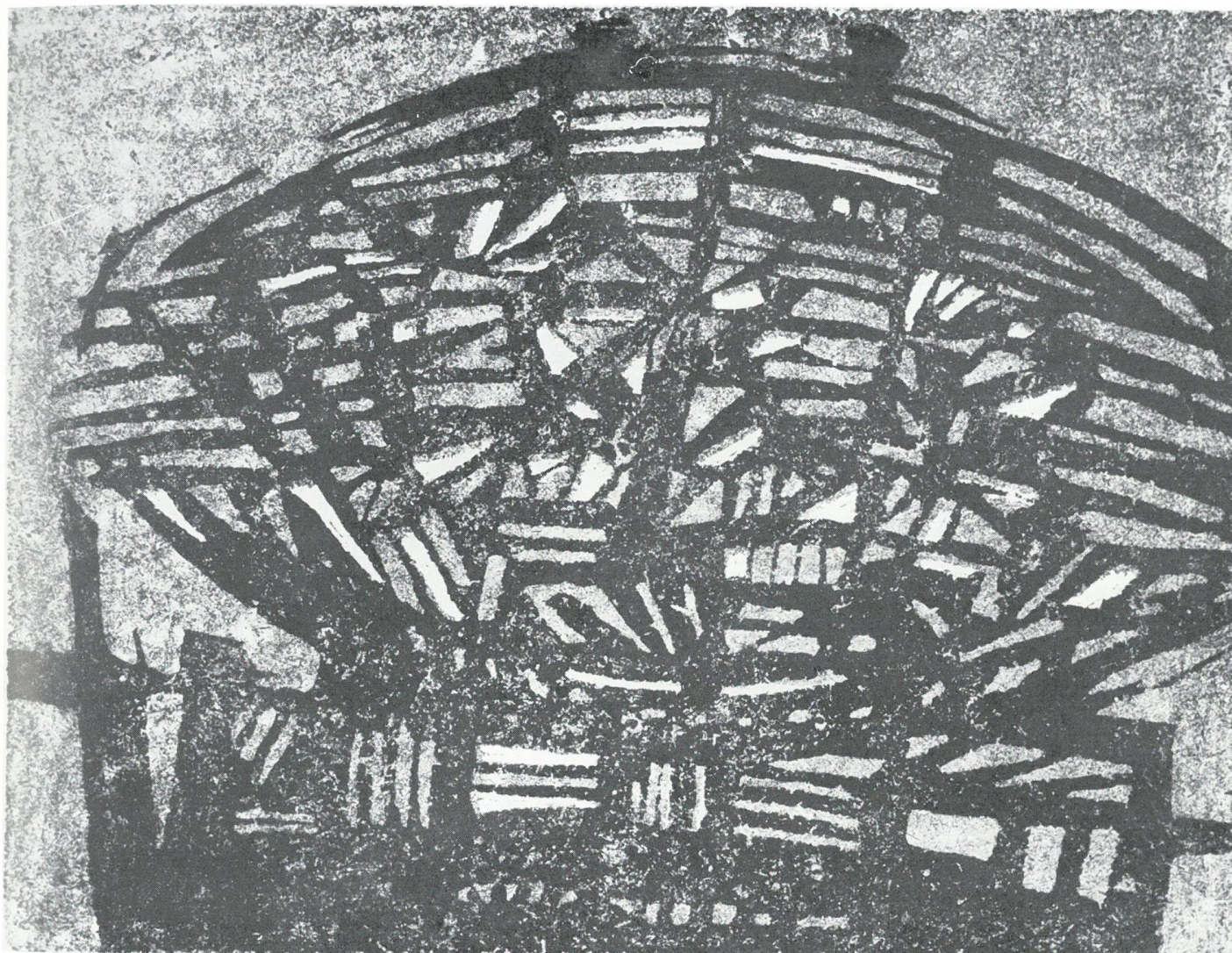
80. Bez tytułu, drzeworyt barwny, 80 × 60

Impresje na tematy lotnicze

81. Radar, 1968, drzeworyt, 61 × 80

82. Ziemia I, 1968, drzeworyt barwny, 61 × 81

**Radar — Impresje na tematy lotnicze**





**Zofia Mróz**

Warszawa, Grójecka 116 m 48

83. Nowa baśń I, 1967, drzeworyt, 51 × 36

84. Nowa baśń II, 1967, drzeworyt, 56 × 38  
Z cyklu „Miasto”

85. Wnętrza, 1967, drzeworyt, 53 × 36

**Wnętrza**

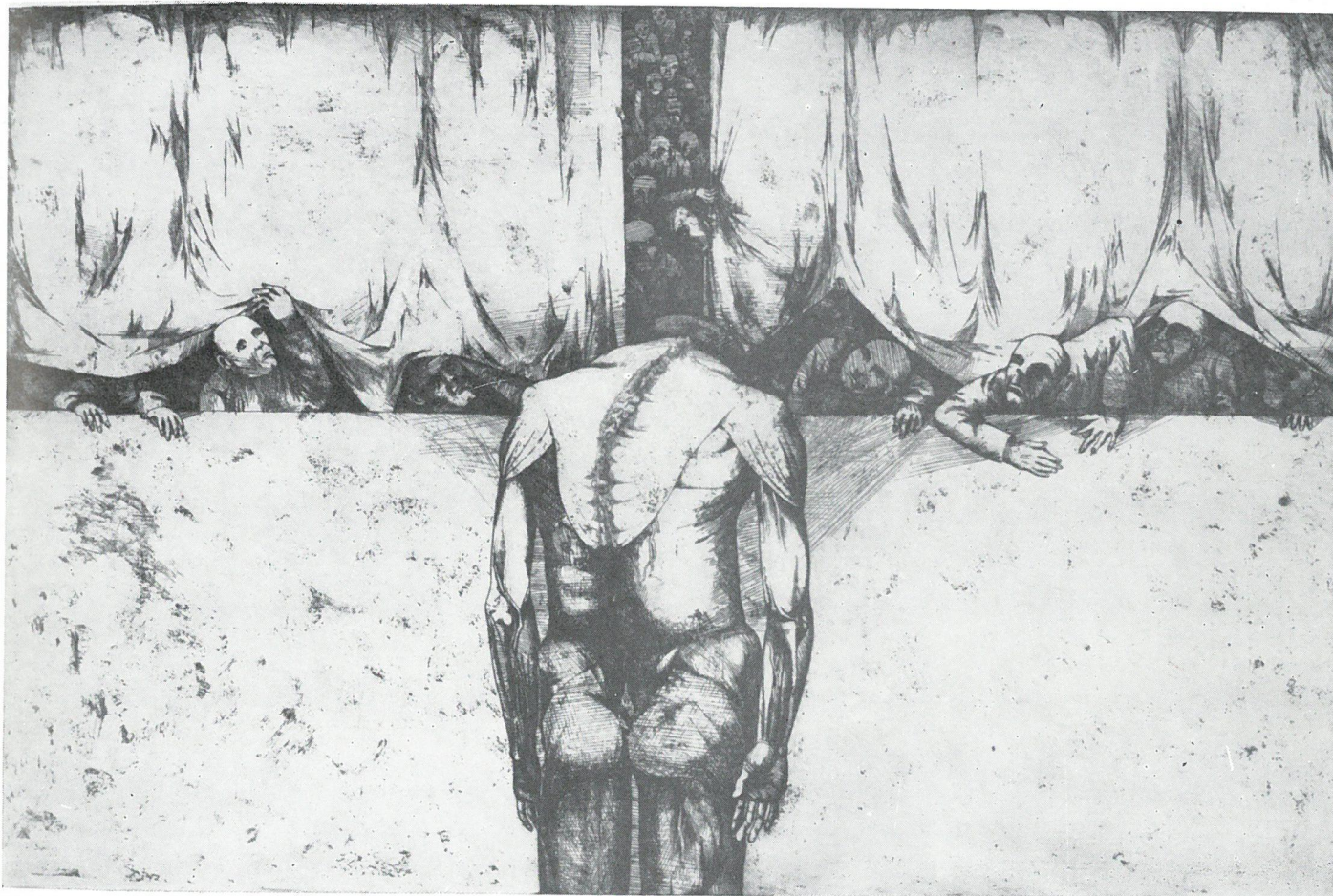


**Andrzej Nowacki**

Bydgoszcz, pl. Wolności 3 m 4

Z cyklu „XX”

86. Kurtyna, 1968, akwaforta, 26 × 40





**Emilia Nożko-Paprocka**

Warszawa, Plutonowych 8 m 1

87. Kompozycja z rotundą I, 1968, linoryt, 60 × 43

88. Kompozycja II-kominy, 1968, linoryt, 60 × 42

89. Drzewa, 1968, linoryt, 62 × 42

**Kompozycja z rotundą I**



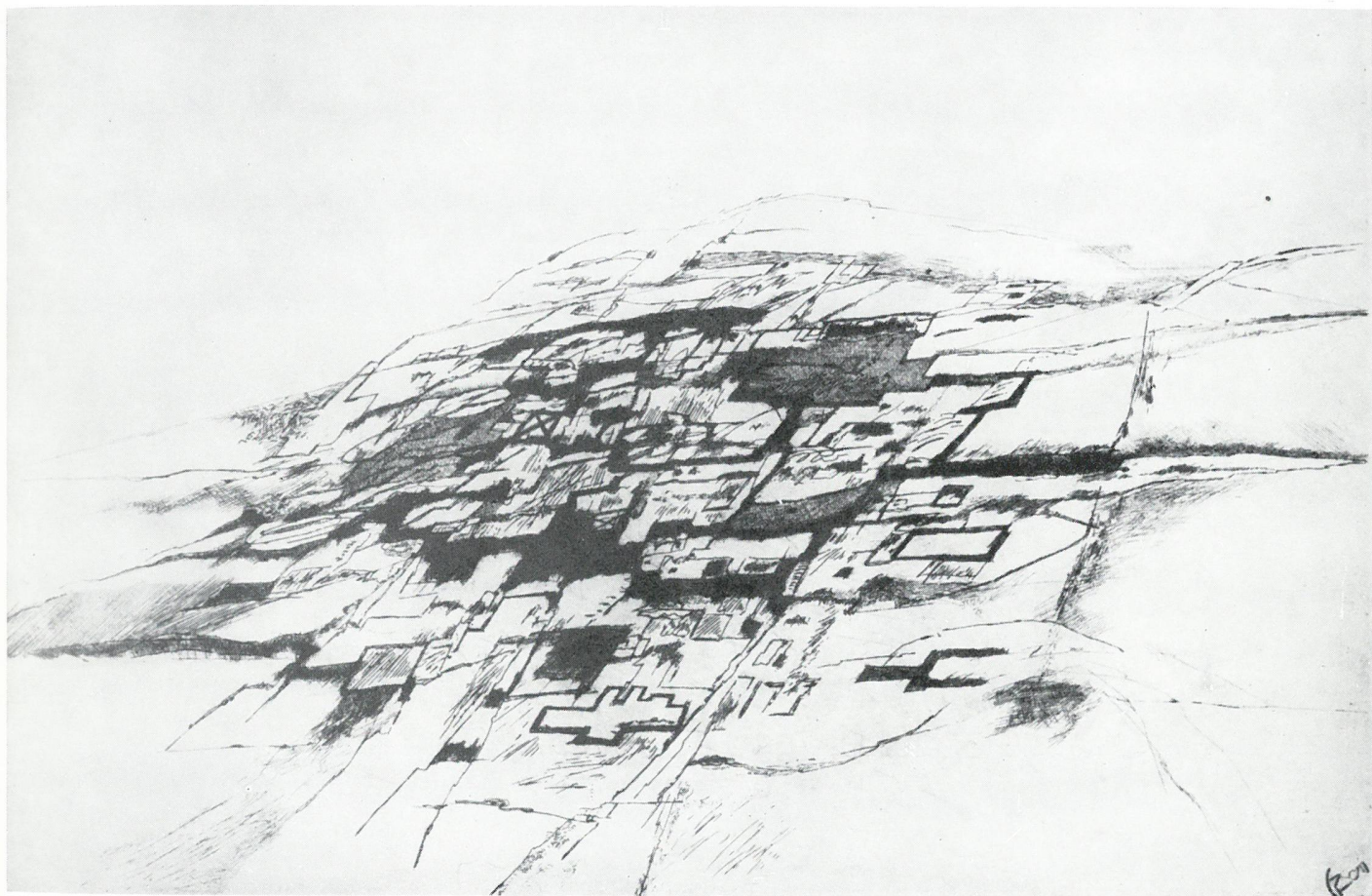
**Maria Okołów-Podhorska**

Warszawa, Łowicka 60 m 16

90. Pejzaże -- Miasto I, 1968, akwaforta, 32 × 49

91. Pejzaże -- Góry II, 1968, akwaforta, 32 × 49

**Pejzaże-Miasto I**





**Eugeniusz Pichell**

Warszawa, Polna 18 m 16

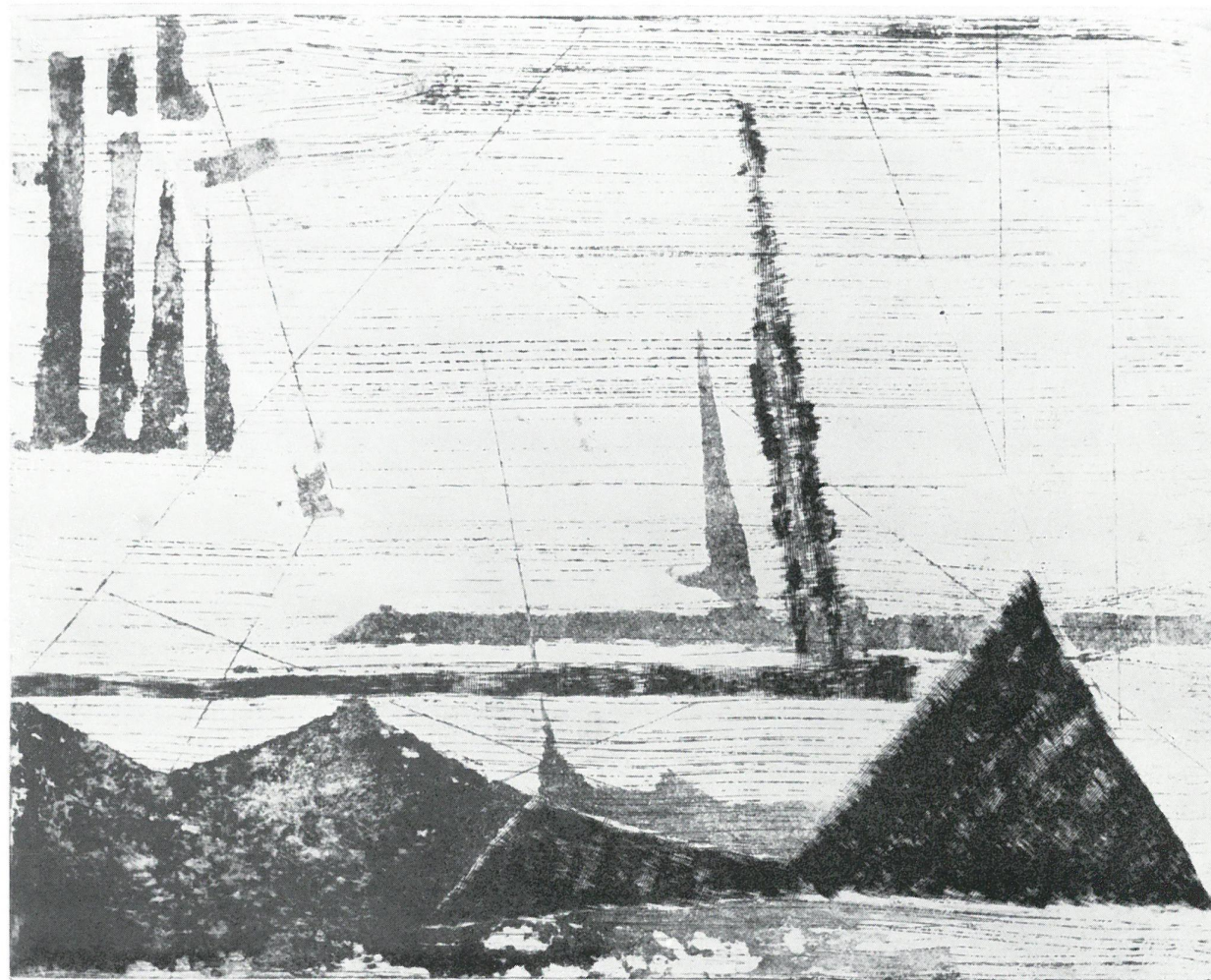
98. Sztormowa fala, 1968, drzeworyt, 17 × 42



**Edmund Piotrowicz**

Warszawa, T. Gamerskiego 7 m 16a  
99. Horyzont, 1967, metal technika mieszana, 50 × 65  
100. Dziewiąta fala, 1967, metal technika mieszana, 50 × 63  
101. Sieci, 1967, akwaforta, 49 × 63

**Horyzont**





**Henryk Płóciennik**

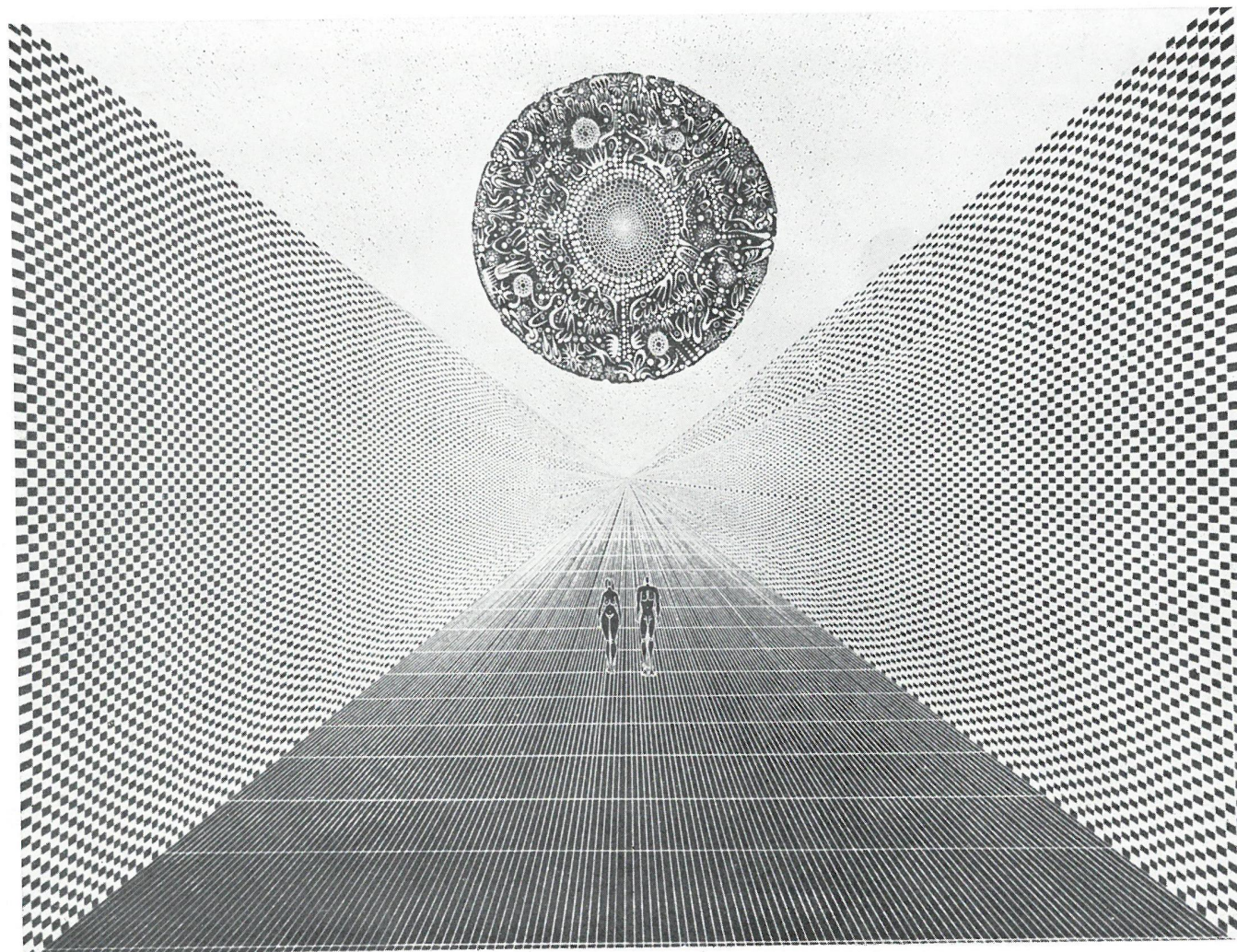
Łódź, Pryncypalna 33

102. Miodowy miesiąc IV, 1967, autocynkografia, 50 × 65

103. Miodowy miesiąc V, 1967, autocynkografia, 65 × 50

104. Miodowy miesiąc VII, 1968, autocynkografia, 50 × 65

**Miodowy miesiąc VII**





**Stanisław Porada**

Warszawa, Obozowa 74 m 23  
105. Żałoba, 1967, linoryt, 30 × 30





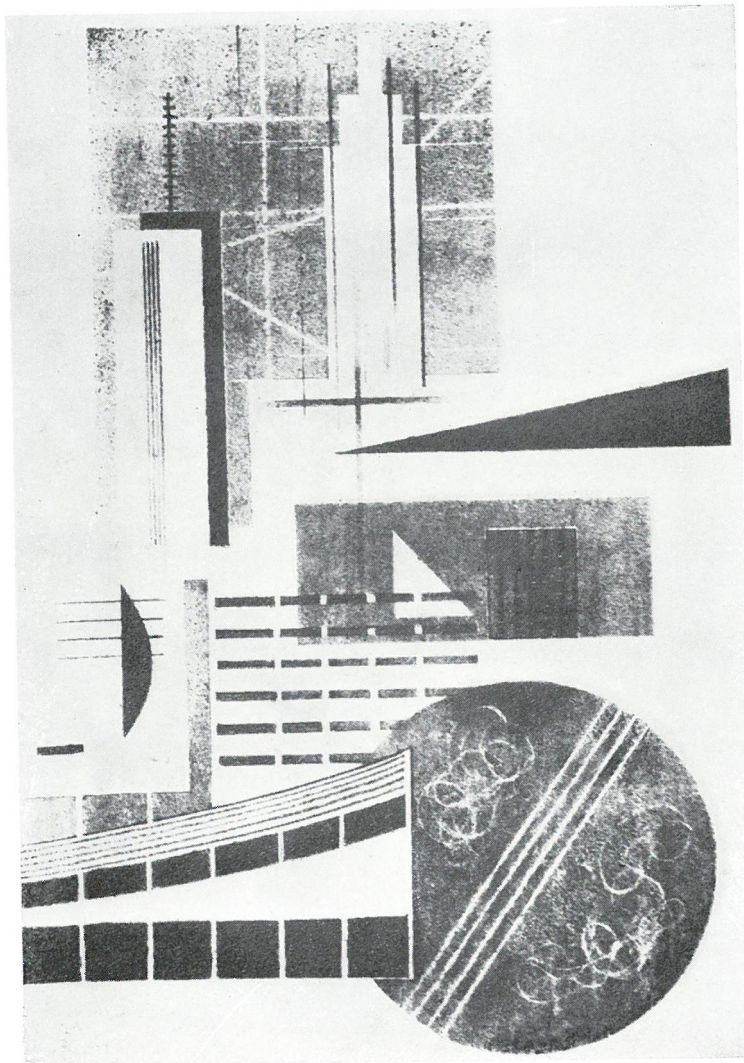
**Marian Puchalski**

Warszawa, Kujawska 3 m 35

106. Krajobraz przemysłowy, 1967, litografia, 42 × 30

107. Warszawa 1968, 1968, litografia, 43 × 29

**Warszawa 1968**

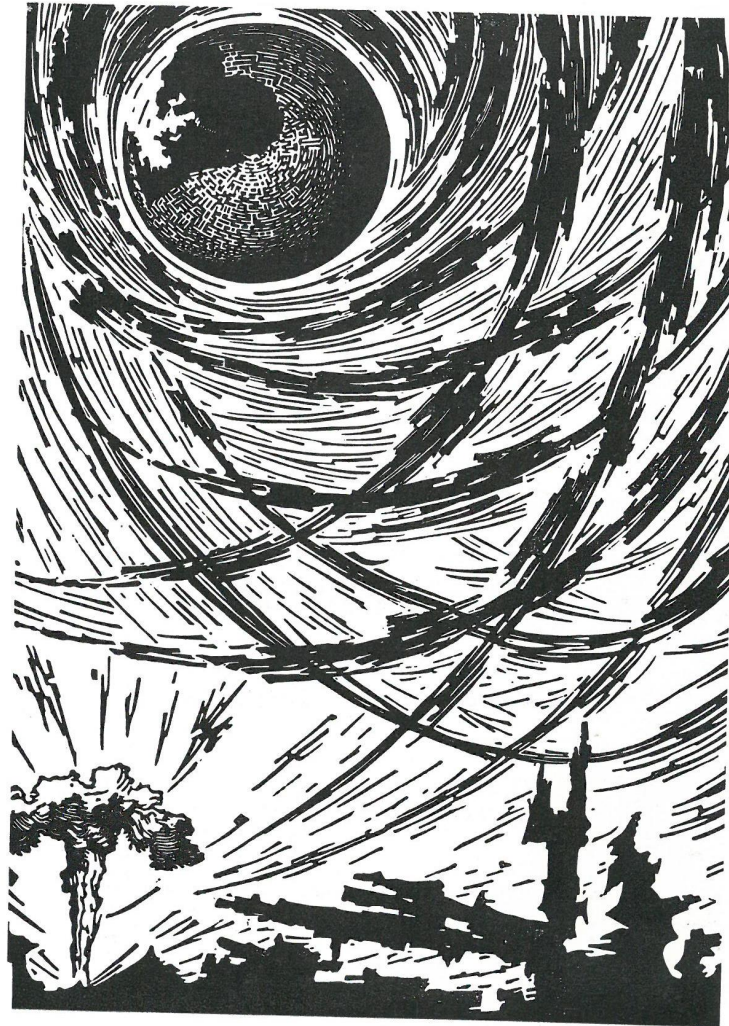


**Stefan Rassalski**

Warszawa, Mazowiecka 11 m 128

Z cyklu „Wojna”

108. Katastrofa, 1967, drzeworyt, 50 × 35

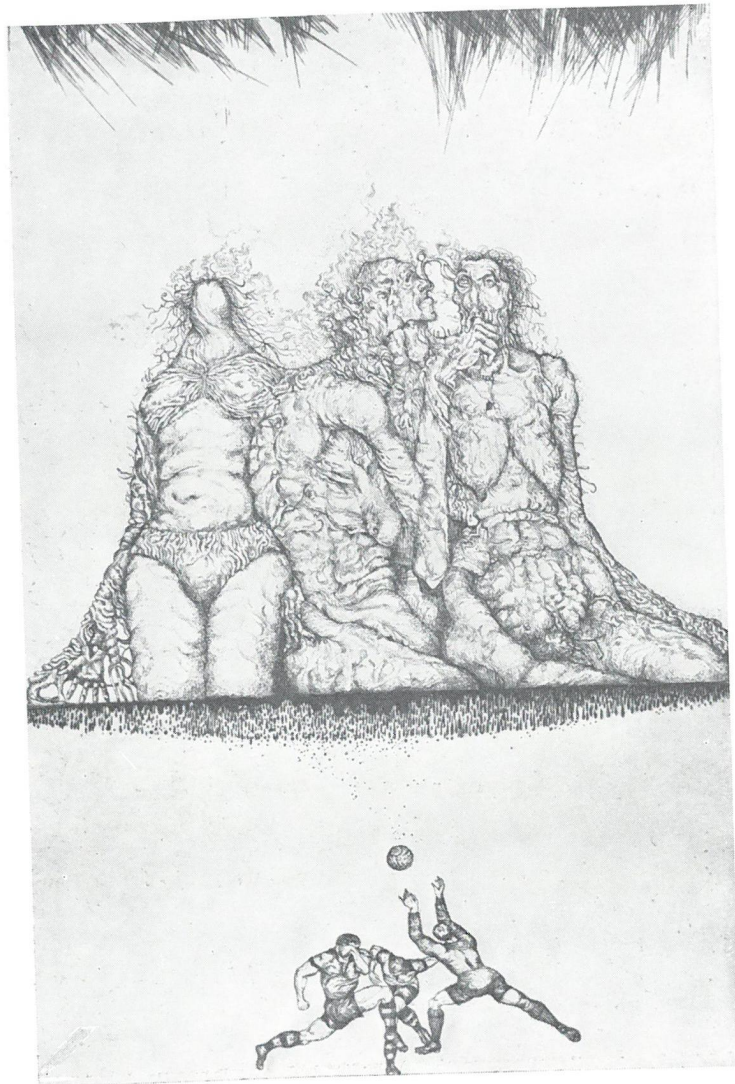




**Leszek Rózga**

Zgierz, Osiedle Dubois bl. III m 12  
109. Agresja III, 1967, akwaforta, 40 × 50  
110. Przenikanie I, 1968, akwaforta barwna, 50 × 32  
111. Przenikanie II, 1968, akwaforta barwna, 41 × 80

**Przenikanie I**



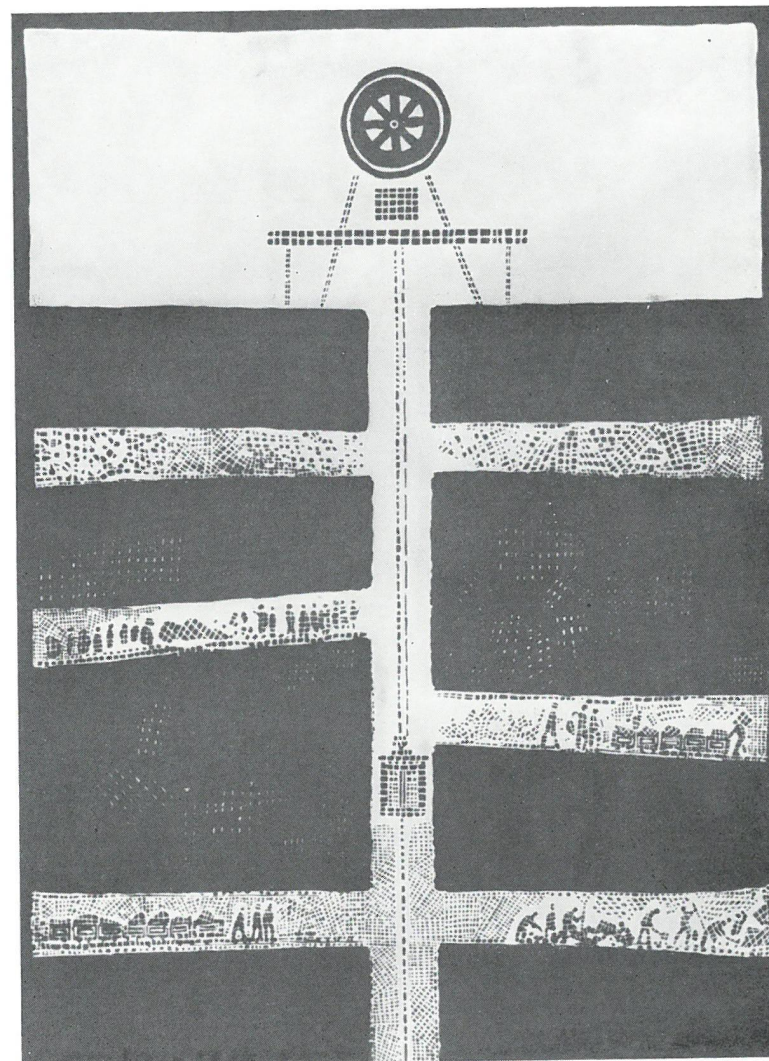
**Tomasz Rudnicki**

Warszawa, Noakowskiego 10 m 2

112. Szyb, 1967, linoryt, 70 × 50

113. Łowisko, 1967, linoryt, 70 × 50

Szyb





**Mikołaj Sasykin**

Warszawa, Dzielna 11 m 31

114. Szczawnickie jarmutki, 1968, linoryt, 15,5 × 10



**Roman Skowron**

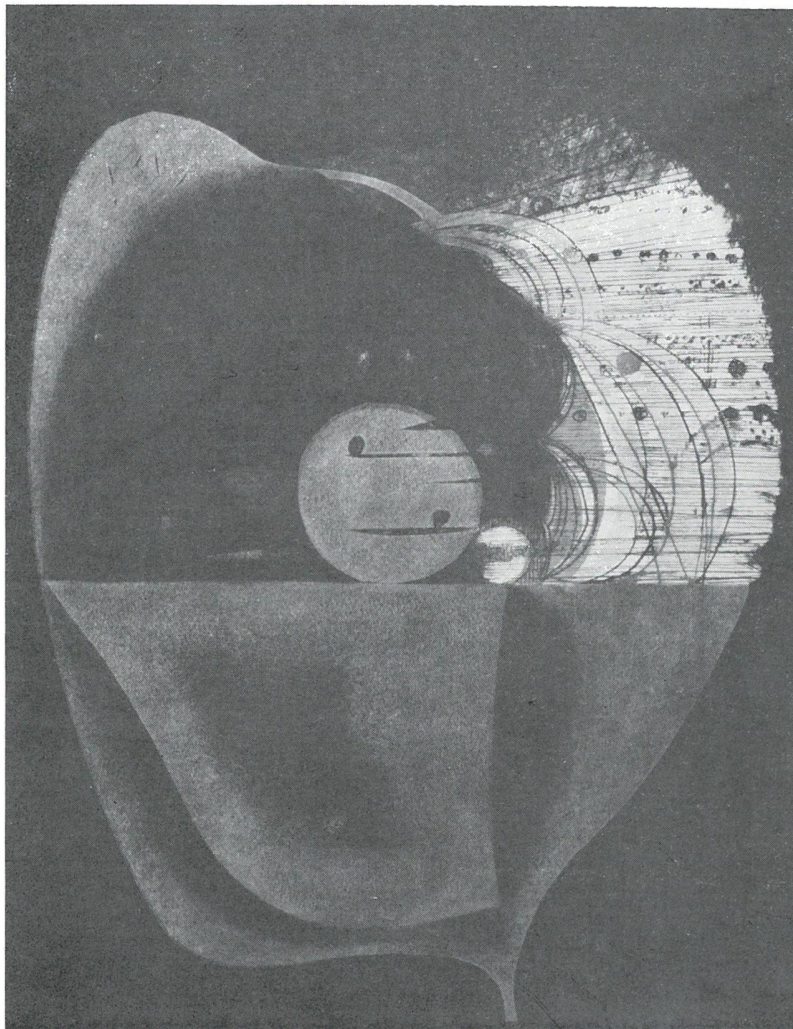
Kraków, Wrocławska 66 m 97

115. Początek, 1968, litografia barwna, 62 × 47

116. Kwiat II (porwany płatek), 1968, litografia barwna, 61 × 46

117. Przeszczep III, 1968, litografia barwna, 62 × 46

**Początek**





**Irena Snarska**

Warszawa, Moliera 8 m 40

118. Pełne niebo, 1967, akwaforta + akwatinta, 32 × 49

119. Pożegnanie, 1968, akwaforta + akwatinta, 32 × 49

120. Oświęcimskie wspomnienia, 1968, akwaforta + akwatinta, 42 × 48

**Pełne niebo**





**Aleksander Sołtan**

Warszawa, Krasińskiego 16 m 16

121. Z cyklu „Koronki II”, 1967, litografia, 52 × 40

Z cyklu „Koronki”

122. Koronka IV, 1968, litografia, 52 × 39

**Koronka IV**





**Anna Szemborowicz**

Warszawa, Gimnastyczna 38

123. Kwiat w oknie, 1968, linoryt, 44 × 33



**Ewa Śliwińska**

Warszawa, Międzynarodowa 47 m 69

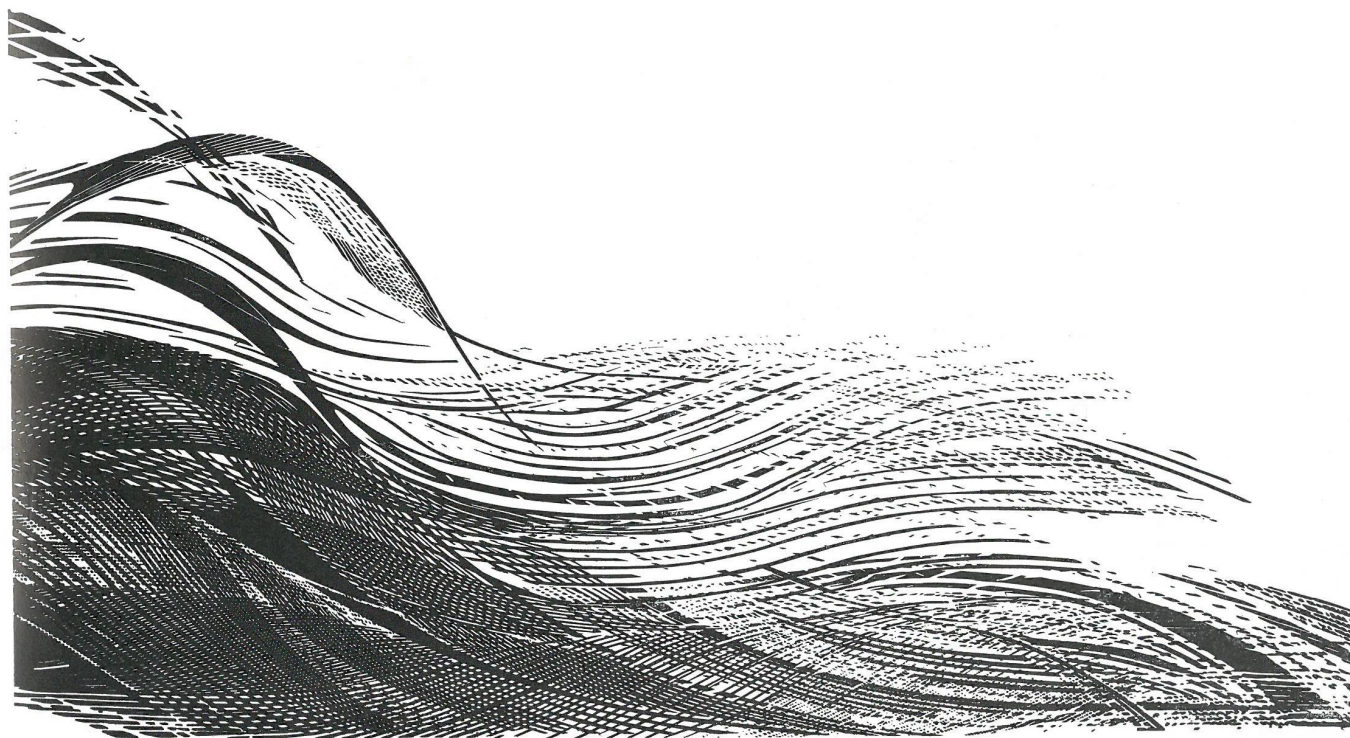
Z cyklu „Dedycacje”

124. Delfinom, linoryt, 1968, 55 × 100

125. Falom, 1968, linoryt, 58 × 97

126. Jednej rybie, 1968, linoryt, 91 × 63

**Delfinom**

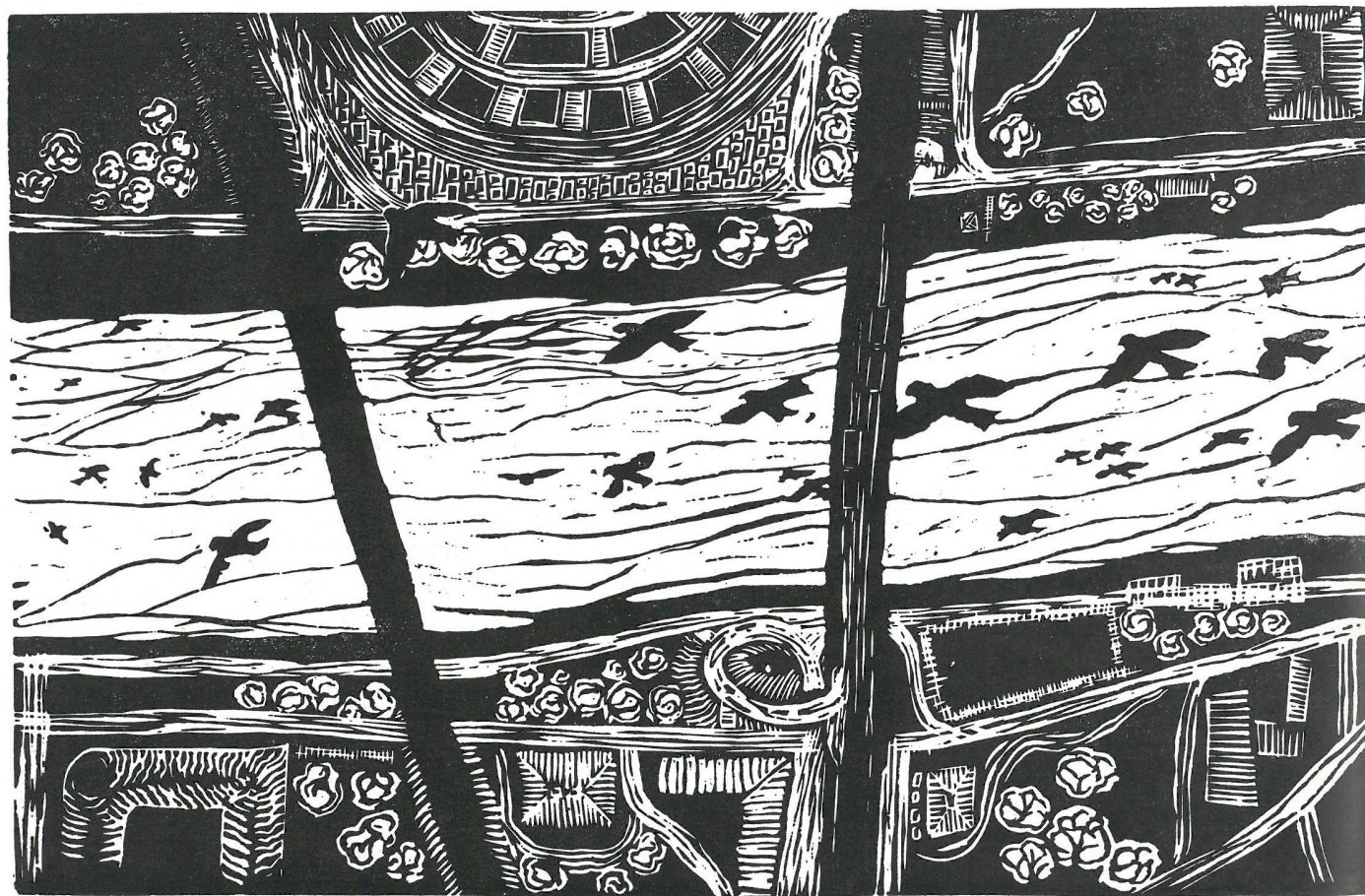




**Bronisław J. Tomecki**

Warszawa, Zakopiańska 32 m 4

127. Klamry na Wiśle, 1968, linoryt, 25,5 x 40





**Aleksander Turek**

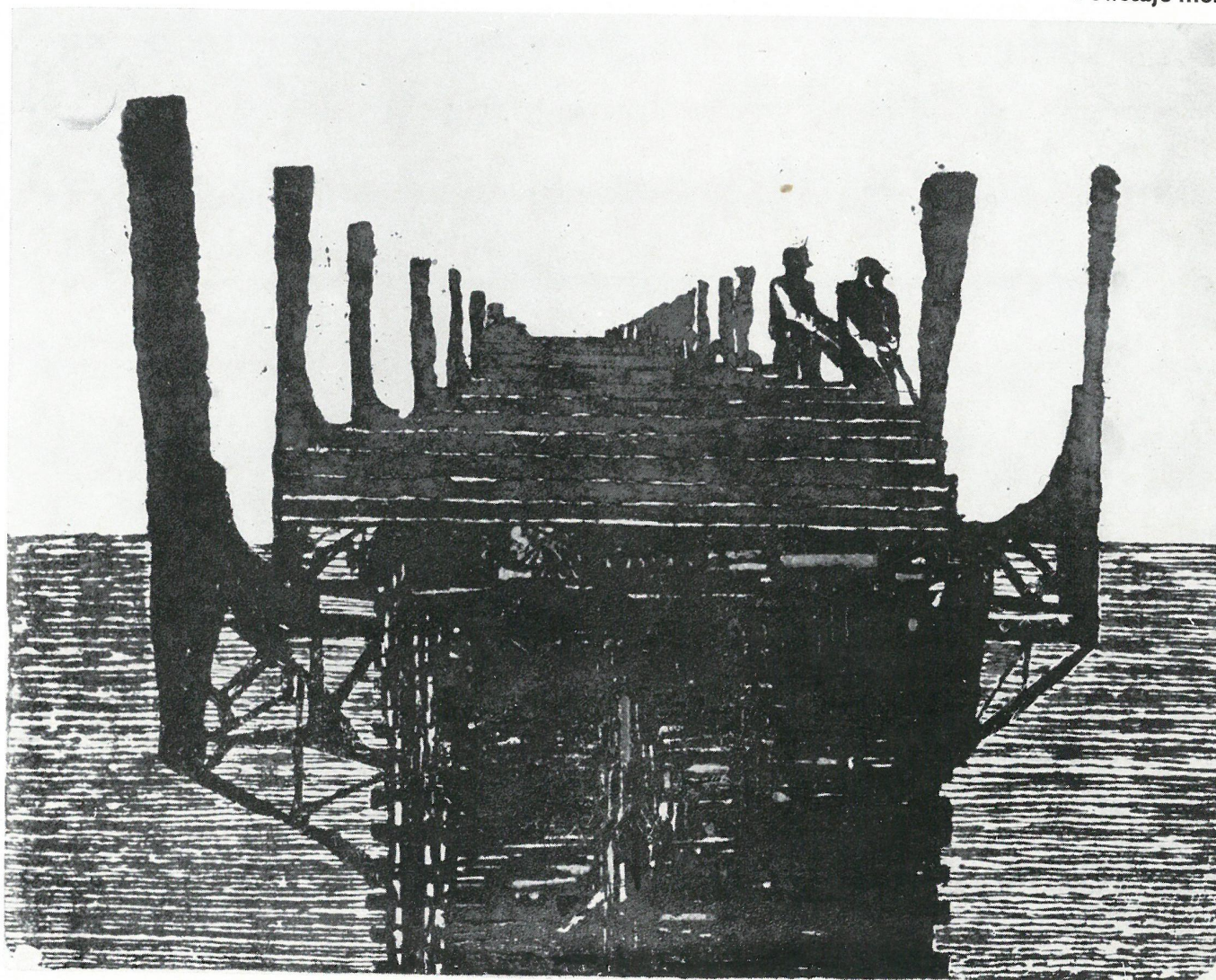
Warszawa, Dzielna 17b m 18

128. Powstaje most, 1967, litografia barwna, 60 × 75

129. Motyl, 1967, litografia barwna, 60 × 75

130. W altanie, 1968, litografia barwna, 75 × 60

**Powstaje most**





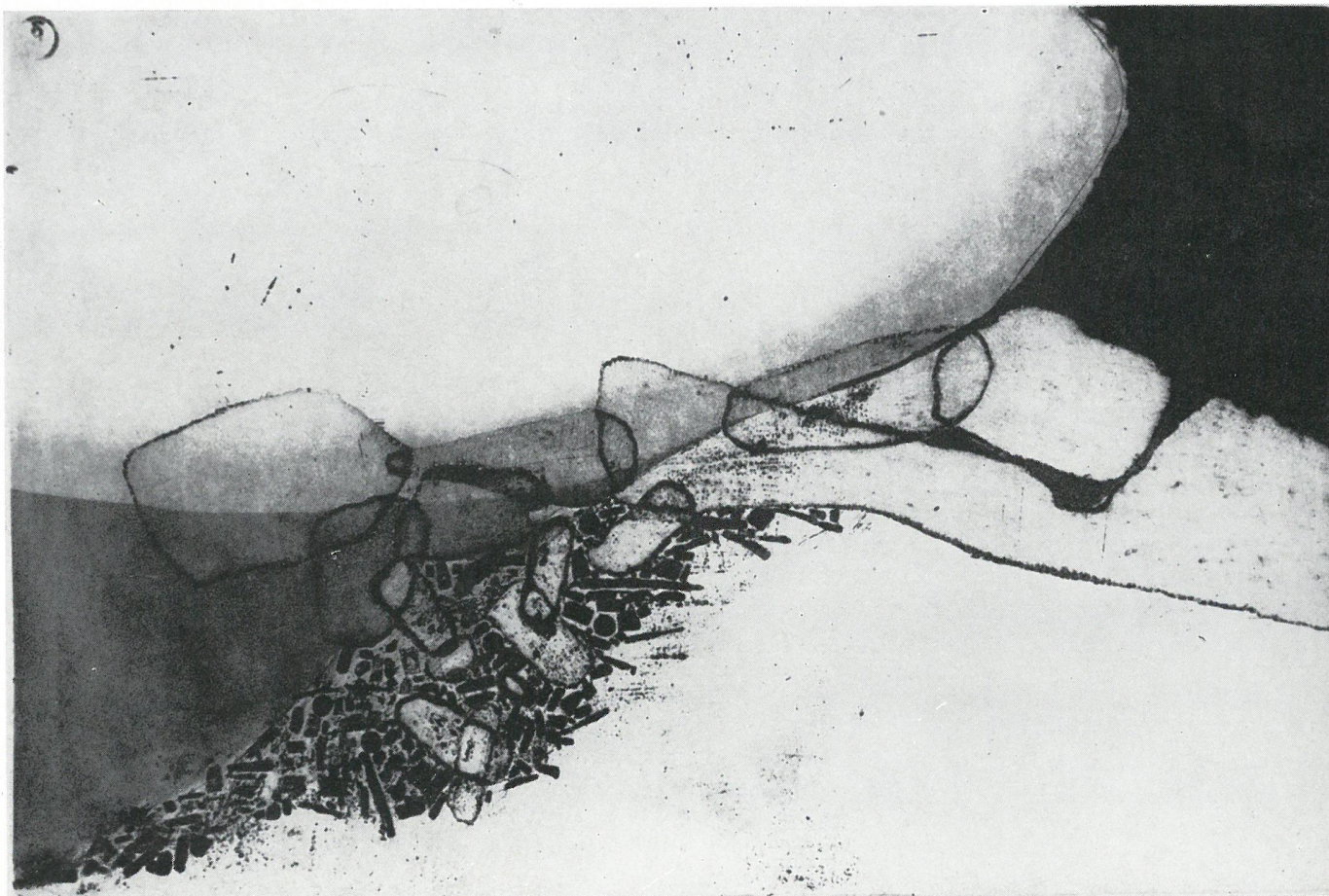
**Ewa Walawska**

Warszawa, Dymińska 2 m 102

131. Przedświt, 1968, metal technika mieszana, 32 × 48

132. Kompozycja I, 1968, metal technika mieszana, 46 × 59

**Przedświt**



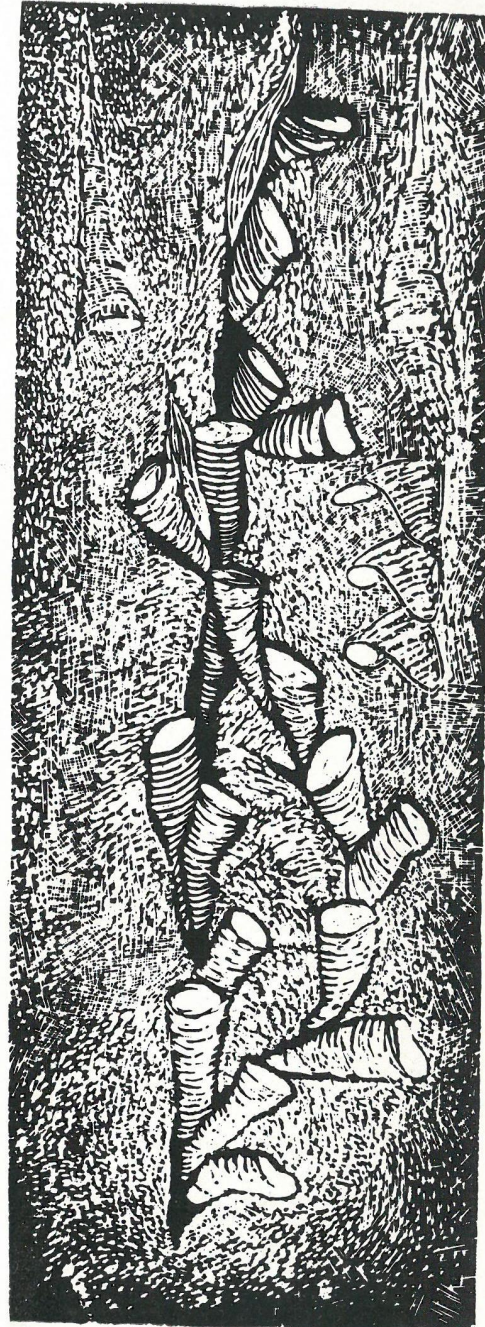


**Krystyna Wasilewska-Budzyńska**

Pruszków, Lipowa 2a m 12

133. Graptolity, 1968, drzeworyt, 45 × 16

134. Jeżowce, 1968, drzeworyt, 45 × 16



**Graptolity**



**Wacław Wańkowski**

Warszawa, J. Dąbrowskiego 82 m 144

135. Burleska apokaliptyczna, 1967, akwatypia barwna, 52 × 36

136. Motogrybobranie, 1967, akwatypia barwna, 37 × 52

137. Hobby, 1967, akwatypia barwna, 36 × 52

**Burleska apokaliptyczna**



**Maria Wąsowska**

Toruń, Mickiewicza 110

138. Zapora, 1968, linoryt, 66 × 47

139. Rozbite lustro, 1968, linoryt, 66 × 47

140. Grawitacja, 1968, linoryt, 67 × 47

**Zapora**





**Teresa Wierusz**

Warszawa, al. Niepodległości 142 m 7

141. Bukiet ślubny, 1967, metal technika mieszana, 48 × 64

142. Biały konik, 1967, metal technika mieszana, 64 × 48

**Bukiet ślubny**





**Władysław Winięcki**

Warszawa, Namysłowska 5a m 18

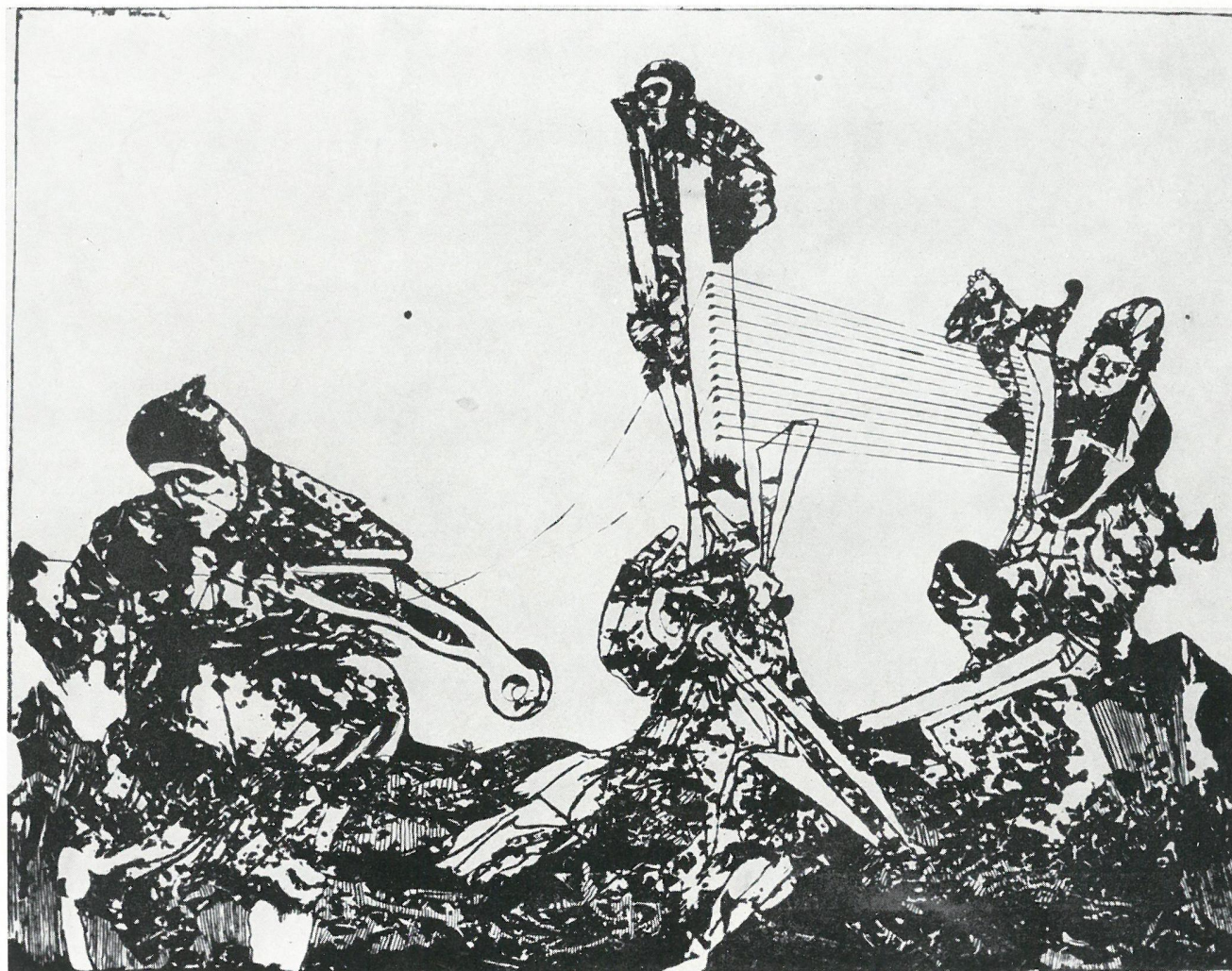
Z cyklu „Dolina Słońca”

143. Uzdrowiciel, 1968, litografia, 48 × 74

144. Stroiciel harfy, 1968, litografia, 51 × 67

145. Przy drodze na pole golfowe, 1968, litografia, 47,5 × 72

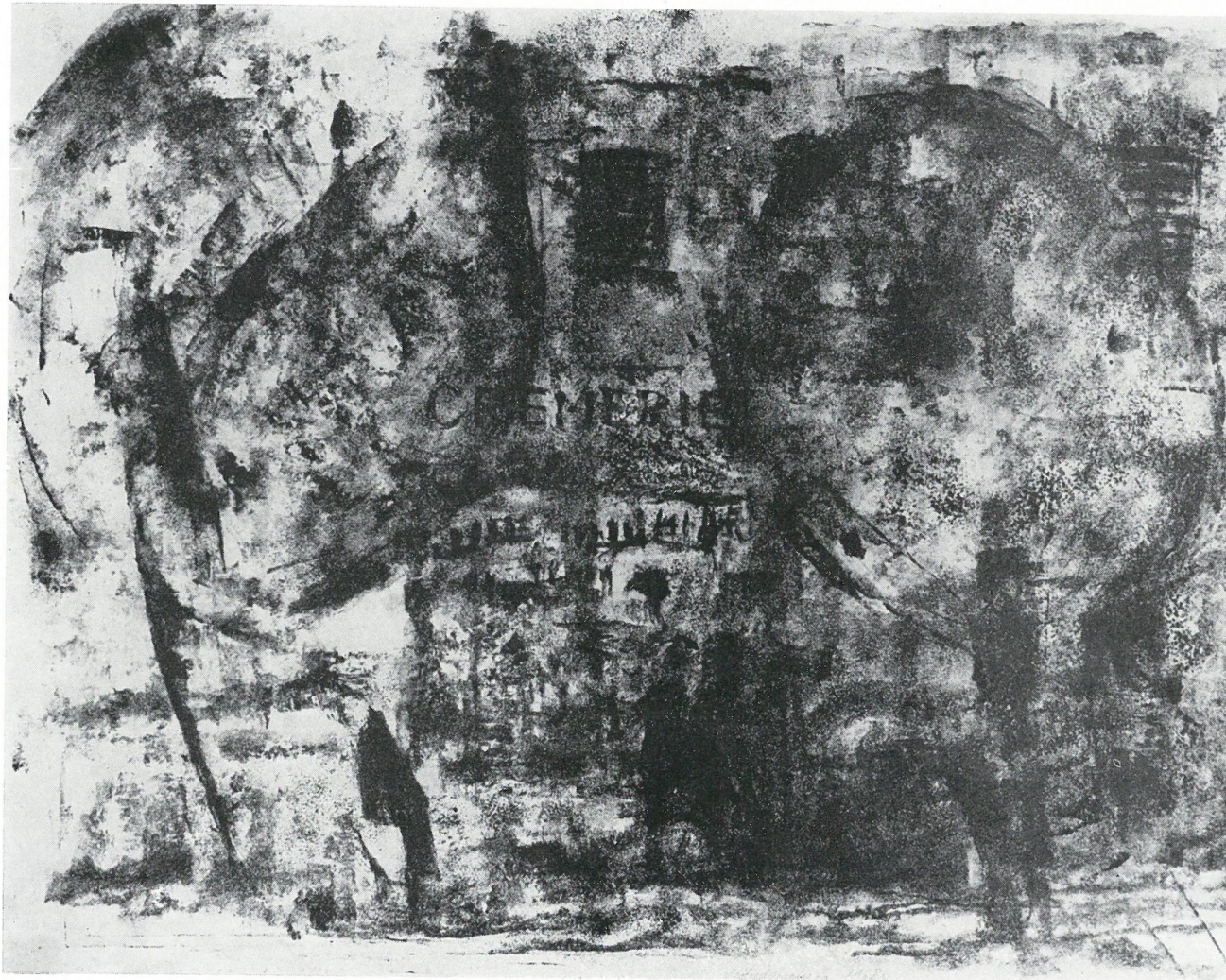
**Stroiciel harfy**





**Maria Żydanowicz**

Warszawa, Grottgera 11a m 3  
150. Paryska uliczka, 1968, litografia, 33 × 42





4

na tk  
a tkanina t  
tkanina?



## **KOMISJA KWALIFIKACYJNA**



**Przewodniczący**

**Krystyna Mieszkowska-Dalecka**

**Członkowie**

**Zofia Butrymowicz  
Irena Huml  
Maria Łaskiewicz  
Józef Łukomski  
Helena Rogalska  
Wojciech Sadley  
Juliusz Starzyński  
Maria Józefa Ślusarczyk  
Jadwiga Zaniewicka**

**Komisarz wystawy**

**Krystyna Mieszkowska-Dalecka**

Festiwalowa wystawa tkanin artystycznych stała się już tradycją. Eksperyment sprzed dwóch lat połączenia w jeden wspólny ciąg czterech dyscyplin naszej plastyki: malarstwa, rzeźby, grafiki i tkaniny w przeglądzie zjawisk i ukazania rytmu życia środowiska twórczego, okazał się w pełni uzasadniony. Już pierwsza ekspozycja tkaniny w salach Muzeum Historycznego m.st. Warszawy na Staromiejskim Rynku, gościnnie Festiwalowi Sztuk Pięknych użyczonych w 1966 r., okazała się mocnym akcentem artystycznym tej interesującej imprezy. Wysoki ogólnie poziom, którym polskie tkactwo sztukę naszą rozślawiło w ostatnich latach w świecie, cechował i tę wystawę. Przyniosła też ona kilka interesujących debiutów i uwypukliła szereg indywidualności znanych już wcześniej. Najważniejszym jej osiągnięciem było jednak dobitne uzmysłowienie rangi samej dyscypliny i bezsporne wprowadzenie jej do artystycznej rodziny z koneksjami malarско-rzeźbiarskimi.

Jest to zresztą zjawisko o zasięgu ogólnoświatowym. Obecny renesans tkaniny indywidualnej uznano za jedno z najważniejszych wydarzeń w sztuce współczesnej, za niezwykle symptomatyczne dla niej zjawisko. Łączyć się je zwykło z powstawaniem architektury chłodnej, konstruowanej z betonu, metalu i szkła, wymagającej więc zmiękczenia poprzez nadanie jej surowym wnętrzem nastroju pewnej kameralności. Tkanina z racji samej techniki i tworzywa posiadająca walory przestrzennej struktury, miękkości i puszystości, połączyła je znakomicie z wartościami koloru i formy w malarzkim rozumieniu. Stała się więc nieodzownym elementem zarówno wewnątrz reprezentacyjnych jak i mieszkalnych.

W nowych układach architektonicznych nie zadowolili się jednak tradycyjnie już uznanymi konwencjami, sięgającymi swym rodowodem wspaniałego wczesnorenesansowego gobelinarstwa francuskiego czy flamandzkiego, odtwarzającego kartony najwybitniejszych nieraz mistrzów pędzla. Poszła znacznie dalej w dążeniu do znalezienia własnego, współczesnego wyrazu, pozostającego w zbieżności z kierunkami panującymi w innych dyscyplinach przede wszystkim w malarstwie — lecz nie jako ślepe ich naśladownictwo. Zaczęła bowiem szukać dróg w wielości rozwiązań, ażurach, przeplataniach, zwisach i festonach — dążąc do oderwania się od

ściany, na której wisiła od wieków. W tej niezależnej egzystencji wystąpiła już nie tylko jako akcent wyposażenia wnętrza lecz jako element plastyczny o sile niemal konstrukcyjnej — wewnętrzznego organizowania przestrzeni, zyskując nowe wartości.

W świetle innego widzenia tkaniny i jej dynamicznego rozwoju szczególnego znaczenia nabrały międzynarodowe spotkania. Do takich należą od paru lat urządzone w Lozannie Biennale Tkaniny Artystycznej. Organizatorem ich jest specjalnie powołany dla spraw dyscypliny tkactwa ośrodek CITAM (Centre Internationale de la Tapisserie Ancienne et Moderne). Trzecia kolejna Biennale w roku 1967, w której Polska podobnie jak w dwóch poprzednich w roku 1962 i 1965 zaznaczyła swój udział wybitnymi pracami, stała się jeszcze jednym wydarzeniem w życiu artystycznym Europy. Miała też ona bardziej skryształizowane oblicze niż w latach poprzednich. Była w istocie przeglądem działalności i swobodną konfrontacją stanowisk wybitnych twórców działających w tej dyscyplinie, przy czym określiła i ukazała we właściwej proporcji stopień ich zainteresowania oraz zaangażowania w nowe ujmowanie artystycznego tkactwa w pełnej skali obecnych możliwości.

Można więc uznać Biennale, szczególnie tę ostatnią, za swego rodzaju model współczesnej wystawy poświęconej tej problematyce. Stało się tak zapewne nie w myśl z góry powziętych założeń, lecz z uwagi na rzetelność i jednolitość zastosowanych kryteriów wobec wszystkich przyjmowanych prac. Uderzało bowiem w tej selekcji staranie o dobór prac dojrzałych, mających bądź aspiracje poszukiwań formalnych bądź warsztatowych ujętych w rygor własnego myślenia. Osiągnięto w ten sposób jednolicie wysoki poziom, który uznać było można za zasługę jury złożonego z członków międzynarodowego komitetu CITAM nie zaś, jak w latach ubiegłych z komitetów narodowych selekcyjnych w każdym kraju zespół zgłaszanych prac.

Te innowacje sprzyjały dość szeroko pojętej prezentacji twórczych zamierzeń, a często i sprzecznych postaw, zmierzających w tym samym jednak kierunku. W wyniku tego zarysował się już dość wyraźnie styl tkaniny współczesnej, wokół którego toczą się nadal nieustanne dyskusje na płaszczyz-



nie nie tylko teoretycznej ale przede wszystkim w artystycznej praktyce. Dlatego na III-ciej Biennale można było obserwować już nie konflikt między tkaniną odtwarzającą malarski karton a tkaniną niezależną, wyrażającą dążenie do jedności koncepcji plastycznej z techniką — lecz bezsporny priorytet tej ostatniej.

Nie mały w tym udział przypadł polskiej tkaninie, która już na I Biennale odcinała się od tła przeciętności swoim indywidualnym potraktowaniem zagadnień artystyczno-teknicznych i znalazła się w awangardowym nurcie światowym, rewolucjonizującym ustalony francuski kanon gobelinowej konwencji.

Nasze obecne międzynarodowe triumfy są niewątpliwie wykwitem długoletniej pracy twórczej i pedagogicznej znacznej rzeszy entuzjastów. Rozwiązując cząstkowe problemy kompozycji, warsztatu i tworzywa na gruncie zamiłowania i zrozumienia tkactwa, jako wyrazu wrodzonych Polakom upodobań, osiągnęli oni głęboką wiedzę, rzec by można, wyższy stopień wtajemniczenia. Nie małą tu rolę odegrała żywa u nas jeszcze twórczość ludowa, która przechowała prastare prawidła zawsze słuszne i autentyczne w procesie tworzenia. One też zrekonstruowane z pietyzmem, przeniesione jako wzorzec do uczelni artystycznych, wspaniale zaowocowały. Młode pokolenie osiągające dziś sukcesy, swoją wrażliwość podbudowało właśnie ową rzetelną wiedzą, wyrosłą z najlepszych tradycji pozwalających na indywidualne jej przetworzenie. Nie były to bowiem recepty, jedynie odkryte drogi myślenia, które często działają nawet na zasadzie kontrastu.

Zarysowuje się bowiem coraz wyraźniej tendencja do negowania roli warsztatu i na tym gruncie budowania nowych konstrukcji. Lecz jest ona świadomym odrzuceniem znanych dobrze walorów technicznych warsztatu, bądź nagięciem ich do własnej wizji. W tych poszukiwaniach krzyżuje się wiedza tkacka z koncepcją nowego kształtu tkaniny monumentalnej. Dlatego bywa ona zwykle tak trafna w jednostkowym rozwiązaniu, lecz zupełnie nieprzydatna jako pierwowzór do dosłownego naśladowania przez kogokolwiek.

Siłą jej stanowi myślenie i formowanie przez artystę już samej materii twórczej. Twórcy nasi w różnym stopniu

zajmują się osobiście przystosowaniem lub wyborem budulca, którego zamierzają użyć do konstrukcji swojej pracy i który określić ma po części zamierzony charakter dzieła. Lecz wszyscy wyboru tego dokonują sami w pełni świadomi jego znaczenia. Już więc nie tylko rodzaj i szerokość warsztatu, gatunek tradycyjnego surowca i barwniki podlegają selekcji ale również gotowe elementy, które następnie formują bądź uzupełniają tkaninę czy „antytkaninę”, w nowym tego słowa pojęciu. Ogromna skala możliwości technicznych, jaką dysponuje dzisiejszy twórca, zmusza go do stosowania surowych rygorów by nie popaść w przegadanie lub nie dać się zafascynować ich rozległością. Niewątpliwym wpływem pop-artowskiego kierunku w tej nowej formie tkaniny znalazł może najbardziej logiczne uzasadnienie i wpłynął na jej zrewolucjonizowanie atakując utarte od prawieków konwencje płaszczyznowości.

Aspekty malarskie w tkactwie, szczególnie monumentalnym, były bowiem od bardzo dawna respektowane i wraz ze zmieniającymi się prądami odbijały się w tkackim zwierciadle zupełnie czytelnie. W powodzi XIX-wiecznego naśladownictwa i upadku rzemiosła zagubił się ten rytm autentycznej twórczości związanej z warsztatem tkackim. By go odrodzić trzeba było blisko 70 lat pracy. U nas rozpoczął ją Stanisław Wyspiański widząc tkaninę jako integralną część zespołu form organizujących wewnątrz. Projektowane przez niego kilimy czy portiere noszą oczywiście wszelkie cechy stylu przełomu XIX i XX w., lecz wagę tych projektów oceniać należy nie tylko w tej dosłownej płaszczyźnie kompozycji ornamentu lecz przede wszystkim w szerokim rozumieniu procesu integracji sztuk, który wówczas zyskiwał pierwsze impulsy.

Po tej linii myślenia całością wnętrza, w zasadzie mierza również działanie współczesnych w dziedzinie tkactwa monumentalnego, którego związki z architekturą zwłaszcza reprezentacyjną są bezsporne. Te monumentalne tkaniny wymagają odpowiedniego potraktowania — perspektywy, oświetlenia, wkomponowania w klimat wnętrza. Architekci zaś nie zawsze doceniają rolę współpracy z plastykiem. Ograniczają się oni raczej do ustalenia np. miejsca dla zawieszenia kompozycji niż stworzenia z niej stałego elementu

wnętrza. Jest to podejście budzące znaczne wątpliwości i należałoby może dążyć do jego zmiany.

Stanowisko takie nie jest oczywiście u nas regułą. Zdarzają się bowiem realizacje, w których plastik-tkacz uczestniczy w projektowaniu całokształtu wnętrza, a gobelinowi powierza się funkcję nie dekoracji lecz głównego akcentu porządkującego i stanowiącego dominantę kolorystyczną. Wydaje się, że dalsze zacieśnianie tego rodzaju więzów przyniosłoby obustronne korzyści; podniosłoby rangę nowo projektowanych wnętrz reprezentacyjnych cierpiących często na nadmiar malarskiej dekoracji ściennej w nie najlepszym stylu, z drugiej strony wpłynęłoby na dalszy rozwój tkactwa artystycznego — tej prężnej dyscypliny, której trudno dorównać w szlachetności gatunku, decydującej od wieków o charakterze wnętrz swojej epoki.

Dziś zmieniła się sytuacja twórcy gobelinu odkąd sam począł go formować na warsztacie. Ta nowa rola predestynuje go tym bardziej do głębszego wniknięcia w problemy współczesnej architektury i jej kształtowania w myśl nowo tworzonych prawideł. Architekt i artysta w zbieżności poglądów własnych interesów pojętych nie na zasadach merkantylnych lecz w płaszczyźnie powoływania nowych wartości, mogą w tej współpracy znaleźć styl wnętrz polskich trzeciej ćwierci XX wieku. Architektura bowiem i tkanina są najbardziej powołane by nadać im własny wyraz, szczególnie gdy mebel coraz wyraźniej przestaje odgrywać rolę istotną. Jego typowość, w wyniku standaryzacji produkcji we wszystkich niemal krajach, czyni go powoli elementem obojętnym pełniącej funkcji użytkowej.

Coraz więcej powstaje wnętrz typu reprezentacyjno-handlowego, jak np. wielkie salony samochodów, motocykli i innych urządzeń mechanicznych, które trzeba wzbogacić myślą twórczą artysty, inaczej staną się nowoczesnym targowiskiem. W nowo wznoszonych gmachach publicznych, których wielkie halle, poczekalnie i inne pomieszczenia aranżowane zwykle okolicznościowo pozostają prawie bez sprzętów, a główna rola organizowania przestrzeni przypada elementom architektoniczno-plastycznym, takim jak schody, kolumny itp.

Obok nich jest właśnie miejsce na tkaninę przestrzenną lub płaszczyznową działającą formą i kolorem a zarazem wyuczalnie ciepłą w swojej mięsistej strukturze. Jest ona ponadto tym synonimem artystycznej pracy ręcznej, który przemawia do człowieka swoją bezpośredniością, nawiązuje z nim kontakt psychiczny bez względu na wyraz plastyczny, jest łatwa w percepcji. Tu pewnie tkwi źródło jej obecnego rozwoju.

Na tle spekulatywnej sztuki XX w. tkanina stanowi oazę dla wrażeń nie tylko wysublimowanego czystego estetyzmu lecz także dla ludzkich codziennych nastrojów nie przepuszczonych przez filtr intelektu. Może być bliska każdemu kto zwróci na nią uwagę. Skala jej możliwości jest dziś potężna, od agresywnej atakującej swą powierzchnią niemal rzeźbiarską, poprzez umiarkowane dostojenieństwo malarskich układów aż do intymnego klimatu wprowadzanego niewielkimi figuratywnymi gobelinami często z akcentami liryzmu czy groteski. Całe to bogactwo odczuć i doznań przekazywane w formie kompozycji tkackich staje się znacznie bardziej czytelne gdy przełożone na język warsztatu i surowca dociera do odbiorcy. I tu zarysowuje się inna rola tkaniny indywidualnej, rola pomostu między współczesnym artystą i jego wizjami a konkretnym myśleniem przeciętnego człowieka doby zawrotnej dzisiaj cywilizacji. Ten pomost staje się konieczny dla obu stron, by nie zagubiły się wzajemnie.

\* \* \*

II-ga wystawa tkaniny artystycznej stanowiąca część składową warszawskiego Festiwalu Sztuk Pięknych ilustruje szereg poruszonych tu problemów. Jako zespół złożony z 40-tu blisko prac jest przeglądem dążeń twórców środowiska warszawskiego. Lecz wyłącznie tych, których poszukiwania idą w kierunku nowych form wyrazu. Zdecydowanie pominięto tym razem wszelkie ciekawe nawet, lecz nie mające aspiracji odkrywczych, rozwiązania. Zamierzenia organizatorów były bowiem zbliżone do intencji ostatniej lozańskiej Biennale. Stworzyć płaszczyznę dialogu dla wszystkiego, co drażni nieznaną jeszcze sferę oddziaływania pod warunkiem jednak,



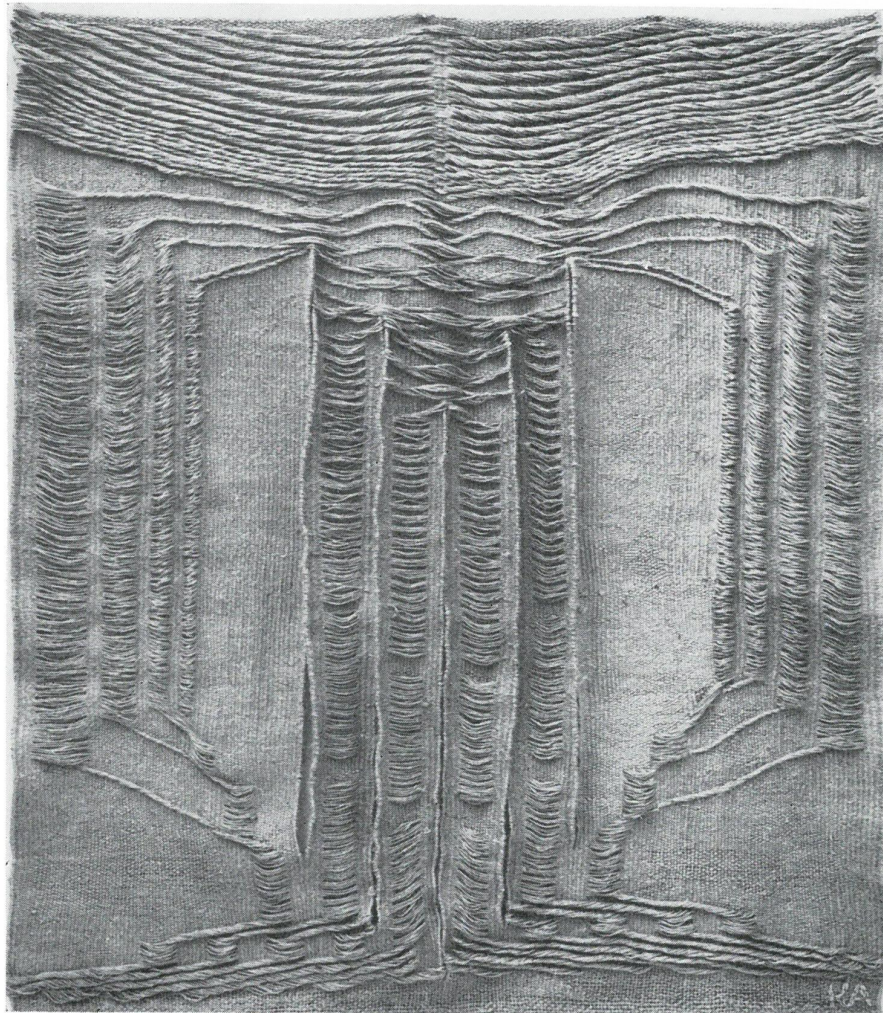
że jest to dążenie samodzielne. Wydaje się, że te kryteria zastosowane wobec prac pochodzących ze środowiska tak czynnego jak warszawskie, można uznać za słuszne. Zresztą wystawa odpowie na to pytanie najlepiej.

Henryk Jankowski

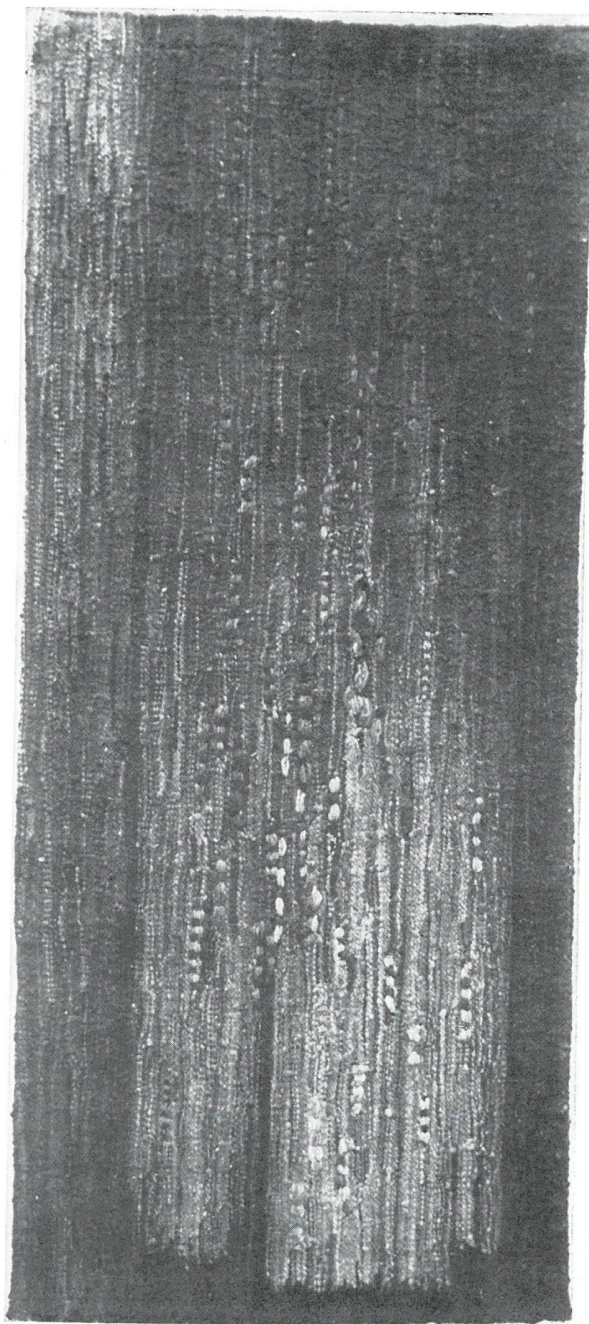
**Krystyna Arska-Pereplyś**

Warszawa, Niecała 6 m 78

1. Kompozycja 4, 1967, gobelin, 137 × 117







**Jolanta Banasziewicz**

Warszawa, Bielańska 5 m 11

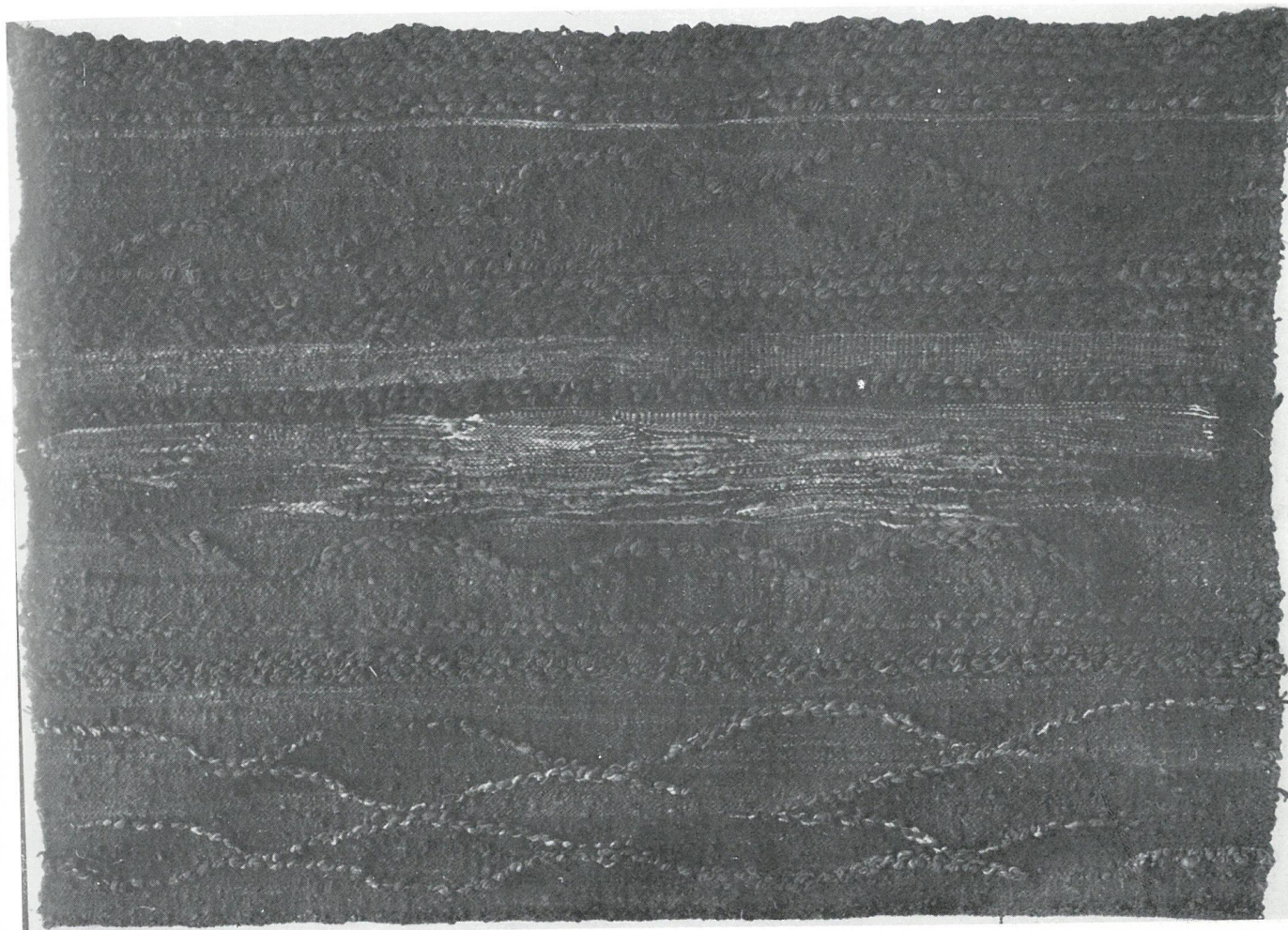
2. Drzewo, 1967, gobelin, 100 × 233

3. Zielony, 1968, gobelin, 108 × 227

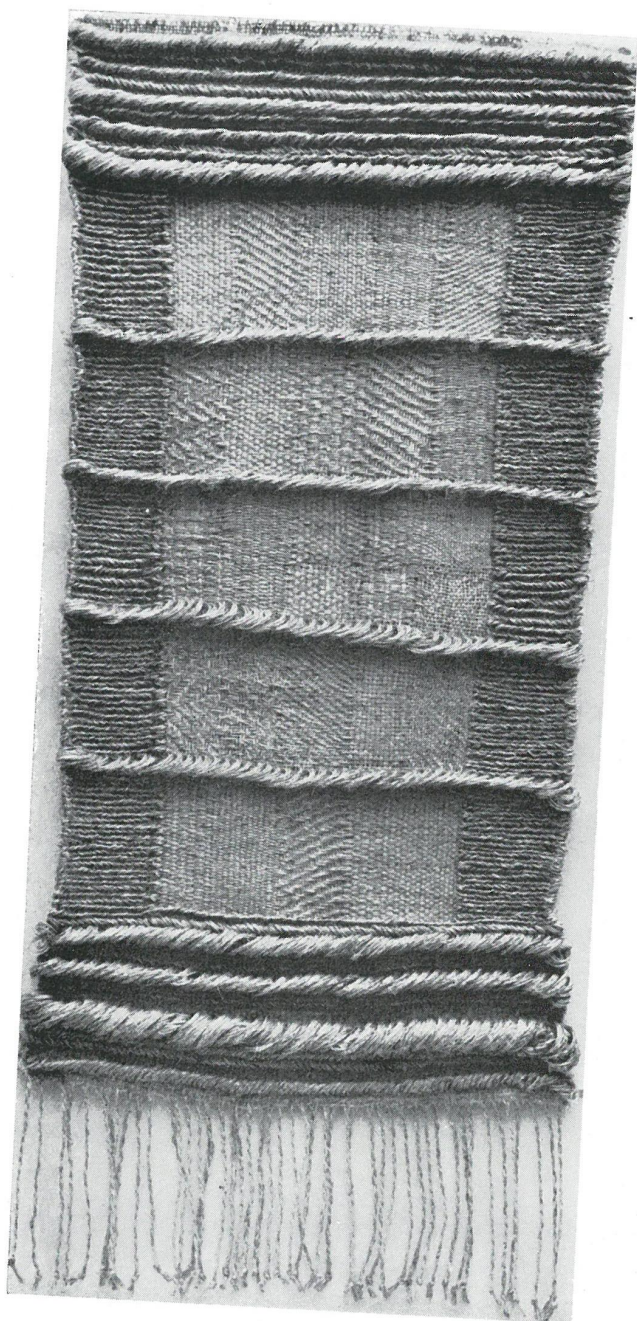
**Zofia Butrymowicz**

Warszawa, T. Gamerskiego 3 m 1

4. Czarny wiatr, 1968, gobelin, 160 × 218







**Maria Chojnacka-Gontarska**

Warszawa, Dąbrowiecka 27 m 3

5. Morskie fale, 1968, technika własna, 236 × 115

6. Ryby, 1968, technika własna, 110 × 120

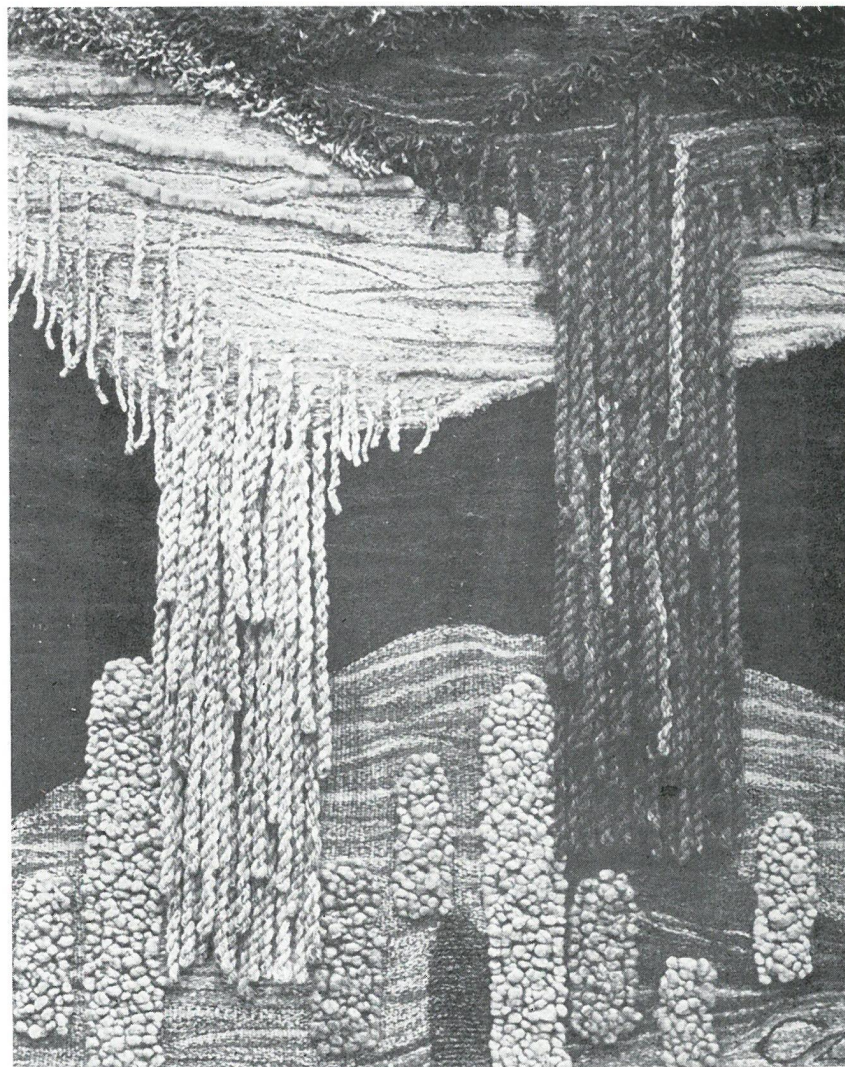
**Morskie fale**

**Krystyna Czarnocka**

Warszawa, Genewska 34 m 1

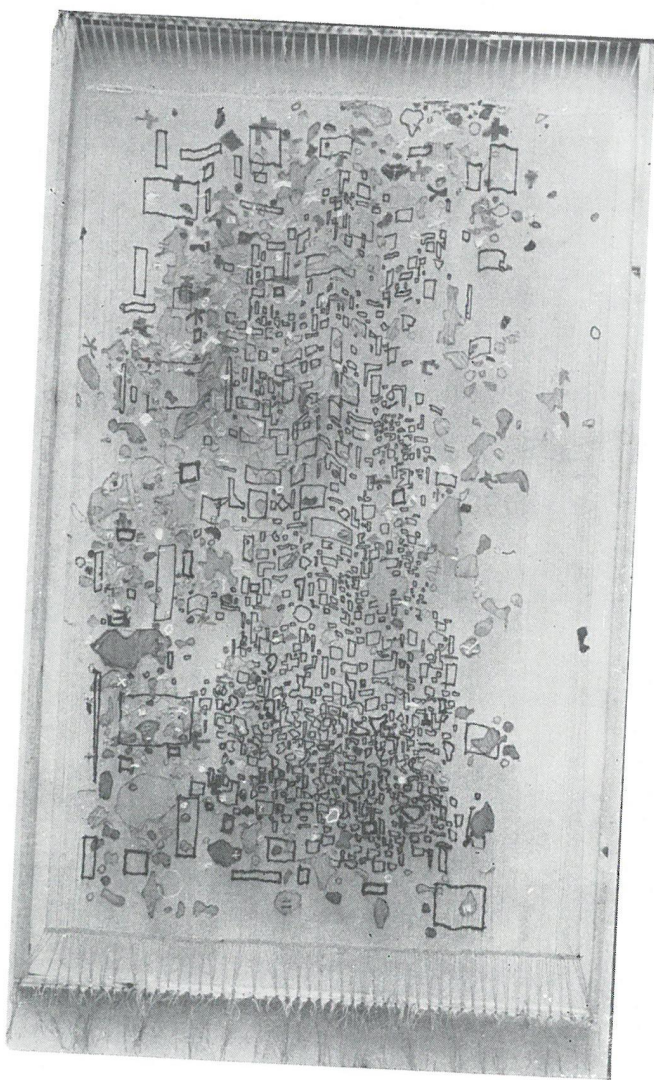
Z cyklu „Groty Demianowskie”

7. Szare stalakty, 1968, gobelin i technika własna, 242 × 200





**Krystyna Dąbkowska-Skriabin**  
Warszawa, Wolska 105/107 m 127  
8. Tkanina ażurowa, 1967, 190 × 110



**Barbara Falkowska**

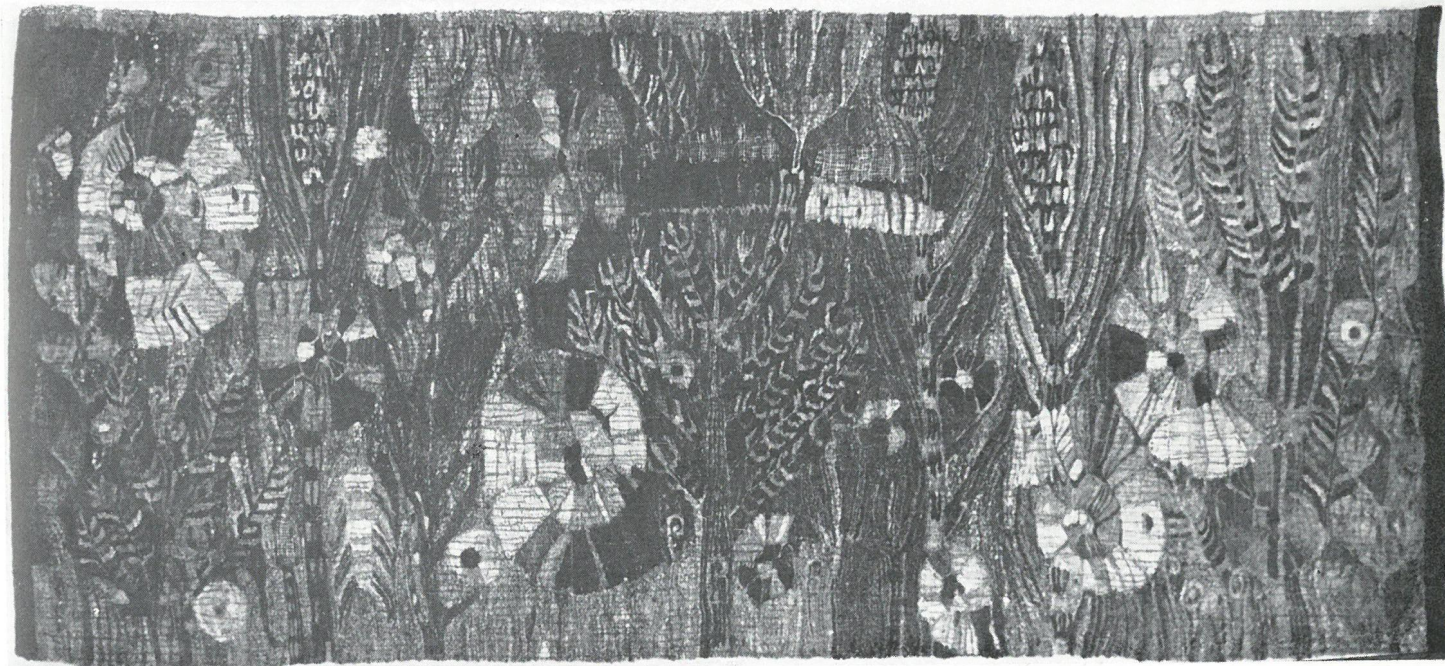
Warszawa, Złota 63 m 68

9. Amonity I, 1967, gobelin, 127 × 277

10. Amonity II, 1968, gobelin, 205 × 120

11. Amonity III, 1968, gobelin, 150 × 153

**Amonity I**

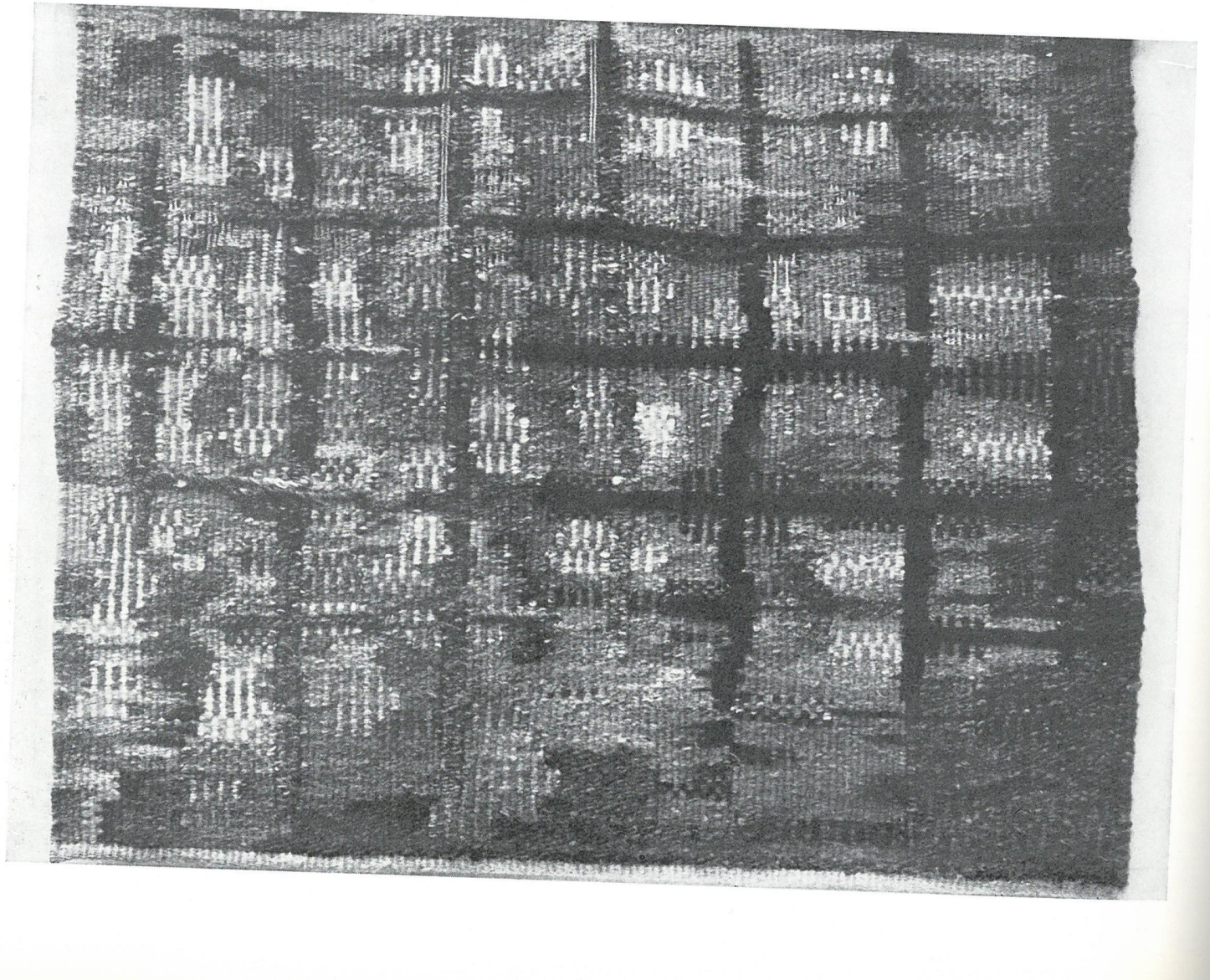




**Maria Gęsiorska-Jaszczurowska**

Warszawa, Dzielna 17 m 77

12. Kompozycja jesienna, 1968, gobelin, 90 × 73

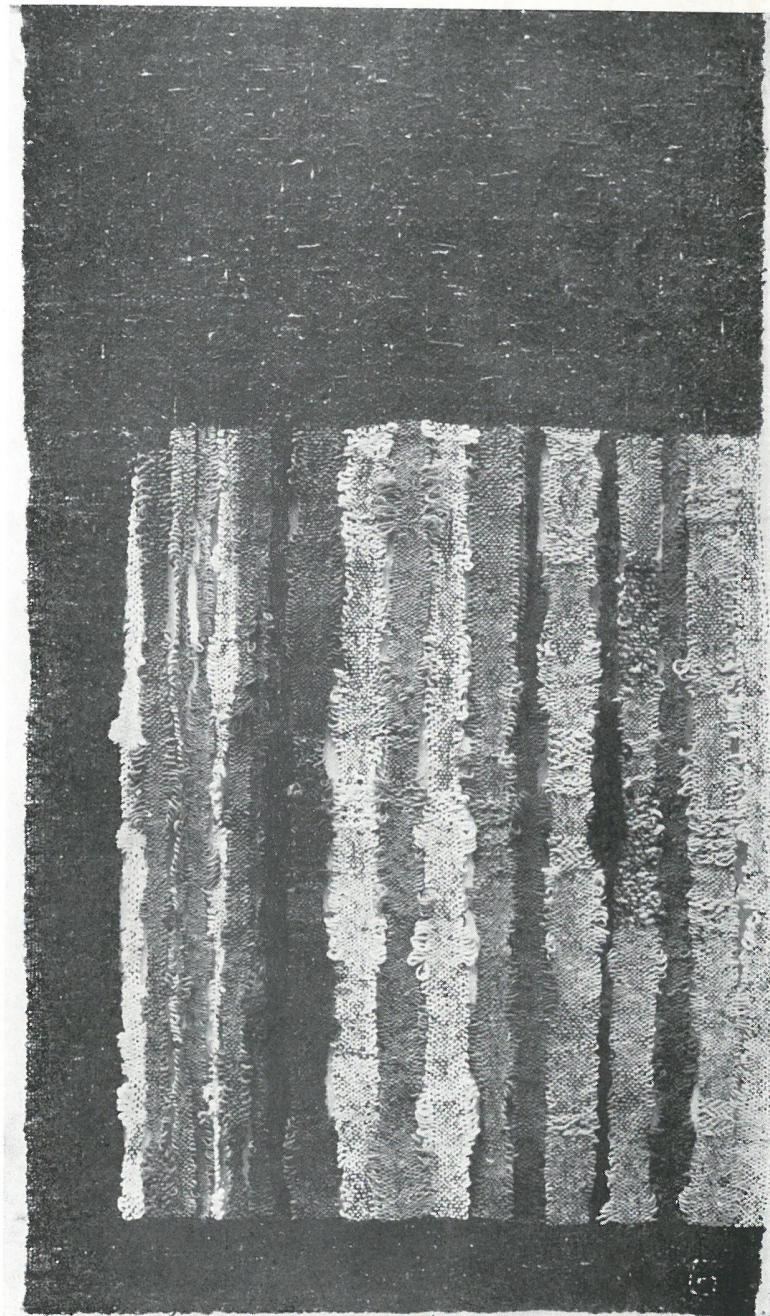




**Kazimiera Gidaszewska**

Warszawa, Żurawia 20a m 22

13. Mazowsze, 1968, technika mieszana, 195 × 106

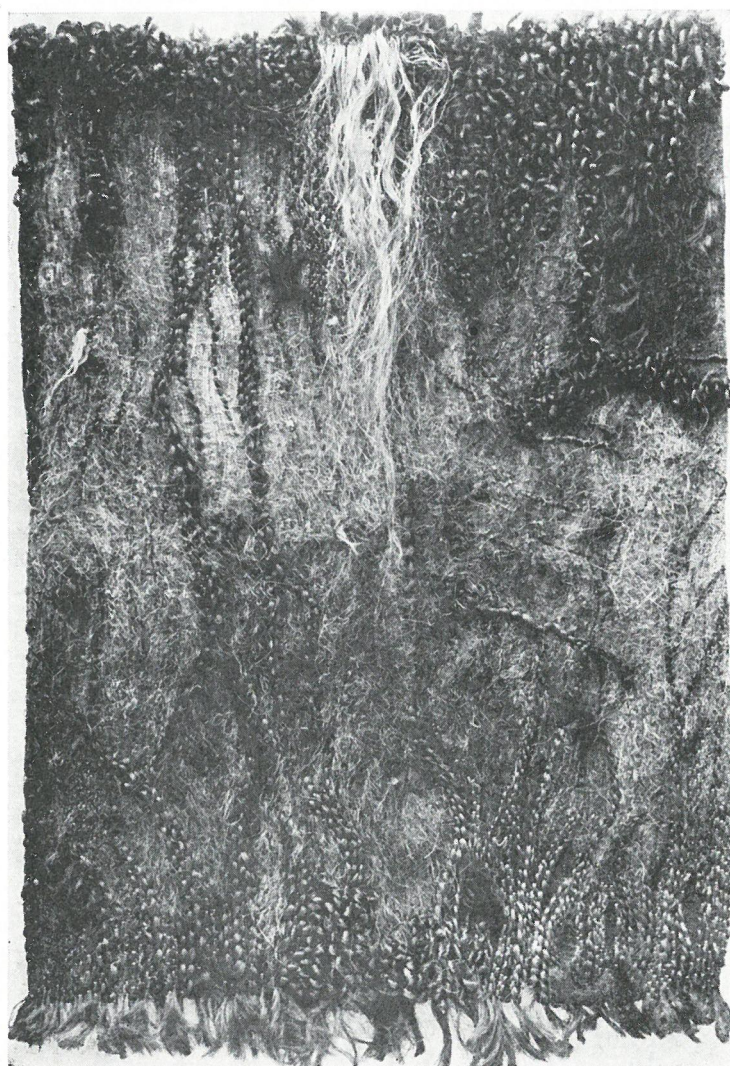




**Tamara Hans**

Warszawa, Koronowska 3 m 2

14. Pejzaż w zieleniach, 1968, gobelin, 140 × 184



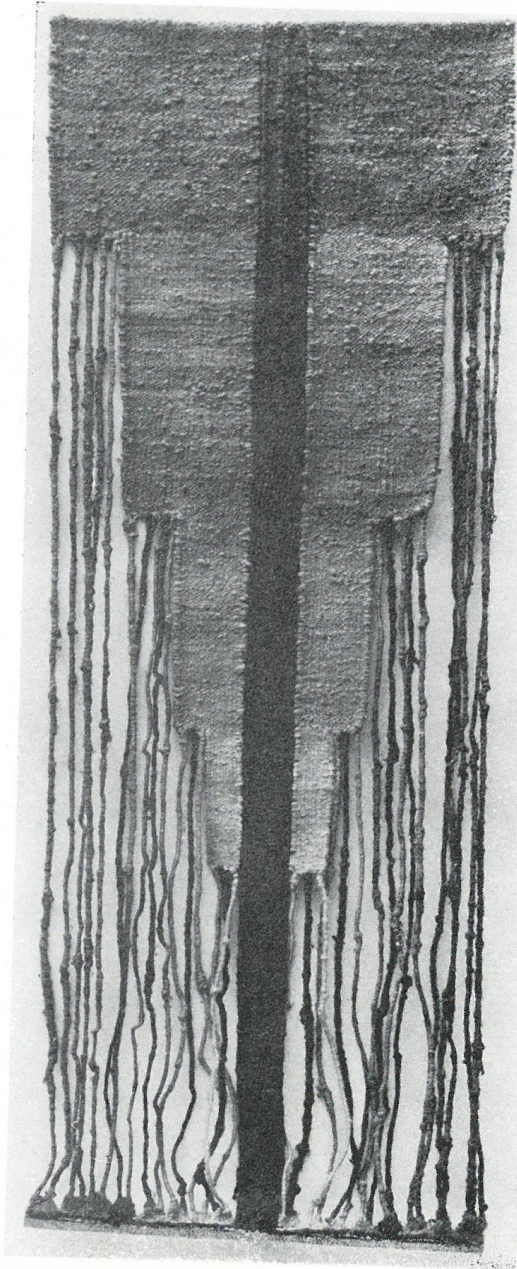
**Joanna Hasior**

Warszawa, Marszałkowska 87 m 62

15. Ostatni, 1968, gobelin grzebyczkowy, 134 x 189







**Maria Janowska**

Warszawa, Żurawia 16a m 43

16. Bemol, 1968, technika gobelinowa mieszana, 176 × 67

17. Etiuda, 1968, gobelin, 163 × 163

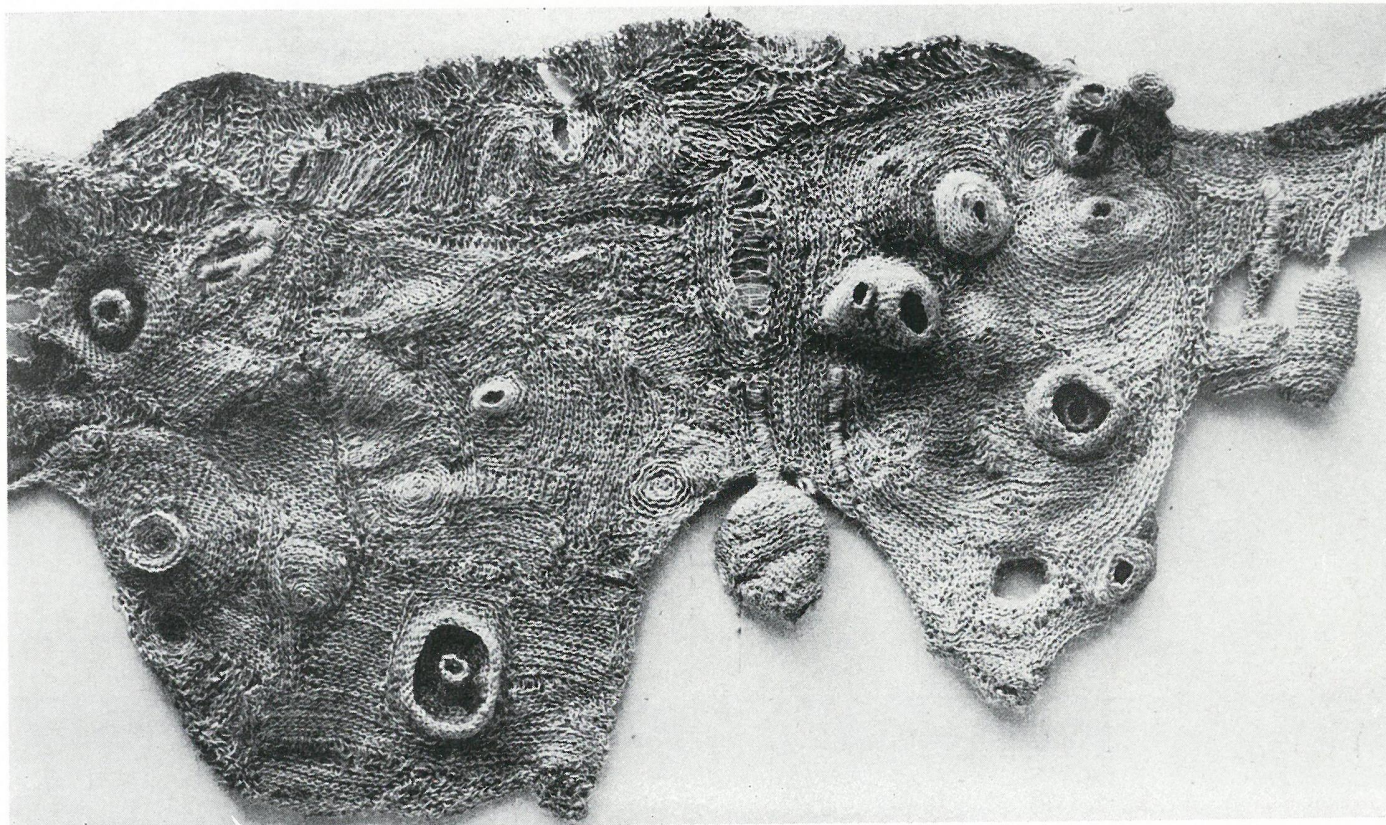


**Ewa Jaroszyńska**

Warszawa, Puławska 1 m 48

18. Tkanina przestrzenna, 1968, technika szydełkowa

(fragment)





**Hanna Jung**

Warszawa, al. Ujazdowskie 37 m 23a  
19. Pejzaż II, 1968, gobelin, 100 × 125





**Cecylia Kamińska**

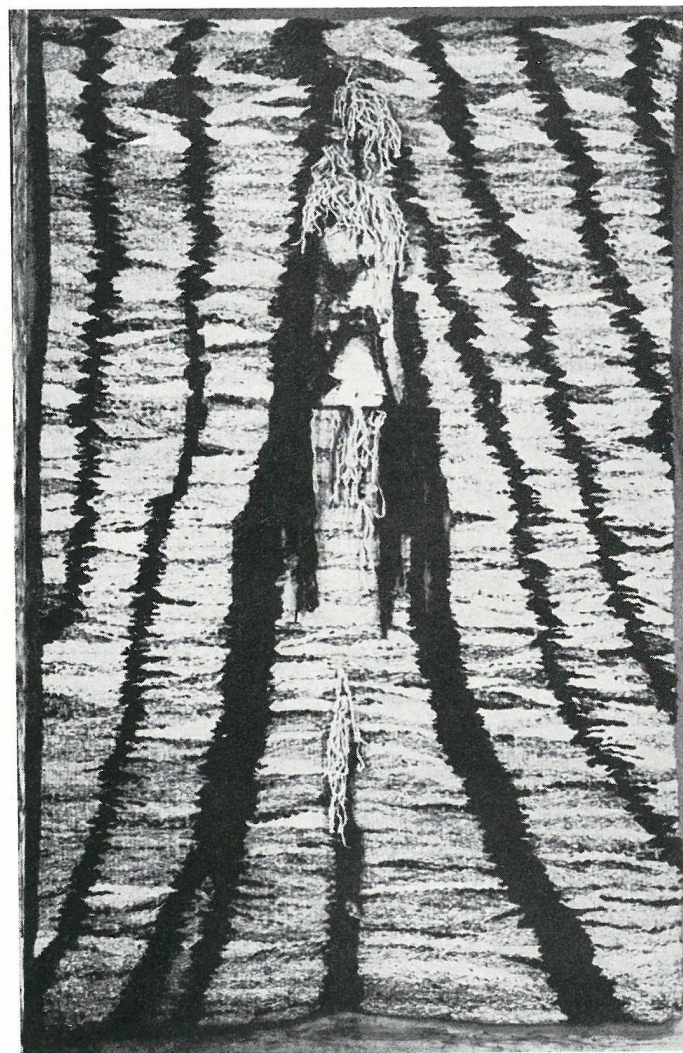
Zakopane, Kamieniec 7

20. Kompozycja I, 1967, gobelin technika własna, 124 × 98





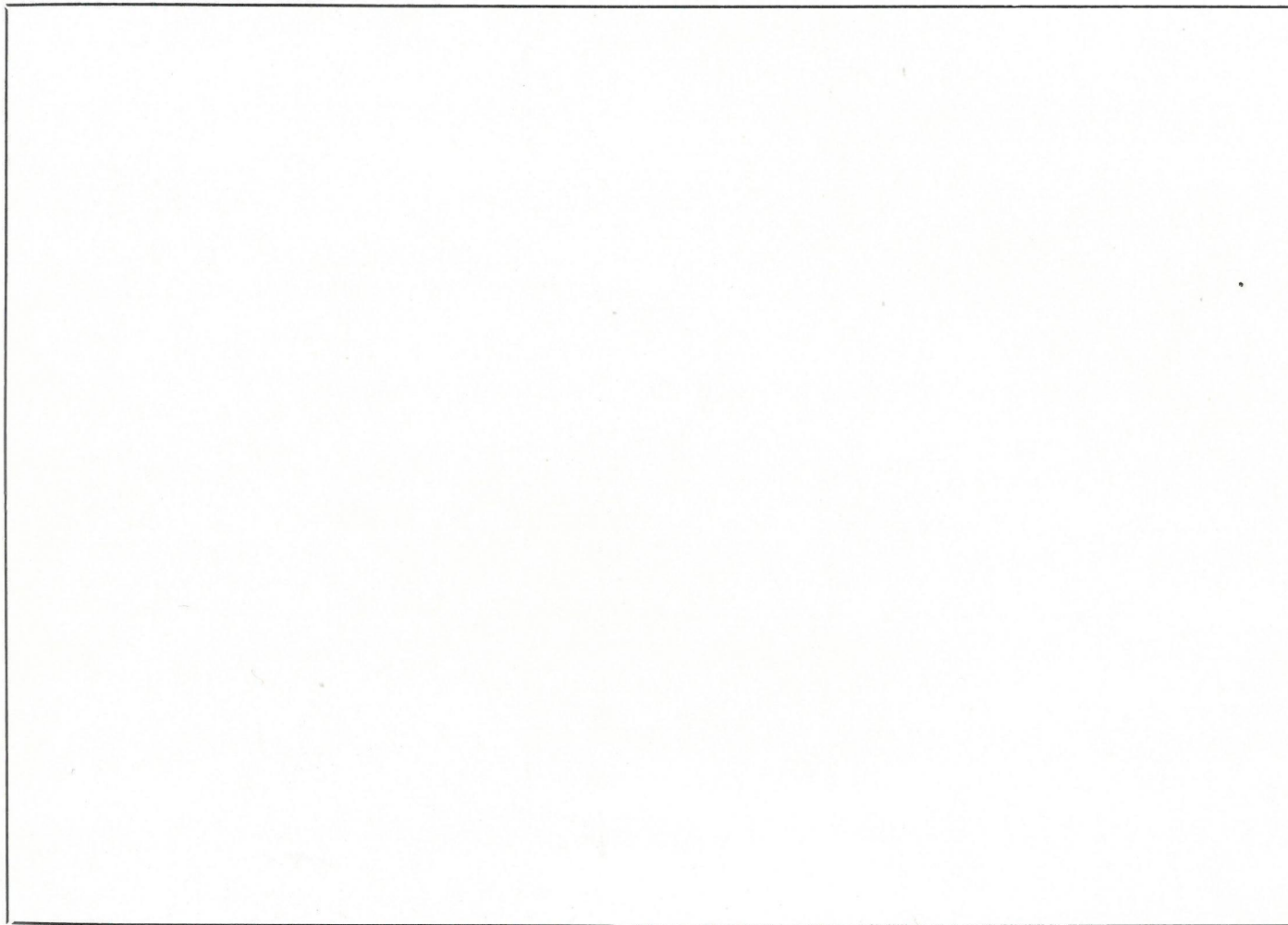
**Maria Łaskiewicz**  
Warszawa, Ceglowska 62  
21. Brzozy, 1968, gobelin, 200 × 120



**Józef Łukomski**

Warszawa, Bachmacka 2 m 18

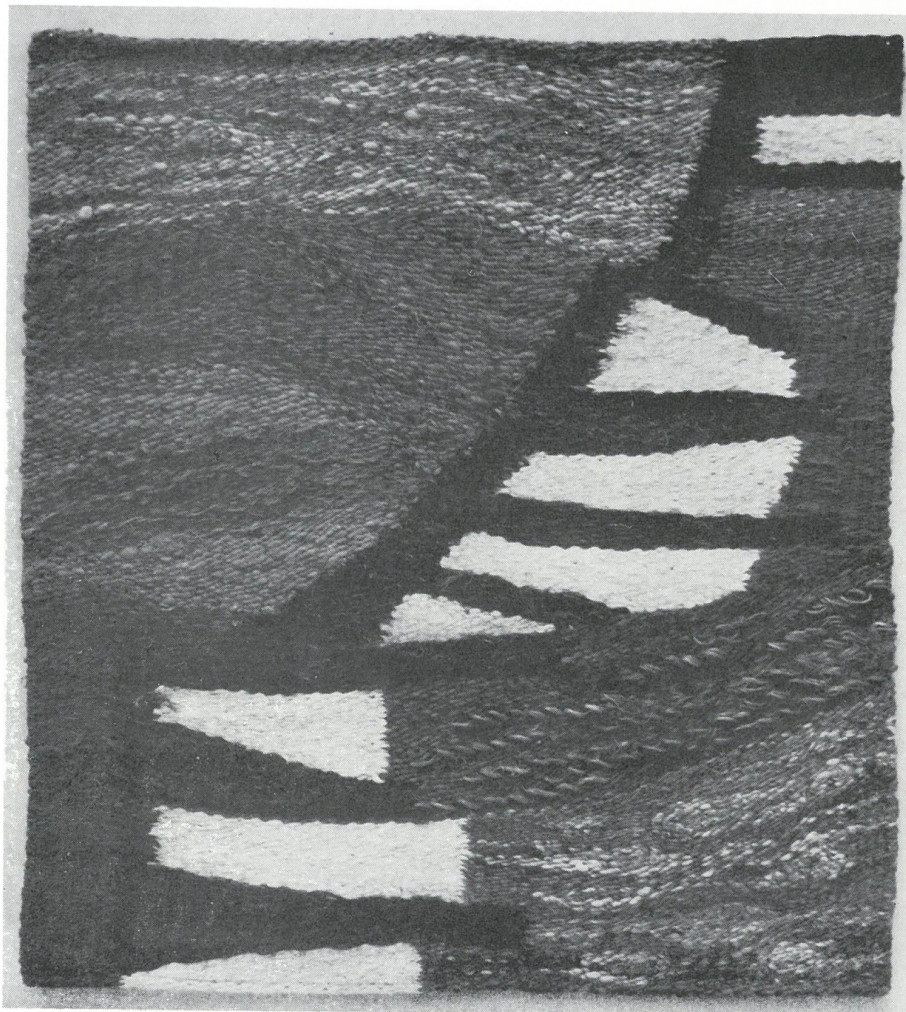
22. Tkanina srebrna, 1968, collage

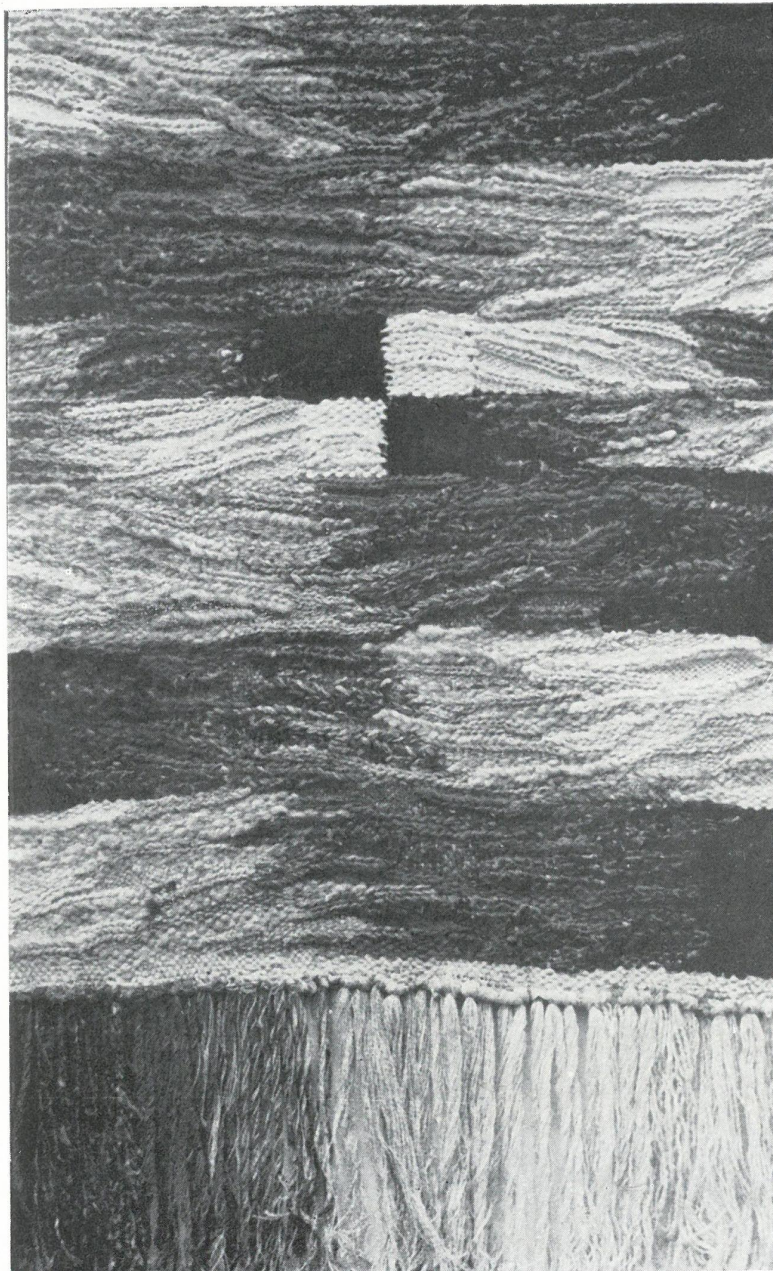




**Maria Maydanowicz**

Warszawa, Zwycięzców 37a m 25  
23. Kontrasty, 1968, gobelin, 100 × 90





**Krystyna Mieszkowska-Dalecka**

Warszawa, Waszyngtona 12/14  
24. Pasy, 1967, gobelin, 110 × 170

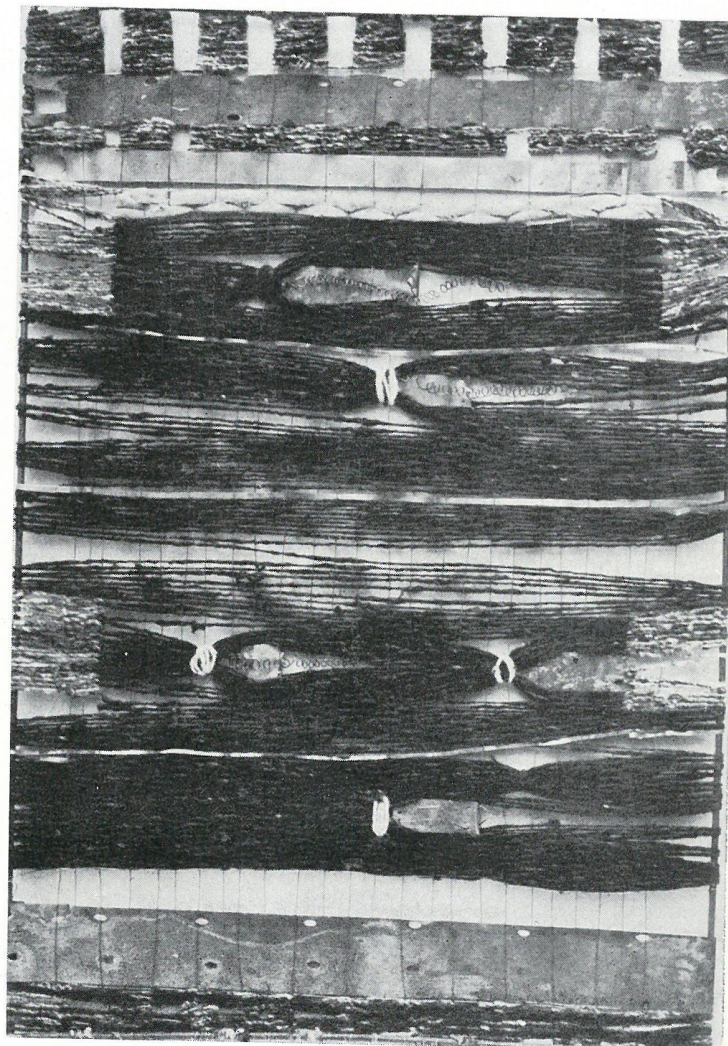
(fragment)



**Stefania Milwiczowa**

Warszawa, Kinowa 14 m 89

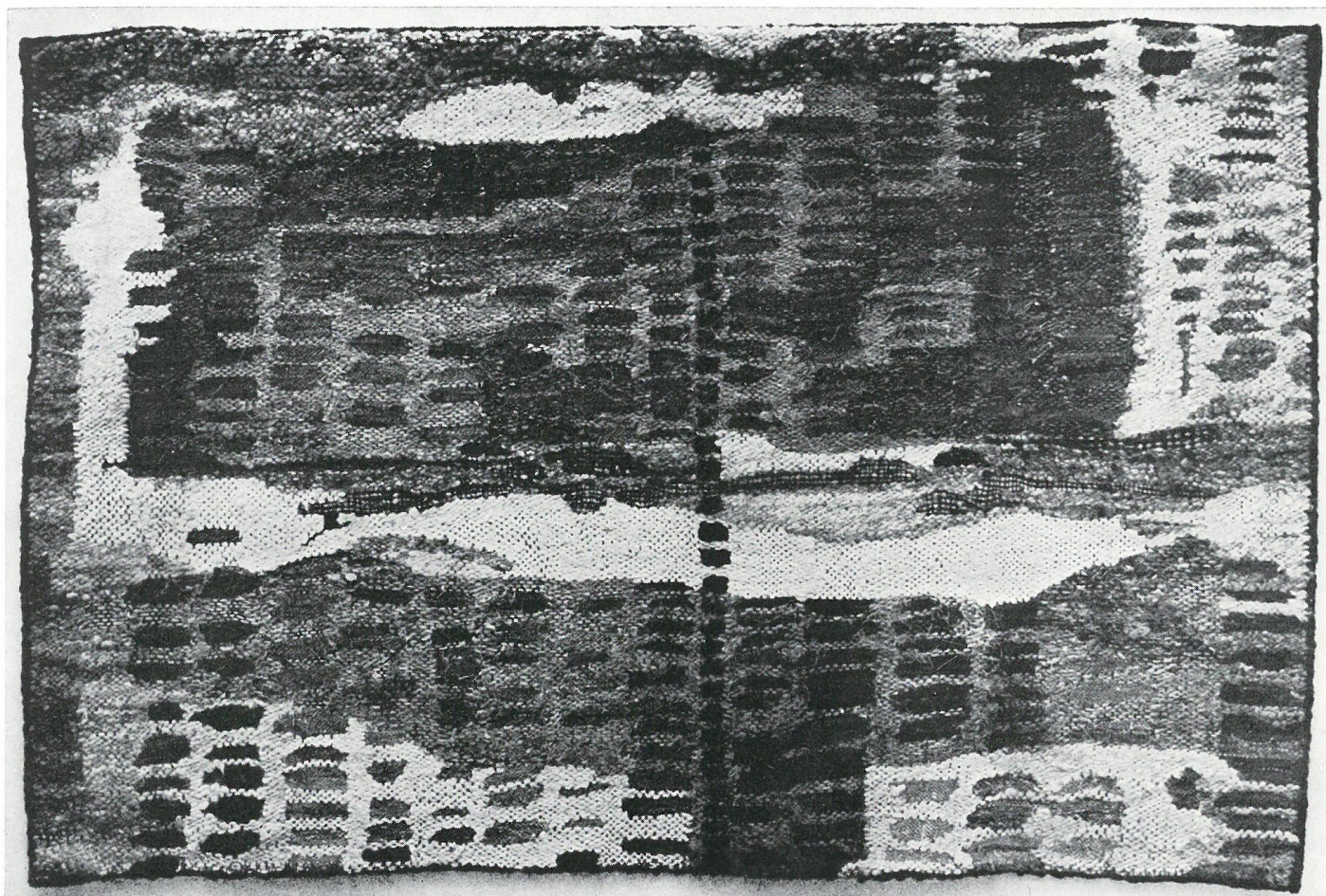
25. Kolchida, 1967, tkanina ażurowa, 120 × 90





**Jolanta Owidzka**

Warszawa, Marszałkowska 83 m 19  
26. Scherzo, 1968, gobelin, 120 × 180

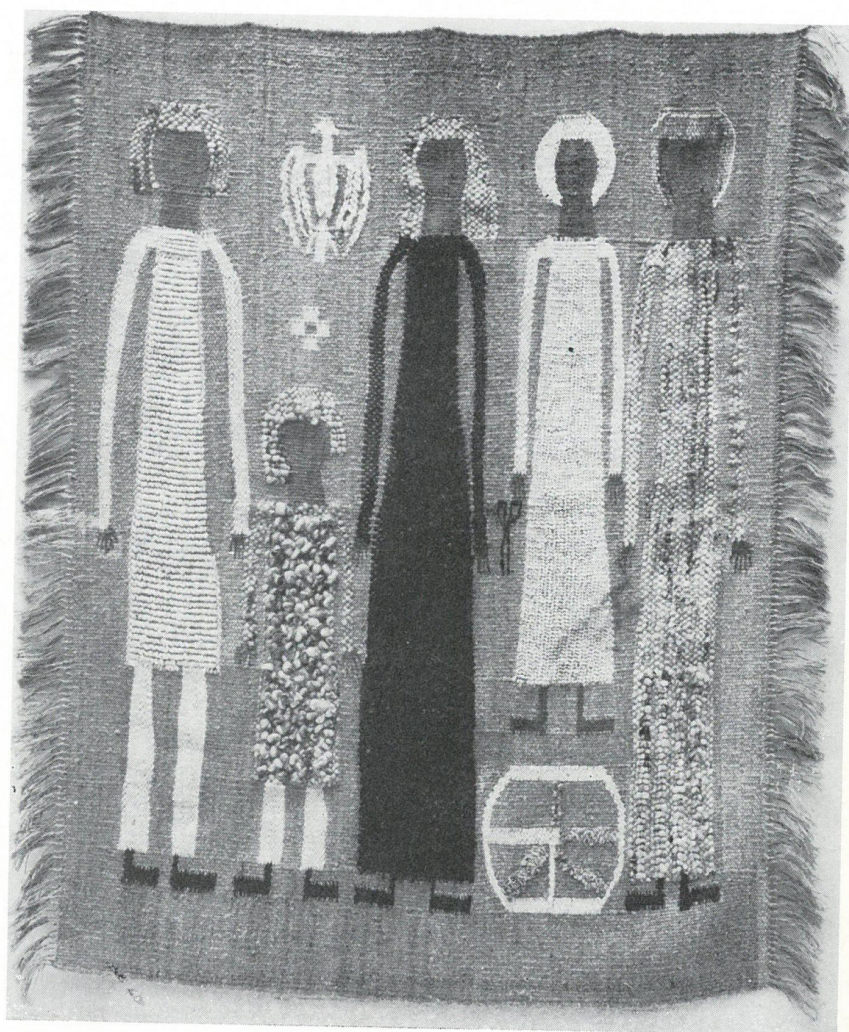


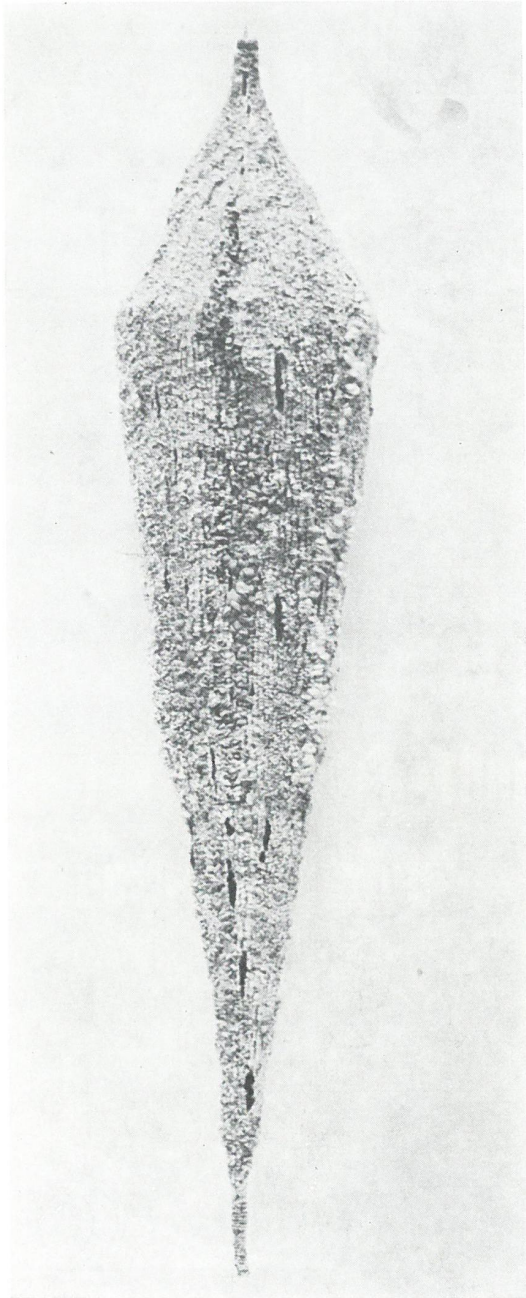


**Daromiła Przeorska**

Warszawa, Szanajcy 3 m 19

27. Piast Kołodziej, 1968, gobelin, 141 × 108





**Agnieszka Ruszczyńska-Szafrńska**

Warszawa, Madalińskiego 106 m 7

28. Dzień dobry, 1968, tkanina wielostronna obracana, technika mieszana, 270 × 60

29. Kamea, 1968, gobelin

**Dzień dobry**



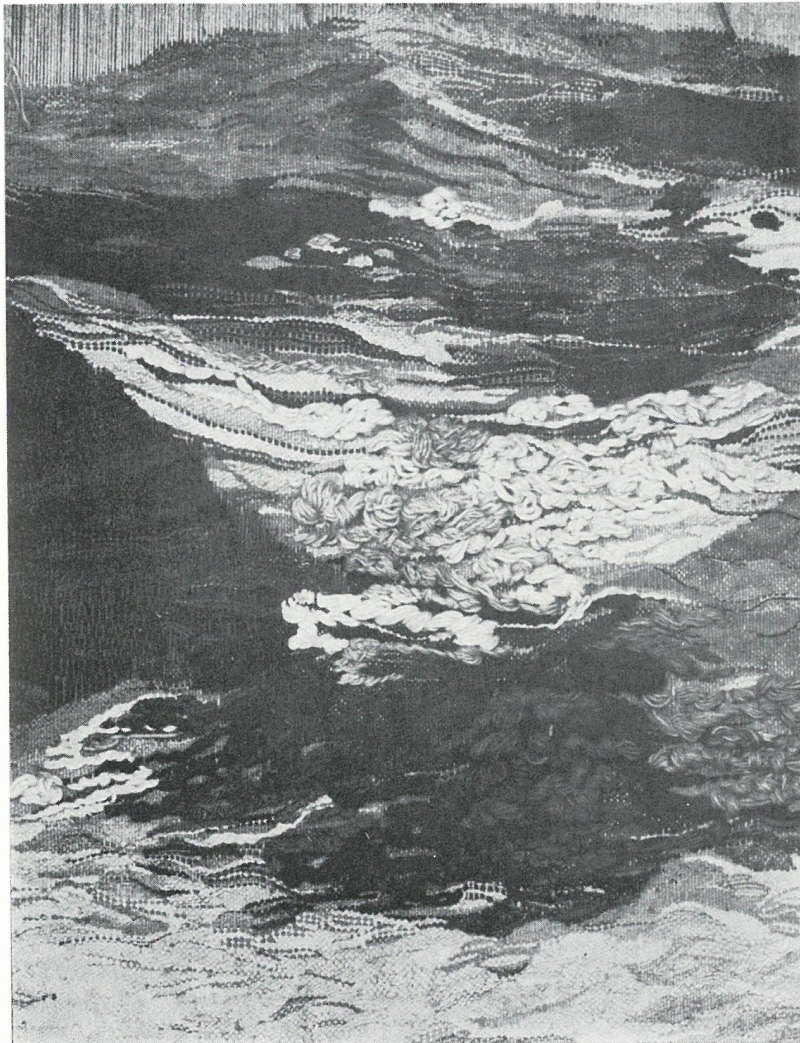
**Maria Ślusarczyk**

Warszawa, Goszczyńskiego 21  
33. Stary kanak, 1968, gobelin, 122 × 196



**Anna Urbanowicz**

Warszawa, al. Niepodległości 82 m 6  
34. Przyływ, 1968, gobelin, 170 × 170



(fragment)



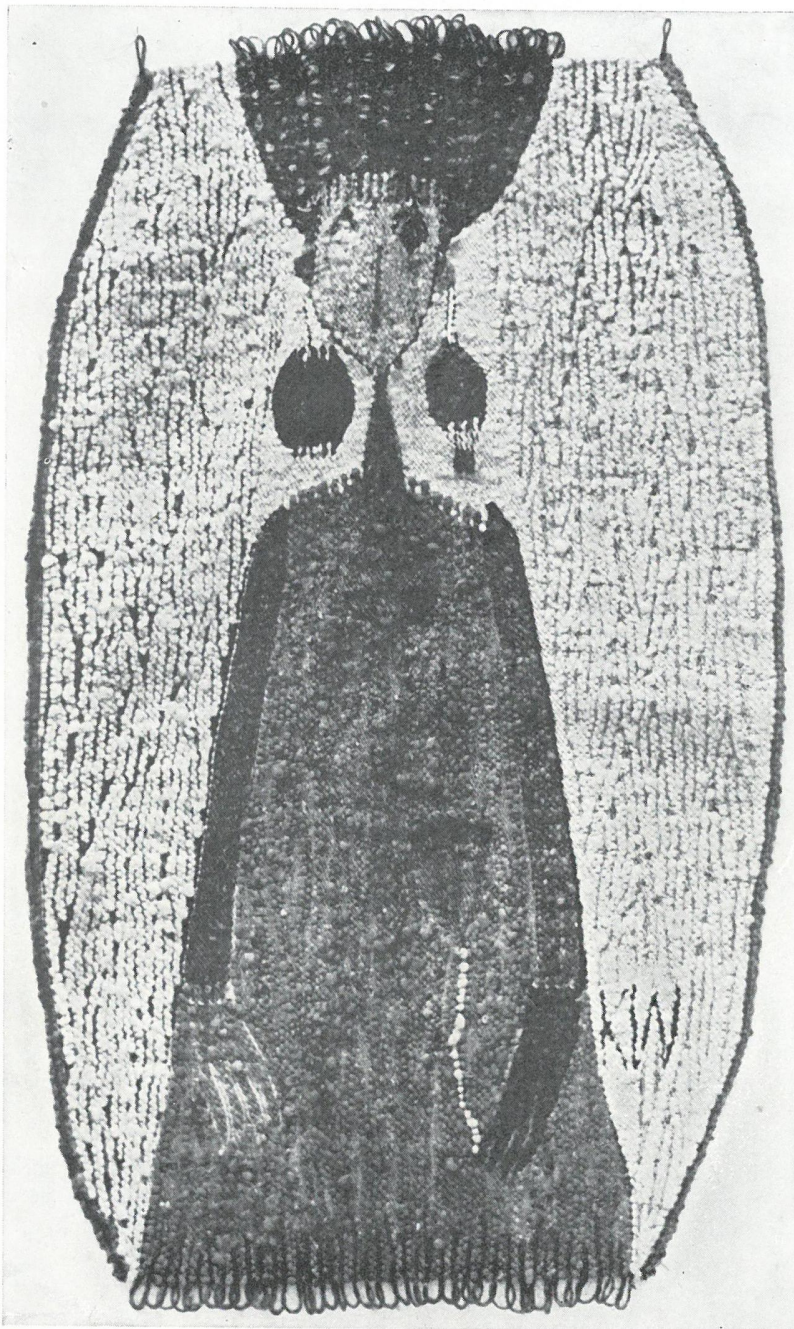
**Anna Włodarska-Haczyńska**

Warszawa, Asfaltowa 13 m 21

35. Zachód słońca, 1968, gobelin, 70 × 100







**Krystyna Wojtyna-Drouet**

Warszawa, Sanocka 4 m 44

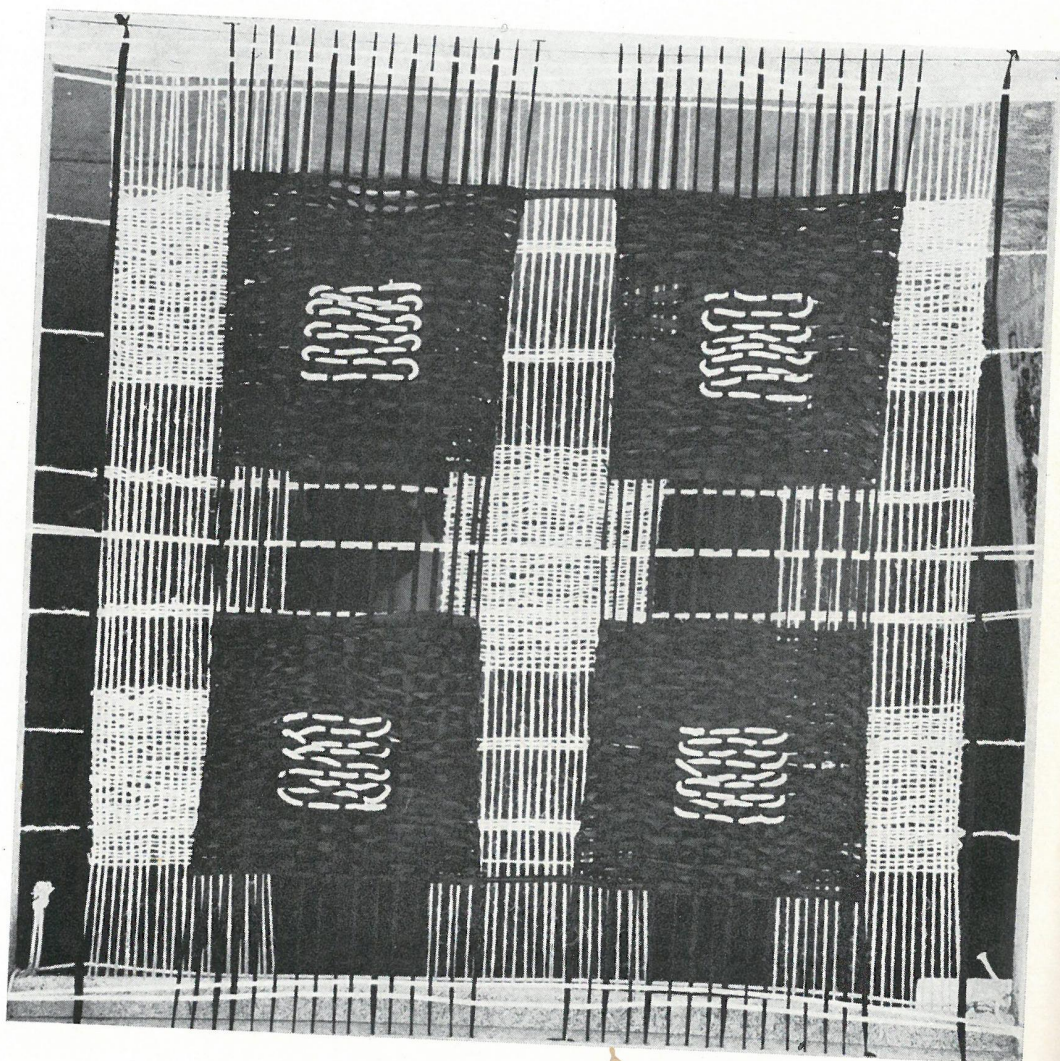
36. Kobieta w owalu, 1967, gobelin, 155 × 95



**Jadwiga Zaniewicka**

Warszawa, Marszałkowska 140 m 24

37. Propozycja do tkaniny przestrzennej, 1968, 100 × 100



## WYKAZ AUTORÓW

Antoni Alster  
Maria Anto  
Mieczysław Antuszewicz  
Krystyna Arska-Perepłyś  
Halina Bajorska-Flisakowa  
Jolanta Banaszekiewicz  
Stanisław Baraniak  
Janina Barcicka  
Jadwiga Bednarska  
Kiejstut Bereźnicki  
Jan Betley  
Alina Biernacka  
Tadeusz Bochen  
Piotr Bogusławski  
Marian Bogusz  
Antoni Boratyński  
Aleksandra Bortowska  
Domicela Bożekowska  
Józef Broszkiewicz  
Teresa Brzóska  
Regina Bułatowicz-Ziemia  
Edmund Burke  
Zofia Butrymowicz  
Joanna Casselius  
Dobiesław Cegielski  
Stanisław Czesław Chludziński  
Maria Chojnacka-Gontarska  
Jerzy Chojnacki  
Bronisław Chromy  
Halina Chrostowska  
Jan Cybis  
Krystyna Czarnocka  
Wiktoria Czechowska-Antoniewska  
Wojciech Czerwosz  
Jerzy Cwiertnia  
Małgorzata Damięcka  
Stefan Damski

Krystyna Dąbkowska-Skriabin  
Teodora Dąbrowska  
Zofia Demkowska  
Mieczysław Detyniecki  
Anna Dębska  
Józef Dębski  
Zbigniew Dłubak  
Albin Dobiesz  
Tadeusz Dominik  
Ryszard Dudzicki  
Tadeusz Duralski  
Eugeniusz Eibisch  
Barbara Falkowska  
Grzegorz Fedyszyn  
Klem Felchnerowski  
Wanda Ficowska  
Stanisław Fijałkowski  
Emilia Freudenreich-Piekarska  
Władysław Dariusz Frycz  
Maria Furowicz-Jankowska  
Jacek Gaj  
Wiktor Gajda  
Bolesław Gasiński  
Maria Gęsiorska-Jaszczurowska  
Kazimiera Gidaszewska  
Józef Gielniak  
Ryszard Gieryszewski  
Hanna Głowczewska  
Irena Goerne  
Maria Gorełówna  
Edward Gorol  
Marian Gostyński  
Maria Gralewska  
Jerzy Grochocki  
Barbara Guzik  
Franciszek Habdas  
Tamara Hans



Joanna Hasiór  
Juliusz Hebanowski  
Anna Hebdzyńska  
Julian Henisz  
Wiktoria Iljin  
Adolf Inatowicz-Łubiański  
Danuta Iwanicka  
Teresa Jakubowska  
Marian Jankowski  
Maria Janowska  
Zenon Januszewski  
Krystian Jarnuszkiewicz  
Ewa Jaroszyńska  
Seweryn Jasiński  
Zbigniew Jaskierski  
Jan Jaworski  
Barbara Jonscher  
Hanna Jung  
Anna Jung-Wojciechowska  
Henryk Józewski  
Krystyna Kacprzyk-Boruta  
Janusz Kaczmarski  
Irena Kaczor  
Zygmunt Kaczor  
Mieczysław Kałużny  
Anna Kamińska-Łapińska  
Cecylia Kamińska  
Józef Kandefer  
Jan Karczewski  
Alfons Karny  
Andrzej Kasten  
Danuta Kern  
Marian Klamczyński  
Waldemar Koczy  
Jerzy Kołacz  
Danuta Kołwzan-Nowicka  
Józef Kopczyński  
Zdzisław Korelski  
Wojciech Kossowski  
Zygmunt Kotlarczyk

Henryk Kozakiewicz  
Ryszard Kozłowski  
Aleksander Kozyrski  
Janina Królikowska  
Wiesław Kruczkowski  
Henryk Krych  
Leszek Krzyszowski  
Bronisław Kubica  
Włodzimierz Kunz  
Alfred Lenica  
Jan Leśniak  
Jan Lis  
Zygmunt Lis  
Barbara Lis-Romańczuk  
Anna Lisiewicz-Grundland  
Carlos Llas  
Zbigniew Lutomski  
Stanisław Łabęcki  
Maria Łaszkiwicz  
Krystyna Łoboda  
Zbigniew Łoskot  
Józef Łukomski  
Maria Łuszczkiewicz-Jastrzębska  
Zygmunt Magner  
Mieczysław Majewski  
Edmund Majkowski  
Danuta Makowska  
Zbigniew Makowski  
Marian Malina  
Edmund Mańczak  
Witold Marciniak  
Józef Markiewicz  
Tadeusz Markiewicz  
Eugeniusz Markowski  
Stanisław Masiak  
Edmund Matuszek  
Maria Maydanowicz  
Alfons Mazurkiewicz  
Danuta Michalska  
Ewelina Michalska

Jerzy Mierzejewski  
Krystyna Mieszkowska-Dalecka  
Tadeusz Milewski  
Stefania Milwiczowa  
Janina Mirecka  
Elżbieta Misztal-Rolke  
Anna Mizak  
Józef Młynarski  
Maciej Modzelewski  
Irena Molin-Sowa  
Grzegorz Moryciński  
Andrzej Mozejko  
Zofia Mróz  
Marian Murawski  
Józef Murgrabia  
Wiesław Müldner-Nieckowski  
Juliusz Narzyński  
Jerzy Niziński  
Andrzej Nowacki  
Urszula Nowocień-Stewula  
Emilia Nożko-Paprocka  
Gabriela Obremba  
Hanna Oknińska-Wiśniewska  
Leszek Okołów  
Maria Okołów-Podhorska  
Roman Opałka  
Maria Owczarczuk-Matwiejczuk  
Jolanta Owidzka  
Roman Owidzki  
Janusz Grzegorz Pabel  
Wanda Paklikowska-Winnicka  
Józef Pakulski  
Teresa Panasiuk  
Krystyna Panasiuk-Oniśko  
Teresa Pągowska  
Eugeniusz Pichell  
Edmund Piotrowicz  
Katarzyna Piskorska  
Edward Piwowarski  
Henryk Płóciennik

Janina Pol  
Anna Pomianowska  
Stanisław Porada  
Adam Procki  
Daromiła Przeorska  
Janusz Przybylski  
Walentyna Pszeniczna-Chańczkiewicz  
Marian Puchalski  
Stefan Rassalski  
Adam Roman  
Grażyna Roman  
Edward Rożnowiecki  
Leszek Różga  
Tomasz Rudnicki  
Agnieszka Ruszczyńska-Szafrńska  
Adolf Ryszka  
Marek Sapetto  
Mikołaj Sasykin  
Maria Schwartz-Schier  
Jacek Sempoliński  
Jacek Sienicki  
Stanisław Sikora  
Alicja Siodłowska-Wiśniewska  
Roman Skowron  
Hanna Skórko  
Irena Snarska  
Aleksander Sołtan  
Metody Sowa  
Magdalena Spasowicz  
Józef Stasiński  
Irena Anna Stawińska  
Henryk Stażewski  
Jan Stebnowski  
Ludmiła Stehnova  
Andrzej Strumiłło  
Tadeusz Szadeberg  
Barbara Szajdzińska-Krawczyk  
Wiesław Szamborski  
Maciej Szańkowski  
Anna Szemborowicz



**Anna Szpakowska-Kujawska  
Barbara Szubińska  
Julian Szukiełowicz  
Bogusław Szwacz  
Adela Szwaja  
Ewa Śliwińska  
Wincenty Śliwiński  
Maria Ślusarczyk  
Jan Świtka  
Jerzy Tchórzewski  
Maria Teisseyre  
Danuta Tomaszewska-Kolarska  
Bronisław J. Tomecki  
Włodzimierz Trojan  
Aleksander Turek  
Anna Urbanowicz  
Ewa Walawska  
Helena Walicka  
Krystyna Wasilewska-Budzyńska  
Wacław Waśkowski  
Maria Wąsowska  
Mieczysław Welter**

**Teresa Wierusz  
Stefan Wierzbicki  
Władysław Winiecki  
Ignacy Witz  
Mirosław Włodarczyk  
Anna Włodarska-Haczyńska  
Ryszard Wojciechowski  
Krystyna Wojtyna-Drouet  
Jerzy Wolff  
Zofia Wolska  
Zofia Woźna  
Henryk Wróblewski  
Antonina Wysocka-Jończak  
Krystyna Zabuska-Łopatek  
Jadwiga Zaniewicka  
Kazimierz Gustaw Zemła  
Krzysztof Zeydler-Zborowski  
Rajmund Ziemski  
Stanisław Żółtowski  
Aleksander Żurakowski  
Maria Żydanowicz  
Kazimierz Łukasz Żywuszko**

**MEDAL DLA LAUREATÓW WYSTAW  
FESTIWALOWYCH**

Józef Markiewicz

**DYPLOM DLA LAUREATÓW WYSTAW  
FESTIWALOWYCH**

Leon Urbański

**PROJEKT EKSPOZYCJI W GMACHU „ZACHĘTY”**

Andrzej Strumiłło

**PROJEKT EKSPOZYCJI W DOMU ARTYSTY  
PLASTYKA**

Krystyna Mieszkowska-Dalecka

**PROJEKT PLAKATU I OPRACOWANIE  
GRAFICZNE KATALOGU**

Janusz Rapnicki **art**

**REDAKCJA KATALOGU**

Wydział Redakcji i Dokumentacji CBWA

**ZDJĘCIA**

**MALARSTWO, RZEŹBA, TKANINA — Pracownia**

Fotograficzna CBWA — Wiesława Rolke

oraz — Adolf Duszek, Eustachy Kossakowski,

J. Sergio Kuruliszwili, Eugeniusz Nasierowski,

Zygmunt Szymoniak

**MEDALE, GRAFIKA — Leonard Sempoliński**

oraz Henryk Rociak

**REDAKCJA TECHNICZNA**

Jan Heydrich





